

BIBLIOTEKA GŁÓWNA  
UNIwersYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ  
W LUBLINIE

# BIULETYN BIBLIOTEKI UMCS



ROCZNIK XXXII/XXXIII

---

1984/1985

BIBLIOTEKA GŁÓWNA  
UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ  
W LUBLINIE

# BIULETYN BIBLIOTEKI UMCS



ROCZNIK XXXII/XXXIII

---

1984/1985

**KOLEGIUM REDAKCYJNE**

**Mieczysława Adrianek, Zdzisław Dobrzański, Teresa Gaworczyk, Adam Nowak,  
Jadwiga Olczak (przewodnicząca), Stefan Pawelec, Urszula Rossa**

**REDAKCJA**

**Teresa Gaworczyk, Jadwiga Olczak**

**BIBLIOTEKA GŁÓWNA UMCS 1989**

## SPIS TREŚCI

### ARTYKUŁY I MATERIAŁY

#### *Mieczysława Adrianek:*

|                                                                                                                                                         |    |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| W kręgu problemów oświaty i książki szkolnej . . . . .                                                                                                  | 7  |
| Wykaz książek elementarnych w latach 1810—1830 . . . . .                                                                                                | 18 |
| Wykaz publikacji krajowych zaleconych do bibliotek szkolnych przez władze oświatowe w latach 1808—1830 drogą doraźnych instrukcji i okólników . . . . . | 20 |

#### *Mieczysława Adrianek:*

|                                                                     |    |
|---------------------------------------------------------------------|----|
| Publiczna funkcja bibliotek szkolnych w początkach XIX stulecia . . | 27 |
|---------------------------------------------------------------------|----|

#### *Mieczysława Adrianek:*

|                                                                                                  |    |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| Biblioteka szkolna księży pijarów w Chełmie. Epizod z dziejów księgozbiorów chełmskich . . . . . | 41 |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------|----|

#### *Zdzisław Kowalski:*

|                                                                      |    |
|----------------------------------------------------------------------|----|
| Biblioteki i czytelnictwo na Lubelszczyźnie w latach 1918—1939 . . . | 61 |
|----------------------------------------------------------------------|----|

#### *Wiesława Gmiterek:*

|                                                                                                                   |    |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| Wymiana zagraniczna wydawnictw Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Stan obecny i potrzeby . . . . . | 81 |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|

### ZE ZBIORÓW BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ UMCS

#### *Sabina Barbara Flanczewska:*

|                                                              |    |
|--------------------------------------------------------------|----|
| Polonika XVI w. w zbiorach Biblioteki Głównej UMCS . . . . . | 95 |
|--------------------------------------------------------------|----|

#### *Lucyna Pomorska:*

|                                 |     |
|---------------------------------|-----|
| Lekarskie lublinianum . . . . . | 139 |
|---------------------------------|-----|

#### *Ewa Zaręba:*

|                                                         |     |
|---------------------------------------------------------|-----|
| Zbiory kartograficzne Biblioteki Głównej UMCS . . . . . | 144 |
|---------------------------------------------------------|-----|

#### *Elżbieta Kuźma:*

|                                                   |     |
|---------------------------------------------------|-----|
| Zbiory muzyczne Biblioteki Głównej UMCS . . . . . | 149 |
|---------------------------------------------------|-----|

#### *Anna Lejman:*

|                                                                 |     |
|-----------------------------------------------------------------|-----|
| Dokumenty życia społecznego w Bibliotece Głównej UMCS . . . . . | 153 |
|-----------------------------------------------------------------|-----|



## RECENZJE

(*Maria Juda*):

- Kniga i knigotorgovlja v Rosii v XVI—XVIII vv. Sbornik naučnych trudov. Leningrad 1984, 142 s. nlb. 25 . . . . . 159

(*Alicja Matczuk*):

- G. Gorman, M. Mahoney: Guide to current national bibliographies in the third world. Oxford: H. Zell; Munchen, New York, London, Paris: K. Saur, 1984, 394 s. . . . . 162

## Z ŻYCIA BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ UMCS

*Jadwiga Olczak*:

- Zdzisław Kowalski — Dyrektor Biblioteki Głównej UMCS 1976—1981 . . . . . 168

*Jadwiga Olczak*:

- Działalność Biblioteki Głównej UMCS w roku 1984 . . . . . 169

*Irena Gaworczyk*:

- Dane z działalności podstawowej Biblioteki Głównej UMCS 1981—1983 . . . . . 170

*Mieczysława Adrianek*:

- Czytelnia Bibliologiczna Biblioteki UMCS . . . . . 177

*Maria Wilczyńska*:

- Ze zbiorów Biblioteki Głównej UMCS — zbiory specjalne . . . . . 180

*Elżbieta Grzybowska, Urszula Rossa*

- Stanisław Ignacy Witkiewicz. Wystawa . . . . . 186

*Mieczysława Adrianek*:

- Publikacje pracowników Biblioteki Głównej UMCS w latach 1983—1985 . . . . . 188

## **ARTYKUŁY I MATERIAŁY**



## W KRĘGU PROBLEMÓW OŚWIATY I KSIĄŻKI SZKOLNEJ

Rok 1795 to data ostatecznej zagłady państwa polskiego. Katastrofa ta jednak nie była równoznaczna z natychmiastowym unicestwieniem szeregu instytucji polskich, które z mniejszą lub większą siłą, a najczęściej coraz bardziej kamuflując swój narodowy charakter, działały nadal, chociaż niektóre z nich tylko do pewnego czasu.

W takiej sytuacji właśnie znalazło się szkolnictwo, skierowane na nowe tory przez Komisję Edukacji Narodowej, mającą pełną świadomość swej dwuznaczności z punktu widzenia zaborcy, a równocześnie ogromnego znaczenia swej pracy dydaktycznej i wychowawczej dla odzyskania niepodległości. Tymczasem zaborcy zaczęli dążyć szybko do tego, aby zagrabione terytoria uczynić integralną częścią własnych posiadłości. W tym przypadku wypróbowaną od wieków metodą jest osłabienie poczucia narodowego, osiąganego najłatwiej przez odpowiednie sprofilowanie szkoły.

Dzieło Komisji Edukacji Narodowej stało się rychło solą w oczach zaborców. Wytropili oni z łatwością jego narodowy charakter. Niwelowanie tych postępowych i patriotycznych tendencji zaczęło się od wyrugowania języka polskiego, który Komisja Edukacji Narodowej uczyniła obowiązującym językiem narodowym. Jak wiadomo, naród żyje, póki jego język żyje, jest on podstawowym warunkiem ciągłości kulturalnej społeczeństwa i ich postępowego rozwoju. Uderzenie było więc celne i nie jedyne. Przypuszczono także atak na kadre nauczycielską, pozbawiając możliwości wykonywania zawodu i usuwając z oświaty pedagogów, niepożądanych ze względu na cele polityki. A skutki? Oceniał je trafnie Antoni Jędrzejowski, rektor szkoły departamentowej w Krakowie:

„Nauczycielów gimnazjalnych jest siedmiu, z których pięciu tę mają zaletę, że są z pięciu różnych narodów złożeni, a zatem z tyluż charakterów i obyczajów. O talentach ich można sądzić z uczniów, którzy nie rozumiejąc nauczycieli swoich mowy, ani w językach obcych, ani w naukach nie uczynili postępuku.”<sup>1</sup>

Posuwając się jeszcze dalej w zapędach germanizacyjnych, przystąpiono do zniemczenia podręczników oraz księgozbiorów szkolnych. Stosunkowo krótki okres od ostatniego rozbioru do traktatu tylżyckiego, w sumie dwanaście lat, w wielu dziedzinach życia poczynił dotkliwe spustoszenie, a dla oświaty polskiej był prawdziwym ciosem.

Utworzenie Księstwa Warszawskiego wyzwoliło poryw uczuć patriotycznych, a co za tym idzie — ogromne siły twórcze, ambicje, nadzieje i cenne inicjatywy. Sądzono, że nadeszła epoka całkowitego odrodzenia państwa polskiego, nie szczędzono ofiar na jego odbudowę, śpieszono na wszystkich odcinkach usunąć destrukcyjny wpływ poczynań okupantów.

<sup>1</sup> Archiwum UJ S. I 533.

W dziedzinie oświaty, naturalną kolejną rzeczą, nawiązano do niedawnych, nie tylko jeszcze nie zdezaktualizowanych, ale przeciwnie, sprawdzonych w praktyce wzorów. Nawet w nazwie. Tomasz Szumski, nauczyciel gimnazjum poznańskiego, równocześnie miejscowy księgarz, człowiek, któremu nie można odmówić rozległej wiedzy i znajomości życia, dał najlepsze świadectwo, jak te wzory współcześni oceniali, pisząc:

„Komisja Edukacyjna stała się wzorem dla innych narodów, a Polsce tyle szczęścia nadała, iż pomimo najokropniejszych wojen nauki jednak raz ożywione nie zwiędły, lecz owszem coraz bardziej się doskonaliły i rozszerzały, nawet w najsmutniejszej epoce.”<sup>2</sup>

W styczniu 1807 r., a więc jeszcze na kilka miesięcy przed formalnym utworzeniem przez Napoleona nowego państwa polskiego, Komisja Rządząca powołała do życia Izbę Edukacyjną. Stało się to z inicjatywy Stanisława Kostki Potockiego, czołowego polskiego liberała, masona, człowieka wszechstronnie wykształconego, o uzdolnieniach artystycznych, teoretyka sztuki, wyznającego jej społecznie wychowawczą rolę. Potocki był jednym z najznakomitszych przedstawicieli polskiego Oświecenia i mianowanie go dyrektorem nowo powołanej i tak ważnej dla kraju instytucji, miało duże znaczenie społeczno-polityczne i wycisnęło na niej wyraźne piętno. Jego skala zainteresowań, zaangażowanie społeczne i zapał patriotyczny nadały sprawom oświaty imponujący rozmach.

W ekipie Potockiego znaleźli się m. in.: Walenty Sobolewski, członek Komisji Rządzącej, Aleksander Potocki, minister spraw wewnętrznych, Stanisław Staszic, piastujący wiele różnych godności państwowych i społecznych, Adam Prażmowski, biskup płocki, ks. Onufry Kopczyński, zasłużony pedagog, były członek Komisji Edukacji Narodowej, Samuel Bogumił Linde, rektor Liceum Warszawskiego. Sekretarzem został Józef Lipiński, znany poeta, estetyk, działacz oświatowy. Warto jeszcze dodać, że Izba Edukacyjna wyrosła z tak zwanego Eforatu, ciała kolegialnego, któremu podczas okupacji pruskiej powierzono opiekę nad Liceum Warszawskim. Po pięcioletniej działalności Izba Edukacyjna przekształciła się w Dyрекcję Edukacyjną, co pociągnęło za sobą dalsze zwiększanie jej samodzielności. Z chwilą zaś utworzenia Królestwa Polskiego w r. 1815 została utworzona Komisja Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Opinia wspomnianego już Szumskiego dowodzi, czego od władz oświatowych oczekiwały środowiska pedagogiczne:

„Już i naród polski i Komisja Edukacyjna w prześwieatnej Izbie Edukacyjnej się odrodziła — stwierdzał zadowolony. Jej to pieczołowita staranność pomnożyła szkoły i szkółki, stara się dla nich o jak najlepsze niedostające jeszcze książki szkolne; opatrzyła je, jak tylko być mogło, najlepszymi nauczycielami, zachęca więcej rodaków do stanu nauczycielskiego, zatrzymuje i sprowadza światłych cudzoziemców nie przesadnych, Polsce sprzyjających. Zachęca uczonych i nagradza ich prace, tyjące się wydoskonalenia edukacji młodzieży i rozszerzenia światła w kraju. Przy tak usilnej staranności prześwieatnej Izby Edukacyjnej musi Polska wnet porządnej chwili powszechnego oświecenia doczekać się. Musi ona znowu wielkimi zasługami dla rodu ludzkiego zaszczyć się.”<sup>3</sup>

Nie należało to do przedsięwzięć prostych ani łatwych. Kraj był bied-

<sup>2</sup> T. Szumski *Dokładna nauka języka i stylu polskiego* Poznań 1809 wstęp.

<sup>3</sup> Tamże.

ny, wyniszczony wojnami. W Warszawie rezydował reprezentant Francji, marszałek Davout, z prawem ingerencji we wszystkie dziedziny życia. Pilnował dobrze interesów swej wojującej ojczyzny, skrupulatnie liczył wydatki budżetowe. Wobec tego, że Księstwo było najdalej wysuniętym przyczółkiem strategicznym Napoleona na wschodzie, w imieniu cesarza żądał silnej armii i dostatecznych sum pieniężnych na nią. Zagadnienie rozwoju oświaty było na końcu jego zainteresowań.

A tymczasem szkolnictwo miało olbrzymie potrzeby. Było ono właściwie zdewastowane, o bardzo nierównomiernie rozmieszczonej sieci placówek oświatowych. Ziemie byłego zaboru pruskiego posiadały stosunkowo znaczną ilość zakładów nauczania, należało je tylko oczyścić z nalotu niemieczyzny. Nieco gorzej sprawa ta przedstawiała się na terytorium odebranym Austrii, zwłaszcza gdy chodzi o szkolnictwo elementarne. Nadto zdołały się już zakorzenić różne tendencje i teorie, dotyczące systemu nauczania. Obok macierzystych, o rodowodzie polskim, wywodzącym się z idei Komisji Edukacji Narodowej i ich opozycje, wsteczne — francuska i pruska. Ostre zaś ścieranie się poglądów utrudniało szybkie ujednolicenie polityki oświatowej oraz odbudowę szkolnictwa. Kryzys pogłębiał brak kadr, które zostały zdziesiątkowane przez okupanta, a także — dotkliwy brak podręczników i odpowiedniej lektury.

Utworzona w roku 1809 jednoosobowa Redakcja do Ksiąg Elementarnych wraz z całym resortem oświaty wzięła na siebie trudny i odpowiedzialny wobec narodu obowiązek odrodzenia, ujednolicenia i unowocześnienia szkolnictwa polskiego. Na jej czele stanął wybitny pedagog, profesor języka polskiego w Liceum Warszawskim, Konstantyn Wolski. Wkrótce dokonano reorganizacji tej instytucji, znacznie zwiększając jej obowiązki. Nawiązując do tradycji Komisji Edukacji Narodowej nadano jej miano Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, co z uznaniem przyjęły środowiska szkolne. W skład Towarzystwa weszli wybitni pedagodzy, organizatorzy szkół, znakomici fachowcy, autorzy podręczników szkolnych. Spośród pierwszych członków Towarzystwa wymienić należy: Kajetana Kamińskiego, rektora Konwiktu Pijarów w Warszawie, profesorów tego zakładu — księży: Jana Gwালberta Bystrzyckiego i Antoniego Dąbrowskiego. Następnie zaproszono do udziału w pracach Towarzystwa ks. Edwarda Czarneckiego, rektora Szkoły Departamentowej Pijarów w stolicy oraz Jana Stefazjusza i Krystiana Wilhelma Beichta, profesorów Liceum Warszawskiego. Funkcję prezesa powierzono Samuelowi Bogumiłowi Lindemu.

Do zadań Towarzystwa należało: opracowanie struktury szkolnictwa i jego lokalizacji, przygotowanie programów szkolnych, produkcja podręczników i innych pomocy dydaktycznych, rozwijanie bibliotek szkolnych i odpowiednie profilowanie ich księgozbiorów.

Ówczesne szkolnictwo borykało się z wieloma trudnościami różnorodnej natury. Ale najdotkliwiej dawał się we znaki brak podręczników, uwzględniających najnowsze osiągnięcia wiedzy oraz dydaktyki i metodyki nauczania. Nauczyciele zmuszeni do sporządzania seksternów oraz do dyktowania w godzinach lekcyjnych przerabianego materiału stanowczo domagali się tych niezbędnych środków dydaktycznych. Niedostatek polskich podręczników do nauki narzucił konieczność podjęcia niezwłocznie i na niebywałą dotąd skalę tłumaczeń z języków obcych, gdyż nawet przy wielkiej mobilizacji sił własnych nie sposób było w krótkim czasie

odrobić wielkie zaniedbania w tej dziedzinie. Trzeba było zatem pomyśleć o adaptacji dla potrzeb szkół różnych szczelbi książek zagranicznych, głównie francuskich i niemieckich. Chodziło tu nie tylko o ich przetłumaczenie, ale i o zaktualizowanie, wzbogacenie problematyką krajową oraz zaopatrzenie dzieł, zgodnie z ówczesnymi wymogami w indeksy, słowniki, ilustracje, wykresy, mapy itp. W pierwszym jednak rzędzie należało z wielką odpowiedzialnością dokonać wyboru książek, które podane powyższym zabiegom, mogły zagwarantować sukces przedsięwziętej reformy szkolnej.

Książka szkolna, a zwłaszcza elementarna stała się przedmiotem dyskusji w szkołach. Na szczególną uwagę zasługuje wypowiedź Konstantyna Wolskiego. Na jednym z posiedzeń Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk wygłosił wykład pt. „Mowa o ważności ustanowienia i wprowadzenia po szkołach książek elementarnych”<sup>4</sup>. Interesujący tem omawiali autorzy we wstępach i przedmowach do wydawanych książek. Głos w sprawie książek elementarnych zabrał również Joachim Lelewel, który w r. 1822 wydrukował w *Tygodniku Wileńskim* artykuł „O potrzebie elementarnych dzieł historycznych”<sup>5</sup>. W artykule tym Lelewel sformułował zasady, jakie powinny obowiązywać przy pisaniu podręczników dla młodzieży. Podkreślić należy, że obficie czerpano w wielu dziedzinach z pionierskich doświadczeń pedagogiki Komisji Edukacji Narodowej.

Mimo olbrzymich wysiłków ze strony Towarzystwa do Książ Elementarnych i całego resortu oświaty nie udało się dostatecznie zmniejszyć deficytu podręczników. Sprawa bowiem wymagała długiego czasu i znacznych nakładów finansowych. Ustaliłam, że w latach, kiedy prezesem Towarzystwa był Samuel Bogumił Linde, to jest do r. 1823, przywilej książki elementarnej nadano tylko 32 dziełom. Większość z tych książek ma notę, umieszczoną na odwrotnej stronie karty tytułowej, stwierdzającą, że są one przeznaczone do użytku szkolnego. Niektóre jednak dzieła uznano za elementarne, komunikując o tym poszczególne zakłady nauczania systemem specjalnych instrukcji i okólników. Kolekcja ta nie znalazła się na warsztacie badacza, czeka zatem na wnikliwą ocenę historyka oświaty. Jednak już dziś można stwierdzić, że takie dzieła jak: *Nauka początkowego czytania, pisanie i rachunków* Konstantyna Wolskiego, *Fizyka dla szkół wydziałowych* Jana Gwalberta Bystrzyckiego, *Algebra według Lacroix na szkoły wojewódzkie* Antoniego Dąbrowskiego, *Rys krótki chronologiczny historii powszechnej do r. 1815* Stefana Sawickiego odegrały dużą rolę w polskiej praktyce dydaktycznej i używane były przez długie lata, więc sądzić można, iż były udane<sup>6</sup>.

Książki elementarne stanowiły najcenniejszą substancję bibliotek szkolnych. Jednak książki te nie były jedynymi, z jakich korzystano podczas realizacji programów szkolnych, gdyż było ich za mało w stosunku do potrzeb. Koniecznością więc stało się odwołanie do instytucji, które po raz pierwszy w dziejach polskiej oświaty stały się nie tylko inte-

<sup>4</sup> K. Wolski *Mowa o ważności ustanowienia i wprowadzenia po szkołach książek elementarnych* W: *Źródła do dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce z doby Izby Edukacji Publicznej. 1807—1812*. Lublin 1931 s. 494—505.

<sup>5</sup> J. Lelewel *O potrzebie elementarnych dzieł historycznych*. *Tygodnik Wileński* 1822 T. 3 s. 153—160.

<sup>6</sup> M. Adrianek *O książkach elementarnych w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*. *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 1979 nr 1 s. 18—38.

gralną częścią szkół, ale i stymulatorami ich osiągnięć — do bibliotek szkolnych. Obok więc książek elementarnych nauczyciele korzystali z dużej ilości piśmiennictwa pomocniczego, zastępującego podręczniki. Część tego piśmiennictwa trafiła do bibliotek szkolnych z wyraźnej inspiracji Towarzystwa, które poza produkcją podręczników wzięło na siebie obowiązki kształtowania zasad polityki gromadzenia zbiorów i formowania profilu bibliotek szkolnych.

Poza książkami elementarnymi największe znaczenie w ówczesnej praktyce pedagogicznej miało piśmiennictwo, obficie wymienione w programach nauczania szkół: departamentowych (od 1815 r. — wojewódzkich), wydziałowych i podwydziałowych. Olbrzymią zasługą programów szkolnych było wprowadzenie do bibliotek szkolnych bardzo dużo cennej i aktywnie funkcjonującej literatury naukowej. Nie ograniczono się tylko do tego sposobu powiększania bibliotek szkolnych, bowiem już w roku 1812 zostały opracowane specjalne wykazy książek, które obowiązkowo powinny się znajdować w księgozbiorach poszczególnych typów zakładów nauczania. Dla rozwoju bibliotek ogromne znaczenie miały: *Rejestr książek mających się znajdować w bibliotekach szkół departamentowych*<sup>7</sup>, *Rejestr książek mających się znajdować w bibliotekach szkół wydziałowych*<sup>8</sup>, *Rejestr książek mających się znajdować w bibliotekach szkół podwydziałowych*<sup>9</sup>.

Wykazy te wzbogaciły biblioteki szkolne dużą ilością cennej literatury naukowej, głównie proveniencji zagranicznej.

W r. 1820 opublikowano nowe spisy zaleconych szkołom książek. Choć nastąpiły wtedy pewne niekorzystne zmiany w dziedzinie oświaty, to nie miały one jednak większego wpływu na zalecone szkołom zestawy piśmiennicze. Przedmiotem szczególnego zainteresowania Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych była książka polska. Każdą książkę, godną uwagi, która pojawiła się na rynku księgarskim, kierowano do bibliotek szkolnych. W przesyłanych do szkół reskryptach uzasadniano decyzję wyboru książek dla potrzeb szkolnych, wskazując liczbę niezbędnych egzemplarzy, cenę i sposób nabycia. Już w r. 1810 uchwalono specjalne przepisy, dotyczące funduszu uczniowskiego, który umożliwiał kupno książek. Wykazy tych książek dołączono do niniejszego artykułu. Powstały one w wyniku żmudnych, wieloletnich poszukiwań archiwalnych i bibliotecznych.

Do wzrostu księgozbiorów szkolnych przyczyniły się również liczne dary, które są świadectwem społecznego zainteresowania w tych czasach, próbą kulturalnego dzwigniania kraju.

Pływały zatem szerokim strumieniem książki do bibliotek szkolnych. Były to wszystkie wartościowe, przydatne szkole pozycje, ukazujące się na rynku wewnętrznym, a także literatura obcojęzyczna. Dopływowi tej literatury nie stawiano w zasadzie żadnych ograniczeń, co świadczy o wielkiej mądrości i odwadze ówczesnych koryfeuszy oświaty. Z jednej strony zalecano więc pewne książki centralnie, z drugiej — nauczyciele przedkładali swoje potrzeby, sporządzając wykazy proponowanych nabytków.

<sup>7</sup> *Rejestr książek, mających się znajdować w bibliotekach szkół departamentowych*. W: *Wewnętrzne urządzenie szkół departamentowych* Warszawa 1812 s. 73—90.

<sup>8</sup> *Rejestr książek, mających się znajdować w bibliotekach szkół wydziałowych*. W: *Wewnętrzne urządzenie szkół wydziałowych* Warszawa 1812 s. 108—113.

<sup>9</sup> *Rejestr książek, mających się znajdować w bibliotekach szkół podwydziałowych*. W: *Wewnętrzne urządzenie szkół podwydziałowych* Warszawa 1812 s. 87—90.



Zdarzało się, że dobre doświadczenia jednej szkoły w gromadzeniu druków przenoszono na inne.

W ten sposób każda szkoła średnia, czy to świecka czy zakonna dorobiła się własnego, cennego księgozbioru. Zaczynając niejednokrotnie od zera biblioteki szkolne pozyskiwały znaczne zasoby książek, od tysiąca do sześciu tysięcy. Tylko biblioteki podwydziałowe, borykające się ze znacznymi trudnościami finansowymi, zadowolić się musiały w niektórych przypadkach mniejszą ilością pozycji. Zgromadzenie tak dużej ilości piśmiennictwa było wielkim bogactwem i osiągnięciem tamtych czasów. Funkcjonowało ono w praktyce pedagogicznej również w okresie popowstaniowym, kiedy taki obfity dopływ książek, zwłaszcza obcojęzycznych w zasadzie skończył się i stare zasoby były jedyną „strawą duchową” dla spragnionych wiedzy czytelników.

Wykorzystanie zasobów bibliotecznych było bardzo duże. Obowiązki nauczycieli nie sprowadzały się bynajmniej do mechanicznej reprodukcji programu szkolnego, byli oni twórczymi przewodnikami po obszarach ludzkiej myśli, utrwalonej w księgach, znajdujących się w bibliotekach szkolnych.

Już w 1812 r. w wewnętrznym urządzeniu szkół departamentowych podkreślono dobitnie, że biblioteka szkolna winna służyć nie tylko nauczycielom ale i młodzieży szkolnej. Po raz pierwszy młodzież ta zdobyła w szerokim zakresie dostęp do księgozbiorów, choć początkowo pod kierunkiem i kontrolą nauczycieli. W tym czasie narodziła się teoria czytelnictwa młodzieżowego, sformułowane zostały kryteria doboru lektury, żywo dyskutowano sprawę najefektywniejszych sposobów percepcji dzieł. Czytelnictwo uczniów pomagało realizować ambitne zadania szkoły, dawało okazję do skutecznego oddziaływania na postawy etyczne i światopoglądowe, wyrabiało nawyki systematycznego obcowania z książką i samokształcenia.

Powiedziano również we wspomnianym zbiorze przepisów, znanym pod tytułem: „Wewnętrzne urządzenie szkół departamentowych”, że biblioteka „tym użyteczniejsza dla kraju będzie, kiedy tak urządzoną zostanie, aby i uczona publiczność mogła z niej korzystać”. W tamtych czasach było to wielkie nowatorstwo, nosiło znamię postępu, epokowego wydarzenia w historii upowszechnienia kultury.

W okresie Królestwa Polskiego kraj rozwijał się dynamicznie. Po wstrząsach wojennych nastąpiły lata wielkiego ożywienia umysłowego i ekonomicznego. Powstały towarzystwa naukowe, różnego rodzaju stowarzyszenia, szkoły zawodowe. Z chwilą utworzenia Uniwersytetu Warszawskiego w r. 1817 zaczęła się formować grupa świeckich, dobrze przygotowanych pedagogów szkół średnich, zaczął się kształtować z wolna nowy „stan akademicki”, czyli stan nauczycielski, postulowany jeszcze przez Komisję Edukacji Narodowej. Grupa ta, coraz liczniejsza i bardziej wykształcona, walcząc o swoją emancypację, o prestiż społeczny, odegrała przodującą i reformatorską rolę szczególnie w ośrodkach wojewódzkich, na prowincji. Jej przedstawiciele stawali się bowiem inspiratorami i organizatorami różnych przedsięwzięć społecznych, zaczynem ważnych akcji, zwłaszcza gdy dotyczyły one oświaty. Wyraźnie zachęceni, a nawet nakłaniani przez władze oświatowe, coraz śmielej podejmowali prace naukowo-badawcze, najczęściej korespondujące bezpośrednio z potrzebami środowiska i własnej szkoły, co tej ostatniej nie mogło nie przysporzyć

praktycznych korzyści. Wielu nauczycieli podejmowało trud autorski i badawczy. Zawód pedagogów uprawiali tacy wybitni uczeni, jak: Kazimierz Brodziński, Edward Czarnecki, Adrian Krzyżanowski, Samuel Bogumił Linde, Wacław Władysław Maciejowski, Wojciech Szwejkowski i wielu innych. Wobec braku wyższych ośrodków naukowych, szkoły średnie stały się kuźniami wiedzy. Świadczy o tym między innymi fakt, że wielu nauczycieli w późniejszym etapie swego życia powołanych zostało na katedry uniwersyteckie i do centralnych władz oświatowych na odpowiedzialne stanowiska. W ten sposób kontynuowanie programu Komisji Edukacji Narodowej przyniosło jej zwolennikom zdecydowane sukcesy, z uznaniem przyjęte przez znaczną część społeczeństwa polskiego.

Zapoczątkowany pod koniec XVIII w. proces kształtowania się inteligencji polskiej przybiera na sile. W Warszawie, wraz z liczbą ludności, wzrosła liczba urzędników, a także ludzi utrzymujących się z wolnych zawodów. Obrotniejszym, bywałym w świecie, szanse stworzyła literatura i dziennikarstwo. Zrujnowani szlachcice, mieszczenie, nawet chłopci, jak wskazuje kariera bibliotekarza Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk — Jana Nepomucena Janowskiego, podejmowali studia na wyższych uczelniach wiedząc, że tędy prowadzi droga do samodzielnego kawałka chleba. Wśród inteligencji prawo obywatelstwa zyskała idea popularyzacji nauki i wiedzy. W swych *Myślach o dążeniu polskiej literatury* Kazimierz Brodziński pisał: „Nie o to nam iść powinno, abyśmy licznymi skarbami biblioteki uposażyli, ale o to, aby w rychły bieg poszły, aby ich część ostatniego wyrobnika dojść mogła”<sup>10</sup>.

Produkcja książek była jednak bardzo niska, wyręczała je w upowszechnianiu wiedzy ówczesna publicystyka, nade wszystko warszawska, która mogła wykazać się stosunkowo dużą liczbą pism periodycznych. Co znamienne, że obok codziennych i literackich, można naliczyć sporą grupę fachowych, szczególnie przyrodniczych i technicznych, na dobrym poziomie, prowadzonych nierzadko przez profesorów Uniwersytetu Warszawskiego lub członków Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk, obliczonych wyraźnie na masowego czytelnika.

Obserwując bujnie rozwijające się życie umysłowe w Królestwie Polskim książę Konstanty i Nowosilcow skorzystali z błahej okazji, by narzucić cenzurę w celu „ukrócenia nadużycia wolności druków” na wszystkie gazety i pisma periodyczne. Dekret sprzeczny z konstytucją podpisał posłuszny wykonawca ich woli, jak głosiły krążące w odpisach satyryczne wierszyki, zwykły „zawsze na dwóch łapkach stawać przed tym, co rządzi i co ma rozdawać” namiestnik Królestwa Józef Zajączek. Kontrasygnował go zaś minister oświecenia licząc, że w praktyce da się przepisy cenzury jakoś omijać. Niestety, wkrótce postanowienie zostało rozciągnięte na wszystkie pisma i dzieła nieperiodyczne, co stwarzało silne hamulce rozwoju oświaty i literatury. Przybierała na sile ofensywa wstecznictwa i ciemnoty. W dniu 9 grudnia 1820 r. życiu polskiemu zadano dotkliwy cios — Stanisław Kostka Potocki usunięty został z zajmowanego stanowiska.

Postępowa polityka S. K. Potockiego cieszyła się szczerym poparciem i uznaniem znacznej części społeczeństwa polskiego. Miała ona jednak

<sup>10</sup> K. Brodziński *Myśli o dążeniu polskiej literatury. Pamiętnik Warszawski* 1820 T. 18 s. 453.

również zagorzałych przeciwników, zwłaszcza w kołach związanych z Kościołem katolickim. W r. 1818 podporządkował on nadzorowi Komisji Wyznań sprawę nominacji biskupów i majątku kościelnego. Mimo opozycji kleru uzyskał zgodę Rzymu na zniesienie wielu klasztorów, systematycznie ograniczał wpływ duchowieństwa na szkolnictwo. Bezpośrednim pretekstem do pozbawienia go stanowiska ministra oświaty, stała się czterotomowa powieść o celnym, przysłowiowym wkrótce tytule: *Podróż do Ciemnogrodu*. Relacjonując pielgrzymkę do „krajiny ciemnogrodzkiej”, stolicy światowego obskurantyzmu, autor robił w niej przejrzyste aluzje do papieskiego Rzymu, a ponadto bezlitośnie wykpił wstecznicтво polskich sfer klerykalnych i związanych z nimi reakcyjnych środowisk. Już przedtem w „Pamiętniku Warszawskim” publikował cięte felietony, drukowane pod wspólnym tytułem „Świstki krytyczne” podpisywane pseudonimem *Świstek*, które doprowadziły do gniewu obóz reakcji. Biskupi polscy przystąpili do ataku na Potockiego i nie zawahali się, w czasie pobytu na posiedzeniu sejmowym cara Aleksandra, wręczyć mu skargi na ministra wraz z książką *Podróż do Ciemnogrodu*.

Wkrótce Karol Surowiecki, zaciekle wróg Kuźnicy Kołłątajowskiej i wszystkiego co postępowe, mógł ogłosić triumfalnie w polemicznej rozprawie: *Świstak warszawski wyświstany*.

Potocki zmarł w r. 1821 w ukochanym Wilanowie, ale dopiero trzy lata po jego śmierci zdecydowano się w Towarzystwie Warszawskim Przyjaciół Nauk zwołać zebranie, na którym bliski współpracownik Potockiego, Stanisław Staszic, przedstawił jego życie i zasługi. Sytuacja i okoliczności, w jakich zeszła z widowni życia publicznego osoba ministra oświaty, dowodzą najlepiej, jak bardzo z biegiem lat trzydziestych pogorszyły się stosunki i atmosfera w Królestwie Polskim<sup>11</sup>.

Dymisja Stanisława Kostki Potockiego pociągnęła za sobą niekorzystne skutki w dziedzinie oświaty. Nastąpiła reorganizacja Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz poważne zmiany w jej składzie. Tekę ministra objął hrabia Stanisław Grabowski. Istotnym wsparciem dla niego stał się Józef Kalasanty Szaniawski, któremu powierzono nowo utworzone stanowisko generalnego dyrektora wychowania publicznego. To nie wszystko, niestety.

W r. 1823 zreformowano Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych. Wprawdzie zachowało ono nadal swą dawną nazwę, ale wymieniono członków i narzucono mu nowe zadania. Na jego czele stanął teraz dyrektor wychowania publicznego, Józef Kalasanty Szaniawski. Na członków Towarzystwa powołano m. in.: Stanisława Staszica, Samuela Bogumiła Lindego, Wojciecha Szweykowskiego, Jakuba Falkowskiego, Feliksa Jarońskiego, Łukasza Gołębiowskiego. Oprócz osób wybitnych i zasłużonych na polu oświaty w Towarzystwie znaleźli się ludzie o światopoglądzie konserwatywnym, bliscy współpracownicy nowych kierowników oświaty.

Dorobek Towarzystwa w zakresie produkcji podręczników w latach 1823—1830 jest bardzo skromny. Obejmuje on zaledwie kilka tytułów, głównie z zakresu nauk ścisłych. Przekazywano je szkołom z reguły do tymczasowego użytku. Tempo pracy nad podręcznikami zostaje celowo zahamowane. Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych cały swój wysiłek

<sup>11</sup> S. K. Potocki *Podróż do Ciemnogrodu i Świstek krytyczny*. (Wybór). Wstęp Emila Kipy. Wrocław 1955.

i uwagę koncentrowało na przeglądaniu i drobiazgowym analizowaniu dawniej opracowanych książek elementarnych i eliminowaniu z nich wszystkiego, co sprzeczne było z nowymi zasadami polityki oświatowej. Przypadki ingerencji w treść podręczników są bardzo częste. O tej korekcie wspomina w swym cennym artykule pt. *Przejawy reakcji w działalności Towarzystwa do Książek Elementarnych* Stefania Koelichenówna<sup>12</sup>.

Dochodzące do głosu tendencje zachowawcze i wsteczne niekorzystnie wpływały na poziom polskiej oświaty, nauki i kultury. Do bibliotek szkolnych napłynęło w tym czasie sporo książek o treściach religijnych oraz przekładów z literatury rosyjskiej. Do pewnego stopnia ograniczony został import literatury zachodnioeuropejskiej do bibliotek szkolnych. Zasadą Towarzystwa do Książek Elementarnych było to, że skutecznie oparło się próbom włączenia do repertuaru podręczników w Królestwie Polskim książek wydanych w Okręgu Naukowym Wileńskim po słynnym procesie Filomatów. Nic nie zagrażało w tym czasie ich istnieniu, ani zgromadzonym już zasobom. Przeciwnie, korzystając z pewnej stabilizacji, jaka się wówczas zarysowała w kraju w dziedzinie ekonomicznej, umocniły one swoją pozycję. Od czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego szkoła nie jest już do pomyślenia bez dobrze prosperującej, zasobnej i stale uzupełniającej swoje zbiory, biblioteki.

W r. 1830 istniało w Królestwie Polskim 15 bibliotek wojewódzkich, 18 bibliotek wydziałowych i 3 biblioteki podwydziałowe. Tworzyły one dobrze zorganizowaną i sprawnie funkcjonującą sieć bibliotek.

Od 1815 r. przebywał w Warszawie Mikołaj Nowosilcow, reakcyjny polityk rosyjski, twardy przeciwnik odrębności Królestwa Polskiego. Wiedział różnice między systemem oświaty, wywodzącym się z ducha reform Komisji Edukacji Narodowej, a przepełnioną religijnymi tendencjami edukacją Golicyna. Interesowało go zwłaszcza zagadnienie „karności” wśród studentów i uczniów oraz stopień ich wiernopoddanej uległości. W grudniu 1821 r. rozpoczął pracę Komitet Reformy pod jego własnym przewodnictwem, przy współudziale czołowych przedstawicieli wydziału oświaty. Grabowski i Szaniawski stali się powolnymi narzędziami w ręku Nowosilcowa. Obaj byli ludźmi wykształconymi, nie chcieli i nie mogli cofnąć historii wstecz, ale i tak zdążyli poczynić wiele szkód swoją osławioną „naprawą” systemu polskiej oświaty. Poglądy ich przeszły bogatą i długą ewolucję, aż do całkowitego zaprzeczenia punktu wyjściowego. Szaniawski, w młodości jakobin, uczestnik powstania kościuszkowskiego, erudyta, sekretarz Towarzystwa Przyjaciół Nauk, entuzjasta Napoleona, do reformowania oświaty zabrał się jako skrajny reakcjonista<sup>13</sup>. Z perspektywy emigracyjnej wspominał go Maurycy Mochnecki:

„Był u nas mąż bardzo biegły w naukach... Ten filozof mówił, że działa tylko przeciwko jakobinizmowi i materializmowi, rzeczywiście jednak przestał wierzyć w Polskę, ducha polskiego nazywał śmieszną polakerią i w edukacji publicznej to zaszczyć przedsiębrał, co by na przyszłość nawet każde powstanie mogło udaremnić.”<sup>14</sup>

<sup>12</sup> S. Koelichenówna *Przejawy reakcji w działalności Towarzystwa do Książek Elementarnych* (1821—1830). W: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu prof. Marciego Handelsmana* Warszawa 1929 s. 147—165.

<sup>13</sup> M. Manteufflowa J. K. Szaniawski, *Ideologia i działalność 1815—1830* Warszawa 1936 Rozpr. Hist. TNW T. 16 z. 2.

<sup>14</sup> M. Mochnecki *Powstanie narodu polskiego w r. 1830 i 1831* T. 1 Berlin 1863 s. 153.

Stanisław Grabowski, jako przeciwstawienie Potockiego nazwany „ministrem ociemnienia”, odgrywał mniejszą rolę, ale i on zapomniał o swoich ideałach młodości, sympatiach napoleońskich, teraz był sympatykiem cara Aleksandra, księcia Konstantego i Nowosilcowa.

Za pośrednictwem tych dwóch członków kierownictwa resortu oświaty doszedł do głosu obóz konserwatywny. Osiągnął to, do czego nie chciał dopuścić, z czym tak ostro walczył swym piórem Stanisław Kostka Potocki: podporządkował sobie oświatę i na czoło wysunął przede wszystkim wartości religijne. Tylko, gdy dla Szaniawskiego i Grabowskiego były one celem samym w sobie, dla wielu ludzi, którzy nimi kierowali i wykorzystywali ich, przede wszystkim dla Nowosilcowa, stały się koniem trojańskim, sposobem przemycenia określonych celów społecznych i politycznych. Potomność surowo oceniła tę działalność:

„Rok 1821, w którym ministrem oświecenia — pisze Stanisław Kot — został służalczy zacofaniec Grabowski, oznacza nie tylko zwycięstwo reakcji w szkolnictwie, ale także początek jego upadku; polskie ręce, niestety, przystąpiły do burzenia tego, co z takim mozolem przez piętnaście lat wzniesiono.”<sup>15</sup>

Nauka religii stała się podstawową i najbezpieczniejszą strawą, którą w ilościach nader obfitych aplikowano uczniom. „Bojaźń Boga jest początkiem mądrości” — głosił Szaniawski. Zwiększono więc ilość godzin tego przedmiotu, zobowiązano uczniów do codziennego uczęszczania na mszę, a blok tych godzin podparto jeszcze nauką moralności także pojętą religijnie. Poza tym oscylowano między naukami humanistycznymi, lekając się ich niepożądanymi inspiracji, zwłaszcza gdy chodzi o szerzenie republikańskich poglądów wśród uczniów, a matematyczno-przyrodniczymi, które znów mogły utwierdzać w umysłach młodzieży światopogląd materialistyczny. W odróżnieniu od poprzednich programów oświeceniowych, które nauczanie uznawały za podstawową funkcję szkoły, położono teraz nacisk na wychowanie. Stawiano sobie główny cel, aby „umacniać ucznia w prawdziwej bogobojności i cnotach chrześcijańskich”. Szaniawski szedł dalej, zalecając nie zapominać o „...powinnej wdzięczności, przywiązaniu i wierności dla wielkiego monarchy i ojca ojczyzny i dla dostojnej jego dynastii”.

W tym kontekście w pełni zrozumiałe staje się owo zagadnienie „karności”, dla którego ugruntowanie powołano w ramach resortu specjalną „policję szkolną” pod nazwą Kuratorii Jeneralnej<sup>16</sup> — ale niezależną od Dyrekcji Edukacji, oddając ster w ręce kasztelana Dawida Oeb-schelvitza. Dualizm władzy pełnoprawnie zagnieździł się w szkolnictwie — od uniwersytetu począwszy, a na pojedynczej klasie kończąc i oparty był na wyrafinowanej metodzie wzajemnego nadzoru i szpiegowania. Nie mogło to nie przynieść fatalnych skutków. Mając pilnie czuwać „nad skromnością obyczajów, nad walką wrzących w młodzieży namietności”, policja ta, na najniższym szczeblu w postaci uczniów dozoruujących własnych kolegów, była elementem ze wszech miar destrukcyjnym, jeśli idzie o psychikę młodego pokolenia, a ponadto trudniła się donosicielstwem, jaki na nią nałożyła rychło nawiązana współpraca z resortem spraw wewnętrz-

<sup>15</sup> S. Kot *Historia wychowania. Zarys podręcznikowy* T. 2 Lwów 1934 s. 251.

<sup>16</sup> S. Koelichenówna *Ustanowienie Kuratorii Jeneralnej Królestwa Polskiego. Przegląd Historyczny* 1926 T. 25 s. 66—85.

nych. Co znamienne — kiedy wszyscy mieli jej dość, łącznie z Nowosilcowem i Oebschelvitsem, jeden tylko Szaniawski samotnie bronił tej wielce skompromitowanej instytucji.

On też nie przebijając w środkach uderzył w kadry, w „hierarchię szkolną”, w nauczycielstwo, dobrze zdając sobie sprawę, że jego postawa zadecyduje ostatecznie o powodzeniu reform. Weteranom Potockiego nie ufał. Nastął więc okres niepokoju, zagrożenia i podejrliwości. Nie zadowalając się sprawozdaniami podwładnych sam osobiście wizytował szkoły, urabiając sobie na miejscu pogląd, kogo i w jaki sposób ze szkolnictwa należy usunąć. Brakowało funduszy na emerytury, odszkodowania dla zwalnianych nauczycieli i to trochę tę akcję hamowało. Wytworzona atmosfera niweczyła jednak próby efektywniejszej pracy pedagogicznej.

Nadszedł czas, żeby rozprawić się ze szkolnictwem elementarnym, szczególnie wiejskim. Wymuszona przez reakcyjną szlachtę decyzja namiestnika Zajączka uwolnienia chłopów od płaconej na rzecz szkół składki, podkopała w znacznej mierze ich egzystencję. Liczba tych szkół oraz liczba uczniów zaczęła szybko spadać. Swej „epokowej” idei, by dla lepszego wpajania bogobojności w oporny lud, podporządkować jego nauczanie po prostu proboszczom, nie zdołał na szczęście Szaniawski zrealizować.

Okres Księstwa Warszawskiego, wytyczając drogi rozwoju późniejszego Królestwa Polskiego, stanowi niejako wstęp do nowożytnych dziejów Polski; tak się dzieje również i w oświacie. Niecała ekipa Potockiego odeszła z resortu oświaty (został w nim na przykład Staszic; niestety zmarł w r. 1826), nie wszystkim dawnym tendencjom przeciwstawiono się w równym stopniu. Kraj wkraczał na drogi rozwoju kapitalistycznego, mnożyły się palące problemy, powstawały nowe instytucje do ich rozwiązywania. W filozofii dogasało oświecenie, a torował sobie drogę idealizm niemiecki; sentymentalizm i preromantyzm w literaturze poprzedziły zwycięsko dochodzący do głosu nowy kierunek — romantyzm. W 1818 r. szerokim echem odbiła się głośna rozprawa Kazimierza Brodzińskiego *O klasyczności i romantyczności*. W r. 1822 Adam Mickiewicz drukuje *Ballady i romanse*.

Za ograniczanie swobód, zawężanie horyzontów, musztwę, młodzież wzięła szeroki odwet w tajnych i na pół tajnych związkach, które pod koniec drugiego dziesięciolecia XIX w. bujnie się rozkrzewiły. „Panta Koina” i Związek Powszechny Uczniów na Uniwersytecie Warszawskim, Filomaci, Filareci, Promieniści w Wilnie, związek burszów w kieleckiej Szkole Górniczej, Kawalerowie Narcyza w Kaliszu — oto najważniejsze z nich. Organizowano wspólne wycieczki, śpiewanie pieśni, koleżeńskie libacje, ale także dyskusje, wygłaszano rozprawy naukowe. Coraz większe było zainteresowanie hasłami niepodległościowymi. Wszystko to legło u podstaw takich organizacji, jak Związek Wolnych Polaków, a przede wszystkim Towarzystwo Patriotyczne, zawiązane przez Waleriana Łukasińskiego<sup>17</sup>.

W 1821 r. ukaz carski położył kres polskiemu wolnomularstwu (32 loże, łącznie 4 tysiące członków), odgrywającemu wielką rolę kulturotwórczą i polityczną. W 1825 r. wybuchło powstanie dekabrystów w Rosji. Proces ujawnił ich powiązania z Towarzystwem Patriotycznym oraz fakt, że rozważano wspólnie możliwość powstania przeciwko carowi, dyskusjo-

<sup>17</sup> A. Kamiński *Polskie Związki Młodzieży. (1804—1831)* Warszawa 1963.

wano przyszłe granice Polski i formę rządu. Z dekabrystami również utrzymywali kontakty Filomaci i Filareci. Poczynając od Wilna aż po Warszawę i środowiska prowincjonalne młodzież poddawano śledztwu, szykanom, wszelkiego rodzaju represjom. Nastąpiły aresztowania, więzienia i zsyłki. To wszystko jeszcze bardziej zaogniło sytuację, aż doprowadziło do wybuchu.

Motorem powstania listopadowego była młodzież, której nie zdołano ujarzmić, zubożnić dla spraw podbitego państwa. Car Mikołaj po likwidacji rewolucji listopadowej zwrócił na to baczną uwagę i już 25 października 1831 r. pisał do Paskiewicza:

„Ponieważ edukacja była zła i jej to zwłaszcza przypisać należy skłonność młodzieży do byłego buntu, trzeba na tę dziedzinę zwrócić największą uwagę.”<sup>18</sup>

## WYKAZ KSIĄZEK ELEMENTARNYCH W LATACH 1810—1830

### I. KSIĄŻKI ZE ZNAKIEM ELEMENTARNOŚCI UWIDOCZNIONYM NA ODWROTNEJ STRONIE KARTY TYTUŁOWEJ

1. Bielski Szymon *Historia Starego Testamentu zamykająca dzieje i obyczaje Izraelitów z ksiąg Pisma Świętego wyjęta. Na klasę I i II* Warszawa 1812.  
Znak elementarności ma także wydanie z r. 1817.
2. Bielski Szymon *Historia Nowego Testamentu z ksiąg Pisma Świętego zamykająca życie i nauki Jezusa Chrystusa i obyczaje dawnych chrześcijan. Na klasę III* Warszawa 1820.  
Znak elementarności ma także wydanie z r. 1821.
3. Bielski Szymon *Historia Kościoła Powszechnego z dzieła francuskiego zebrana i do czasów naszych doprowadzona. Na klasę V i VI* Warszawa 1811.
4. Bosius L., Köpke G. G. *Antiquitates Graecae et Romanae. In usum quintae et sextae classis. Varsoviae* 1813.  
Znak elementarności posiadają wydania z r. 1818 i 1821.
5. Bystrzycki Jan Gwalbert *Fizyka dla szkół wydziałowych. Cz. I na klasę II i III, Cz. II na klasę IV* Warszawa 1820.
6. Caesar Caius Julius *Commentarii de bello gallico et civili. Cum notis J. Chr. Stoephasii in usum classis V. Varsoviae* 1815.
7. Dąbrowski Antoni *Algebra podług Lacroix na szkoły wojewódzkie* Warszawa 1818.  
Znak elementarności ma także wydanie z r. 1819.
8. Dąbrowski Antoni *Geometria podług Lacroix. Cz. I na klasę II, III i IV szkół departamentowych* Warszawa 1813.  
Znak elementarności mają także wydania z r. 1818 i 1820.
9. Fleury Klaudiusz *Katechizm historyczny mniejszy, zawierający w sobie krótko Historię Świętą i naukę chrześcijańską* Warszawa 1812.
10. Fleury Klaudiusz *Katechizm historyczny większy. Tłum z franc. Szymon Bielski. Na klasę III i IV* Warszawa 1812.
11. Fleury Klaudiusz *Obyczaje dawnych chrześcijan. Z franc. na polski język przełożone przez Szymona Bielskiego* Warszawa 1811.
12. Funke Karol *Filip Technologia czyli nauka użytkowania z płodów przyrodzonych. Tłum. Antoni Bader* Warszawa 1813.  
Znak elementarności mają także wydania z r. 1814, 1819, 1830.
13. Gedike Fryderyk *Tirocinium linguae latinae in usum I et II classis. Przejrzeli Stefajusz i Czarnecki* Warszawa 1813.

<sup>18</sup> J. Kucharski *Epoka paskiewiczowska. Losy oświaty* Warszawa 1914 s. 49.

14. *Grammatica Graeca in usum inferiorum classium Varsaviae* 1814.
15. Krzyżanowski Jan *Kanty Początki chemii do użytku szkół wojewódzkich zastosowane* Warszawa 1827.
16. Kuberski Franciszek *Krótki rys historii naturalnej* Lublin 1817.  
Znak elementarności posiadają wydania z r. 1823, 1829, 1831, 1832.
17. Monge Gaspard *Wykład statyki dla użycia szkół wydziałowych i wojewódzkich*. Tłum. Onufry Lewocki. Warszawa 1820.
18. *Nauka zdrowia dla szkół elementarnych miejskich i wiejskich przez pytania i odpowiedzi* Warszawa 1822.
19. Piramowicz Grzegorz *Powinności nauczyciela mianowicie zaś w szkołach parafialnych i sposoby ich dopełnienia*. Józefa Lipińskiego przeróbka książki Piramowicza — „Instrukcja dla nauczycieli szkół początkowych” Warszawa 1817.
20. Przybylski Ignacy *Arytmetyka z potrzebnymi przystosowaniami monet, miar i wag, dla szkół narodowych* Warszawa 1818.
21. Sallustius Caius Crispus *Coniuratio Catilinae et bellum Jugurthinum in usum V Classis*. Varsaviae 1812.
22. Sawicki Stefan *Rys krótki chronologiczny historii powszechnej do r. 1815* Warszawa 1815.  
Znak elementarności posiada też wydanie z r. 1818.
23. *Selecta ex auctoribus latinis in usum III et IV classis Varsaviae* 1812.
24. Sulcer Jan Jerzy *Wypisy z dzieł niemieckich podług... Na klasę II i III* Warszawa 1812.  
Znak elementarności posiada też wydanie z r. 1817.
25. Wolski Konstantyn *Nauka początkowego czytania, pisania i rachunków* Warszawa 1811.  
Znak elementarności posiadają też wydania z r. 1819 i 1830.
26. Wolski Konstantyn *Przepisy dla nauczycieli dających naukę początkowego czytania* Warszawa 1811.
27. *Wybór różnych gatunków poezji z rymotwórców polskich dla użytku młodzieży*. Cz. 2 i 3. Warszawa 1820.
28. *Wypisy francuskie na dwie niższe klasy szkół wojewódzkich przez Komisję WR i OP przeznaczone*. Warszawa 1827.  
Tylko karta tytułowa wskazuje, że była to książka elementarna.
29. *Wypisy mniejsze niemieckie na klasę pierwszą* Warszawa 1818.
30. *Wypisy niemieckie na klasę drugą języka niemieckiego* Warszawa 1820.
31. Zaborowski Ignacy *Geometria praktyczna*. Edycja nowa, pomnożona Warszawa 1820.
32. Żdżarski Augustyn *Wypisy polskie czyli książka do czytania dla dzieci ułożona z wyimków różnych autorów polskich tak prozą jak i wierszem na klasę I* Płock 1829.

## II. KSIĄŻKI UZNANE ZA ELEMENTARNE ZA POŚREDNICTWEM PISEMNYCH INSTRUKCJI, SKIEROWANYCH DO SZKÓŁ.

1. Kajdanow Jan *Rys historii powszechnej napisanej w języku rosyjskim przez... a podług drugiego wydania przełożonej na język polski przez Ludwika Bętkowskiego*. T. 1—3. Warszawa 1825.
2. Krzyżanowski Jan *Kanty Wykład fizyki dla użytku szkół wojewódzkich zastosowany* Warszawa 1825.
3. Niedabyłski Ignacy *Krótki wykład ogólnej geografii dla uczącej się młodzieży* Lublin 1830.  
Książki brak w bibliotekach publicznych naszego kraju.
4. Niedabyłski Ignacy *Wykład geografii nowożytnej i starożytnej zastosowany do planu szkolnego* Warszawa 1830.
5. Leonhard Jan Michał *Nauka chrześcijańska dla młodzieży postępującej zebrana z dzieła wydanego w Wiedniu* Warszawa 1829.
6. L'Homond Karol Franciszek *Nauka chrześcijańska podzielona na czytania duchowne, w których wykładają się dowody religii, prawdy do wiary i obyczajów należące, tudzież Sakramenta Święte i modlitwy* Warszawa 1826.
7. Letronne Antoni Jan *Wykład elementarny starożytnej i nowożytnej geografii* Warszawa 1829.



8. Lewocki Onufry *Geometria dla szkół wydziałowych* Warszawa 1828.
9. Miklaszewski Józef *Rys historii polskiej od wzniesienia się monarchii aż do ostatniego upadku i rozbioru kraju*. Edycja czwarta, na nowo przejrzana i znacznie powiększona Warszawa 1829.
10. Radomiński Jan Alojzy *Zasady arytmetyki* Warszawa 1821.
11. Oleszczyński Seweryn *Kaligrafia* Warszawa 1821.
12. Schröck J. M. *Historia powszechna przez...*, z niemieckiego języka na polski przez Pawła Kotowskiego przetłumaczona, potrzebnymi dodatkami pomnożona, do r. 1813 doprowadzona. T. 1—3 Wilno i Warszawa 1813—1814.
13. Trojański Józef Kajetan *Zasady do tłumaczenia z polskiego na łacińskie*. Cz. I zawierająca przykłady na wszystkie prawidła gramatyki. Cz. II zawierająca ćwiczenia ciągłej treści Poznań 1828.
14. Werbusz Kazimierz *Wzory pism polskich ułożone przez... nauczyciela kaligrafii w Liceum Warszawskim* Warszawa 1824.
15. Woelke Franciszek Antoni *Linguae graecae elementa* Varaviae 1825.
16. Zieliński Józef *Cours de littérature française*. T. I—III A Varsovie 1823.
17. Zuchowski Józef *Rys krótki historii świętej Lomonda* wydany ze słownikiem nieabecadlowym, ułożonym dla pożytku uczącej się młodzieży Warszawa 1830.

**WYKAZ PUBLIKACJI KRAJOWYCH  
ZALECONYCH DO BIBLIOTEK SZKOLNYCH  
PRZEZ WŁADZE OŚWIATOWE W LATACH 1808—1830  
DROGĄ DORAŻNYCH INSTRUKCJI I OKÓLNİKÓW**

**I. KSIĄŻKI**

1. Barruel Augustyn *Helwienki czyli listy prowincjonalno-filozoficzne* Warszawa 1817—1819 T. 1—5.
2. Barruel Augustyn *Historia duchowieństwa w czasie rewolucji francuskiej* Kraków 1815.
3. Barruel Augustyn *Historia Jakobinizmu* Berdyczów 1812.
4. Baszko Godzistaw Pasek *Kronika Lechitów i Polaków* Warszawa 1812.
5. Bentkowski Feliks *Historia literatury polskiej, wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych* Warszawa 1814.
6. Biernacka Konstancja z Małachowskich *Rozmowy Pawlunia z babunią o kilkaset nawijających się przedmiotach czyli wskazówka sposobu rozkrzewienia w dzieciach zdolności, pojęcia i szlachetnych upodobań; podane ku pożytkowi dzieci umiających dobrze czytać* Kalisz 1829 Cz. 1—2.
7. Bobrowski Florian *Lexicon latino-polonicum*. Słownik łacińsko-polski na wzór słownika Jakóba Facciolati ułożony Wilno 1822—1823.
8. Bossuet Jakub Benigne *Rozmyślania na czas Jubileuszu, przez... w francuskim języku niegdyś wydane, a teraz przez Modesta Watta Kosickiego... na polski język przełożone* Warszawa 1825.
9. Bourdon Piotr Ludwik Maria *Zasady algebry* Płock 1828.  
(Na karcie tytułowej nazwisko autora: Burdon).
10. Bratkowski Stanisław *Teoria pisania listów dla młodych Polek* Warszawa 1830.
11. Chłędowski Walenty *Haliczanin* Lwów 1830 T. 1—2.
12. Chodani Jan Kanty *Nauka chrześcijańskiej katolickiej religii w trzech częściach* Wilno 1823.
13. Chodkiewicz Aleksander *Portrety wstawionych Polaków, rysowane na kamieniu przez Walentego Słiwickiego* Warszawa 1820.
14. Chotomski Ferdynand Dienheim *Prawdzic ze Szczawina Opis ptaków Królestwa Polskiego*. *Ornitographie du royaume de Pologne*. *Ornitogr. des Königreichs Polen*. (Tekst polski, francuski i niemiecki) Warszawa 1830 z. 1—3.
15. Collet Piotr *Uczeń chrześcijański czyli wykład obowiązków młodzieńca, który nauki swoje uświętobliwić pragnie* Warszawa 1825.
16. Czerski Stanisław *Słownik łacińsko-polski* Wilno 1822.
17. Dmochowski Franciszek Ksawery *Pisma rozmaite* Warszawa 1826 T. 1—2.

18. Dupin Karol *Geometria i mechanika sztuk i rzemiosł* Warszawa 1827—28 T. 1—3.
19. Dziarkowski Hiacynt August *Fizjologia, czyli fizyka ciała ludzkiego dla lekarzy i przyjaciół antropologii* Warszawa 1809.
20. Dziarkowski Hiacynt August, Siennicki Karol *Pomnożenie dykcjonarza roślinnego ś.p. C. Krzysz. Kluka* Warszawa 1824.
21. Dziekoński Tomasz *O wychowaniu dzieci ze szczególniejszym do płci żeńskiej zastosowaniem* Warszawa 1828.
22. Dzierżwa Kronika Polska przez Dzierżwę w końcu wieku XII. napisana. Z dodatkiem rocznych dziejów w Ziemi Krakowskiej w szczególności w wieku XIII Warszawa 1823.
23. Fénelon Franciszek de Salignac de la Mothe *O wychowaniu młodzieży płci żeńskiej* Warszawa 1823.
24. Frayssinous Dionizy *Mowy o wychowaniu, o niedowiarstwie młodzieży, o książkach bezbożnych, o zobowiązaniu związku i pomocy religii i społecznosci* Warszawa 1826.
25. Frayssinous Dionizy *Obrona Chrystianizmu* Warszawa 1827 T. 1—4, także wydanie z r. 1828.
26. Gobdelas Demetrius *Histoire d'Alexandre le Grand suivant les écrivains orientaux, avec des notes géographiques et historiques* Varsovie 1822.
27. Gobinet Karol *Przewodnik młodzieży chrześcijańskiej czyli Nauka moralna na Piśmie Św. i Ojcach Kościoła ugruntowana* Warszawa 1829 T. 1—2.
28. Goldsmith Oliver *Zbiór krótki historii rzymskiej. Od założenia Rzymu, aż do upadku Cesarstwa Rzymskiego na zachodzie Wilno 1817 Cz. 1—2.*
29. Gołębiowski Łukasz *Ubiory w Polsce od najdawniejszych czasów aż do chwil obecnych, sposobem dykcjonarza ułożone i opisane* Warszawa 1830.
30. Gołębiowski Łukasz *Wiadomości z historii polskiej dla pensji szkół płci żeńskiej zastosowane* Warszawa 1827.
31. Grecz Mikołaj *Rys historyczny literatury rosyjskiej* Warszawa 1823 T. 1—2.
32. Grissot Jean Urbain *Historia świętej młodości Jezusa Chrystusa* Warszawa 1826.
33. Hlebowicz Antoni Bolesław *Rys statystyki państwa rosyjskiego* Warszawa 1826.
34. Hoffman Fryderyk *Zasady nauki o roślinach podług Wildenowa* Warszawa 1815.
35. Hofmanowa Klementyna z Tańskich *Amelia matką, dzieło za dalszy ciąg Pamiętki po dobrej matce służyć mogące* Warszawa 1822—1824.
36. Hofmanowa Klementyna z Tańskich *Pamiętka po dobrej matce, czyli ostatniej rady dla córki, przez młodą Polkę* Warszawa 1819.
37. Hofmanowa Klementyna z Tańskich *Powieści moralne dla dzieci* Warszawa 1820.
38. Horacy (Quintus Horatius Flaccus) *Ody celniejsze stosownie do użytku szkół objaśnione przez Józefa Jeżowskiego* Wilno 1821—23 T. 1—2.
39. Hufeland Krzysztof Wilhelm *Zasady moralnego i fizycznego wychowania młodzieży płci żeńskiej* Warszawa 1824.
40. *Instrukcja do uktadania po gimnazjach i szkołach powiatowych, zapisów w przedmiotach różnych nauk, wydane od Rządu Głównego Szkół i ogłoszone drukiem roku 1812* Wilno 1817.
41. Jachowicz Stanisław *Bajki i powieści* Warszawa 1826.
42. Jakubowicz Antoni *Słownik rosyjsko-polskiej soczyneni po słowach Akademii rosyjskiej. Słownik rosyjsko-polski ułożony podług słowników Akademii Rosyjskiej* Warszawa 1825—1828 T. 1—2.
43. Jarocki Feliks Paweł Rawicz na Jarocznynie *O szarańczy i innych jej podobnych owadach, dla użytku gospodarzy wiejskich* Warszawa 1827.
44. Jarocki Feliks Paweł Rawicz na Jarocznynie *Zoologia czyli zwierzętopismo ogólne podług najnowszego systemu ułożone* Warszawa 1821, 1822, 1825 T. 1—5.
45. Jussieu Wawrzyniec Piotr Anzelm i Łukasz, *czyli przygody dwóch więźniów* Warszawa 1830.
46. Kagnimir *Chronicon Polonorum, in quo quatuor regum munitorum ritu christiano eorumque gesta descripta sunt* Varsaviae 1826.
47. Kagnimir *Kronika, to jest dzieje pierwszych czterech królów chrześcijańskich w Polsce w wieku XI pisane, z Historii polskiej Długosza przedrukowane* Warszawa 1825 Cz. 1—3.
48. Kajdanow Iwan *Rys historii powszechnej napisanej w ję. ros. przez... a po-*

- dług drugiego wydania przełożonej na język polski przez Ludwika Bętkowskiego Warszawa 1825 T. 1—3.
49. *Kalendarz stuletni od r. 1807 aż do 1907, w którym nazwiska planet, ich wielkość, odległość i domniemany wpływ na każdodzienną pogodę, wraz z powszechnymi i osobliwymi regułami wieszczbionymi* Kraków.
  50. Karamzyn Mikołaj *Historia państwa rosyjskiego* Warszawa 1824—1827, 1830 T. 1—12.
  51. *Katechizm rzymski z wyroku św. Soboru Trydenckiego ułożony, z rozkazu Piusa V. Papieża wydany i od Klemensa XIII, szczególnie zalecony* Warszawa 1827.
  52. Kopczyński Onufry *Zbiór nauki I. chrześcijańskiej, II. obyczajowej z dodatkiem wzorów do początkowego czytania i rachowania, wydany dla szkół parafialnych* Warszawa 1818.
  53. Kopczyński Onufry *Gramatyka języka polskiego. Dzieło pozgonne* Warszawa 1817.
  54. Kecht J. S. *Uprawa wina w ogrodach, a szczególnie na winnych górach, z przyłączeniem nauki wytłaczania wina bez prasy* Warszawa 1830.
  55. Kincel Filip *Rozprawa o zapaleniu krtani i kanału powietrznego czyli chorobie zwanej pospolicie Krup (Croup)* Warszawa 1818.
  56. Knigge Adolf Franciszek Fryderyk Ludwik *O wychowaniu dzieci od pierwszych chwil rozwijania się ich władz fizycznych i umysłowych* Warszawa 1830.
  57. Krasicki Ignacy *Fables traduites du polonais en français. Bajki Ignacego Krasickiego, tłumaczone z polskiego na język francuski przez L. Gravin Kalisz* 1830.
  58. Krauz Antoni *Encyklopedia popularna, obejmująca umiejętności, sztuki i rzemiosła, wyłożone sposobem przystępnym dla wszystkich klas, ogłoszona w Londynie pod opieką Towarzystwa zatrudniającego się rozszerzaniem umiejętności użytecznych* Warszawa 1830.
  59. Krauz Antoni *Matematyka na klasę II Szkoły zimowej Artylerii ułożona* Warszawa 1828.
  60. Krzyżanowski Adrian *Geometria analityczna linii i powierzchni drugiego rzędu* Warszawa 1822.
  61. Kurowski Nepomucen *O urządzeniu gospodarstwa według zasad rozumowanego rolnictwa* Warszawa 1826.
  62. Lachnicki Ignacy *Biografia włościanina nad brzegami Niemna powyżej Łosośnej mieszkającego* Warszawa 1815.
  63. Laupmann Henryk E. *O wypychaniu i zachowaniu zwierząt klas wszystkich, oraz urządzaniu i utrzymaniu ich po gabinetach historii naturalnej, dla użytku przełożonych nad gabinetami, uczących się i amatorów historii naturalnej* Wilno 1829.
  64. Leszczyński Stanisław *Rys życia i wybór pism S. Leszczyńskiego, Króla Polskiego, Księcia Lotar. i Baru, zwanego filozofem i dobroczyńcą* Warszawa 1828.
  65. Lipiński Józef *Zbiór uchwał i ogólnych urządzeń Izby Edukacyjnej od czasu jej ustanowienia* Warszawa 1809.
  66. Lipiński Józef *O edukacji publicznej i o jej udoskonaleniu w kraju naszym* Warszawa 1815.
  67. Maciejowski Wacław Aleksander *Principia iuris romani Varsaviae* 1820.
  68. Magier Antoni *O używaniu barometrów, termometrów i innych instrumentów meteorologicznych* Warszawa 1815.
  69. Malcz Jan Fryd. Wilhelm *Wiadomość o wodach mineralnych i sposobach zastosowania się przy wodach* Warszawa 1825.
  70. Massilon Jan Chrzcieciel *Kazania adwentowe biskupa klermonckiego* Warszawa 1827.
  71. Massilon Jan Chrzcieciel *Mały post wytłumaczony z franc. przez Antoniego Dionizego Meleniewskiego* Warszawa 1826.
  72. Meidinger Jan Walenty *Praktyczna francuska gramatyka, za pomocą której nowym i bardzo łatwym sposobem w krótkim czasie gruntownie po francusku nauczyć się można* Wrocław 1813.
  73. Mendelsohn Mojżesz *Fedon o nieśmiertelności duszy z Platona* Warszawa 1829.
  74. Milewski Karol *Wiadomość z historii powszechnej dla użytku instytucji płci żeńskiej* Warszawa 1827, 1829.
  75. Milewski Karol *Wyniosłości ziemi czyli opisanie najznakomitszych gór pięciu części świata* Warszawa 1825.

76. *Mowy przy instalacji Kuratora Jeneralnego Instytutów naukowych w Królestwie Polskim w dniu 19 lipca 1823 r. odbytej.*
77. Mrongowiusz Krzysztof Celestyn *Słownik niemiecko-polski, krytycznie wypracowany. Deutsch-polnisches Handwörterbuch nach Adelung und Linde bearbeitet von ...* Królewiec 1823 II Bände.
78. Mrongowiusz Krzysztof Celestyn *Polnischer Wegweiser enthaltend eine neu versuchte Aufklärung der polnischen Sprachformen nebst Materialien zum übersetzen aus dem Deutschen ins Polnische. Mentor polski czyli nowy sposób ułatwiający naukę o formach mowy z lekcjami do przekładania z niemieckiego na polskie i na odwrót* Gdańsk 1828 Cz. 1—2.
79. *Nauki powszechne w sposób katechizmowy, w których tłumaczą się z pisma i z tradycji, historia, fundamenta religii, obyczajność chrześcijańska, sakramenta, modlitwy, ceremonie i zwyczaje Kościoła Poczajów* 1807.  
Książkę polecono do bibliotek szkolnych w r. 1823. Estreicher nie notuje późniejszego wydania.
80. Niemeyer August Hermann *Starzec do młodzieńca* Wilno 1828.
81. *Niebezpieczeństwa życia dla młodocianego wieku* Kraków 1826.  
U Estreichera *Niebezpieczeństwa świata dla młodocianego wieku.*
82. Owidiusz Publiusz Nazon *Przemiany, poema w XV pieśniach z oryginałem obok i z przypisami objaśniającymi. Przekład Brunona Kicińskiego.* Warszawa 1825—26.
83. Piramowicz Grzegorz *Wymowa i poezja dla szkół narodowych* Kraków Cz. I—II 1792, Cz. III 1819.
84. Potocki Stanisław Kostka *Pochwały, mowy i rozprawy* Warszawa 1816 T. 1—2.
85. Potocki Stanisław Kostka *O sztuce u dawnych czyli Winkelman polski* Warszawa 1813—1815 T. 1—4.
86. Potocki Stanisław Kostka *O wymowie i stylu* Warszawa 1815—1816 T. 1—4.
87. Poullin Paschalis *Teoria przecięć ostrokągowych, ich kwadrowania, jako też kilku innych linii krzywych, znanych pod nazwiskami: Konchoidy Nikomede-sa ...* Wrocław 1813.
88. *Programa obchodu żałobnego po wiekopomnej pamięci Najj. Ces. W. Ros. Aleksandra I. Króla Pols. w d. 4 kwietnia 1826 r. odbyć się mającego* Warszawa 1826.
89. Prokosz *Chronicon slavo-sarmaticum saeculi X. scriptoris, atque de origine Toporeorum, ex libris Zolawi et Kagnimiri saeculi XI. scriptorum excerpta* Varsaviae 1827.
90. Pusch Jerzy Bogumił *Pamiętnik górnictwa i hutnictwa* T. 1 Warszawa 1831.
91. Pusch Jerzy Bogumił *Krótki rys geognostyczny Polski i Karpat Północnych, czyli opisanie zewnętrznego ukształcenia i wewnętrznego składu ziemi tego kraju* Warszawa 1830.
92. Rakowiecki Ignacy *Prawda ruska* Warszawa 1820—1822.
93. Rejberger Antoni Karol *Etyka chrześcijańska, czyli teologia moralna do użycia szkolnego zastosowana* Wilno 1821—1822.
94. Rostkowski Szczepan *Krótki zbiór uwag o stylu i jego różnorości* Warszawa 1822.
95. *Rozprawy i wnioski o ortografii polskiej, przez Deputację od Królewskiego Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk wyznaczoną* Warszawa 1830.
96. Sallustius Caius Crispus *Próby wojny Katilinowskiej* Warszawa 1824.
97. Say Jan Chrzyciel *Wykład ekonomii politycznej, czyli proste wytuszczenie, jak się tworzą, rozdzielają i spożywają bogactwa* Warszawa 1821 T. 1—2.
98. Schmid Krzysztof Mały Henryś. *Powieść moralna* Płock 1826.
99. Sierociński Teodozy: *Pamiętka po dobrym ojcu* Warszawa 1825.
100. Skarbek Fryderyk *Gospodarstwo narodowe. T. I i II. Elementarne zasady gospodarstwa narodowego* Warszawa 1820 T. III i IV *Gospodarstwo narodowe zastosowane czyli nauka administracji* Warszawa 1821.
101. Słowacki Euzebiusz *Dziela, z pozostałych rękopisów ogłoszone* Wilno 1824—1826 T. 1—4.
102. Sroczyński Jakub *Sztuka polepszania nabiata, czyli sposób robienia w Polsce masta i serów zagranicznych* Warszawa 1820.
103. Staszic Stanisław *O ziemiorodztwie Karpatów i innych gór i równin Polski* Warszawa 1815.
104. Suetonius Caius Tranquillus *Dzieje dwunastu cesarzów rzymskich* Wrocław 1826.

105. Surowiecki Karol Kazimierz, *czyli wykład nowej księgi objawień* Warszawa 1820.
106. Surowiecki Karol Cudowny schytek XVIII wieku, *czyli niestychane widoki, które w roku 1796 i 1797 podobano się Bogu przedstawić ludzkim oczom* Wrocław 1814.
107. Święcki Tomasz *Opis starożytnej Polski* Warszawa 1816.
108. Szczucki Wincenty *Ogólny rys wiadomości lekarskich czyli propedeutyka do nauk medycyny* Warszawa 1825.
109. Schaller K. L. *Zasady poezji i wymowy* Warszawa 1826—1827 T. 1—2.  
Na karcie tytułowej nazwisko autora: Szaller.
110. Szubert Michał *Opisanie drzew i krzewów leśnych Królestwa Polskiego* Warszawa 1827.
111. Szyrma Krystyn Lach *Książka wypisów angielskich* Warszawa 1828.
112. Szyrma Krystyn Lach *Słownik angielsko-polski* Warszawa 1828.
113. *Uczczenie pamiętki Józefa Lipińskiego, wizytatora jeneralnego szkół w Królestwie Polskim* Warszawa 1828.
114. Virey Julian Józef *Historia obyczajów i instynktu zwierząt* Warszawa 1828.
115. Waga Antoni Stanisław Florian: *Teoria gospodarowania wewnętrznego czyli zbiór wiadomości potrzebnych gospodyniom dla użytku instytutów żeńskich* Warszawa 1828.
116. Waga Antoni Florian *Wiadomości z nauk przyrodzonych dla użytku szkoły guwernantek. T. 1 obejmujący: Wiadomości z astronomii, fizyki, chemii i mineralogii* Warszawa 1826.
117. Witowski Gerard Maurycy *Pustelnik z krakowskiego przedmieścia czyli charakterystyka ludzi i obyczajów* Warszawa 1828—1829 T. 1—4.
118. Witowski Gerard Maurycy *Opisanie obchodu żałobnego po wiekop. pamięci Naj Aleksandra I. cesarza Rosji królu polskim w Warszawie w dniu 7, 9, 10, 11, 12, 13, 19, 23 kwietnia 1826 uroczyste odbytego* Warszawa 1828.
119. Zinserling August Ernest *Histoire romaine* Varsovie 1824.

## II. KARTOGRAFIA, WZORY RYSUNKOWE I KALIGRAFICZNE

1. Kolberg Juliusz Kołobrzeg *Atlas Królestwa Polskiego, składający się z 8 map geograficznych, z których każda wystawia jedno województwo, jako to krakowskie, sandomierskie, kaliskie, lubelskie, płockie, mazowieckie, podlaskie i augustowskie* Warszawa 1827.
2. Kolberg Juliusz Kołobrzeg *Mapa pocztowa Królestwa Polskiego i W. Księstwa Poznańskiego* Oleśnica 1817.
3. Kolberg *Wzory topograficzne.*  
Pozycja nie zidentyfikowana.
4. Lelewel Joachim *Atlas do Historii i Jeografii starożytnej z map 14 złożony, podług planu ... wykonany i wydany* Warszawa 1820 W instytucie litograf. szkolnym.
5. Lelewel Joachim *Dziesięć upłynionych wieków dawnej Polski czyli Chronologia do Obrazu dziejów polskich* Warszawa 1829, w drukarni szkolnej.
6. Kościński J. P. L. W. *Karta Królestwa Polskiego czyli Potok obejmujący wszystkie miasta i wsie mianowicie parafialne, wszelkie trakty poczt i komory celne, podług ostatniego urządzenia, tudzież rys statystyczny tegoż Królestwa* Warszawa 1828.
7. Kościński J. P. L. *Karta ogólna Azji* Warszawa 1829; *Mapa ogólna Europy* Warszawa 1829; *Mapa średnich krajów Europy* Tamże 1828; *Mapa ogólna Turcji europejskiej* Warszawa 1829.
8. Magier Antoni *Karta meteorologiczna stolicy Królestwa Polskiego* Warszawa 1829.
9. Frydrych Piotr *Mapa jeneralna Cesarstwa Rosyjskiego w Europie i Azji wraz z Królestwem Polskim* Warszawa 1827.
10. Netto Fryderyk August Wilhelm *Teoria rysowania gór, podług Lehmann'a z dzieła przez ... w niemieckim języku wydanego przetłumaczone przez J. Kolberga* Warszawa 1825.
11. Rodecki Franciszek *Obraz jeograficzno-statystyczny Królestwa Polskiego* Warszawa 1830.

12. Strass *Potok czasu, albo treściwy obraz historii powszechnej od początków narodów aż do czasu teraźniejszego 1825 roku, ułożony przez ...* Tłum. W. Wysocki. Warszawa 1825.
13. Polakiewicz Tomasz *Kaligrafia rosyjska*.  
Pozycja nie zidentyfikowana.
14. Werbusz Kazimierz *Wzory pism polskich ułożone przez ... nauczyciela kaligrafi w Liceum Warszawskim* Warszawa 1804.
15. Zakrzewski Aleksander *Wzory pism polskich, rosyjskich, francuskich, gotskich, niemieckich i łacińskich* Warszawa 1825.

### III. WYDAWNICTWA PERIODYCZNE.

1. *Biblioteka Polska. Pamiętnik Umiejętnościom, Historii, Literaturze i Rzeczom Krajowym Poświęcony*. Warszawa 1825—1826. Wyd. i red. Franciszek Salezy Dmochowski.
2. *Ceres czyli Dziennik Rolniczy Poświęcony Wszystkim Gałęzjom Wiejskiego Gospodarstwa*. Warszawa 1823, 1825. Wyd. i red. Beniamin Flatt.
3. *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego* Warszawa 1808—1812.
4. *Dziennik Praw Królestwa Polskiego* Warszawa 1816—1827.
5. *Dziennik Warszawski*. Warszawa 1825—1829. Wyd. i red. Maurycy Mochnacki. Michał Podczaszyński, od VII 1826 Jan Kazimierz Ordyniec.
6. *Gazeta Wiejska czyli Wiadomości Gospodarczo-Rolnicze*. Warszawa 1817—1819. Wyd. i red. Franciszek Ksawery Gross.
7. *Izys Polska czyli Dziennik Umiejętności, Wynalazków, Kunsztów i Rękodzieł. Poświęcony Krajowemu Przemysłowi, tudzież Potrzebie Wiejskiego i Miejskiego Gospodarstwa*. Warszawa 1820—1828. Wyd. i red. Gracjan Korwin 1820—1821, Antoni Lelowski 1822—1828.
8. *Kolumb. Pamiętnik Opisu Podróżu Lądowych i Morskich, Najnowszych Odkryć Geograficznych, Wiadomościom Statystycznym oraz z tymi w Styczności Zostającym Poświęcony*. Warszawa 1828—1829. Wyd. i red. Michał T. Dembiński.
9. *Monitor Warszawski*. Warszawa 1824—1828. Wyd. i red. Adam Tomasz Chłędowski.
10. *Pamiętnik Sandomierski. Pismo Poświęcone Dziejom i Literaturze Ojczyźnej*. Warszawa 1829—1830. Wyd. i red. Tomasz Ujazdowski.
11. *Pamiętnik Warszawski czyli Dziennik Nauk, Umiejętności*. 1815—1821 T. I—XXI. Wyd. i red. Feliks Bentkowski.
12. *Pamiętnik Warszawski Umiejętności Czystych i Stosowanych*. Warszawa 1829—1830. Wyd. i red. Krystyn Lach Szyrma, Stanisław Janicki, Marek Pawłowicz.
13. *Piaśt czyli Pamiętnik Technologiczny, Obejmujący Przepisy dla Gospodarstwa Domowego i Wiejskiego, Ogrodnictwa, Sztuk Pięknych, Rękodzieł i Rzemiosł, Niemniej Lekarstwa Domowe, Pospolite i Zwierzęce*. Warszawa 1829—1830. Wyd. i red. Jędrzej Radwański, Józef Wawrzyniec Krasiński.
14. *Powszechny Dziennik Krajowy*. Warszawa 1829—1831. Red. Adam Tomasz Chłędowski.
15. *Ślawianin. Tygodnik dla Rzemiosł, Rolnictwa, Handlu, Domowego Gospodarstwa i dla Potrzeb Praktycznego Życia w Ogólności*. Warszawa 1829—1830. Wyd. i red. Adam Maksymilian Kitajewski.
16. *Sylvan. Dziennik Nauk Leśnych i Myśliwych*. Warszawa 1820—1823. Wyd. Ludwik Plater, red. Juliusz Brinckman, Franciszek Cielecki, Franciszek Elsner.
17. *Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskim*. Warszawa 1824, 1826/27, 1830. Wyd. Jan Radomiński.
18. *Rocznik Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk* Warszawa 1802—1828 T. I—XX.
19. *Tygodnik dla Dzieci*. Warszawa 1829—. Wyd. i red. Ignacy Chrzanowski, Stanisław Jachowicz.
20. *Ziemomysł. Pismo Czasowe dla Dzieci*. Warszawa 1830. Wyd. i red. Jan Kamty Chrućki.



## PUBLICZNA FUNKCJA BIBLIOTEK SZKOLNYCH W POCZĄTKACH XIX STULECIA

Wybitny polski uczony Joachim Lelewel nazwał jeden z okresów historii bibliotek w naszym kraju po prostu „ożywieniem rzeczy bibliotecznych w Polsce”. Okres ten według niego obejmował drugą połowę wieku osiemnastego i pierwsze dziesiątki następnego stulecia. „Ożywienie” przejawiało się we wzmożonym ruchu bibliofilskim, zrodzonym z chęci ratowania od zniszczenia zabytków narodowej kultury, w powstaniu wielu nowych bibliotek i racjonalnej przebudowie starych księżnic, w wielokrotnie podejmowanych próbach opracowania bibliografii narodowej, we wzroście naukowych zainteresowań książką, wreszcie w narodzinach nowego typu biblioteki, a mianowicie biblioteki publicznej, dostępnej dla szerokiego ogółu użytkowników<sup>1</sup>.

Intensywny rozwój badań naukowych w tych czasach oraz potrzeby oświaty powszechnej zmieniły poglądy na rolę i funkcję bibliotek. Oddanie Biblioteki Żałuskich do użytku publicznego w r. 1747 stanowiło moment przełomowy w historii bibliotek w naszym kraju. Odtąd coraz pewniej wkraczają one na drogę udostępniania swych zasobów spragnionej książce publiczności. Rodzi się potrzeba zorganizowania całej sieci bibliotek publicznych. Potrzebę taką widzi już Komisja Edukacji Narodowej. Oto co czytamy w jej rozporządzeniach:

„... Cokolwiek się dotąd mówiło o naukach, wszystkiego tego składem są księgi. Wnosić należy, ile kosztów potrzeba na zaprowadzenie po wszystkich szkołach dostarczających tych obiektów bibliotek, z których by profesorowie czerpać wiadomości i siebie doskonalić mogli, dla udzielenia ich swoim uczniom... Nie dość atoli na tych bibliotekach, potrzebne są publiczne tak przy szkołach głównych jako i po miastach stołecznych. Ileż to bowiem jest polskich dowcipów, którym fortuna ubliżyła majątku, którzy by i na sławnych autorów i na wielkich a użytecznych krajowi i rządowi ludzi wyniść mogli; te dowcipy nikną przeto, że potrzebnych do nauki książek kupić nie mają z czego.”<sup>2</sup>

Te słuszne i postępowe jak na ówczesne czasy postulaty nie zostały, niestety, wcielone w życie. Czołowy działacz Komisji Edukacji Narodowej ks. Hugo Kołłątaj powtórzył je w „Spostrzeżeniach nad Ustawą Konstytucyjną Księstwa Warszawskiego” zapewne licząc, że w nowej sytuacji politycznej uda się je zrealizować. Omawiając zakres działania zaprojektowanego przez siebie „Ministerium Wyznań i Oświaty” ten wielki działacz oświatowy i polityczny napisał takie oto słowa:

<sup>1</sup> J. Lelewel *Bibliograficznych ksiąg dwoje* Wilno 1826 T. 2 s. 109—184.

<sup>2</sup> Plan instrukcji i edukacji przepisany od Komisji dla Szkół Głównych i innych w krajach Rzeczypospolitej. W: J. Lewicki *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej*. Kraków 1925 s. 349—350; M. Łodyński *U kolebki polskiej polityki bibliotecznej (1774—1794)* Warszawa 1935 s. 9.



„Prócz szkół powinien Minister założyć biblioteki publiczne w każdym mieście departamentowym, zebrawszy księgi ze wszystkich bibliotek zakonnych i innych zgromadzeń, duplikaty zaś zebranych książek oddzielić i wymienić ze wszystkimi departamentowymi bibliotekami, a gdy nad potrzebę będą, one przez licytację w kraju lub za krajem sprzedać, fundusze na pomnożenie bibliotek obmyślić.”<sup>3</sup>

Prawie równocześnie z analogicznym projektem wystąpiło Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk, przejawiające wiele troski o poziom życia umysłowego kraju. Na posiedzeniach Towarzystwa kilkakrotnie dyskutowano różne pomysły i projekty w sprawie sieci bibliotek prowincjonalnych. Przeciwwstawiano się centralizacji księgozbiorów. Książki — sądzono — winny znajdować się w bibliotekach miast wojewódzkich, które są naturalnym miejscem częstych pobytów i spotkań ludzi prowincji, miejscem szkół i urzędów. Projekt zorganizowania sieci bibliotek publicznych nie doczekał się urzeczywistnienia, ale jest świadectwem szczególnej atmosfery intelektualnej, w której dojrzewały pomysły organizowania życia umysłowego w społeczeństwie polskim<sup>4</sup>. Zresztą nie tylko w sposób teoretyczny Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk dawało wyraz swym postępowym poglądom w tej sprawie. Poważny warsztat naukowy, jaki stanowiła biblioteka Towarzystwa, oddano w r. 1811 do użytku publicznego.

Niewątpliwie z inspiracji Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk w większych ośrodkach prowincjonalnych dochodzi w tym okresie do powstania publicznych bibliotek i czyteln<sup>5</sup>. Głęboko odczuwanej potrzeby społecznej nie sprzyjały jednak okoliczności zewnętrzne, przede wszystkim brak środków finansowych, tak że w większości przypadków są to placówki o charakterze efemerycznym, pozytywnie świadczące jedynie o ambicjach i aspiracjach intelektualnych szybko unowocześniającego się społeczeństwa.

Wiele takich bibliotek powstało z inicjatywy szkół i przy czynnym ich współudziale.

W Lublinie najwcześniej, bo 17 maja 1811 r. doszło do utworzenia Instytutu Bibliopolicznego, zorganizowanego na zasadzie towarzystwa akcyjnego<sup>6</sup>. Jedna akcja miała wartość stu złotych, mogła być realizowana w książkach lub pieniądzech. Zgłoszono 128 akcji, z czego jednak tylko 75,5% zostało zrealizowanych. W celu zapewnienia dopływu stałych funduszy, obok wypożyczalni zorganizowano księgarnię. Dyrektorem In-

<sup>3</sup> M. Łodyński *Hugo Kollataj a bibliotekarstwo polskie. Przegląd Biblioteczny* 1952 s. 102; Tenże *Rola bibliotek szkolnych w życiu kulturalnym Królestwa Polskiego (1815—1831)* Tamże 1957 s. 152.

<sup>4</sup> A. Kraushar *Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk 1800—1832* Kraków 1905 T. 7 s. 222; B. Suchodolski *Rola Towarzystwa Przyjaciół Nauk Warszawa* 1951 s. 70 i n.; Łodyński *Rola bibliotek szkolnych ...* op. cit. s. 156—157.

<sup>5</sup> M. Łodyński *Rola bibliotek szkolnych ...* op. cit. s. 157—168; Tenże *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807—1831)* Wrocław 1957 s. VIII—IX, 6—7, 180—181, 186—187, 192—193.

<sup>6</sup> M. Welna-Adrianek *Instytut Bibliopoliczny, pierwsza biblioteka publiczna w Lublinie. Roczniki Biblioteczne* 1968 s. 199—221, il.; Taż *Z tradycji bibliotecznych Lublina. Jak się zaczęło? Kamena* 1968 nr 17 s. 10; Taż *Po trzykroć książki. Z historii lubelskich księgozbiorów. Biuletyn Biblioteki UMCS* 1978 nr 4 s. 7—8.

stytutu został Klemens Urmowski, znany działacz społeczny i oświatowy, bibliotekarzem — niejaki Szajdel, postać bliżej nie znana. Po paru miesiącach od chwili powołania do życia Instytutu, biblioteka już funkcjonowała i cieszyła się dużym powodzeniem, zwłaszcza wśród nauczycieli i młodzieży szkolnej. Kres jej położyły wypadki wojenne w 1813 roku. W czasie ich działań książki — blisko 1400 wol. — w wielkim pośpiechu i wskutek tego w ogromnym nieporządku złożono w gmachu szkolnym. Po wielu staraniach księgozbiór Instytutu wchłonęła szkoła. Jak popularna była idea biblioteki publicznej świadczy fakt, że osoby ofiarowujące swoje akcje postawiły warunek, by z biblioteki szkolnej „oświecona publiczność bezpłatnie korzystać mogła”<sup>7</sup>. Chętnie przyjęto ten warunek, dzięki czemu — jak słusznie zauważył rektor Andrzej Smolikowski — „Instytut już umierający na nowo żyć zaczyna i zamiary przy pierwszym zawiązaniu Instytutu zastrzeżone skutek swój biora”<sup>8</sup>.

Kajetan Morykoni, profesor literatury polskiej w Szkole Wojewódzkiej Lubelskiej, przeniesiony w sierpniu 1817 r. do Siedlec, przeszczepił na ten grunt podobną ideę. Bliższe szczegóły nie są niestety znane. Zachowało się jedynie pismo rektora Szkoły Wydziałowej w Siedlcach, ks. Andrzeja Zawadzkiego, złożone na ręce wizytatora, Onufrego Lewockiego, w którym odnajdujemy garść informacji na ten temat:

„Miłujący nauki i oświecenie w mieście wojewódzkim Siedlcach w liczbie osób kilkunastu, składając po złotych polskich 200, utworzyli Towarzystwo na założenie Biblioteki przy Komisji Województwa Podlaskiego, na którą fundusz pobierany od każdego czytającego ciągle miał się powiększać. Zakupione książki tak ze złożonych akcji, jako też z funduszu od czytających, umieszczone zostały w mieszkaniu i pod opieką Komisji Województwa Podlaskiego, lecz po przeniesieniu wszystkich prawie osób Towarzystwo składających w inne miejsce i do innych obowiązków, Biblioteka ta została prawie bez właściciela, bez opieki i bez dozoru.”<sup>9</sup>.

Wytworzyła się więc sytuacja podobna jak w Lublinie. Rektor szkoły rozpoczął energiczne starania, aby członkowie Towarzystwa przekazali swe akcje na rzecz szkoły. W r. 1823 ks. Andrzej Zawadzki gorąco apelował:

„Podniesiona szkoła podwydziałowa do stopnia wydziałowej, aby za kwitnąć mogła, potrzebuje zbiorów naukowych, a mianowicie książek. O tę pomoc nie przestajemy ponawiać prośb naszych umieszczonych w poprzednich programatach do szanownych założycieli Biblioteki Wojewódzkiej, aby akcje bibliotece szkolnej odstąpić raczyli; tym śmieiej to czynimy, że już dwu akcji biblioteka nasza została właścicielką; mamy więc nadzieję, że i inni dobroczynni założyciele odstąpieniem swych akcji, pomnożyć ją zechcą.”<sup>10</sup>

Tą osobą „miłującą nauki i oświecenie” był znany działacz społeczny i oświatowy, wspomniany już Kajetan Morykoni. Za jego przykładem po-

<sup>7</sup> *Na publiczny popis uczniów szkół departamentowych lubelskich ...* Lublin 1814 s. 6; *Na popis publiczny uczniów szkół wojewódzkich lubelskich ...* Lublin 1817 s. 5.

<sup>8</sup> *Na popis publiczny uczniów szkół wojewódzkich lubelskich ...* Lublin 1817 s. 7.

<sup>9</sup> M. Łodyński *Materiały ...* op. cit. s. 180.

<sup>10</sup> *Popis publiczny uczniów Szkoły Wydziałowej Siedleckiej ...* Siedlce 1823 s. nlb. 4.

dobny gest uczynili: profesor szkoły wydziałowej w Siedlcach ks. Andrzej Krajewski i były prezes Komisji Województwa Podlaskiego Cedrowski. Dyrekcja szkoły wyrażała nadzieję, że i inni założyciele w przypadku rozwiązania Biblioteki Wojewódzkiej „swoje akcje z rozkoszą bibliotece szkolnej na użytek potomności odstąpią”<sup>11</sup>.

Z osobą Kajetana Morykoniego wiąże się powstanie i w tym przypadku dłuższa egzystencja biblioteki publicznej w Płocku. Z inicjatywy tego doświadczonego działacza, wówczas rektora Szkoły Wojewódzkiej Płockiej i grona jej nauczycieli doszło do powstania w r. 1821 Towarzystwa Naukowego. Postanowiło ono dołączyć swoje zbiory do zasobów biblioteki szkolnej i uczynić je dostępnymi dla publiczności. Komisja WRiOP w piśmie z dnia 21 września 1821 r. decyzję tę zatwierdziła i w ten sposób powstała Biblioteka Publiczna i Szkolna Województwa Płockiego<sup>12</sup>. W skład Biblioteki wchodził więc księgozbiór szkolny, księgozbiór Towarzystwa Naukowego oraz różne depozyty. Przepisy dotyczące tej biblioteki zawarte zostały w artykułach 26—34 Ustawy Towarzystwa. Biblioteka miała być ogólnie dostępna. Dla osób, które do bezpłatnego korzystania z niej nie były upoważnione z racji przynależności do Towarzystwa, ustanowiono składki. Księgozbiór udostępniany miał być na miejscu w czytelni 4 razy w tygodniu. Do zarządzania Biblioteką powołano specjalny „wydział biblioteczny”, w skład którego wchodził rektor i bibliotekarz szkolny<sup>13</sup>.

Zachowane materiały źródłowe dowodzą, że próby organizowania bibliotek publicznych podejmowano także w Kaliszu, Łomży, Suwałkach i Radomiu<sup>14</sup>. Nie były one jednak trwałymi zjawiskami w życiu tamtejszych środowisk. Zubożałe społeczeństwo polskie nie umiało rozwiązać pozytywnie palącego zagadnienia — stworzenia i utrzymania w rozwoju odpowiedniej do jego wzrastających potrzeb intelektualnych samodzielnych bibliotek publicznych. Opodatkowywano się chętnie, ale były to tylko zrywy i impulsy, w praktyce nawet uiszczanie niewielkich składek na prenumeratę gazet natrafiało na trudności. Koncepcja ogólnej dostępności bibliotek szkolnych była więc jedynym realnym sposobem na zaradzenie biedzie. Była to koncepcja z punktu widzenia interesu narodowego możliwa i wystawia jak najlepsze świadectwo kierownikom ówczesnej oświaty, usiłującym w ten sposób zaspokoić wzrastający głód książki. Tylko szkoła mogła stać się tą instytucją, która była wówczas w stanie rozwinąć czytelnictwo powszechne. Miała bowiem ustabilizowane źródła dochodu, przeznaczone na systematyczne powiększanie księgozbioru, dysponowała lokalem, mogła zapewnić bibliotece odpowiedni nadzór i opiekę.

Autorzy koncepcji nadania bibliotekom szkolnym funkcji publicznej sięgnęli nie tylko do doświadczeń Komisji Edukacji Narodowej, ale też i Liceum Warszawskiego, zapewne za sprawą Samuela Bogumiła Lindego, członka ówczesnych władz oświatowych, prezesa Towarzystwa do Książ

<sup>11</sup> *Na popis publiczny uczniów szkół siedleckich podwydziałowej, elementarnej i płci żeńskiej ... Siedlce 1821 s. nłb. 4, 5.*

<sup>12</sup> *Sprawa przed publicznością na popisie rocznym Szkoły Wojewódzkiej Płockiej ... Płock 1820 s. 51—52, 55; Sprawa przed publicznością na popisie rocznym Szkoły Wojewódzkiej Płockiej ... Płock 1821 s. 32; Sprawa przed publicznością na popisie rocznym Szkoły Wojewódzkiej Płockiej ... Płock 1822 s. 15—18.*

<sup>13</sup> W. Rolbiecki *Towarzystwo Naukowe przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej 1820—1830* Wrocław 1969 s. 269.

Elementarnych. Już w piśmie z dnia 5 marca 1805 r. społeczny czynnik nadzoru nad renomowanym stołecznym zakładem nauczania, Eforat, zwracał się z prośbą o odpowiednie pomieszczenie dla wzrastających zbiorów Liceum, sygnalizując:

„Brak odpowiednich urządzeń w instytucji tak wysoce cenionej jak biblioteka, utrudnia jej należyte spełnianie zadania, tym bardziej — bibliotece licealnej, przeznaczonej nie tylko dla nauczycieli, lecz dla wszystkich — swoich i obcych, pragnących pogłębiać wiedzę w dziedzinie nauki i sztuki. Mieliliśmy tu niegdyś bibliotekę narodową. Niestety, już jej nie ma. Biblioteka licealna powinna ją zastąpić, abyśmy z czasem mogli o tamtej zupełnie zapomnieć. I dlatego właśnie że ma się ona stać kiedyś biblioteką publiczną, powinna otrzymać przede wszystkim należyte urządzenie zewnętrzne. Jeden przez wdzięczność, inny przez próżność, a inny wreszcie przez patriotyzm powiększy znajdujące się w niej już teraz skarby. Wobec tego, że jest u nas bardzo mało bibliotek prywatnych, a i te są tak niekompletne i po większej części dla osób obcych niedostępne, należałoby przeto gorąco pragnąć, aby biblioteka licealna stała się publiczną.”<sup>14</sup>

W świetle przepisów prawnych jedynie biblioteki szkół departamentowych (później wojewódzkich) uzyskały charakter bibliotek publicznych. Identycznie sformułowany postulat zawierają zarówno: „Wewnętrzne urządzenie szkół departamentowych” z r. 1812, jak i „Wewnętrzne urządzenie szkół wojewódzkich” z 1819 r., a brzmi on następująco:

„Biblioteka składać się po większej części winna z książek uczonych i służyć właściwie do użytku nauczycieli szkoły i uczniów klas wyższych. Tym atoli użyteczniejsza dla kraju będzie, kiedy tak urządzona zostanie, żeby z niej i uczona publiczność korzystać mogła.”<sup>15</sup>

Biblioteki szkół wydziałowych i podwydziałowych były w zasadzie przeznaczone na wewnętrzny użytek tych szkół, to jest dla nauczycieli i uczniów klasy najwyższej. Są dowody, że i te biblioteki były dostępne dla osób spoza szkoły, o czym będzie jeszcze mowa.

Władze oświatowe czuwały, by interes szkół z tytułu większej dostępności ich księgozbiorów w niczym nie został naruszony. Wskazuje na to sytuacja w Radomiu. Tamtejsza Rada Obywatelska Województwa Sandomierskiego skierowała w dniu 20 października 1826 r. do Komisji Rządowej WRiOP prośbę o nakazanie uporządkowania biblioteki szkolnej, ustanowienie w niej osobno opłacanego kierownika oraz otwieranie jej dwa razy w tygodniu dla czytelników spoza szkoły<sup>16</sup>. Żądanie to świadczy najlepiej, jak żywe było odczucie, że książka — skarbnica wiedzy — w czymkolwiek jest posiadaniu, nie może być światłem chowanym pod korcem. Komisja Rządowa rzecz długo rozważała, nie negując bynajmniej prawa „uczonej publiczności” do korzystania z biblioteki, nie zgodziła się jednak od razu na jej pełne pozaszkolne wykorzystywanie, zapowiadając ponowne przedyskutowanie kwestii, czy „biblioteki szkolne bez

<sup>14</sup> Wł. Skup *Warszawskie Liceum Królewskie (1804—1806) Biblioteka Warszawska 1911* T. 3 s. 526.

<sup>15</sup> *Wewnętrzne urządzenie szkół departamentowych z 17 lutego 1812 r.* W: *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego*. Wydział Oświecenia Warszawa 1867 T. 2 s. 303; *Wewnętrzne urządzenie szkół wojewódzkich z 8 czerwca 1819 r.* Tamże s. 499.

<sup>16</sup> Łodyński *Materiały do dziejów ...* op. cit. s. 146.

trudności i uchybienia ich pierwotnemu celowi, mogą w niektórych dniach dla publiczności być otwierane”<sup>17</sup>. Przyczyną tych wahań i niepewności była obawa, czy przy uzupełnianiu zbiorów ze szkolnych funduszy nie dojdzie do kolizji między zainteresowaniami osób z zewnątrz a wewnętrznymi potrzebami zakładu, tym bardziej że społeczeństwo radomskie nie wносиło żadnego wkładu ani w formie depozytu, ani funduszy.

W celu ochrony własności szkoły w regulaminie bibliotek wojewódzkich znalazł się niebawem przepis mówiący, że „osoby nie należące do szkoły mogą pożyczać książki jedynie na imię i zaręczenie rektora lub jednego z profesorów i złożyć mają zastaw odpowiedni do wartości dzieła”. Udostępnienie księgozbiorów ludziom spoza szkoły było jeszcze jedną podniętą płynących do szkół szerokim strumieniem darów. Wielu ofiarodawców miało pełną świadomość znaczenia książki dla edukacji społecznej i przeznaczając swoje zbiory szkołom, czyniło wyraźne zastrzeżenia, że mają one również służyć szerszemu ogółowi. Dezyderat członków Instytutu Bibliopolicznego w Lublinie przekazujących szkole swoje akcje nie był przypadkiem odosobnionym. Około r. 1825 obywatel ziemski Ferdynand Sroczyński wystąpił do rektora szkoły kieleckiej, Andrzeja Polejowskiego, z propozycją przekazania bibliotece szkolnej znacznego księgozbioru, pod warunkiem jednak, że będzie on dostępny dla wszystkich chętnych czytelników, a każda książka zostanie opatrzona ekslibrisem ze słowami: „Scholae Principali Palatinatus Cracoviensis Kielcensi ad Majorem Dei Gloriam et usum publicum Ferdinandus Sroczyński, Haeres in Boleslaw”<sup>18</sup>.

Staranne przestudiowanie materiałów źródłowych pozwala wysnuć wniosek, że z bibliotek szkolnych rzeczywiście korzystała tzw. „uczona publiczność”.

Nie dotarł do odpowiednich materiałów źródłowych Waldemar Roibiecki, autor skądinąd cennej monografii poświęconej „Towarzystwu Naukowemu przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej 1820—1830”, stąd jego wniosek, że czytelnictwo społeczeństwa płockiego „musiało być bliskie zera” są nieprawdziwe. Oto, co na ten temat napisał w swej interesującej książce:

„Ciekawsze jeszcze niż dane o przyroście księgozbioru byłyby dane o jego udostępnianiu, o czytelnictwie. Niestety, w tej sprawie materiały źródłowe mówią *explicite* bardzo niewiele. Mówią mianowicie tylko, jakie były pierwotne zamierzenia, tzn. ile razy w tygodniu miała być czynna czytelnia i wypożyczalnia i na jakich zasadach poszczególne kategorie osób mogły z księgozbioru korzystać, oraz że związane przy Bibliotece koło zbiorowych prenumeratów prasy (coś w rodzaju owej „asocjacji kilkunastu lub kilkudziesięciu uczonych lub w czytaniu nowo wychodzących w cudzych krajach ciekawych lukubracji kochających się osób” Józefa Andrzeja Załuskiego z 1744 r.), które wszakże z roku na rok kurczyło się i najprawdopodobniej już w r. 1825 przestało istnieć, bo później nie ma o nim żadnej wzmianki. Materiały źródłowe mówią *explicite* o czytelnictwie bardzo niewiele, tym samym jednak świadczą, że właśnie nie było o czym mówić, że to „publiczne” czytelnictwo musiało być bliskie zera. Nie żądamy jednak zbyt wiele. Były to przecież zupełne początki bibliotekarstwa publicznego w Polsce, a nawyki i umie-

<sup>17</sup> Tamże s. 153—154.

<sup>18</sup> Tamże s. VIII; Cz. Erber *Z dziejów Biblioteki Szkoły Wojewódzkiej 1819—1864. Roczniki Biblioteczne* 1980 z. 1 s. 164.

jętności korzystania z publicznych księgozbiorów nie mogły się w społeczeństwie tak szybko rozwinąć.”<sup>19</sup>

Zachowała się do naszych czasów księga wypożyczeń z biblioteki Szkoły Wojewódzkiej w Płocku<sup>20</sup>, rejestrująca ruch czytelniczny w latach 1819—1835, z paroletnią przerwą spowodowaną krytyczną dla narodu polskiego sytuacją. Jest to zabytek pierwszorzędnej wagi. Niewiele bowiem zachowało się do naszych czasów dokumentów ilustrujących skalę czytelnictwa i jego problemy wśród różnych kręgów społeczeństwa polskiego. Wynika z niej, że z Biblioteki Szkoły Wojewódzkiej w Płocku korzystali przede wszystkim nauczyciele, uczniowie i osoby nie związane ze szkołą. Nauczycieli wyodrębniono bez większego trudu, gdyż systematycznie wydawane sprawozdania szkolne bardzo dokładnie publikowały składy zgromadzeń nauczycielskich. Nazwiska uczniów i osób spoza środowiska szkolnego w wielu przypadkach trudne były do rozdzielenia w sposób nie budzący żadnych wątpliwości. Za osoby nie należące do szkoły uznano więc takie, których nazwiska zostały wzbogacone podaniem zawodu, piastowanego stanowiska, względnie zwrotami grzecznościowymi w rodzaju: W(ielmożny), J(aśnie) W(ielmożny), J(aśnie) P(an), P(an). Przy nazwiskach uczniów oczywiście nie kładziono już tych grzecznościowych zwrotów. Spośród tej ostatniej grupy czytelników, wiele nazwisk zostało zidentyfikowanych, gdyż wspomniane sprawozdania wymieniają każdego roku wielu wyróżniających się w nauce i zachowaniu uczniów.

Wśród czytelników spoza środowiska szkolnego są przedstawiciele duchowieństwa, wojska, administracji państwowej, służby zdrowia, są mężczyźni, a także kobiety. Dotkliwie odczuwa się brak wiadomości o pozycji społecznej, wieku, pozazawodowych zainteresowaniach tych czytelników. Przychodzili oni do biblioteki szkolnej po książki i czasopisma od przypadku do przypadku. Prawdopodobnie swe zainteresowania czytelnicze rozwijali przede wszystkim w oparciu o biblioteki własne, prywatne. Biblioteki szkolne odwiedzali okazjonalnie.

A zatem, jak przedstawiają się zainteresowania czytelnicze osób nie należących do szkoły w świetle zachowanej księgi wypożyczeń?

Nie znany z nazwiska ks. misjonarz w r. szk. 1828/29 wypożyczył z biblioteki szkolnej — Dominika Szybińskiego *Krótką wiadomość o znakomitszych w świecie monarchiach...* Inny przedstawiciel duchowieństwa ks. Zakrzewski wziął do czytania Michała Jana Haubera *Nabożeństwo dla chrześcijan katolików na wszystkie dni roku rozłożone*, francuskie wydanie mów pogrzebowych *Oraisons funebres de Flechier*, Mascaron Bourdalou et Massilon, *Oraisons funebres* Bossueta, a także francuskie wydanie *Psalterza Dawida*.

Odnótowano w księdze wypożyczeń, że u ks. Hewelkiego znajdują się *Przemiany Owidiusza* przetłumaczone na język niemiecki przez Johana Heinricha Vossa. Ks. Mączewski w r. 1834 wypożyczył *Historię państwa rosyjskiego*, a ks. Myśliński — *Mowy i pochwały* Stanisława Kostki Potockiego oraz *Pamiętkę po dobrej matce* Klementyny z Tańskich Hofmanowej. Ks. Franciszek Strzałkowski zainteresował się starą literaturą homiletyczną. Wypożyczył więc Owianiszewskiego *Głos Synogarlicy na pu-*

<sup>19</sup> W. Rolbiecki *Towarzystwo Naukowe przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej 1820—1830* Wrocław 1969 s. 220.

<sup>20</sup> Archiwum Państwowe w Płocku. Gimnazjum Męskie w Płocku. 6.

styni 1789, M. Massilona *Mowy na konferencjach i synodach miane 1773* oraz J. Andrzejkiewicza *Ziarno gorczyczne męki Zbawiciela*, 1756.

Następną grupę czytelników stanowią wojskowi. Również nie znany z nazwiska oficer artylerii zainteresował się słynną, wielotomową książką pt. *Voyage du jeune Anacharsis en Grèce*, której autorem był francuski pisarz, archeolog i numizmatyk Jean Jacques Barthélemy. Wypożyczył też wypisy rosyjskie. Natomiast generał, którego nazwisko trudne jest do ustalenia, skorzystał z francuskiej edycji dzieł zbiorowych Racine'a oraz zainteresował się słynną książką pt. *Émile ou de l'éducation* J. J. Rousseau.

Wielokrotnie odwiedzał bibliotekę szkolną kapitan Józef Tyszko. Wiadć, że lubił czytać w długie zimowe wieczory. Poszukiwał przede wszystkim literatury rozrywkowej. W ówczesnych bibliotekach szkolnych nie było zbyt wiele takich książek. Wobec dotkliwego braku beletrystyki wykorzystywano do czytania literaturę dramatyczną. Na początku XIX wieku wielką popularnością cieszyła się francuska powieściopisarka Félicité Genlis. Jej *Wieczory zamkowe, albo dalszy ciąg nauki obyczajów do pojęcia młodzi przystosowane* w poprawnym tłumaczeniu Kajetana Skrzetuskiego, miały powodzenie wśród czytelników. Tę właśnie książkę wypożyczył kapitan Tyszko, deklarując oddanie jej „w całości” dnia 1 stycznia 1834 r. Zaczytywał się również w takich powieściach, jak: Woltera *Historia o Magellonie, królowie neapolitańskiej*, P. Henares *Powietrze w Barcelonie czyli ostatnie listy dwojga kochanków*, J. J. Barthélemy *Karita i Polidor*, Ignacego Krasickiego *Mikołaja Doświadczynskiego przypadki*, Pan *Habakuk*. Niektóre książki podobały mu się bardzo i sięgał do nich wielokrotnie. Kapitan Tyszko korzystał też z literatury dramatycznej i czytał następujące utwory: *Córka znaleziona*, *Wzór szczerej przyjaźni*, *Zółkiewski* Józefa Rzewuskiego. Wypożyczył też kilka numerów czasopisma *Lech* oraz dzieła Saint Reala.

Przedmiotem lektury porucznika huzarów Kopernickiego były wielotomowe zbiorowe wydania dzieł Jana Kochanowskiego, Franciszka Karpińskiego, Józefa Szymanowskiego, Franciszka Ksawerego Dmochowskiego, Cypriana Godebskiego, Alojzego Felińskiego, Konstantego Tyminieckiego. Siegnął też po książkę w języku francuskim *Mythologie de la Jeunesse*. Tenże porucznik Kopernicki pożyczał też książki dla swoich przełożonych.

W omawianym czasie z biblioteki szkolnej korzystała duża grupa pracowników administracji państwowej. Bardzo związany był ze szkołą prezes Komisji Wojewódzkiej Florian Kobyliński, niegdyś napoleoński generał i inwalida, następnie energiczny gospodarz miasta i województwa, opiekun Towarzystwa Naukowego Płockiego. Z całą pewnością był właścicielem bogatego księgozbioru, czytał dużo i chętnie. Z biblioteki szkolnej korzystał okazjonalnie. Jego lekturą były też prace wybitnego płocczanina, Wincentego Gawareckiego *Groby królów polskich i Pisma historyczne*. Wziął również do czytania wielotomowe dzieło — *Koronę polską*, wydane przez Kaspra Niesieckiego w r. 1728.

Jego następca na tym eksponowanym stanowisku w nowej powstaniowej rzeczywistości, gubernator płocki, został również wpisany na listę czytelników biblioteki płockiej. W księdze wypożyczeń zanotowano: „W dniu 6 kwietnia 1835 r. wskutek polecenia dyrektora szkoły wydano

zandarmowi dla gubernatora mapę wielką Królestwa Polskiego". Natomiast wicegubernator korzystał z *Dziennika Praw Królestwa Polskiego*.

Jan Dembiński, pisarz kancelarii ziemiańskiej, czynny członek Towarzystwa Naukowego Płockiego, współtwórca łoży wolnomularskiej „Ludźkość”, studiował Al. Gwagnina *Z kroniki Sarmacji europejskiej* oraz Marcina Kromera *Kronikę polską*. Przedmiotem lektury asesora Komisji Wojewódzkiej Nieborskiego była Adama Naruszewicza *Historia narodu polskiego*, a także niezidentyfikowane dzieło z zakresu prawa — *Prawo kryminalne angielskie*. Inkwirent czyli sędzia śledczy Kwaśniewski czytał również książki z dziedziny prawa. Jeszcze przed powstaniem listopadowym zainteresował się pracami Ostrowskiego i Skrzetuskiego, wypożyczył Lengnicha *Prawo pospolite Królestwa Polskiego*. Natomiast dr Kwaśniewski korzystał z *Opisu topograficzno-historycznego Ziemi Wyszogrodzkiej* Gawareckiego oraz wypożyczył osiem rękopisów z opisami topograficzno-statystycznymi miast obwodu płockiego. Takie opisy sporządzali w ramach działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego uczniowie szkoły. Z biblioteki szkolnej wziął on również *Wiadomości historyczno-krytyczne do dziejów literatury polskiej* Józefa Maksymilian Ossolińskiego, *Prawo polityczne narodu polskiego* Wincentego Skrzetuskiego oraz *Pamiętnik Warszawski* Feliksa Bentkowskiego.

Zdarzyło się, iż odwiedził bibliotekę szkolną inżynier wojewódzki Hincz, poszukując w niej słownika niemiecko-polskiego. Uznał, że najbardziej stosownym będzie słownik Celestyna Mrongowiusza.

Na liście czytelników biblioteki płockiej znalazł się również dyrektor Łempicki; jego miejsce pracy jest trudne do ustalenia. Za poręczeniem profesora Kazimierza Nahajewicza wypożyczył w r. 1832 *Pamiętnik Warszawski* pod redakcją Franciszka Ksawerego Dmochowskiego. W tym samym roku adiutant placu Gołubiński korzystał z książki w języku rosyjskim.

Pisarz Trybunału Franciszek Budziszewski był szczodrym ofiarodawcą wobec szkoły. Tylko w jednym roku 1821 ofiarował bibliotece 144 dzieła, co znaczy, że posiadał własną bibliotekę. Z biblioteki szkolnej korzystał więc okazjonalnie. Wypożyczył on najpierw *Historię narodu polskiego* Adama Naruszewicza, a następnie kilka powieści, słowniki. Po jednym tomie brał do czytania francuskie dzieło pt. *Le nouveliste français*. Zainteresował się książką Thomasa *Eine komische Geschichte*, Getynga 1780, korzystał ze słowników: Riemera *Dykcjonarz grecko-łaciński* i *Lexicon manuale graecas*. Z zainteresowaniem przeczytał powieści: *Historia o królewnie Magellonie*, *Powietrze w Barcelonie*, *Przypadki Telemaka* Fénelona. Najbardziej jednak lubił książkę pt. *Przypadki Robinsona* Krusoe Defoe, wypożyczając zarówno wydanie z r. 1766, jak i z r. 1830. Na koncie Franciszka Budziszewskiego znalazły się następnie *Pisma* Franciszka Ksawerego Dmochowskiego, *Pisma rozmaite* Juliana Ursyna Niemcewicza, *Pisma* Józefa Szymanowskiego, *Wiadomości historyczno-krytyczne do dziejów literatury polskiej* M. Ossolińskiego oraz *Pamiętnik Warszawski* pod redakcją Feliksa Bentkowskiego.

W rękach sekretarza Wilnickiego znalazły się również książki o charakterze rozrywkowym. Czytał on więc następujące powieści: *Wieczory zamkowe*, *Samotnik*, *Przypadki Telemaka*, *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki*, dramat pt. *Córka znaleziona*. Korzystał z *Dziennika Wileńskiego* oraz *Gramatyki nowej pijarskiej*.



XXIX

Wypis z księgi wypożyczeń

Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.

Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.

Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.

Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.

1. Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.
2. Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.
3. Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.
4. Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.

Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.

Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.

1. Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.
2. Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.
3. Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.
4. Wypis z księgi wypożyczeń z dnia 21. Lutego 1835 r.

Architekt wojewódzki A. Mahn napisał własnoręcznie w zachowanej księdze wypożyczeń: „Biorę z biblioteki gimnazjum kopię pomnika Leszka Czarnego na papierze welinowym in folio, sporządzoną na podstawie dzieła *Monumenta Regum Poloniae*”.

Nie udało się ustalić bliższych danych o obywatelach Płocka względnie jego okolicy: Bogusławskim, von Estrambinie, Matearym, Siennickim, Statkowskim. Przy ich nazwiskach widnieje zwrot grzecznościowy „W(ielmożny)”.

Niejaki Bogusławski wypożyczył tylko jedno dzieło: Wincentego Skrzetuskiego *Prawo polityczne narodu polskiego*. Postać von Estrambina jest bliżej nie znana. Wiadomo tylko, że korzystał z biblioteki szkolnej w latach 1833—1834, wypożyczając kilkanaście pozycji. Między innymi wziął do czytania Jana Długosza *Historia Poloniae*, Lipsk 1711, Müllera *Histoire universelle*, 1813, Biota *Traité élémentaire d'Astronomie*, Paris 1810, Murraya *De l'état des études des lettres et des mœurs en Pologne*, Warszawa 1800, *Le Nord la Hongrie, Oeuvres complètes de Montesques*, Ségura *Abrégé l'histoire universelle, Oeuvres morales de Plutarque, Monumenta Regum Poloniae Cracoviensis*.

Mateary wypożyczył 6 książek, wszystkie w języku francuskim. Wpisując je do księgi wypożyczeń, pominięto autora, a tytuł skrócono do niezbędnego minimum. Na podstawie tych szczątkowych danych nie można dokonać szczegółowego opisu bibliograficznego. Nasz czytelnik wypożyczył: *Le journaliste amusant, La défense de mon oncle, Mon bonnet de nuit, L'oraile des nouveaux philosophes, Du contrat social* J. J. Rousseau, *Les singularités de la nature*.

Wielokrotnie odwiedził bibliotekę szkolną Statkowski i zaczytywał się w czasopismach. Widać, że była to jego ulubiona lektura. Korzystał z następujących tytułów: *Astrea, Biblioteka Polska, Dziennik Warszawski, Dekada Polska, Lęch, Momus, Mrówka Poznańska, Pamiętnik Galicyjski, Pamiętnik Historyczno-Polityczny, Pamiętnik Umiejętności Sztuk i Nauk, Pamiętnik Warszawski, Rozrywki dla Dzieci*. Z książek wypożyczył tylko Eutropiusa *Breviarum historiae romanae* i dzieło Pansmousera *La Portage de la Pologne*.

W badanym okresie rozwijało się również czytelnictwo kobiet. Czytelniczki poszukiwały w bibliotekach przede wszystkim beletrystyki, książek o charakterze przygodowym, sensacyjnym. Było ich mało, więc książki z tej dziedziny krążyły z rąk do rąk. Pani Brzozowska wypożyczyła Pana Podstolego Ignacego Krasińskiego. Pani Hinczowa była w bibliotece szkolnej trzykrotnie, wypożyczając 12 książek o charakterze rozrywkowym. Były to znane z lektury innych czytelników pozycje: *Historia o Magellonie królownie neapolitańskiej, Pan Habakuk, Powietrze w Barcelonie, Listy Heloizy, Samotnik, Franciszka Salezego Jezierskiego Gaworek herbu Rawicz, Wieczory zamkowe, Augusta Kotzebue La Peyrouse, sławny żeglarz, Franciszka Zabłockiego Sarmatyzm, Karola Surowieckiego Python lipsko-warszawski diabeł, Irwinga Washingtona Nadzwyczajne przygody człowieka o osłabionych nerwach, nie zidentyfikowane bliżej książki: Groby* (przekład z francuskiego) i *Pustelnik narodowy*.

Odwiedziła bibliotekę panna Oleksińska, wypożyczając parę podręczników do nauki języka francuskiego.

Zainteresowania czytelnicze pani Wilamowskiej nie różniły się zbyt od zainteresowań Hinczowej. Przedmiotem jej lektury były takie tytuły,

jak: *Karita i Polidor*, *Powietrze w Barcelonie*, *Samotnik*, Franciszka Augusta Chateaubrianda *Atala*, albo *miłość dwojga dzikich na pustyni*, Abelarda *Listy Heloizy*, *Historia księżnej Eufraty*, *Rozrywka w samotności*. Nasza czytelniczka interesowała się też poważniejszymi książkami, skoro wypożyczyła Walentego Gurskiego *Różne dzieła zamykające w sobie komedie, różne wiersze, bajki, sielanki i ody*, oraz *Tygodnik dla Dzieci* pod redakcją Ignacego Chrzanowskiego.

Tylko jedną książkę wypożyczyła pani Rybicka, prawdopodobnie żona lekarza wojewódzkiego. Była to książka pt. *Abrégé de l'histoire universelle* Ségura.

We wrześniu 1835 r. żona dyrektora szkoły, Żylińska wypożyczyła dwa tytuły czasopism: *Rozrywki dla Dzieci* Klementyny z Tańskich Hofmanowej oraz *Dziennik dla Dzieci* wydawany przez Stanisława Jachowicza. Jej córka zainteresowała się tygodnikiem *Sławianin*.

Biblioteki innych szkół wojewódzkich były również dostępne dla osób spoza społeczności szkolnych. W Szkole Wojewódzkiej w Kielcach istniała również „księga, służąca do zapisywania branych książek do czytania z biblioteki”<sup>21</sup>, która, niestety, nie zachowała się. Analiza tego bezcennego dla historii czytelnictwa dokumentu pozwoliłaby prześledzić zainteresowania poszczególnych czytelników, ich ulubionych autorów, dziedzin wiedzy itp. Oczywiście nie zachowała się także dokumentacja wypożyczeń w postaci rewersów, które stosowano wówczas powszechnie.

Dowodów korzystania z bibliotek szkolnych przez osoby postronne szukać należy w innych materiałach źródłowych, przechowywanych w archiwach państwowych, jak np. listach ubytków bibliotecznych. W Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Kielcach zachowała się lista ubytków bibliotecznych oraz imienny wykaz czytelników, zwlekających z oddaniem wypożyczonych książek. W przedstawionym władzom gubernialnym wykazie mamy też i tak zwaną „uczoną publiczność”. Byli adiunkt w sekcji oświecenia w Rządzie Gubernialnym Radomskim Ignacy Klucewicz zdradzał wyraźnie zainteresowania filozoficzne, literackie, historyczne. Wypożyczył między innymi: *Bibliothèque Universelle des Sciences, Belles Lettres* z r. 1825, Woltera *Mahomet Prorok*, Wilno 1788, Łukasza Gołębiowskiego *O ubiorach w Polsce* i inne.

Podsędek Biechowski i archiwista Nowicki interesowali się lekturą z zakresu historii ojczyzny. Czytali między innymi Balińskiego i Lipińskiego *Starożytną Polskę*. Ofiarodawca prywatnej biblioteki Szkole Wojewódzkiej Kieleckiej, Ferdynand Sroczyński, wypożyczał książki z zakresu ekonomii politycznej, historii, prawa, historii literatury, a nadto kilka pozycji przeznaczonych dla młodzieży. Przeczytał więc, między innymi, Dziesięćtyńskiego *Wykład ekonomii politycznej*, Skarbka *Gospodarstwo domowe*, Maciejowskiego *Historia iuris civilis*, Euzebiusza Słowackiego *Dzieła*.

I w Kielcach, podobnie jak w Płocku, korzystali z biblioteki szkolnej pracownicy Komisji Województwa Krakowskiego, później zaś urzędnicy Rządu Gubernialnego Kieleckiego, budowniczowie, miejscowa palestra, lekarze, przedstawiciele wojska.

W Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie zachowała się

<sup>21</sup> Cz. Erber *Z dziejów Biblioteki Szkoły Wojewódzkiej Kieleckiej 1819—1964*. *Roczniki Biblioteczne* 1980 z. 1 s. 159—181.

pokaźnych rozmiarów korespondencja w sprawie poszukiwania czytelników i nie zwróconych przez nich książek. Nierzadko uciekano się do pośrednictwa wójtów gmin i policji. Uciekano się do najrozmaitszych sposobów w celu odzyskania utraconych egzemplarzy, grożono skierowaniem sprawy do sądu. W trosce o kompletność zbiorów żądano zwrotu wartości całego dzieła, gdy zagubiony został lub zniszczony tylko jeden tom dzieła. W Lublinie z biblioteki szkolnej korzystała miejscowa i okoliczna inteligencja. Przed powstaniem listopadowym rozwija się w tym mieście bujnie życie intelektualne, działa tu Lubelskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, licznymi więzami połączone z lubelską szkołą średnią, działają dwie loże wolnomularskie, jest towarzystwo muzyczne, rolnicze i dobroczynności.

Jak zręcznym posunięciem było nadanie bibliotekom szkolnym charakteru publicznego, wykazała praktyka i to pod różnymi względami. Był to niewątpliwie nakaz chwili, realizacja zamówienia społecznego.

Biblioteki szkół wydziałowych i podwydziałowych były w zasadzie przeznaczone na wewnętrzny użytek, dla nauczycieli i uczniów klasy najwyższej. Ale kierownicy tych zakładów nauczania nie zawsze przepis ten respektowali i wypożyczali książki ludziom spoza szkoły. Czynił tak na pewno Józef Skłodowski w Siedlcach. Po wielu latach, będąc już dyrektorem gimnazjum w Lublinie, upominał się o książki u niesolidnych obywateli powiatu łukowskiego.

Po powstaniu listopadowym dynamika społecznego zapotrzebowania na książki maleje. Wprawdzie nowa ustawa szkolna nie zabrania zakładom nauczania wypożyczania książek na zewnątrz, ale też i nie propaguje tego rodzaju czytelnictwa. Czytelnictwo przybiera inne formy, bardziej utajone. Z biegiem czasu nasila się „ciche” wypożyczanie książek. Oto profesorowie wypożyczali książki swoim uczniom, znajomym, ci zaś wymieniali je między sobą. Powolne obumieranie publicznej funkcji bibliotek szkolnych pozostaje w ścisłym związku z księgozbiorami, których wartość systematycznie maleje wskutek nasycenia ich dużą ilością tendencyjnych, mało wartościowych druków rosyjskich. Stosowanie takiej polityki doprowadziło w końcu do tego, że biblioteki szkolne przestały być polskimi warsztatami nauki.

Ogólna ocena czytelnictwa osób nie związanych bezpośrednio ze szkołami jest trudna, głównie z powodu jego okazjonalnego charakteru. Można jednak wysnuć pewne wnioski ogólniejszej natury. Pozaszkolni czytelnicy poszukiwali w bibliotekach literatury rozrywkowej. Możliwości na polskim rynku wydawniczym, a co za tym idzie w bibliotekach, były w tym zakresie bardzo skromne, wręcz żadne. Powieściopisarstwo zaczęło się dopiero rozwijać. Więcej było tłumaczeń z języków obcych niż rodzimej produkcji oryginalnej. W obiegu czytelniczym były więc te same tytuły, tak zwane „romanse”, które przechodziły z rąk do rąk. Ale poszukiwano też literatury poważniejszej, chętnie czytano książki kaznodziejskie, prawnicze, historyczne. Pożyczano dzieła czołowych przedstawicieli epoki Oświecenia, nie stroniono od książek w językach obcych. Kobiety sięgały do lektury dla dzieci i młodzieży. W początkach XIX stulecia można mówić o znacznie rozwiniętym czytelnictwie wśród szerokich warstw społeczeństwa polskiego. Podstawą rozwoju jednak tego czytelnictwa były księgozbiory prywatne, w mniejszym stopniu biblioteki o charakterze publicznym.

Czytelnictwo „uczonej publiczności”, jak wykazują szczątkowe przekazy źródłowe, istotnie nie było największych rozmiarów. Ma ono jednak wielkie znaczenie dla idei publicznego dostępu do wszelkich zasobów piśmienniczych, która obecnie ma pełne prawo obywatelstwa i jest powszechnie respektowana.

## BIBLIOTEKA SZKOLNA KSIĘŻY PIJARÓW W CHELMIE EPIZOD Z DZIEJÓW KSIĘGOZBIORÓW CHEŁMSKICH

Fundacja pijarów w Chełmie, zapoczątkowana w r. 1666, rozwinęła się dzięki uposażeniu i poparciu Mikołaja z Romanowa Świrskiego, sufragana chełmskiego. Po roku pijarzy utworzyli kolegium, następnie objęli w zarząd parafię. Staranną opieką otoczyli bibliotekę, która rozwijała się powoli, ale systematycznie. Pierwszy inwentarz z r. 1685 zanotował 267 dzieł, wśród których znajdowały się dzieła teologiczne, filozoficzne, historyczne oraz z zakresu retoryki. Oczywiście przeważała teologia. Książka była droga i rzadka, liczone ją w sztukach. Toteż niech nas nie zdziwi fakt, że przez cały rok 1699 zakupiono 20 ksiąg, w r. 1701 przybyło 9, zaś w r. 1702 — 16 dzieł.

Przy wzrastającym zrozumieniu znaczenia książek, nie zawsze potrafiono sporządzić ich dokładny opis, nie zdając sobie sprawy z jego historycznego znaczenia. Na przykład katalog z r. 1718 notował tylko skrócone tytuły, czasem nazwiska autorów, nie podając jednakże istotnych elementów opisu, jak rok i miejsce druku. Biblioteka liczyła wówczas 984 dzieła. Przybyły więc nowe książki, głównie pochodzące z darów. Śledząc rok po roku dzieje tej biblioteki, obserwujemy przede wszystkim historię znużonego gromadzenia księgozbioru po dwa, nawet po jednym dziele w ciągu całego roku. Są to dary, rzadziej zakupy, chyba że chodzi o pozycje o treści duchownej. Kolejne spisy wykazują systematyczny wzrost, aż wreszcie katalog z r. 1755 zanotował 1161 dzieł w 1497 tomach. Jest to, niestety, nawet jak na tamte czasy, nikły dorobek, jednak dobrze świadczący o intelektualnych zainteresowaniach księży pijarów, jakkolwiek bibliotekarstwo w ich wydaniu — to głównie zabezpieczanie darów. Wzięto się jednak gorliwie do konserwacji i oprawy, co dowodzi, że książka była dla nich cenna i niezbędna.

Dalsze wpływy ksiąg były bardzo skromne. I tak w latach 1801—1802 dopisano do inwentarza 10 pozycji w 23 tomach, a potem już tylko 19 pozycji również w 23 tomach<sup>1</sup>. Biblioteka służyła zakonnikom do celów liturgicznych i zarazem dydaktycznych. W okresie działalności Komisji Edukacji Narodowej wpłynęło sporo druków o charakterze świeckim. Z tego okresu *Bibliografia* Karola Estreichera zanotowała druk wielkiej rzadkości: *Popis roczny z nauk dawanych w Szkołach Chełmskich XX Scholarum Pijarum odprawiony w miesiącu lipcu w roku 1785*, wydłoczony w drukarni trynitarzy w Lublinie.

Około 1810 r. wydzielono z tego księgozbioru 60 książek, które stały się załącznikiem biblioteki szkolnej, formowanej niezależnie od biblioteki będącej wyłączną własnością Zgromadzenia Pijarów w Chełmie. Było to

<sup>1</sup> L. Zalewski *Biblioteka seminarium duchownego w Lublinie i biblioteki klasztorne w diecezji lubelskiej i podlaskiej* Warszawa 1926 s. 200—206.



Typis Collegii Societatis, I H & V,  
M. DC. XCII.

zgodne z zaleceniami centralnych władz oświatowych, które w szkołach prowadzonych przez zgromadzenia zakonne pragnęły mieć osobne biblioteki szkolne obok bibliotek kolegialnych, w których przeważały dzieła o charakterze teologicznym.

Antoni Karbowski w swym cennym artykule „Wizyta szkół gimnazjalnych w czterech nowych departamentach Księstwa Warszawskiego w r. 1810”<sup>2</sup> podał wykaz druków należących do chełmskiej biblioteki szkolnej. Wykaz ten obejmował 15 książek „narodowych”, to jest druków z okresu Komisji Edukacji Narodowej oraz 45 podręczników w języku niemieckim, które wpłynęły do szkoły podczas okupacji austriackiej.

Również i biblioteka szkolna księży pijarów w Chełmie bardzo powoli, ale rozwijała się. Doceniano znaczenie książki w procesie nauczania młodzieży. Niechaj świadczą o tym te oto słowa ks. rektora Lejstera: „Jak żołnierz bez oręża, rzemieślnik bez narzędzi, słowem każda praca bez przyzwyczajonych potrzeb obejść się nie może, tak uczeń bez książek i potrzebnych wygod uczonym nie będzie”<sup>3</sup>.

Zachował się „Katalog Biblioteki Szkoły Wydziałowej Chełmskiej, sporządzony w sierpniu 1819 roku”<sup>4</sup>. Jest to zabytek rękopiśmienny formatu in folio, posiadający następujące rubryki: numer bieżący, autor lub tłumacz, tytuł dzieła, miejsce i rok wydania, tomy wg formatu, oprawa i uwagi. Biblioteka szkolna liczyła wówczas 258 dzieł. Stan zachowania tej niewielkiej kolekcji był dobry, bowiem większość książek została oprawiona w półskórek. Przeważająca część druków pochodziła z pierwszych dwóch dziesiątków XIX stulecia, tylko nieliczne legitymowały się starszą metryką. Był to zespół ksiąg niewielki, ale funkcjonalny, obejmował książki zalecane przez władze oświatowe do użytku szkolnego.

19 kwietnia 1820 r. kolegium i bibliotekę szkolną zwiedził prowincjał księży pijarów Kajetan Kamiński, autor znakomitych podręczników do nauki języków: francuskiego i niemieckiego, i zalecił ksiąg „rozgatunkowanie podług nauk, umiejętności i kunsztów”. Rok później, dokładnie 3 czerwca 1821 r., na polecenie centralnych władz oświatowych wizytował szkołę chełmską Józef Kossakowski. W wymienionym wyżej katalogu złożył swój podpis pod autografem ks. Kajetana Kamińskiego. To zalecone „rozgatunkowanie” ksiąg istotnie podjęto, wskutek czego powstał w kwietniu 1820 r. działowy katalog szkoły chełmskiej<sup>5</sup>. W listopadzie zaś tego roku katalog ów został przepisany na czysto<sup>6</sup>. Zachował się on w takiej postaci, że można było jego faksymile dołączyć do niniejszego artykułu.

<sup>2</sup> A. Karbowski *Wizyta szkół gimnazjalnych w czterech nowych departamentach Księstwa Warszawskiego w roku 1810. Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce* t. 10 1904 s. 107—111.

<sup>3</sup> *Popis publiczny uczniów Szkoły Wydziałowej Chełmskiej XX. Pijarów w roku szkolnym 1817/1818 ...* Lublin 1818 s. 4 nrb.

<sup>4</sup> AP Lublin. Szkoły średnie i elementarne w woj. lubelskim. Szkoła Wydziałowa w Chełmie. 4 *Katalog Biblioteki Szkoły Wydziałowej Chełmskiej 1819*.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Tamże.



Książki zatem podzielono na 14 działów. Oto ich wykaz z podaniem liczby dzieł:

|                                       |     |
|---------------------------------------|-----|
| 1. Gramatyki                          | 21  |
| 2. Książki o wymowie                  | 28  |
| 3. Algebra i arytmetyka               | 8   |
| 4. Książki religijne i moralne        | 16  |
| 5. Geografia                          | 8   |
| 6. Książki matematyczne               | 6   |
| 7. Książki historyczne i biograficzne | 20  |
| 8. Historia naturalna                 | 9   |
| 9. Listy                              | 5   |
| 10. Książki fizyczne                  | 6   |
| 11. Poeci                             | 23  |
| 12. Dykcjonarze                       | 11  |
| 13. Książki polityczne                | 16  |
| 14. Kaligrafia i rysunki              | 3   |
| Razem                                 | 180 |

Obie wizyty sprawiły, że zintensyfikowano gromadzenie książek. W roku szkolnym 1819/20 przybyło 15 nowych książek. Konfrontując katalog z sierpnia 1819 r. z katalogiem później sporządzonym, łatwo można zauważyć brak wielu pozycji. Otóż, prawdopodobnie korzystając z okazji opracowania nowego katalogu, oczyszczono księgozbiór z wielu książek w języku niemieckim. Ostały się tylko niektóre pozycje w tym języku.

Z biblioteki szkolnej korzystali przede wszystkim nauczyciele, których w roku szkolnym 1820/21 było sześciu<sup>7</sup>. Jedyne „programat”, jaki zachował się do naszych czasów, pochodzi z r. 1818 i nosi tytuł: „Popis publiczny uczniów Szkoły Wydziałowej Chełmskiej XX Piłarów w roku szk(olnym) 1817/18”. Jest to druk tłoczony w Lublinie, w oficynie Jana Karola Pruskiego. „Programat” ten pozwala wejrzeć w proces prowadzenia zajęć lekcyjnych, wyszczególnia książki, które były używane w tej szkole i zarazem stanowiły najbardziej funkcjonalną część księgozbioru szkolnego. Były to: Klaudiusz Fleury: *Katechizm historyczny mniejszy* i tego autora — *Katechizm historyczny większy*; Onufry Kopczyński: *Zbiór nauki chrześcijańskiej i obyczajowej oraz Gramatyka narodowa na klasę I, II i III*; Ignacy Krasicki: *Bajki i przypowieści*; Wailly: *Abrégé de la grammaire françoise*; Kajetan Kamiński: *Gramatyka języka niemieckiego*; Jan Jerzy Sulzer: *Wypisy z dzieł niemieckich* oraz dotąd nie zidentyfikowany podręcznik do nauki niemieckiego Fischera. Ponadto w użyciu były książki: Fryderyka Gedike: *Tirocinium linguae latinae in usum I et II classis*; Stefana Sawickiego: *Rys krótki chronologiczny historii powszechnej* oraz Sylwestra Franciszka Lacroix: *Algebra dla szkół narodowych*.

W szkole uczyło się zaledwie 60 uczniów. Zapewne tak mała liczba słuchaczy zdecydowała o losie szkoły, którą najpierw znizono do stopnia szkoły podwydziałowej, a w r. 1823 zupełnie zamknięto. Księgozbiór, który w ciągu ostatnich trzech lat nieco się powiększył, przekazano szkole obwodowej w Hrubieszowie. Dopiero jednak w r. 1838, inspektor tej szko-

<sup>7</sup> Stan szkół w Królestwie Polskim. *Gazeta Literacka* 1822 nr 9 s. 105.

ty Teodor Dobrycz sporządził „Spis książek byłej szkoły podwydziałowej chełmskiej XX pijarów do szkoły obwodowej hrubieszowskiej w r. 1834 przeniesionej, w roku 1838 sporządzony”<sup>8</sup>.

Zawartość rzeczowa chełmskiego księgozbioru według ostatnich danych przedstawiała się następująco:

|                         |     |
|-------------------------|-----|
| 1. Religia i moralność  | 41  |
| 2. Gramatyki            | 31  |
| 3. Wymowa i retoryka    | 32  |
| 4. Matematyka           | 20  |
| 5. Fizyka               | 9   |
| 6. Historia i biografia | 36  |
| 7. Geografia            | 20  |
| 8. Historia naturalna   | 18  |
| 9. Listy                | 3   |
| 10. Dykcjonarze         | 11  |
| 11. Poeci               | 33  |
| 12. Politycy            | 37  |
| Razem                   | 291 |

Do katalogu dołączono następujące wykazy uzupełniające: 1) Spis książek zwróconych przez rektora ks. Antoniego Lejstera — 32 dzieła; 2) Spis książek pozostałych po ks. Pachocińskim; spadek obejmował 51 dzieł, włączono je do biblioteki szkolnej w zamian za zagubione; 3) Spis książek wprowadznie znajdujących się w bibliotece szkolnej ale pominiętych w poprzednim inwentarzu — 22 dzieła; 4) Spis książek, które „z upoważnienia Komisji Rządowej SWDiOP przyjęto od księdza prowincjała w zamian za uronione” — 12 dzieł.

Tak sporządzony inwentarz z wyżej wymienionymi załącznikami podpisał w dniu 8/20 czerwca 1839 r. inspektor szkoły obwodowej w Hrubieszowie Teodor Dobrycz.

W sumie przeszło na rzecz biblioteki szkoły obwodowej w Hrubieszowie 412 dzieł, 485 wol., 1 atlas, 11 map i 6 tomów czasopism.

Tragiczne były losy biblioteki kolegium pijarskiego w Chełmie po kasacie klasztorów w r. 1864, kiedy to bibliotekę przeznaczono dla seminarium duchownego w Lublinie. Ponieważ gmach popijarski przeznaczony został na szkoły, biblioteka, z polecenia rządu gubernialnego, przeniesiona została do klasztoru pobazylińskiego i połączona z księgozbiorem reformatów chełmskich, a następnie stała się własnością seminarium prawosławnego. Dopiero wojna światowa i odpływ Rosjan oswobodziły Chełm i bibliotekę spod ich opieki. W czasie pierwszej wojny światowej w Chełmie przebywali Niemcy. Wiele dzieł z biblioteki zostało zabranych przez niemieckiego oficera. Nie oszczędził księgozbioru również kapelan wojskowy, Czech, zabierając i wywożąc druki starosłowiańskie. Szczątkami księgozbioru zainteresował się archiwista Józef Seruga. Jego staraniem biblioteka przewieziona została do Lublina i złożona w lokalu Archiwum Państwowego<sup>9</sup>. Decyzją Ministerstwa WRiOP z r. 1926 biblioteka semi-

<sup>8</sup> AP Lublin. Komisja Wojewódzka Lubelska. Adm. 174. Akta dotyczące się Szkoły Wydziałowej w Hrubieszowie.

<sup>9</sup> L. Zalewski op. cit. s. 206; K. Janczykowski *Losy księgozbiorów chełmskich. Ziemia Chełmska* Chełm Lubelski wrzesień 1965 s. 17.

narium prawosławnego w Chełmie (zawierająca również druki pijarskie) została przekazana Bibliotece im. Hieronima Łopacińskiego<sup>10</sup>. Do lokalu Biblioteki Publicznej księgozbiór chełmski przeniesiono w październiku 1929 r.<sup>11</sup> Dopiero jednak po drugiej wojnie światowej poddano księgozbiór niezbędnym zabiegom inwentaryzacyjnym i zaczęto go stopniowo opracowywać. Według stanu na rok 1986 w księgozbiorze chełmskim było 4791 wol. dzieł obcych, 1474 wol. (dzieł — 2304) poloników. Z księgozbioru tego wyłączono starodruki, których było 1126 wol., dzieł znacznie więcej, gdyż — jak wiadomo — istniała niegdyś praktyka oprawiania po kilka dzieł łącznie, tworząc tzw. „klocki”<sup>12</sup>. Nawet dziś trudno powiedzieć, ile w tym chełmskim księgozbiorze jest druków pijarskich. W karcotece proveniencyjnej, znajdującej się w Oddziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego, jest 100 opisów druków z proveniencją: „Bibliothecae Chelensis Scholarum Piarum”. Stan zachowania tej kolekcji jest bardzo zły i nosi ślady wieloletniej poniewierki.

---

<sup>10</sup> K. Gawarecka *Dzieje Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie*. W: *Hieronim Łopaciński i Biblioteka jego imienia w Lublinie 1907—1957* Lublin 1957 s. 148; C. Nieściorówna *Inkunabuly i cimelia w zbiorach Biblioteki* Tamże s. 188.

<sup>11</sup> M. Łuszczynska *Dział Zbiorów Specjalnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie* Bibliotekarz Lubelski 1983 nr 1—4 s. 41.

<sup>12</sup> Dane te uzyskałam dzięki uprzejmości Jana Smolarza, wieloletniego pracownika Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

# Katalog

Biblioteki Szkoły Wydziałowej  
Chełmskiej według nauk, umiętności  
i kunsztów sporządzony w Listopadzie 820

# Katalog

Biblioteki Szkoły Wydziałowej  
Ciesielskiej sporządzony w listopadzie

## Grammatyki

| Nr  | Autor lub<br>Tłumacz | Tytuł dzieła                                  | Miejsce<br>i rok wydania | Formy in |    |    |    | Oprawa   | Uwagi |
|-----|----------------------|-----------------------------------------------|--------------------------|----------|----|----|----|----------|-------|
|     |                      |                                               |                          | 8        | 16 | 32 | 64 |          |       |
| 1.  |                      | Præcis grammatica græca                       | Wien 1788                | 1.       |    |    |    | w papier |       |
| 2.  | Wielhorski           | Grammatik der Russischen Sprache              | Leipzig 1790             | 1.       |    |    |    | w papier |       |
| 3.  | Ben Jonson           | De concordia latini sermonis                  | 1545                     | 1.       |    |    |    | V        |       |
| 4.  |                      | Grammatica pars altera seu                    | Vindobonæ                | 1.       |    |    |    | V        |       |
| 5.  |                      | orientalis                                    | 1807                     | 1.       |    |    |    | V        |       |
| 6.  | Jan A. Phil.         | Grammatica germanica                          | Leipzig 1775             | 1.       |    |    |    | V        |       |
| 7.  |                      | Arithmetica seu Psychologia                   | 1782                     | 1.       |    |    |    | V        |       |
| 8.  | Ernest Albrecht      | De institutione Grammatica                    | Leipzig 1777             | 1.       |    |    |    | V        |       |
| 9.  | A. Hegerfeldt        | Ullrich Grammatik der<br>russischen Sprache   | 1788                     | 1.       |    |    |    | V        |       |
| 10. | Dei Baptista         | Grammatica comple française                   | 1749                     | 1.       |    |    |    | V        |       |
| 11. | A. Hegerfeldt        | Grammatische Regeln der<br>russischen Sprache | 1790                     | 1.       |    |    |    | V        |       |



| Nr                | Autor lub<br>Miejsce | Tytuł dzieła                                            | Miejsce<br>druk. | Język |      |       | Wymiary | N  |
|-------------------|----------------------|---------------------------------------------------------|------------------|-------|------|-------|---------|----|
|                   |                      |                                                         |                  | Pol.  | Lat. | Prus. |         |    |
| 11                | Tomlin               | Grammatik der deutschen Sprache                         | Leipzig 1775     | 1     | 1    | 1     | 28      | 28 |
| 12                | de Maribus           | Grammatica gallica brevis et theoretica<br>et practica  | 1775             | 1     | 1    | 1     | 29      | 29 |
| 13                | J. G. Göttsche       | Grammatyka Niemiecka                                    | Wrocław 1775     | 1     | 1    | 1     | 30      | 30 |
| 14                |                      | Institutio in grammaticam<br>linguae latinae pars prima | 1783             | 1     | 1    | 1     | 31      | 31 |
| 15                | F. H. Krieger        | Abg. de la grammaire<br>françoise                       | 1783             | 1     | 1    | 1     | 32      | 32 |
| 16                | A. Knapik            | Grammatyka da rabska                                    | 1780             | 1     | 1    | 1     | 33      | 33 |
| 17                | A. Knapik            | Grammatyka Niemiecka                                    | 1780             | 1     | 1    | 1     | 34      | 34 |
| 18                | J. P. L. Krieger     | Grammatyka Niemiecka                                    | 1780             | 1     | 1    | 1     | 35      | 35 |
| 19                | A. Knapik            | Grammatyka da rabska                                    | 1780             | 1     | 1    | 1     | 36      | 36 |
| 20                | A. Knapik            | Grammatyka Niemiecka                                    | 1780             | 1     | 1    | 1     | 37      | 37 |
| 21                |                      | Grammatyka Niemiecka                                    | 1780             | 1     | 1    | 1     | 38      | 38 |
| Książki o nymonie |                      |                                                         |                  |       |      |       |         |    |
| 22                |                      | Chrestomathia Latina                                    | 1780             | 1     | 1    | 1     | 39      | 39 |
| 23                |                      | Institutio ad dogmata                                   | 1780             | 1     | 1    | 1     | 40      | 40 |
| 24                | J. P. L. Krieger     | Grammatyka Niemiecka                                    | 1780             | 1     | 1    | 1     | 41      | 41 |
| 25                | A. P. L. Krieger     | Grammatyka Niemiecka                                    | 1780             | 1     | 1    | 1     | 42      | 42 |
| 26                | Compt.               | Delicta Latina                                          | 1780             | 1     | 1    | 1     | 43      | 43 |
| 27                | A. P. L. Krieger     | Grammatyka Niemiecka                                    | 1780             | 1     | 1    | 1     | 44      | 44 |
| 28                |                      | Grammatyka Niemiecka                                    | 1780             | 1     | 1    | 1     | 45      | 45 |



| Autor lub<br>Tłumacz |                 | Tytuł dzieła                                                 | Miejsce powstania<br>Rok wydania<br>Londyn | Wydanie | Opis | Uwagi   |
|----------------------|-----------------|--------------------------------------------------------------|--------------------------------------------|---------|------|---------|
| Algebry i Arytmetyki |                 |                                                              |                                            |         |      |         |
| 52                   |                 | Thomsona praktyczna algebra i rachunek różniczkowy           | 1780                                       | 1       | 1    | opisany |
| 53                   | W. L. Dąbrowski | Algebra praktyczna z uwzględnieniem rachunku różniczkowego   | 1788                                       | 1       | 1    | opisany |
| 54                   |                 | Algebra dla szkół naukowych w Berlinie                       | 1789                                       | 1       | 1    | opisany |
| 55                   |                 | Elementa arithmetica, Geometriae, Astronomiae et Algebrae    | 1788                                       | 1       | 1    | W       |
| 56                   |                 | Arithmetica, Geometria, Astronomiae et Algebrae              | 1788                                       | 1       | 1    | W       |
| 57                   |                 | Compendium arithmeticae, Geometriae, Astronomiae et Algebrae | 1789                                       | 1       | 1    | W       |
| 58                   | W. L. Dąbrowski | Algebra dla szkół naukowych w Berlinie                       | 1789                                       | 1       | 1    | W       |
| 59                   | W. L. Dąbrowski | Algebra dla szkół naukowych w Berlinie                       | 1789                                       | 1       | 1    | W       |
| Religijne i Moralne  |                 |                                                              |                                            |         |      |         |
| 60                   | W. L. Dąbrowski | Epistola de caritate, auct. decessu a Berlin                 | 1770                                       | 1       | 1    | opisany |
| 61                   | W. L. Dąbrowski | Supra de morale                                              | 1770                                       | 1       | 1    | W       |
| 62                   | W. L. Dąbrowski | Uwagi polityczne moralne, auct. decessu a Berlin             | 1770                                       | 1       | 1    | W       |
| 63                   | W. L. Dąbrowski | Katechizm historyczny, auct. decessu a Berlin                | 1770                                       | 1       | 1    | W       |
| 64                   | W. L. Dąbrowski | Katechizm historyczny, auct. decessu a Berlin                | 1770                                       | 1       | 1    | W       |
| 65                   | W. L. Dąbrowski | Teor. nauki Chrześcijaństwa, auct. decessu a Berlin          | 1770                                       | 1       | 1    | W       |
| 66                   | W. L. Dąbrowski | Przewodnik, auct. decessu a Berlin                           | 1770                                       | 1       | 1    | W       |
| 67                   | W. L. Dąbrowski | Przewodnik, auct. decessu a Berlin                           | 1770                                       | 1       | 1    | W       |



| Autor lub<br>Miejsce | Tytuł dzieła                                                             | Miejscę powstania |         |             |         | Opis     | 16<br>Wzrost |
|----------------------|--------------------------------------------------------------------------|-------------------|---------|-------------|---------|----------|--------------|
|                      |                                                                          | Rok wydania       | Miejsce | Rok wydania | Miejsce |          |              |
| 66                   | Recherches sur les mœurs et les usages des peuples de l'Amérique du Nord | 1792              | Paris   | 1792        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 67                   | Recherches sur les mœurs et les usages des peuples de l'Amérique du Nord | 1800              | Paris   | 1800        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 68                   | Recherches sur les mœurs et les usages des peuples de l'Amérique du Nord | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 69                   | Recherches sur les mœurs et les usages des peuples de l'Amérique du Nord | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 70                   | Recherches sur les mœurs et les usages des peuples de l'Amérique du Nord | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 71                   | Recherches sur les mœurs et les usages des peuples de l'Amérique du Nord | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 72                   | Recherches sur les mœurs et les usages des peuples de l'Amérique du Nord | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 73                   | Recherches sur les mœurs et les usages des peuples de l'Amérique du Nord | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| Geographie           |                                                                          |                   |         |             |         |          |              |
| 74                   | Geographie                                                               | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 75                   | Geographie                                                               | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 76                   | Geographie                                                               | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 77                   | Geographie                                                               | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 78                   | Geographie                                                               | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 79                   | Geographie                                                               | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 80                   | Geographie                                                               | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |
| 81                   | Geographie                                                               | 1807              | Paris   | 1807        | Paris   | 1. 1. 1. |              |

|    |                      |                 |                        |      |          |
|----|----------------------|-----------------|------------------------|------|----------|
| nr | Autor lub<br>Tłumacz | Tytuł dzieła    | Miejsce i czas wydania |      | Materiał |
|    |                      |                 | Poch. i wyd. w Polsce  |      |          |
|    | Placinski            | Wyrostki dzieci | Nowy Jork              | 1893 | Włosy    |

## Xiarki Matematyczne

|    |         |                                          |              |   |         |
|----|---------|------------------------------------------|--------------|---|---------|
| 82 | Strużek | Geometria dla użycia w handlu i w sztuce | Wrocław 1780 | 2 | opisane |
| 83 | Leibniz | Geometria praktyczna                     | Wrocław 1780 | 1 | V       |
| 84 | Leibniz | Geometria praktyczna                     | Wrocław 1780 | 1 | V       |
| 85 | Leibniz | Geometria praktyczna                     | Wrocław 1780 | 1 | V       |
| 86 |         | Geometria praktyczna                     | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
| 87 |         | Geometria praktyczna                     | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
|    |         | Geometria praktyczna                     | Wrocław 1780 | 1 | opisane |

## Xiarki Historyczne i Biograficzne

|     |         |                 |              |   |         |
|-----|---------|-----------------|--------------|---|---------|
| 88  | Leibniz | Historia polska | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
| 89  |         | Historia polska | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
| 90  |         | Historia polska | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
| 91  |         | Historia polska | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
| 92  |         | Historia polska | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
| 93  |         | Historia polska | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
| 94  |         | Historia polska | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
| 95  |         | Historia polska | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
| 96  |         | Historia polska | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
| 97  |         | Historia polska | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
| 98  |         | Historia polska | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
| 99  |         | Historia polska | Wrocław 1780 | 1 | opisane |
| 100 |         | Historia polska | Wrocław 1780 | 1 | opisane |

[illegible]



| Numer listy     | Tytuł dzieła                                                     | Księga                                                           |         | Tom           |         | Opis    | Uwagi |
|-----------------|------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------|---------|---------------|---------|---------|-------|
|                 |                                                                  | Przed wydanie                                                    | Wydanie | Przed wydanie | Wydanie |         |       |
| 117             | Epistola...<br>libri XI                                          | Epistola...<br>libri XI                                          | 1702    | 1             | 1       | opisany |       |
| 118             | Lib. de propaciis...<br>opisany...<br>Epistola...<br>Polska 1778 | Lib. de propaciis...<br>opisany...<br>Epistola...<br>Polska 1778 | 1778    | 1             | 1       | V       |       |
| 119             | Lib. o milicji...<br>Opisany...<br>Polska 1778                   | Lib. o milicji...<br>Opisany...<br>Polska 1778                   | 1778    | 1             | 1       | V       |       |
| 120             | Lib. o propaciis...<br>opisany...<br>Polska 1778                 | Lib. o propaciis...<br>opisany...<br>Polska 1778                 | 1778    | 1             | 1       | V       |       |
| 121             | Uwagi...<br>opisany...<br>Polska 1786                            | Uwagi...<br>opisany...<br>Polska 1786                            | 1786    | 1             | 1       | V       |       |
| Xiązki Fizyczne |                                                                  |                                                                  |         |               |         |         |       |
| 122             | Opis...<br>Polska 1786                                           | Opis...<br>Polska 1786                                           | 1786    | 1             | 1       | V       |       |
| 123             | Opis...<br>Polska 1786                                           | Opis...<br>Polska 1786                                           | 1786    | 1             | 1       | V       |       |
| 124             | Opis...<br>Polska 1786                                           | Opis...<br>Polska 1786                                           | 1786    | 1             | 1       | V       |       |
| 125             | Opis...<br>Polska 1786                                           | Opis...<br>Polska 1786                                           | 1786    | 1             | 1       | V       |       |
| 126             | Opis...<br>Polska 1786                                           | Opis...<br>Polska 1786                                           | 1786    | 1             | 1       | V       |       |
| 127             | Opis...<br>Polska 1786                                           | Opis...<br>Polska 1786                                           | 1786    | 1             | 1       | V       |       |
| 128             | Opis...<br>Polska 1786                                           | Opis...<br>Polska 1786                                           | 1786    | 1             | 1       | V       |       |
| 129             | Opis...<br>Polska 1786                                           | Opis...<br>Polska 1786                                           | 1786    | 1             | 1       | V       |       |
| 130             | Opis...<br>Polska 1786                                           | Opis...<br>Polska 1786                                           | 1786    | 1             | 1       | V       |       |
| Poeci           |                                                                  |                                                                  |         |               |         |         |       |
| 131             | Opis...<br>Polska 1786                                           | Opis...<br>Polska 1786                                           | 1786    | 1             | 1       | V       |       |

| Autor lub<br>Numer | Tytuł dzieła                                                     | Miejsce<br>drukowania | Tęczyński |        | Opis | 18<br>Wzrost |
|--------------------|------------------------------------------------------------------|-----------------------|-----------|--------|------|--------------|
|                    |                                                                  |                       | Prost.    | Wzrost |      |              |
| 127                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 128                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 129                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 130                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 131                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 132                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 133                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 134                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 135                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 136                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 137                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 138                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 139                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 140                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 141                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 142                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 143                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 144                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 145                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 146                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 147                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 148                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 149                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| 150                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |
| Drukarnia          |                                                                  |                       |           |        |      |              |
| 151                | Wpływy różnych generacji na rozwój<br>kultury w latach 1811-1819 | Włocławek 1819        | ..        | 1.     | ..   | ..           |

| Numer | Tytuł dzieła                         | Miejsce wydania | Lata |      | Wzrost |
|-------|--------------------------------------|-----------------|------|------|--------|
|       |                                      |                 | 1770 | 1771 |        |
| 1     | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 2     | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 3     | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 4     | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 5     | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 6     | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 7     | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 8     | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 9     | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 10    | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 11    | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 12    | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 13    | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 14    | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 15    | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 16    | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 17    | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 18    | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 19    | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |
| 20    | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa        | 1770 |      |        |

## Klasyfikacja polityczna

|    |                                      |          |      |  |  |
|----|--------------------------------------|----------|------|--|--|
| 1  | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 2  | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 3  | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 4  | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 5  | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 6  | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 7  | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 8  | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 9  | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 10 | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 11 | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 12 | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 13 | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 14 | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 15 | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 16 | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 17 | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 18 | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 19 | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |
| 20 | Przegląd polityczny Rzeczypospolitej | Warszawa | 1770 |  |  |



[illegible]

Kalligrafia i Rysunki.

|     |             |                        |          |    |    |     |    |    |
|-----|-------------|------------------------|----------|----|----|-----|----|----|
| 178 | Guttenowski | Grundamente prietelste | in Lema  |    |    |     |    |    |
|     | Flammar     | regul Ryannawysp.      | sin 1805 | .. | .. | 1.. | .. | .. |
| 179 |             | Wagrowiec wrony hall-  |          |    |    |     |    |    |
|     |             | grafe w uoyu polichim, | in 1808  |    |    |     |    |    |
|     |             | flammarum i latinidim  | 1808     | .. | .. | 1.. | .. | V  |

Książki 10 roku szkolnym. 1881 przysłył, chociaż iur. sążniewa  
 i asone w istawiciowych oddziałach powymygnęchatalozi, iadach  
 dla niewiemieckiego wyszarze tych i. nyparciu, i z owch ias nacty pnie

[illegible]

| Lp. | Autor lub<br>Tytuł                                 | Miejsce<br>druk. | Kilka<br>tytułów |    | Wydanie |
|-----|----------------------------------------------------|------------------|------------------|----|---------|
|     |                                                    |                  | 1.               | 2. |         |
| 1.  | Ant. Lascaris Syntaxis longiorum latine            | Patavi 1755      | ..               | .. | ..      |
| 2.  | J. H. Wierzbicki Wzrostka rosnąca o narodzi-<br>.. | ..               | ..               | .. | ..      |
| 3.  | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 4.  | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 5.  | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 6.  | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 7.  | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 8.  | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 9.  | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 10. | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 11. | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 12. | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 13. | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 14. | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 15. | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 16. | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 17. | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 18. | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 19. | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |
| 20. | ..                                                 | ..               | ..               | .. | ..      |

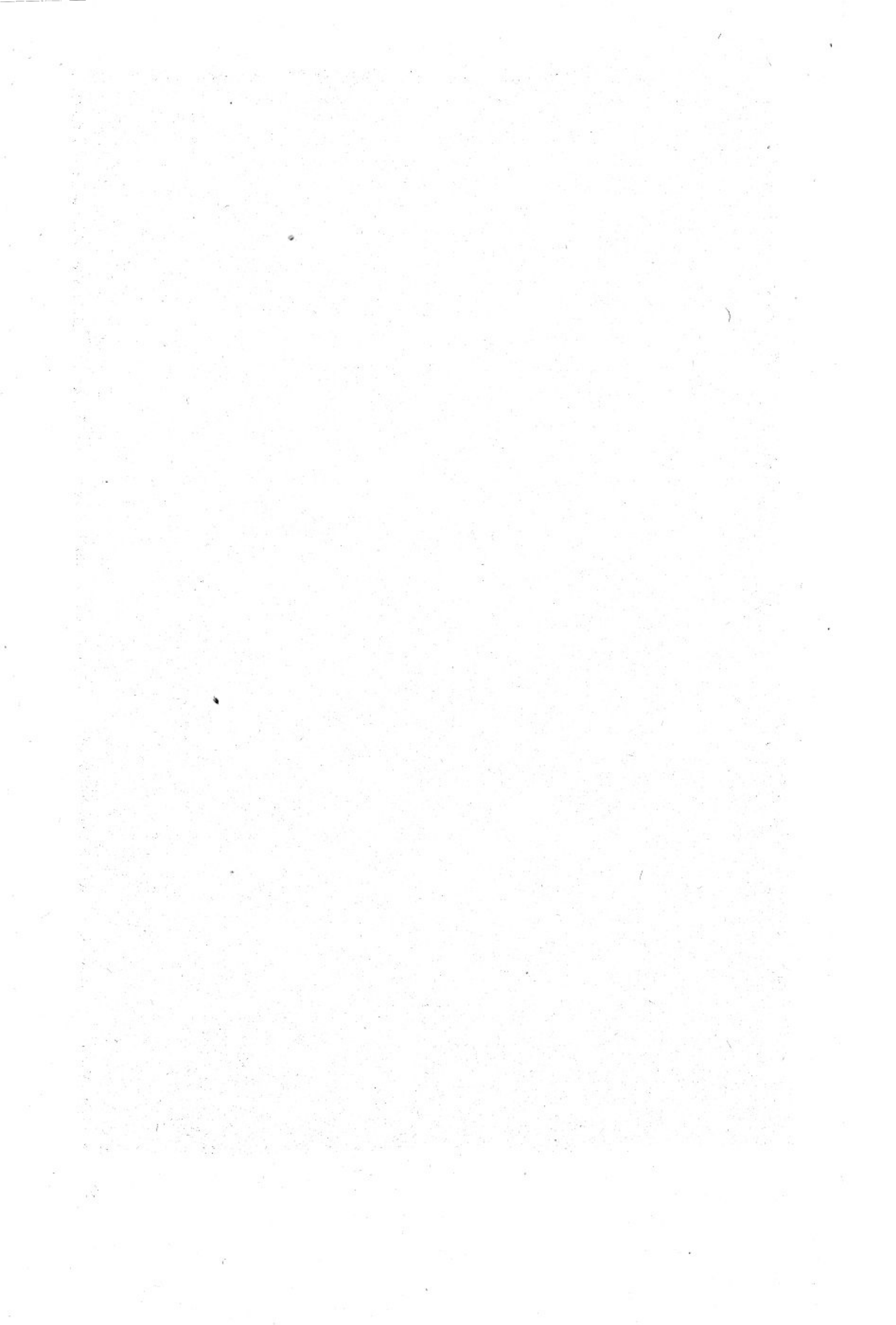
Spis Literatury do Historji Na-  
turalney z trzech dzialow.

Dzial Zwierzezy.

Zgromady Literatury o Zwierych Polski i innych  
gatunkow zwierzat wog.

|                                              | Polski | Obcy | Wszystko |
|----------------------------------------------|--------|------|----------|
| 1. Historyi Zwierzy, z ogolnym i szczegolnym | 1      | 1    |          |
| 2. Rozprawy o Zwierzyach w krajach Polskich  | 1      | 1    |          |
| 3. Rozprawy o Zwierzyach w krajach obcych    | 1      | 1    |          |





## BIBLIOTEKI I CZYTELNICTWO NA LUBELSZCZYŹNIE W LATACH 1918—1939

Wyjątkowo uboga jest literatura z zakresu bibliotekarstwa na Lubelszczyźnie okresu międzywojennego. Zapewne skromne i niekompletne archiwalia odstraszały historyków oświaty i bibliotekoznawców regionalnych od tej problematyki. Brak jest nie tylko monografii ukazującej kompleksowo stan bibliotek i rozwój czytelnictwa, ale także opracowań przyczynkarskich. Artykuł niniejszy, ze względu na zakresłone ramy, nie aspiruje do wypełnienia tej luki, stanowi zaledwie próbę odsłonięcia tematu, który, zdaniem autora, oczekuje dalszych studiów i badań.

Niezbyt gęstą sieć bibliotek na Lubelszczyźnie w okresie międzywojennym tworzyły biblioteki i ksiąźnice: szkolne, uniwersyteckie, zakładów naukowych, samorządowe, kościelne i prywatne.

### BIBLIOTEKI SZKOLNE

Szkolnictwo polskie po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku startowało z wyjątkowo niskiego pułapu. Klęski kolejnych powstań narodowych i wzmacniające się po nich prześladowania zaprzepaściły wielki dorobek oświatowy polskiego oświecenia. Represje popowstaniowe dotkliwie odczuło szkolnictwo, z którego wraz z językiem wyprowadzono także na długie lata polskie książki. Straty spowodowane latami niewoli i zniszczeniami okresu pierwszej wojny światowej oraz trudności wynikające z niedostatków młodego państwa stwarzały ogromne przeszkody odradzającej się oświacie. Brak nauczycieli, lokali i sprzętu pogłębiał nadto katastroficzny stan zasobów książkowych.

Władze oświatowe, przed którymi stanęły olbrzymie zadania w zakresie organizacji oświaty i likwidacji analfabetyzmu, nie dysponowały dostatecznymi środkami na ten cel. Stąd biblioteki szkolne przez cały okres międzywojenny wspierane były jedynie okazjonalnymi dotacjami z budżetu państwa, a swój rozwój zawdzięczały ofiarności społeczeństwa oraz staraniu komitetów opiekuńczych i samorządów szkół. Ponieważ apele kierowane do społeczeństwa o składanie darów książkowych i datków pieniężnych na wzbogacanie księgozbiorów szkolnych, natrafiały na podatniejszy grunt w miastach niż na wsi, najsłabiej rozwijały się biblioteki prowincjonalnych szkół powszechnych.

Na Lubelszczyźnie, której obszar w okresie stulecia Królestwa Polskiego rozciągał się na gubernie: lubelską, siedlecką i chełmską, zaborca z wyjątkową ostrością prowadził proces rusyfikacyjny, stąd ocalałe zasoby literatury polskiej były uboższe niż w innych regionach kraju. Stopniowa likwidacja wiekowych zaniedbań w dziedzinie oświaty rodziła olbrzymie zapotrzebowanie na książki, bez których prowadzenie procesu

kształcenia i wychowania jest wręcz niemożliwe. Brakowało nie tylko podstawowej lektury, ale niezbędnych w nauczaniu podręczników szkolnych. Wycinkowe badania przeprowadzone w 1923 r. w powiecie chełmskim wykazały, że z przebadanych 118 szkół powszechnych zaledwie 16 (8,9%) posiadało własne, skromne biblioteczki<sup>1</sup>.

Po sanacji gospodarczej, przeprowadzonej w 1924 r. udaną reformą walutową Władysława Grabskiego, odczuwalnie ożywił się rynek księgarski i sytuacja bibliotek szkolnych zaczęła się stopniowo poprawiać. Restytucja wielce zasłużonego Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie oraz utworzenie nowych oficyn wydawniczych, a w szczególności Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie i Książnicy „Atlas” w Warszawie, poprawiły znacznie zaopatrzenie szkół w niezbędne podręczniki. Trwałym dorobkiem tych wydawnictw stały się książki i lektury dla szkół powszechnych, zawodowych, gimnazjów, seminariów nauczycielskich oraz ponad sto tomików serii „Biblioteka Szkoły Powszechnej”. Ta ostatnia seria wydawnictw zasilila głównie biblioteki szkół powszechnych. Przegląd bibliotek publicznych szkół powszechnych, przeprowadzony w roku szkolnym 1931/32 przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego, wykazał, że na 1884 szkoły, 1893 (95,0%) posiadało niewielkie biblioteki<sup>2</sup>. Zgromadziły one 376 882 tomy książek, przeciętnie na bibliotekę szkolną przypadało 199 woluminów. W przeliczeniu na uczniów szkół powszechnych, na każdego wypadła jedna książka, dokładnie 1,1. Niestety, ten smutny obraz zaopatrzenia bibliotek szkolnych był odpowiednikiem średniej krajowej<sup>3</sup>. Przy tak niewielkiej liczbie książek wprost imponująco przedstawiał się stan wypożyczeń wskazujący na blisko pięciokrotną rotację. To, że stosunkowo niewielka ilość wypożyczeń przypadała na jednego ucznia, wynikało więc nie z braku zainteresowania książką lecz z jej niedoboru. Liczbowe dane na ten temat obrazuje tabela.

Tabela 1. Biblioteki publicznych szkół powszechnych woj. lubelskiego<sup>4</sup>

| Rok szkolny | Liczba szkół i uczniów |           | Liczba bibliot. i wol. |          | Roczna liczba wypoż. | Wskaźniki                |                               |
|-------------|------------------------|-----------|------------------------|----------|----------------------|--------------------------|-------------------------------|
|             | Szkoły                 | Uczniowie | Biblioteki             | Woluminy |                      | Ilość wolum. na 1 ucznia | Ilość wypoż. w roku na ucznia |
| 1           | 2                      | 3         | 4                      | 5        | 6                    | 7                        | 8                             |
| 1931/32     | 1884                   | 342 241   | 1893                   | 376 382  | 1 633 537            | 1,1                      | 4,7                           |
| 1938/39     | 1995                   | 374 133   | 1992                   | 526 383  | 1 692 251            | 1,4                      | 4,9                           |

Kryzys gospodarczy lat trzydziestych znacznie zahamował przyrost księgozbiorów w bibliotekach szkolnych, ograniczeniu uległy nakłady na oświatę, zmniejszyły się wydawnictwa i dotacje na zakup książek. W la-

<sup>1</sup> H. Radlińska *Rola książki i biblioteki*. W tejże: *Zagadnienia bibliotekarstwa i czytelnictwa*. Warszawa 1961 s. 142.

<sup>2</sup> H. Falkowska *Z dziejów polskich bibliotek szkolnych*. Warszawa 1966 s. 94.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Statystyka szkolnictwa KOSL w Lublinie 1931/32, rękopis w zbiorach autora.

tach 1932—1939 w bibliotekach publicznych szkół powszechnych przy-  
było zaledwie 150 tys. książek, co przy wydatnym wzroście liczby uczniów  
nieznacznie poprawiło wskaźniki sprzed siedmiu lat.

Korzystniejszy klimat towarzyszył rozwojowi bibliotek szkół śred-  
nich. Wyszedł im naprzeciw okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych  
i Oświecenia Publicznego z 19 lipca 1919 r., nakazujący dyrektorom i prze-  
łożonym szkół uporządkowanie ocalałych księgozbiorów oraz nakładający  
na nich obowiązek preliminowania w rocznych budżetach odpowiednich  
nakładów na ich wzbogacanie. Wizytatorzy szkół mieli obowiązek oma-  
wiać i oceniać w protokołach powizytacyjnych także stan bibliotek<sup>7</sup>. Od  
ustaw Komisji Edukacji Narodowej był to pierwszy akt urzędowy, który  
legalizował biblioteki jako przyszkolne instytucje. Biblioteki szkół śred-  
nich miały uczestniczyć w procesie dydaktyczno-wychowawczym poprzez  
zaopatrywanie nauczycieli i uczniów w literaturę przedmiotową oraz przez  
rozwijanie czytelnictwa.

Żałować należy, że mimo określonej roli, jaką miały spełniać biblio-  
teki szkolne, w ślad za tym nie płynęły dotacje. Niestety, skarb państwa  
ciągle był pusty, trudności gospodarcze olbrzymie, a polityka oświatowa  
władz niezbyt sprzyjająca. Okres międzywojenny w Polsce był przecież  
ścieraniem się sił postępowych z rządowym obozem reakcji o powszechny  
dostęp do oświaty na wszystkich szczeblach.

W określonej sytuacji odczuwalną pomocą w rozwoju bibliotek szkół  
średnich stawały się wpływy z kwest oraz imprez kulturalno-oświatow-  
ych, przeznaczane najczęściej na zakup książek i pomocy szkolnych.  
Cennym źródłem nabytków były dary książkowe osób prywatnych oraz  
różnych towarzystw i związków szerzących oświatę. Wyzwoliły one z cza-  
sem sterowane źródło nabytków — międzyszkolną wymianę książek po-  
chodzących z dubletów.

Niektóre biblioteki szkół średnich, a wśród nich: Gimnazjum im. St.  
Staszica w Lublinie, Gimnazjum Męskiego im. St. Żółkiewskiego w Siedl-  
cach, Gimnazjum Państwowego im. S. Czarnieckiego w Chełmie przejęły  
opuszczone zbiory byłych gimnazjów i instytucji religijno-oświatowych  
rosyjskich<sup>8</sup>. Przydatność tych zasobów w polskich szkołach była niewiel-  
ka i z czasem większość z nich zasilila biblioteki naukowe lub publiczne<sup>9</sup>.  
Na przykład zbiór biblioteki Gimnazjum Państwowego im. S. Czarniec-  
kiego w Chełmie w 1926 roku liczył ponad 20 tys. tomów i zaliczany był  
do największych w województwie, w rzeczywistości skupiał niespełna  
dwutysięczny zestaw literatury szkolnej oraz resztki księgozbiorów by-  
łych rosyjskich instytucji religijno-oświatowych, w tym: Prawosławnego

<sup>5</sup> Tamże 1938/39.

<sup>6</sup> *Biuletyn M.W.R. i O.P.* 1919 nr 9, poz. 28.

<sup>7</sup> Protokoły z wizytacji szkół średnich KOSL w Lublinie, maszynopis w zbiorach autora.

<sup>8</sup> E. Chwalewik *Zbiory polskie: archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie* T. 1 A—M. Warszawa—Kraków 1926 s. 44, 354; Tamże T. 2 N—Z. Warszawa—Kraków 1927 s. 191; S. Demby *Biblioteki*. W: *Materiały do spisu instytucji i towarzystw naukowych w Polsce*. Nauka Polska T. 7. Warszawa 1927 s. 162—220.

<sup>9</sup> K. Gawarecka *Dzieje Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie*. W: *Hieronim Łopaciński i Biblioteka jego imienia w Lublinie 1907—1957*. Lublin 1957 s. 148; *Kalendarium Biblioteki KUL Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* 1971 T. 23 s. 29—43.

Seminarium Duchownego, Instytutu Maryjskiego, Bractwa Prawosławnego Matki Boskiej, Muzeum Eparchialnego<sup>10</sup>. Ponieważ przechowywanie, opracowanie i udostępnianie dużego i tak zróżnicowanego zespołu przetrastało siły społecznie pracujących w bibliotece nauczycieli i uczniów, nie był on należycie przechowywany i wykorzystany. Dlatego też szkoła bez żalu przekazała kilkanaście tysięcy tomów Powiatowej Publicznej Bibliotece w Chełmie i Publicznej Bibliotece im. H. Łopacińskiego w Lublinie<sup>11</sup>. Podobnie Gimnazjum im. St. Staszica w Lublinie znalazło się w posiadaniu blisko 20-tysięcznego zbioru książek po byłych bibliotekach: oo. jezuitów, dawnych szkół wojewódzkich oraz Gimnazjum Rządowego Męskiego. Z tego zasobu wybrano dla biblioteki szkolnej około 10 tys. tomów, resztę zaś pozostawiono bez opieki w piwnicy oraz w magazynach Syndykatu Rolniczego w Lublinie, skąd dopiero po latach przejęła ją Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego<sup>12</sup>.

Większość bibliotek szkół średnich organizowała się jednak od podstaw gromadząc stopniowo księgozbiór i profilując go według zespołów: uczniowskiego, nauczycielskiego i ogólnego. O tempie rozwoju decydowała pozycja materialna szkół, stopień zainteresowania pedagogów oraz rozmiar pomocy komitetów opiekuńczych. Większy dynamizm rozwojowy cechował biblioteki gimnazjów ogólnokształcących i seminariów nauczycielskich, mniejszy — uboższe z reguły szkoły zawodowe.

W pierwszym dziesięcioleciu niepodległości na Lubelszczyźnie powstały biblioteki przy wszystkich zakładach naukowych, kształcących na poziomie średnim, z wyjątkiem jednej szkoły zawodowej oraz 16 punktów kursów dokształcających. Liczba zgromadzonych przez nie zbiorów nie była jednak imponująca. W 76 bibliotekach znajdowało się zaledwie 196 255 tomów. Przeciętna wielkość biblioteki wynosiła więc 2 581 tomów. Największe zbiory posiadały biblioteki seminariów nauczycielskich osiągając średnią wielkość 3 776 tomów, następnie biblioteki szkół ogólnokształcących ze średnią 3 264 tomy, najmniejsze, szkoły zawodowe ze średnią 980 tomów.

Konsekwencją takiego stanu było zróżnicowane czytelnictwo. Jeżeli statystyczny uczeń seminarium nauczycielskiego korzystał w roku szkolnym z wypożyczalni 17 razy, a gimnazjum 14, to w szkole zawodowej niespełna 4 razy.

Biblioteki szkół średnich na Lubelszczyźnie rozwijały się w tempie zbliżonym do innych regionów kraju, nawet je nieco wyprzedzając. Podczas gdy średnio w kraju przypadało na jednego ucznia 13,5 tomów, to na Lubelszczyźnie 13,7 (po odliczeniu nauczycieli)<sup>13</sup>.

Wymienione wielkości oraz wywodzące się z nich wskaźniki i dysproporcje nie uległy większym zmianom do 1939 roku.

Zestawienie liczby bibliotek szkół i zakładów kształcących na poziomie średnim wraz ze wskaźnikami użytkowymi obrazuje tabela nr 2.

Przez szereg powojennych lat Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego nie było w stanie zapewnić nauczycielom podstawowego warsztatu pracy, jakim winna się stać specjalistyczna biblioteka. Postanowienie

<sup>10</sup> E. Chwalewik *Zbiory polskie...*, op. cit. T. 1 s. 44.

<sup>11</sup> K. Gawarecka *Dzieje Biblioteki...*, op. cit. s. 148.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> H. Falkowska *Z dziejów polskich bibliotek...*, op. cit. s. 94.

Tabela 2. Biblioteki w szkołach średnich i zakładach naukowych województwa lubelskiego w roku szkolnym 1931/1932<sup>14</sup>

| Lp. | Wyszczególnienie                             | Rodzaje szkół średnich i zakładów naukowych |                                  |                                   |                                            |                                    |                               | Razem  |
|-----|----------------------------------------------|---------------------------------------------|----------------------------------|-----------------------------------|--------------------------------------------|------------------------------------|-------------------------------|--------|
|     |                                              | Ogólnokszt.<br>(państw.<br>i prywat.)       | Zawodowe<br>(24)<br>i kursy (16) | Seminaria<br>naucz.<br>i pedagog. | Seminaria<br>ochroniar-<br>skie<br>państw. | Seminaria<br>naucz.<br>i samorząd. | Kursy<br>naucz.<br>i pedagog. |        |
|     |                                              | 3                                           | 4                                | 5                                 | 6                                          | 7                                  | 8                             | 9      |
| 1   | Liczba szkół                                 | 43                                          | 40                               | 8                                 | 1                                          | 1                                  | 1                             | 94     |
| 2   | Liczba bibliotek                             | 43                                          | 23                               | 8                                 | 1                                          | —                                  | 1                             | 76     |
| 3   | Liczba uczniów                               | 9 685                                       | 3 032                            | 1 416                             | 45                                         | 74                                 | 65                            | 14 317 |
| 4   | Liczba nauczycieli                           | 675                                         | 332                              | 109                               | 13                                         | 12                                 | 7                             | 1 148  |
| 5   | Księgozbiory (ogółem)                        | 81                                          | 31                               | 10                                | 1                                          | —                                  | 1                             | 124    |
| 6   | Księgozbiory nauczycielskie                  | 37                                          | 9                                | 2                                 | —                                          | —                                  | —                             | 48     |
| 7   | Liczba woluminów (ogółem)                    | 140 361                                     | 22 520                           | 30 208                            | 723                                        | —                                  | 2 443 196                     | 255    |
| 8   | Liczba woluminów w ks. nau-<br>czyiels.      | 76 946                                      | 2 391                            | 1 051                             | —                                          | —                                  | 80                            | 388    |
| 9   | Roczna liczba wypożyczeń<br>w woluminach     | 150 261                                     | 12 211                           | 26 855                            | brak danych                                | —                                  | 1 572 190                     | 899    |
| 10  | Liczba woluminów na 1 ucznia<br>i naucz.     | 13,4                                        | 6,7                              | 20,0                              | 12,5                                       | —                                  | 33,9                          | 12,6   |
| 11  | Liczba wypoż. w roku na 1 ucznia<br>i naucz. | 14,5                                        | 3,6                              | 17,6                              | brak danych                                | —                                  | 21,8                          | 12,3   |



o utworzeniu przy kuratorium Centralnej Biblioteki Pedagogicznej zapadło dopiero 26 X 1926 r., wraz z nim przyznano z oszczędności budżetowych dotację finansową na ten cel. Niełatwego zadania organizatora biblioteki podjęła się Janina Komornicka — wizytator oświaty pozaszkolnej. Dzięki jej staraniom już 6 IV 1927 r. nastąpiło otwarcie Centralnej Biblioteki Pedagogicznej przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego. Na początku dysponowała ona jednym większym pomieszczeniem, w którym zgromadzono około 2 tys. zbiorów i urządzono wypożyczalnię oraz czytelnię czasopism. Ponieważ nie było środków na opłacanie bibliotekarza, w pierwszych latach wypożyczalnię prowadziła społecznie wizytatorka J. Komornicka. Trzy razy w tygodniu w godzinach popołudniowych udostępniała zbiory zgłaszającym się nauczycielom. Dopiero w 1930 r. Centralna Biblioteka Pedagogiczna otrzymała większy lokal w gmachu kuratorium przy ul. Pierackiego 1 oraz stałą, fachową obsługę w osobie mgr Emilii Markiewicz-Białkowskiej<sup>15</sup>. Pod jej kierownictwem, które sprawowała do 1939 r., Centralna Biblioteka Pedagogiczna w Lublinie rozwinięła się w prawdziwy warsztat pomocy nauczycielskiej dla całego regionu. Starannie gromadzony księgozbiór rozrósł się do 13,5 tys. woluminów; korzystali z niego głównie nauczyciele i pracownicy oświatowi.

Zamiejscowym nauczycielom wysyłano zamawiane książki przesyłkami pocztowymi. O popularności Centralnej Biblioteki Pedagogicznej wśród nauczycieli świadczą liczby jej stałych czytelników. W roku szkolnym 1936/37 z jej zbiorów korzystało: 1000 nauczycieli szkół powszechnych, 241 nauczycieli szkół średnich, 25 nauczycieli szkół zawodowych oraz 153 pracowników kuratorium i innych instytucji oświatowych<sup>16</sup>. Ponadto w tymże roku Centralna Biblioteka Pedagogiczna przesłała większe zestawy książek: 10 szkołom powszechnym, 14 gimnazjom, 5 szkołom zawodowym i 4 inspektoratom szkolnym. Obok wymienionych udostępnień biblioteka dostarczała zamówione zestawy książek różnym kursom doszkalającym oraz — w ramach popularyzacji edytorskiej — zorganizowała publiczną wystawę wydawnictw teatralnych. Poza funkcjami statutowymi, jak: gromadzenie, opracowywanie, przechowywanie i udostępnianie zbiorów, biblioteka opracowywała zestawienia bibliograficzne na tematy związane z pracą nauczycieli i szkół.

Staraniem kierownika biblioteki i kuratora Okręgu Szkolnego Lubelskiego S. Lewickiego, przy pomocy Związku Bibliotekarzy Polskich oraz Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zorganizowano w Lubelskiem, jako pierwsze w kraju, wakacyjne kursy dla nauczycieli — opiekunów bibliotek szkolnych w zakresie bibliotekarstwa i literatury młodzieżowej oraz stałe poradnictwo biblioteczne. Rozszerzając wpływy oddziaływania na teren zorganizowano dwa oddziały terenowe Centralnej Biblioteki Pedagogicznej, jeden w Chełmie przy Państwowym Liceum Pedagogicznym, drugi w Zamościu przy Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. M. Konopnickiej. Każdy z wymienionych oddziałów dysponował księgozbiorem liczącym około 5 tys. woluminów<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Statystyka szkolnictwa..., op. cit. 1931/32.

<sup>15</sup> K. Lisowska *Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka. Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* 1959 nr 1 s. 354—355.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Sprawozdanie Centralnej Biblioteki Pedagogicznej Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego w Lublinie za r. szk. 1936/37. *Dziennik Urzędowy Okręgu Szkolnego Lubelskiego* 1937 nr 2 (96) s. 50—52.

Działalność Centralnej Biblioteki Pedagogicznej w Lublinie i jej oddziałów terenowych przyczyniła się wydatnie do podniesienia poziomu pracy lubelskich bibliotek szkolnych, których opiekunowie zaliczani byli do wyróżniających się w kraju <sup>18</sup>.

#### BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA I BIBLIOTEKI WYŻSZYCH ZAKŁADÓW NAUKOWYCH

Wraz z otwarciem w dniu 9 listopada 1918 r. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego rozpoczęła działalność jego biblioteka naukowa. Gromadzenie dla niej księgozbioru zainicjował jeszcze komitet organizacyjny przyszłego uniwersytetu, powstały w Piotrogradzie w lutym 1918 r. Działający w jego imieniu ks. prof. K. Chyliński nawiązał kontakt z Polonią Piotrogradzką i przy jej pomocy zaczął gromadzić fundusze oraz dary książkowe. W akcji tej wyróżnił się zaangażowaniem i hojnością kresowy przemysłowiec K. Jaroszyński. Dzięki ofiarności społecznej Polaków zdołano w krótkim czasie zgromadzić w Piotrogradzie okazały księgozbiór naukowy, liczący około 40 tys. woluminów <sup>19</sup>. Po pokonaniu wielu przeszkód związanych z wywozem przesłano go w kilku transportach kolejowych do Lublina <sup>20</sup>. Stał się on głównym zrębem zbiorów Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Pierwszym dyrektorem utworzonej 22 lutego 1919 r. Biblioteki KUL został prof. Stanisław Ptaszycki.

Księgozbiory Biblioteki KUL rosły szybko dzięki zakupom, darom kościelnym, fundacjom osób prywatnych i instytucji oraz wymianie międzybibliotecznej. W 1939 r. liczyły one 80 596 woluminów w bibliotece głównej <sup>21</sup> oraz 20 000 wol. w 15 specjalistycznych bibliotekach zakładów naukowych <sup>22</sup>.

Biblioteka uniwersytecka gromadziła piśmiennictwo z dziedzin wiedzy uprawianych przez uczelnię, a w szczególności z: teologii, prawa kanonicznego, filozofii, psychologii, filologii, historii, muzykologii, sztuki, nauk społeczno-ekonomicznych itp. Pod koniec lat trzydziestych uzyskiwała przywilej otrzymywania nieodpłatnie egzemplarza obowiązkowego druków wydawanych w Polsce <sup>23</sup>. Niewielkim, ale cennym źródłem wpływów stała się wymiana książek z zagranicznymi bibliotekami naukowymi. W 1922 r. biblioteka nawiązała kontakty w tym zakresie z wyższymi uczelniami na terenie Francji, Anglii, USA i Włoch, dwa lata później roz-

<sup>18</sup> H. Falkowska *Z dziejów polskich bibliotek...* op. cit. s. 108.

<sup>19</sup> B. Królikowski *Pięćdziesiąt lat Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*. W: *Katolicki Uniwersytet Lubelski. 50 lat istnienia i działalności*. Lublin 1968 s. 48—51; A. Wojtkowski *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918—1944*. W: *Księga jubileuszowa 50-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Praca zbiorowa*. Lublin 1969 s. 24—25.

<sup>20</sup> Zgromadzony w Piotrogradzie księgozbiór nie od razu i nie w całości przyjechał do Polski, starania o rewindykację ostatniej partii rektora KUL ks. prof. J. Kruszyńskiego trwały aż do 1925 r. Por. E. Chwałewik *Zbiory polskie...* op. cit. T. 1 s. 360.

<sup>21</sup> M. Gawarecka *Życie kulturalne Lublina w latach 1918—1939* W: *Dzieje Lublina* T. 2 Lublin 1975 s. 225.

<sup>22</sup> B. Koszałka *Biblioteki zakładowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego* W: *Katolicki Uniwersytet Lubelski...* op. cit. s. 181.

<sup>23</sup> B. Królikowski *Pięćdziesiąt lat Biblioteki...* op. cit. s. 48—52.

szerzyła je na kraje skandynawskie, zaś w latach następnych, na Związek Radziecki, Czechosłowację i Niemcy. Udostępnianie zbiorów odbywało się na miejscu w czytelni ogólnej i profesorskiej oraz na zewnątrz poprzez wypożyczalnię. Czytelnikami byli pracownicy naukowci KUL, studenci, duchowni oraz świecka inteligencja z miasta i regionu.

Duży i cenny księgozbiór skupiła Biblioteka Seminarium Duchownego w Lublinie. Wymieniamy ją w tym miejscu dlatego, że Seminarium Duchowne w Lublinie rozporządzeniem Rady Ministrów RP zostało z dniem 8 listopada 1929 r. zaliczone do wyższych zakładów naukowych, a jego absolwenci w stosunku do służby państwowej zostali zrównani z absolwentami uniwersytetów państwowych<sup>24</sup>.

Początki tej biblioteki sięgają końca XVII wieku, kiedy to, jako biblioteka kleryków lubelskich, została utworzona w 1692 r. przy Kolegium św. Michała<sup>25</sup>. Przechodząc na przestrzeni lat przez różne stadia zmian organizacyjnych, stała się w drugiej połowie XIX wieku biblioteką Seminarium Diecezjalnego, a następnie Seminarium Duchownego w Lublinie. Największe zasoby książkowe zgromadziła po roku 1864, kiedy to, po kasacie klasztorów, zwieziono do niej zbiory: oo. Dominikanów z Janowa Ordynackiego, oo. Paulinów z Włodawy i Leśnej, oo. Marianów ze Skurca i Goźlina, oo. Karmelitów Bosych z Lublina, oo. Franciszkanów ze Steżycy, oo. Kapucynów z Lublina i Lubartowa, oo. Reformatów z Białej Radziwiłłowej i Węgrowa, oo. Bernardynów z Lublina, Łukowa, Radeczniczy, Józefowa n. Wisłą i Krzesina, oo. Augustianów z Lublina i Orchówka, oo. Kanoników Regularnych Laterańskich z Kraśnika, oo. Pijarów z Łukowa i Opola, byłego seminarium podlaskiego wraz z dominikańskim z Janowa, kościoła parafialnego w Kocku<sup>26</sup> oraz byłego seminarium komunistów z Węgrowa. Książki te, szacowane na 30 tys. tomów, nie znalazły w Seminarium Duchownym w Lublinie przez wiele lat należytej opieki. Zrzucono je bezładnie w jednej sali, gdzie przeleżały dziesiątki lat bez selekcji i konserwacji. Dopiero w początkach lat dwudziestych XX w., staraniem znanego bibliofila ks. dra Ludwika Zalewskiego, opiekuna biblioteki, zbiory te posegregowano i zaczęto opracowywać. W 1926 r. Biblioteka Seminarium Duchownego w Lublinie posiadała zezwidencjonowany księgozbiór, na który składało się: 4 tys. dzieł encyklopedycznych i poradnikowych, 15 tys. starodruków i około 1 tys. inkunabułów<sup>27</sup>. Przyrost księgozbioru w latach następnych był niewielki, wzbogacały go sporadycznie fundacje i spadki po zmarłych profesorach i alumnach seminarium. Z biblioteki korzystali głównie duchowni i seminarzyści.

Kolejną wyższą uczelnią lubelską o charakterze duchownym było Kolegium Teologiczne oo. Jezuitów „Bobolanum” w Krakowie, przeniesione do Lublina w lipcu 1926 r. Była to uczelnia przeznaczona dla kleryków Towarzystwa Jezusowego w Polsce, prowadząca działalność dydaktyczno-naukową w zakresie: teologii dogmatycznej, teologii moralnej, prawa kanonicznego, historii kościoła i egzegezy. Dodatkowo odbywały się na niej

<sup>24</sup> *Dziennik. Ustaw RP* 1929 nr 88.

<sup>25</sup> E. Chwalewik *Zbiory polskie...* op. cit. s. 357.

<sup>26</sup> *Katalog rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie* oprac. H. Wojtyska *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* 1974 T. 28 s. 223.

<sup>27</sup> L. Zalewski *Biblioteka Seminarium Duchownego w Lublinie i biblioteki klasztorne w diecezji lubelskiej i podlaskiej* Warszawa 1926 egz. nr 136 D s. 254–265.

wolne wykłady z języka hebrajskiego, liturgii i teologii pastoralnej<sup>28</sup>. Prawa państwowe równorzędne z uniwersytetami oraz uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora teologii nabyła rozporządzeniem Rady Ministrów RP z dnia 8 listopada 1929 r.<sup>29</sup> Liczba słuchaczy w tej unikalnej uczelni była niewielka, w szczytowym roku 1938/39 dochodziła do 100, wśród studentów część była pochodzenia obcego. Wraz z kolegium przeniesiono do Lublina z Krakowa zasobną bibliotekę. Mieściła się ona w gmachu Kolegium „Bobolanum” w Lublinie przy Al. Racławickich. Jej zbiory liczyły w 1939 r. 70 tys. woluminów<sup>30</sup>. Z dużej czytelni i bogatych zbiorów podręcznych korzystali także studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

W 1930 r. podjęła działalność Biblioteka Wyższej Uczelni Talmudycznej „Jeszywas Chachmej Lublin”. Inicjatorem, założycielem, budowniczym i pierwszym rektorem trzyletniej wyznaniowej żydowskiej szkoły wyższej w Lublinie, nazywanej także „Uczelnią Mędrców Lublina”, był rabin Majer Szapira, były poseł Sejmu RP i przewodniczący Kolegium Rabinów przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Był on równocześnie organizatorem i Najwyższym Przełożonym biblioteki naukowej. Księgozbiór, a także środki finansowe na jego zakup, gromadził z dużym zapałem przez 6 lat we wszystkich większych skupiskach Żydów ortodoksyjnych w kraju i za granicą. Uroczyste otwarcie biblioteki w nowo wybudowanym gmachu przy ul. Lubartowskiej nastąpiło w dniu kreowania uczelni, 24 czerwca 1930 r. Biblioteka zajmowała centralnie położone pomieszczenia na wysokim parterze, składające się z przestronnego magazynu zbiorów, 2 wielkich czytelni dla słuchaczy oraz specjalnie urządzonej czytelni wykładowej, w której — w oparciu o model świątyni jerozolimskiej — studiowano znaczniejsze działy talmudu („kadaszim”), traktujące o urządzeniach i praktykach w dawnej świątyni w Jerozolimie. W dniu otwarcia biblioteki jej zbiory liczyły 13 tys. dzieł i stanowiły dopiero fundament wielkiej, światowej biblioteki rabinicznej, jaka — według zamierzeń rektora M. Szapiry — miała w Lublinie powstać w przyszłości. Już wówczas znajdowały się w niej liczne „białe kruki”, bezcenne rękopisy i unikalne stare druki<sup>31</sup>. Biblioteka Wyższej Uczelni Talmudycznej w Lublinie największy swój rozwój zawdzięczała jej twórcy, rabinowi M. Szapirze. Wraz z jego nieoczekiwaną wczesną śmiercią w 1933 r. zmalały środki na zakup książek. Mimo pewnego zahamowania w jej rozwoju do 1939 r. zdołała ona zgromadzić ponad 70 tys. dzieł<sup>32</sup>. Słuchacze uczelni pod kierunkiem wykładowców, w czasie wolnym od zajęć, opracowywali w czytelni hasła do encyklopedii talmudycznej, ukazaniu się której przeszkodził najazd hitlerowski na Polskę. Ze względu na wyznaniowy charakter uczelni, przy której istniała bi-

<sup>28</sup> I. Czuma *Monografia statystyczno-gospodarcza województwa lubelskiego* T. 1 Lublin 1932 s. 207.

<sup>29</sup> J. Marczuk *Oświata i nauka w Lublinie w latach 1918—1939* W: *Dzieje Lublina* T. 2 Lublin 1975 s. 209.

<sup>30</sup> B. Wajszczukowa *Bibliotekarstwo powszechne w okręgu szkolnym lubelskim. Bibliotekarz* 1946 R. 13 nr 8—9 s. 186—187.

<sup>31</sup> H. Seidman *Szlakiem nauki talmudycznej. Wiedza judaistyczna a Wyższa Uczelnia Talmudyczna w Lublinie* Warszawa 1934 s. 35—39.

<sup>32</sup> R. Moszyński, L. Policha *Lublin w okresie okupacji (1939—1944). Na podstawie badań sądowych Mejskiej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich* Lublin 1964 s. 125.

biблиотеka talmudyczna, dostęp do jej zbiorów był ograniczony, a zezwoleń na korzystanie z nich udzielał rektor.

Bogaty księgozbiór przyrodniczy zgromadził w swojej bibliotece Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach (PINGW). Powstał on w latach 1916—1918 na miejsce ewakuowanego do Charkowa w czasie pierwszej wojny światowej Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa. Znalazło się w nim między innymi około 20 tys. tomów książek byłego Instytutu Agronomicznego w Marymoncie (1816—1861), przemieszczonych do Puław po jego likwidacji w 1861 r. Utworzony wówczas Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny w Puławach przejął marymoncką bibliotekę, a także zbiory biblioteki Gimnazjum Realnego w Warszawie. W 1869 r. na jego bazie powstał Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, nazywany potocznie Instytutem Nowoaleksandryjskim. Zbiory marymonckie i warszawskiej szkoły realnej, wzbogacone przez kilkadziesiąt lat działalności wymienionych instytutów, utworzyły zasobną bibliotekę przyrodniczą, liczącą około 100 tys. tomów dzieł, wśród których dominowała literatura w zakresie nauk: rolniczych, leśnych, weterynaryjnych i społeczno-ekonomicznych. Przeprowadzona w pośpiechu ewakuacja instytutu do Charkowa nie objęła biblioteki, a działania wojenne oszczędziły jej siedzibę (byłą rezydencję Czartoryskich), nie czyniąc większych strat w zbiorach. Istniejąca przez cały okres międzywojenny biblioteka PINGW w Puławach służyła — jako dobrze zorganizowany warsztat pracy naukowej — pracownikom instytutu. Kilkutyśięcny przyrost zbiorów w tym okresie objął nabytki nowości wydawniczych, ukazujących się w kraju i za granicą <sup>33</sup>.

Biblioteki naukowe, mimo znacznej ich liczby i skupienia 340 tys. wol., ze względu na wąskie kręgi oddziaływania w okresie międzywojennym, nie tworzyły wokół siebie silniejszych ognisk kulturotwórczych i nie promieniowały odczuwalnie na miasto i region. Ich działanie ograniczało się w zasadzie do współuczestnictwa w realizacji programów dydaktycznych i naukowych macierzystych jednostek.

#### BIBLIOTEKI SAMORZĄDOWE (PUBLICZNE, TOWARZYSTW, ORGANIZACJI I ZWIĄZKÓW KULTURALNO-OŚWIATOWYCH)

Żalosnym dziedzictwem blisko półtorawiekowej niewoli Polski był powszechny analfabetyzm <sup>34</sup>. Walkę z nim podjęły, poza państwowymi szkołami powszechnymi, samorządy miejskie, powiatowe i gminne oraz różne organizacje, towarzystwa i związki oświatowe. Skuteczność poczynąń zależała w dużym stopniu od zapewnienia szerokiego dostępu do książek poprzez organizowanie sieci ogólnie dostępnych bibliotek publicznych. Niestety, nie sprzyjała temu sytuacja gospodarcza i społeczno-polityczna kraju. Ogrom potrzeb komunalnych, przemysłowych i socjalnych spychał problemy oświaty i kultury na plan dalszy. Kasy samorządów miejskich,

<sup>33</sup> M. Strzemski *Oddział Leśny Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach (1869—1914)*. *Sylvan* 1956 nr 6 s. 35—39; E. Chwalewik *Zbiory polskie...* op. cit. T. 2 s. 133.

<sup>34</sup> W 1921 r. 35,1% mieszkańców Lubelszczyzny nie umiało pisać i czytać. Por. S. Krzykała *W Polsce niepodległej 1918—1939 W: Dzieje Lubelszczyzny* T. 1 Warszawa 1974 s. 751.

powiatowych i gminnych świeciły pustką, a społeczeństwo, gnębione starymi kryzysami, bezrobociem, strajkami i walkami politycznymi, niewiele mogło łożyć na ten cel. W tych warunkach osiągnięte na Lubelszczyźnie w dwudziestoleciu międzywojennym wyniki na odcinku tworzenia bibliotek publicznych można uznać za optymalne.

Najstarszą i najzasobniejszą w Lublinie była Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, utworzona staraniem Towarzystwa jej imienia w 1907 r. w oparciu o prywatne zbiory Hieronima Łopacińskiego — wybitnego badacza, filologa i bibliofila — zmarłego tragicznie w 1906 r. W 1922 r. księgozbiór tej biblioteki liczył 39 641 woluminów i miał tendencję stałego wzrostu<sup>35</sup>. Do 1939 r. rozrósł się do 78 000 woluminów mimo borykania się z ogromnymi trudnościami finansowymi i lokalowymi. Liczba członków Towarzystwa Biblioteki im. H. Łopacińskiego, dźwigająca na swych barkach losy tej księżnicy, malała z każdym rokiem. W 1935 r. na liście członków pozostało zaledwie 81 osób i instytucji z 397 w 1921 r. Dwukrotnie też, w 1931 i 1933 roku, na skutek wyczerpania środków własnych i braku dotacji, zawisła nad nią groźba likwidacji<sup>36</sup>. Atrakcyjność jej zbiorów, przyciągająca badaczy dziejów, stała w rażącej sprzeczności z masowym czytelnictwem. W pierwszym 25-leciu działalności biblioteka udostępniła w czytelniach 116 284 pozycje i wypożyczyła do domu czytelnikom 21 088 tomów<sup>37</sup>. Średnia roczna udostępnień sprowadzała się zatem do 4 651 pozycji, miesięczna do 387, a tygodniowa do 97. Nie były to liczby imponujące. Przyczyn małej poczytności należy doszukiwać się w rodzaju zbiorów (w większości naukowych), niekorzystnych warunkach udostępniania, małej popularności czytelnictwa w społeczeństwie oraz stosunkowo wysokich opłatach pobieranych za korzystanie z czytelni i wypożyczalni. W 1927 r. opłata jednorazowa za korzystanie z biblioteki wynosiła 20 gr, miesięczna 1,20 zł, roczna 12,0 zł. Dopiero w 1929 r. zezwolono młodzieży szkolnej bezpłatnie korzystać z czytelni, lecz bez prawa wypożyczeń książek do domu<sup>38</sup>.

Podobnie stary rodowód, chociaż nieco odmienny statut, posiadała Miejska Biblioteka Publiczna w Chełmie, utworzona staraniem Polskiej Macierzy Szkolnej w 1906 r. Działalność swoją prowadziła początkowo pod nazwą publicznej czytelni, korzystając z prywatnych zbiorów chełmskiej nauczycielki H. Skibińskiej<sup>39</sup>. Po odzyskaniu niepodległości czytelnię objął mecenatem samorząd gminny miasta Chełma, przekształcając ją w Miejską Bibliotekę Publiczną. Jej księgozbiór, głównie beletrystyczny, był niewielki i liczył 2 tys. tomów. Korzystało z niego około 100 stałych czytelników. W 1923 r., z okazji wizyty prezydenta RP w Chełmie, otrzymała nazwę: „Miejska Biblioteka Publiczna im. St. Wojciechowskiego”. Wówczas też otrzymała jednorazową dotację w wysokości 15 milionów marek. Wniosek o przyznanie dotacji, zgłoszony przez radnego miasta dra Gniazdowskiego, wywołał wśród radnych prawdziwą burzę protestów. Oponenci kwestionowali już nie tylko celowość przyznania dotacji — ale, w niewybrednych wystąpieniach, poddawali w wątpliwość potrzebę istnie-

<sup>35</sup> K. Gawarecka *Dzieje Biblioteki...* op. cit. s. 143.

<sup>36</sup> Tamże s. 150.

<sup>37</sup> Tamże s. 149.

<sup>38</sup> Tamże s. 146.

<sup>39</sup> A. Piwowarczyk *Miejska Biblioteka Publiczna w Chełmie 1906—1961* Chełm 1961 s. 3.



nia biblioteki publicznej w Chełmie. Ostatecznie nieznaczną większością głosów wnioszek uchwalono, chociaż cały ten spór był bezprzedmiotowy, bowiem na skutek braku gotówki w kasie miejskiej, przyznanej dotacji nigdy nie uruchomiono<sup>40</sup>. O trudnej egzystencji biblioteki publicznej pisała prasa; nie podpisany reporter na łamach *Zwierciadła* donosił, że po śmierci opiekuna biblioteki K. Zielińskiego w 1928 r., przez 6 miesięcy była ona nieczynna z braku pieniędzy na pensję dla następcy. Zdarzało się też, że zamykano ją na okres zimy z braku opału<sup>41</sup>. Dopiero za kadencji prezydenta miasta S. Gutta stan materialny chełmskiej biblioteki publicznej uległ odczuwalnej poprawie; przyznano dotacje na wyremontowanie lokalu i zakup książek. Wymienione trudności nie sprzyjały wzrostowi zasobów książkowych, które do 1939 r. powiększyły się zaledwie o 3 tys. woluminów<sup>42</sup>.

W 1919 r. staraniem prof. A. Ponikowskiego, byłego ministra oświaty i premiera<sup>43</sup>, powstała Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach. Utworzono ją w oparciu o zakupiony księgozbiór Czytelni dla Kobiet w Warszawie oraz o resztki zbiorów bibliotek byłych gimnazjów i instytucji rosyjskich. W 1927 r. posiadała 13 tys. tomów, a do 1939 r. wzbogaciła się o dalsze 6 tys. woluminów<sup>44</sup>.

W początkach lat dwudziestych zaczęły się organizować powiatowe centrale biblioteczne, stawiające sobie za cel tworzenie sieci bibliotek i czytelni publicznych. Opiekę nad nimi sprawowały samorządy powiatowe.

Jako jedna z pierwszych powstała Centralna Biblioteka Powiatowa w Hrubieszowie. Otwarto ją w 1922 r. po scaleniu i przejęciu niewielkich zbiorów biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej oraz księgozbioru Towarzystwa „Światło”. Do roku 1939 zdołała ona zgromadzić 7 tys. tomów i uruchomić publiczne czytelnie w Hrubieszowie, Białopolu, Horodle i Grabowcu. Ponadto przygotowała 40 zestawów książkowych, nazywanych „biblioteczkami ruchomymi”, które rotacyjnie rozsyłała do gmin i sołectw w powiecie<sup>45</sup>.

Podobne powiatowe centrale biblioteczne powstały w Zamościu, Garwolinie, Krasnymstawie i innych powiatach Lubelszczyzny. Ich działalność wspierały różne związki i towarzystwa oświatowe. Na przykład Łukowskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe „Ogniwo”, po przejęciu prywatnego księgozbioru A. Dąbrowskiego i Czytelni Polskiej Macierzy Szkolnej, zorganizowało własną bibliotekę, którą po 7 latach, w 1934 r. przekazało Powiatowej Centrali Bibliotecznej w Łukowie. Ta centrala

<sup>40</sup> Tamże s. 7.

<sup>41</sup> *Zwierciadło* 1924 R. 2 nr 6/31 s. 2.

<sup>42</sup> A. Piwowarczyk *Miejska Biblioteka Publiczna...* op. cit. s. 7.

<sup>43</sup> Antoni Ponikowski (1878–1949), siedlczanin, organizator szkolnictwa, działacz społeczny, polityk i uczony. W latach 1917–1918 w rządzie Rady Regencyjnej piastował stanowisko ministra oświaty i jednocześnie od lutego do kwietnia 1918 r. — premiera. Ponownie powołany na premiera w okresie 19 IX 1921–6 VI 1922. Wieloletni profesor Politechniki Warszawskiej i jej rektor w kadencjach: 1921–22; 1923–24; 1945–46. Poseł na sejm RP z listy Chrześcijańskiej Demokracji w latach 1930–35. Por. WEP wyd. I Warszawa 1967.

<sup>44</sup> Biblioteki podczas wojny. W: *Atualne zagadnienia bibliotekarskie. Pierwsza powojenna konferencja okręgowych wizytorów bibliotek w dniach 23–27 października 1945 r. w Pabianicach* Warszawa 1946 s. 123–127.

<sup>45</sup> B. Wajszczukowa *Bibliotekarstwo powszechne...* op. cit. s. 188.

wyróżniała się wśród innych wynikami na odcinku szerzenia oświaty pozaszkolnej i czytelnictwa, zwłaszcza na wsi. Korzystając ze wsparcia funduszu Sejmiku Powiatowego zatrudniała, co należało do rzadkości, kwalifikowaną bibliotekarkę, 2 pomocnice i 2 praktykantki. Uruchomiła na terenie powiatu łukowskiego 100 punktów bibliotecznych, przy których organizowała różne kursy oświatowe, odczyty, wspólne czytanie prasy i wystawy. Wymienione punkty biblioteczne zaopatrywane były w książki z wędrujących „biblioteczek ruchomych”. W 1939 r. księgozbiór Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łukowie liczył 10 500 woluminów <sup>46</sup>.

Biblioteczki ruchome, nazywane też wędrownymi, odegrały na Lubelszczyźnie dużą rolę w pracy kulturalno-oświatowej. Docierały najczęściej tam, gdzie nie było biblioteki, ani jej filii czy stacji rozdzielczej. Na typowy zestaw biblioteczki ruchomej wchodziło 75 książek, reprezentujących w 2/3 beletrystykę i w 1/3 literaturę popularnonaukową. Biblioteczki ruchome (wraz z szafą) wędrowały od punktu do punktu wymiany. Co dwa lata zmieniano w nich zestawy książek <sup>47</sup>.

Do 1939 r. powiatowe centrale biblioteczne powstały we wszystkich siedzibach powiatowych i uruchomiły czytelnie publiczne. Sieć publicznych bibliotek, poza miastami powiatowymi, objęła także inne większe skupiska miejskie, jak: Janów Podlaski, Kock, Międzyrzec, Szczebrzeszyn, Żelechów i inne. W Chełmie, Siedlcach, Zamościu i Lublinie powstały w końcu lat trzydziestych, obok powiatowych central bibliotecznych, miejskie biblioteki publiczne.

Miejska Biblioteka Publiczna w Lublinie powstała w 1939 r., po przejęciu zbiorów bibliotek: Pracowników Zarządu Miejskiego i Związku Pracowników Komunalnych. W dniu otwarcia posiadała 6 tys. woluminów <sup>48</sup>. Patronat nad nią objął Zarząd Miejski w Lublinie, który do tego czasu nie zajmował się rozwojem czytelnictwa na terenie miasta, a swój udział w tym ruchu zaznaczał sporadycznie udzielanymi dotacjami Bibliotece Publicznej Towarzystwa im. H. Łopacińskiego <sup>49</sup>.

Do 1939 r. powstało na Lubelszczyźnie 76 samorządowych bibliotek publicznych, prowadzących działalność w oparciu o różne statuty i formy. Zdołały one zgromadzić około 250 tys. książek <sup>50</sup>.

Obok bibliotek publicznych powstawały liczne małe biblioteki różnych organizacji społeczno-politycznych i kulturalnych, służące dokształcaniu swych członków. Szczególnie aktywny na tym polu był Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, który na 500 kół działających w Lubelskiem, posiadał 381 małych bibliotek. Źródło wpływów stanowiły dary członkowskie, zakupy oraz prenumerata nowości wydawniczych: Biblioteki Dzieł Wyborowych, Biblioteki Domu Polskiego, Biblioteki Wesołych i Sen-

<sup>46</sup> Tamże s. 189.

<sup>47</sup> H. Radlińska *Zagadnienia bibliofilstwa i czytelnictwa* W: *Źródła do dziejów myśli pedagogicznej* T. 6 Wrocław 1961 s. 146.

<sup>48</sup> B. Wajszczukowa *Bibliotekarstwo powszechne...* op. cit. s. 183—184.

<sup>49</sup> M. Gawarecka *Nasze biblioteki. Kalendarz Lubelski* 1972 s. 188.

<sup>50</sup> Do obliczeń przyjęto następujące wielkości zbiorów w samorządowych bibliotekach publicznych: w Lublinie (3) — 88 tys. wol. (78+6+4), w Chełmie (2) — 9 tys. wol., w Siedlcach (2) — 19 tys. wol., w Łukowie — 10,5 tys. wol., w Hrubieszowie (2) — 12 tys. wol., w Garwolinie i Zamościu (3) — 20 tys. wol., w pozostałych 63 bibliotekach samorządowych średnio po 1500 wol. Podana w *Kalendarzu Lubelskim* 1972 na s. 188 liczba zbiorów w 76 bibliotekach samorządowych „około 100 tys. wol.” — jest zaniżona.

sacyjnych Opowieści i innych. Członkowie kół korzystali z nich bezpłatnie, a nie zrzeszeni za opłatą 10 groszy od jednego tomu<sup>51</sup>. Książki te otaczano opieką i zapobiegano ich niszczeniu, organizując wśród członków kursy introligatorskie. W ramach prac społecznych poddawano oprawie około 10% stanu zasobów rocznie. W 1925 r. w biblioteczках kół ZMW RP „Wici” znajdowało się 15 657 książek<sup>52</sup>. Ogółem na Lubelszczyźnie w 1938 r. istniało 550 małych bibliotek przy różnych organizacjach społeczno-politycznych i kulturalno-oświatowych, skupiających 340 tys. woluminów<sup>53</sup>.

Organizacją bibliotek na użytek swych członków zajmował się również Związek Nauczycielstwa Polskiego. Gromadził on przy swych oddziałach tematyczne księgozbiory, wśród których do największych należał 5-tytomowy zbiór w Stoczku Łukowskim<sup>54</sup>.

Zasobną bibliotekę dla swoich członków zorganizował Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych w Lublinie<sup>55</sup>. Duża biblioteka powstała przy Lubelskiej Spółdzielni Spożywców, prowadzona przez jej Wydział Społeczno-Wychowawczy od 15 IX 1916 r. Przez ponad 30 lat kierowała nią postępową działaczką Wanda Papiewska, absolwentka kursów bibliotekarskich H. Radlińskiej. W 1939 r. zasoby tej biblioteki liczyły 8 tys. tomów o przewadze dzieł popularnonaukowych z dziedziny nauk społecznych, ekonomicznych i filozoficzno-historycznych. W bibliotece tej, jako jednej z nielicznych na Lubelszczyźnie, znajdowała się literatura marksistowska. Biblioteka LSS zorganizowała także swój oddział (z czytelnią) w Zakrzówku, 7 punktów wymiany bibliotecznej przy sklepach w mieście Lublinie oraz 12 biblioteczek ruchomych, wędrujących po wsiach. Z jej zbiorów korzystało 700 czytelników, w tym wielu członków KZMP, TUR, ZMS i innych organizacji młodzieżowych<sup>56</sup>.

Spośród bibliotek, wokół których ogniskowała się działalność oświatowa, wymienić należy księżnicę Lubelskiego Oddziału Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, powstałą w 1923 r. w oparciu o zbiory przejęte po zlikwidowanych bibliotekach Towarzystwa Krzewienia Oświaty i szkoły na Piaskach Towarzystwa „Światło”. Po ich scaleniu i wyselekcjonowaniu powstał księgozbiór liczący 2 tys. woluminów<sup>57</sup>.

W 1931 r. powstała biblioteka z czytelnią Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. S. Żeromskiego w Lublinie. W niej odbywały się różne kursy oświatowe i dokształcające dla robotników<sup>58</sup>. Cztery lata później utworzył bibliotekę z 4 tys. dzieł Uniwersytet Powszechny im. S. Żeromskiego, powstały w 1935 r. staraniem Oddziału Oświaty i Kultury

<sup>51</sup> C. Rajca *Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” W: Ruch ludowy na Lubelszczyźnie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez WK ZSL w Lublinie* Lublin 1964 s. 166.

<sup>52</sup> Tamże s. 164.

<sup>53</sup> M. Gawarecka *Nasze biblioteki...* op. cit. s. 187.

<sup>54</sup> *Biblioteki podczas wojny...* op. cit. s. 123–127.

<sup>55</sup> R. Moszyński, L. Policha *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 125.

<sup>56</sup> J. Dominko *Dzieje Biblioteki Lubelskiej Spółdzielni Spożywców (1916–1950). Rocznik Biblioteki Narodowej 1969* s. 286.

<sup>57</sup> T. Wolski *Monografia szkolnictwa m. Lublina za czas od 1917 do 1927* Lublin 1928 s. 147.

<sup>58</sup> M. Gawarecka *Życie kulturalne Lublina...* op. cit. s. 234. Nie zachowały się dane o wielkości księgozbioru.

Magistratu miasta Lublina. Biblioteką Uniwersytetu Powszechnego kierował lewicowy działacz społeczny Jan Wierucki <sup>59</sup>.

Niewielkie biblioteki w Lublinie powstały przy organizacjach prowadzących działalność opiekuńczą i kulturalno-oświatową wśród swoich członków, między innymi przy Chrześcijańskim Uniwersytecie Robotniczym, Kole Samopomocy Społecznej Kobiet (prowadzącym działalność wśród więźniarek), Stowarzyszeniu Oświaty Robotniczej (działającym wśród bezrobotnych), Oddziale Lubelskiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, Polskim Czerwonym Krzyżu oraz przy Oddziale Polskiego Białego Krzyża. Zgromadziły one około 50 tys. tomów książek, w większości beletrystycznych <sup>60</sup>.

Niektóre towarzystwa naukowe i twórcze starały się organizować specjalistyczne biblioteki służące ich członkom. Spośród nich wyróżniała się Biblioteka Towarzystwa Lekarskiego w Lublinie, utworzona jeszcze w 1874 r., która w 1930 r. posiadała interesujący księgozbiór o profilu medyczno-przyrodniczym, a w nim 12 412 woluminów <sup>61</sup>. Równie starą bibliotekę, bo powstałą na przełomie XIX/XX wieku, posiadało Towarzystwo Lekarskie w Siedlcach. Zdolało ono do 1926 r. zgromadzić 2500 dzieł z zakresu medycyny i farmacji. Od 1898 r. działała w Lublinie specjalistyczna biblioteka Towarzystwa Muzycznego. Jej niewielki zasób, liczący zaledwie 1500 dzieł, reprezentował trzy profile: ogólny, orkiestralny i chóralny. Małe biblioteczki powstały przy Towarzystwie Prawniczym w Lublinie, utworzonym w 1915 r., Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Lublinie (1927), Towarzystwo „Wiedza” w Adamowie (1931) <sup>62</sup> oraz przy Muzeum Ziemi Lubelskiej w Nałęczowie <sup>63</sup> i Muzeum Lubelskim w Lublinie.

Jak już wspominaliśmy, znaczny udział w popularyzacji czytelnictwa na Lubelszczyźnie w okresie międzywojennym odgrywały biblioteczki ruchome, przygotowywane i rozsyłane na głęboką prowincję przez powiatowe centrale biblioteczne, Centralną Bibliotekę Pedagogiczną i Bibliotekę LSS. Do tej formy popularyzacji czytelnictwa włączył się również Lubelski Związek Pracy Kulturalnej, powstały w 1935 r. Jego staraniem rozsyłano rocznie w teren ponad 750 biblioteczek ruchomych <sup>64</sup>.

Specjalistyczne biblioteki utworzyły towarzystwa patriotyczne i samorządy wojskowe działające przy Dowództwie Okręgu Wojskowego nr 2 w Lublinie, 7 Pułku Piechoty Legionów w Chełmie oraz przy Szkole Podchorążych w Dęblinie. W 1939 r. znajdowało się w nich około 15 tys. woluminów <sup>65</sup>.

Staraniem Samorządów Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Lublinie i Zamościu utworzono przy ich siedzibach niewielkie biblioteki, przeznaczone dla miłośników literatury judaistycznej i hebrajskiej.

<sup>59</sup> J. Marczuk *Oświata i nauka...* op. cit. s. 205.

<sup>60</sup> M. Gawarecka *Nasze biblioteki...* op. cit. s. 188.

<sup>61</sup> S. Kowalczyk *Biblioteka Lubelskiego Towarzystwa Lekarskiego (1874—1950). Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej 1966* nr 4 s. 291—298; nr 5 s. 387—394; nr 6 s. 487—502.

<sup>62</sup> J. Dobrzański *Dzieje Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lublinie W: Hieronim Łopaciński i Biblioteka jego imienia 1907—1957* Lublin 1957 s. 352; *Biblioteki podczas wojny...* op. cit. s. 123—127; S. Demby *Biblioteki...* op. cit. R. 12 suplement do T. 7. Warszawa 1930 s. 153—154.

<sup>63</sup> E. Chwalewik *Zbiory polskie...* op. cit. T. 2 N—Ż s. 1.

<sup>64</sup> Tamże T. 1 A—M s. 361; S. Demby *Biblioteki...* op. cit. R. 12 suplement do T. 7 s. 142, 153—154.

<sup>65</sup> A. Piwowarczyk *Miejska Biblioteka...* op. cit. s. 12.

Na Lubelszczyźnie nie było ich dużo, ale te, które przetrwały czasy wojen, niewoli i powstań narodowych, uratowały przed zagładą wiele bezcennych skarbów piśmiennictwa. Druki i rękopisy w bibliotekach kościelnych pochodziły głównie z darowizn otrzymywanych od osób duchownych i świeckich oraz z pozostałości po dawnych księgozbiorach seminaryjnych i zakonnych. Dominowało w nich piśmiennictwo z zakresu teologii, historii kościoła, filozofii, astronomii, a także panegiryki polskie. Wśród tych dzieł, pochodzących niekiedy z najznakomitszych oficyn wydawniczych krajowych i zagranicznych, można było natrafić na wartościowe druki polskie z XVI—XVIII wieku. W niektórych bibliotekach kościelnych znajdowały się także cenne inkunabuły i rękopisy na pergaminie<sup>66</sup>. Księgozbiory bibliotek kościelnych, na skutek braku aparatu informacyjnego w postaci katalogów, rozmieszczenia w obiektach kultu religijnego oraz specjalistycznego profilu, służyły wąskiemu kręgowi czytelniczemu. Najbardziej wartościowe zbiory znajdowały się w bibliotekach: Seminarium Diecezjalnego w Janowie Podlaskim, kościoła poreformackiego fundacji królowej Marii Sobieskiej w Krasnobrodzie, kościołów parafialnych w Krasnymstawie, Maciejowicach, Międzyrzeczu Podlaskim, Wąwolnicy, przy kolegiatach kapitulnych w Lublinie i Zamościu oraz w bibliotece seminaryjnej w Siedlcach<sup>67</sup>. Według szacunkowych obliczeń znajdowało się w nich około 18 tys. dzieł, z których część zasiliła z czasem zbiory Biblioteki Narodowej i innych bibliotek naukowych.

## BIBLIOTEKI I KSIĘGOZBIORY PRYWATNE

Pod koniec XVIII wieku ożywił się na ziemiach polskich ruch gromadzenia skarbów kultury narodowej. Objął on nie tylko piśmiennictwo rękopiśmienne i drukowane, ale także malarstwo, rzeźbę i inne pamiątki narodowe, świadczące o dawnej wielkości i kulturze Polski. Stało się to zapewne pod wpływem polskiego Oświecenia, dorobku Komisji Edukacji Narodowej oraz na skutek... utraty niepodległości. Wraz z utratą państwowości wszelkie relikty świetlanej przeszłości urastały do symboli służących patriotycznemu wychowaniu. W pierwszym rzędzie ruch ten objął patriotyczne kręgi arystokracji, dając podstawy materialne powstania licznych wielkich księżnic, jak: Biblioteka Załuskich w Warszawie, Biblioteka Ordynacji Zamoyskich, przeniesiona w XIX w. do Warszawy, Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, Biblioteka Czartoryskich w Puławach, Biblioteka Dzieduszyckich w Poturzynie, przeniesiona z czasem do Lwowa, Biblioteka A. T. Działyńskiego w Konarzewie, przeniesiona później do Kórnika, Biblioteka Ordynacji Krasińskich w Warszawie i wiele innych. W XIX wieku, w klimacie romantyzmu i pozytywizmu polskiego, ruch ten się jeszcze rozszerzył obejmując swym zasięgiem bogatszą szlachtę i mieszczaństwo. Powstało wówczas wiele prywatnych księgozbiorów i bibliotek z cennymi dla kultury polskiej przekazami piśmiennictwa narodowego.

<sup>66</sup> E. Chwalewik *Zbiory polskie...* op. cit. T. 1 A—M s. 44—457, T. 2 N—Ż s. 1—542.

Przeprowadzona w drugiej połowie lat dwudziestych okresu międzywojennego ankietą spisowa ujawniła na Lubelszczyźnie 23 księgozbiory prywatne, skupiające około 30 tys. woluminów bardzo cennych dzieł. Ponieważ wiele z nich w różnym czasie trafiło do bibliotek naukowych i publicznych, zdecydowaliśmy się wymienić je w niniejszym opracowaniu, mimo że były one mało dostępne ogółowi społeczeństwa. Należały do nich <sup>67</sup>:

1. Biblioteka ks. Seweryna Czetwertyńskiego w Milanowie koło Radzyna, przewieziona z Wronczyna na Wołyniu, licząca blisko 10 tys. tomów dzieł, w tym wiele rzadkich XVI—XVIII-wiecznych druków polskich, posiadająca między innymi pierwsze wydanie dzieł Jana Kochanowskiego.

2. Biblioteka Szymona Karskiego w Kurowie, pow. Puławy o profilu humanistycznym ze zbiorami polsko-francuskimi.

3. Biblioteka Edwarda Kopcińskiego w Zamościu ze zbiorami o profilu historycznym i bibliofilskim.

4. Biblioteka dominium Kowerskich w Józowie, pow. Lublin, skupiająca resztki uratowanego z pożogi wojennej księgozbioru Andrzeja Koźmiana.

5. Księgozbiór historyczny dominium Lachmanów w Zawalewie, pow. Hrubieszów, w którym znajdowało się między innymi 50 cennych starodruków.

6. Biblioteka wybitnego poety Bolesława Leśmiana w Zamościu, sprawującego tam przez szereg lat urząd notariusza, nazywana „Domem Centralnym”, licząca około 1200 dzieł z zakresu literatury pięknej, filozofii, sztuki i ludoznawstwa w językach: polskim, francuskim, rosyjskim i niemieckim.

7. Biblioteka polonistyczna Kazimierza Lewickiego w Zamościu, przeniesiona z czasem do Lublina, posiadająca około 1 tysiąca cennych dzieł zwłaszcza starodruków, w tym Statut Jana Łaskiego na pergaminie z 1506 roku.

8. Księgozbiór Wandy Madlerowej w Zamościu, liczący 500 tomów książek z dziedziny przyrody.

9. Księgozbiór Zygmunta Marchockiego-Ścibora w Krzesku, pow. Siedlce, skupiający zbiory rycin i litografii oraz stare druki o tematyce teologicznej.

10. Biblioteka dominium Dymśzów w Neplach, pow. Konstantynów, posiadająca wartościowe resztki zbiorów z dziedziny historii prawa i nauk społeczno-ekonomicznych z dawnej biblioteki Mierzejewskich i księgozbioru po Ludomirze Dymśzy.

11. Księgozbiór Ryszarda Ostrowskiego w Zamościu z zakresu sztuki drukarskiej i grafiki.

12. Żydowska Biblioteka J. L. Pereca w Zamościu (z filią w Chełmie), licząca około 6 tys. tomów różnej literatury głównie w języku hebrajskim i jidysz.

13. Regionalna biblioteka historyczno-geograficzna „Zamościana” Michała Pieszki w Zamościu skupiająca około 1 tys. tomów.

14. Księgozbiór Zofii Pohoskiej w Zamościu z zakresu literatury pięknej.

---

<sup>67</sup> Tamże.

15. Księgozbiór przyrodniczy Pawła Rohlanda w Żabiej Woli, pow. Lublin, liczący około 1 tys. tomów wielojęzycznej literatury z zakresu: zoologii, ornitologii i łowiectwa.

16. Religioznawczy księgozbiór Władysława Romualda w Zamościu, w którym, obok cennych okazów biblij, znajdował się unikalny egzemplarz Biblii Radziwiłłowskiej z 1563 r.

17. Księgozbiór Zygmunta Rulikowskiego w Mełgwi, pow. Lublin, (stworzony przez Florentego Boguszewskiego) o tematyce historyczno-literackiej.

18. Księgozbiór hr. Antoniego Rostworowskiego w Milejowie, pow. Lublin z literaturą pamiątnikarsko-historyczną i bogatymi materiałami ikonograficznymi.

19. Biblioteka Henryka Rosińskiego w Zamościu, licząca 1 tys. dzieł z zakresu nauk prawnych i bibliofilstwa oraz kilkaset ekslibrisów polskich.

20. Biblioteka dominium Skolimowskich w Surchowie, pow. Krasnostaw, posiadająca 1,5 tys. tomów literatury historycznej w większości w języku francuskim ze zbiorów po Gracjanie Czarnockim.

21. Biblioteka Kazimierza Zaremby w Zamościu ze zbiorami z zakresu sztuki i literatury pięknej w liczbie około 1 tys. tomów.

22. Biblioteka Janiny Zubowiczowej w Zamościu, licząca około 1 tys. tomów literatury pięknej.

23. Księgozbiór hr. Edwarda Żółtowskiego w Kocku, pow. Łuków, bogaty w rękopisy, wśród których znajdowała się korespondencja bankiera Meisnera dotycząca wypłat corocznych pensji królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu przez rządy zaborcze oraz inwentarze dóbr z 1688 r. Znaczna część rękopisów i starych druków pochodziła z bogatej ongiś biblioteki księżnej Anny Jabłonowskiej.

Popularyzacją czytelnictwa zajmowały się także prywatne czytelnie i wypożyczalnie, prowadzące zarobkową działalność w tym zakresie. Dysponowały one niewielkimi zbiorami, głównie beletrystycznymi, mieściły się najczęściej przy księgarniach lub antykwariatach. W 1937 r. było ich 16 ze zbiorami liczącymi około 30 tys. tomów <sup>68</sup>.

Udział w rozwijaniu zainteresowań czytelniczych zaznaczyło Towarzystwo Miłośników Książki, powstałe w Lublinie 3 IV 1927 r., staraniem znanego bibliofila ks. dra Ludwika Zalewskiego. Organizowało ono dla młodzieży szkolnej liczne wystawy rękopisów, starych druków i ekslibrisów, na których wygłaszano odczyty na tematy księgoznawcze <sup>69</sup>.

Uwzględniając trudne warunki odbudowującego się państwa, smutne dziedzictwo analfabetyzmu i powszechnie występujący brak książek, łatwiej docenić ogromny wkład działaczy kulturalno-oświatowych Lubelszczyzny w dzieło tworzenia bibliotek i organizowania czytelnictwa. Do 1939 r. zorganizowano 2650 różnego rodzaju bibliotek, wypożyczalni i czytelni, w których zgromadzono 1 580 637 woluminów. Sieć bibliotek ogólnie dostępnych, chociaż wysoce niewystarczająca, była tu nieco gęstsza niż w innych częściach kraju. Podczas gdy w 1938 r. przypadała w Polsce

<sup>68</sup> Wybór z reklam, kalendarzy, afiszów i innych przekazów informacyjnych.

<sup>69</sup> S. Oczkowski *Dzieje wystaw książki i ekslibrisów w Lublinie* W: *Hieronim Łopaciński i biblioteka...* op. cit. s. 300—312.



1 książka na 5 mieszkańców, to w Lubelskiem na czterech<sup>70</sup>. W sumie jednak stan czytelnictwa tego okresu można uznać za wysoce niezadowalający, skoro zaledwie 3,1% ludności korzystało z bibliotek i czytelni publicznych. Stan taki był konsekwencją nie tylko wiekowych zaniedbań, ale i niedoceniań przez władze państwa roli oświaty i kultury w społeczno-ekonomicznym rozwoju kraju. Kolejno zmieniające się rządy nie doceniały znaczenia bibliotek, zwłaszcza publicznych, a występującą na tym odcinku lukę pozostawiały do wypełnienia społeczeństwu. Przez cały okres międzywojenny światli bibliotekarze i działacze oświatowi toczyli batalię o ustawę biblioteczną, która stworzyłaby jednolite, trwałe podstawy prawne i materialne funkcjonowania bibliotek. Pierwszy projekt, opracowany przez Związek Bibliotekarzy Polskich, wpłynął do Sejmowej Komisji Oświaty jeszcze w 1921 r.<sup>71</sup> i został odrzucony bez rozpatrywania. W latach następnych podobny los spotkał kolejne projekty, w rezultacie bibliotekarstwo polskie do 1939 r. nie doczekało się własnej ustawy<sup>72</sup>. Stan bibliotek i wskaźniki użytkowe obrazuje poniższa tabela<sup>73</sup>.

Tabela 3. Biblioteki i księgozbiory w 1939 r.

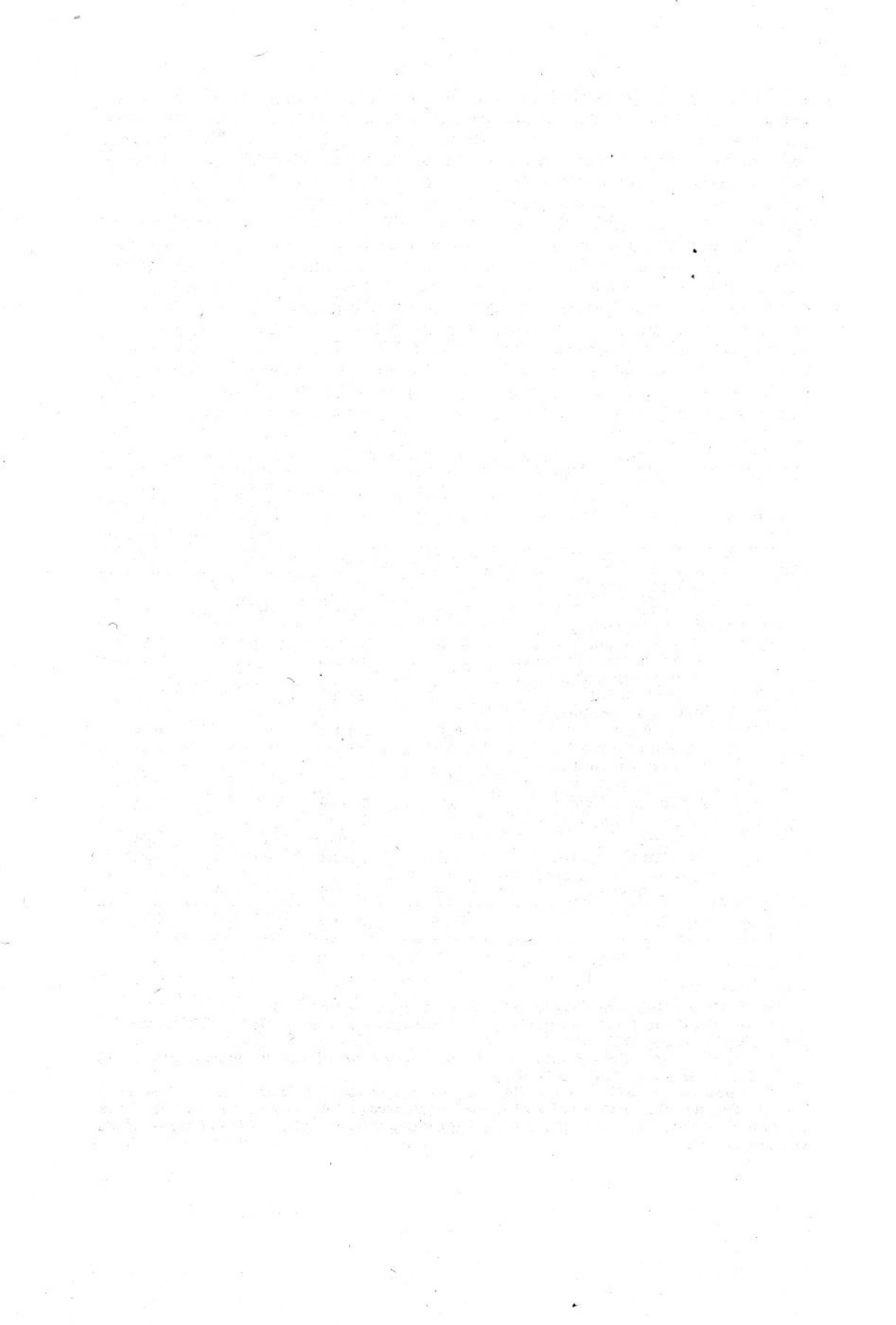
| Lp. | Rodzaje bibliotek                    | Ilość     |           | Ludność, uczniowie, studenci, alumni | Ilość wolum. na 1 użytkow. |
|-----|--------------------------------------|-----------|-----------|--------------------------------------|----------------------------|
|     |                                      | bibliotek | zbiorów   |                                      |                            |
| 1   | 2                                    | 3         | 4         | 5                                    | 6                          |
| 1   | Biblioteki szkolne i naukowe, w tym: | 1974      | 912 637   | 358 437                              | 2,5                        |
|     | a) w szkołach powszechnych           | 1893      | 376 382   | 342 241                              | 1,2                        |
|     | b) w szkołach średnich               | 76        | 196 255   | 14 317                               | 13,7                       |
|     | c) w uczelniach i zakł. naukowych    | 5         | 340 000   | 1 879                                | 186,0                      |
| 2   | Biblioteki publiczne, w tym:         | 626       | 590 000   | 2 466 900                            | 0,24                       |
|     | a) samorządowe                       | 76        | 250 000   | 2 466 900                            | 0,10                       |
|     | b) organizacji kult.-oświatowych     | 550       | 340 000   | 2 466 900                            | 0,14                       |
| 3   | Biblioteki kościelne                 | 11        | 18 000    | 2 466 900                            | 0,007                      |
| 4   | Biblioteki i księgozbiory prywatne:  | 39        | 60 000    | 2 466 900                            | 0,024                      |
|     | a) zasoby prywatne                   | 23        | 30 000    | 2 466 900                            | 0,012                      |
|     | b) czytelnie i wypoż. zarobkowe      | 16        | 30 000    | 2 466 900                            | 0,012                      |
| 1—4 | Ogółem                               | 2650      | 1 580 000 | 2 466 900                            | 0,64                       |

<sup>70</sup> J. Grycz *Historia bibliotek w zarysie* Warszawa 1949 s. 94.

<sup>71</sup> A. Wróblewski *Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1917—1967. Zarys informacji* Warszawa 1968 s. 12.

<sup>72</sup> *Bibliotekarz. Czasopismo poświęcone sprawom bibliotek publicznych* R 13 nr 1—2, styczeń—luty 1946 s. 46—47.

<sup>73</sup> *Ludność w 1936 r. Mały Rocznik Statystyczny 1936* inne dane: tabele nr 1 i 2; I. Czuma *Monografia statystyczno-gospodarcza...* op. cit. s. 206; J. Marczyk *Oświata i nauka...* op. cit. s. 208—210; księgozbiory w kol. 1 poz. 2—4 według obliczeń szacunkowych.



## WYMIANA ZAGRANICZNA WYDAWNICTW UNIwersYTETU MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ W LUBLINIE. STAN OBECNY I POTRZEBY

Artykuł niniejszy nie rości sobie pretensji do wyczerpującego przedstawienia problemu. Zamierzeniem autorki jest zwrócenie uwagi na kwestie, które są w tej chwili najbardziej palące i istotne dla rozwoju zagranicznej wymiany wydawnictw Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Literatura naukowa dotycząca zagranicznej wymiany wydawnictw UMCS w Lublinie jest nader uboga. Wymienić tutaj należy artykuły Z. Raabego, G. L. i A. Seidlerów, J. Strawińskiej, których prace dotyczą działalności Wydawnictwa *Annales UMCS* i niejako na marginesie poruszają również problem zagranicznej wymiany wydawnictw Uniwersytetu.

Jeśli chodzi o materiały źródłowe będące podstawą pracy, to stanowił je w głównej mierze spis adresów kontrahentów i odbiorców wydawnictwa *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, ułożony alfabetycznie według ośrodków naukowych z całego świata. Spis ten, oprócz adresów, zawiera także informacje, jakie sekcje *Annales UMCS* wysyłane są do poszczególnych kontrahentów oraz jakie wydawnictwa ciągle (ich tytuły) otrzymuje UMCS w zamian za wysyłane sekcje *Annales*. Spis ten sporządzony został w 1984 r. i określa stan wymiany na Uniwersytecie na dzień 31 grudnia 1983 r. Zaznaczyć należy, że w spisie tym uwzględnieni zostali partnerzy, z którymi współpraca na polu wymiany utrzymywana była od roku 1970. Partnerzy, którzy od roku 1970 nie wykazali żadnego zainteresowania wymianą wydawnictw, nie zostali uwzględnieni w spisie, ponieważ zaprzestano z nimi współpracy.

Należy przy tym zauważyć, że rok 1970 nie stanowi w spisie granicy regularnej wymiany UMCS. Oznacza to praktycznie, że w spisie uwzględniono również takich partnerów, którzy od roku 1970 przysłali w ramach wymiany jeden rocznik czasopisma.

Omawiając zagadnienie wymiany UMCS, autorka bierze pod uwagę jedynie wydawnictwa ciągłe, ponieważ one odzwierciedlają właściwy obraz wymiany i stanowią jej podstawowy materiał.

Zasięg terytorialny pracy obejmuje kontrahentów wymiany z całego świata. Dla ułatwienia czytelnikowi zrozumienia problemu autorka omawia wymianę grupami państw, dzieląc je na socjalistyczne, kapitalistyczne wysoko rozwinięte i rozwijające się kraje Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej.

Zaznaczyć jeszcze należy, że zagraniczna wymiana wydawnictw UMCS obejmuje — oprócz Uniwersytetu — również Akademię Medyczną i Akademię Rolniczą w Lublinie. Taki stan rzeczy wynika z dziejów i tradycji wydawnictwa *Annales UMCS*. Sekcje zawierające problematykę dotyczącą nauk medycznych i rolniczych były pierwszymi drukowanymi sekcjami *Annales*, w których pracownicy naukowcy Wydziału Medycznego i Wydziału Nauk Rolniczych pierwszego w Polsce Ludowej uniwersytetu dru-

kowali swoje prace. Sekcje te są nadal częściami wydawnictwa *Annales UMCS* i jako takie stanowią też materiał wymienny z zagranicą. Otrzymywane w zamian za te sekcje wydawnictwa ciągle o tematyce medycznej i rolniczej są przekazywane Bibliotece Akademii Medycznej i Bibliotece Akademii Rolniczej.

Autorka zdaje sobie sprawę, że w pracy swej nie wyczerpała dogłębnie tematu zagranicznej wymiany UMCS. Świadomie zmierzała jednak do tego, by poruszyć jedynie sprawy najbardziej palące i istotne w obecnej chwili.

Pomysł powołania wydawnictwa naukowego na pierwszym uniwersytecie w powojennej Polsce zrodził się bardzo wcześniej. Początkowo myślano o wydawnictwie — „omnibusie”, obejmującym cały dorobek uniwersytetu<sup>1</sup>. Po odrzuceniu tego projektu, w sierpniu 1946 r. zapadła decyzja o stworzeniu wydawnictwa *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, ukazującego się w sześciu odrębnych sekcjach: A — nauk matematycznych, fizycznych i chemicznych, B — nauk o ziemi, C — biologii, D — nauk medycznych, E — nauk rolnych, F — nauk humanistycznych.

Celem nowo założonego wydawnictwa, od początku jego powstania, było z jednej strony umożliwić pracownikom uniwersytetu publikowanie wyników ich prac naukowych, z drugiej zaś „pokazać światu, że żyje polska nauka i rozwija się w nowych, najbardziej dla siebie pomyślnych, choć trudnych, warunkach”<sup>2</sup>. Dlatego też, wraz z oddaniem do druku pierwszych tomów poszczególnych sekcji, rozpoczęło się organizowanie aparatu wymiany — Biura Wydawnictw UMCS. W wyniku szybkich i sprawnych działań, pierwsze paczki z tomami *Annales* wysłano w świat 12 maja 1947 r.<sup>3</sup> W miarę upływu czasu, wraz z rozwojem organizacyjnym wydawnictwa, powstawaniem nowych sekcji, rozwijała się sukcesywnie zagraniczna wymiana *Annales*. Już w trzecim roku działalności liczba kontrahentów wymiany zagranicznej Biura Wydawnictw UMCS zbliżała się do tysiąca, w roku zaś 1954 tomy *Annales* wysyłane były do 382 instytucji w ZSRR i krajach socjalistycznych, do 504 instytucji w pozostałych krajach europejskich i 360 instytucji pozaeuropejskich. W zamian za to już wtedy Uniwersytet otrzymywał 1630 tytułów wydawnictw ciągłych<sup>4</sup>.

Z biegiem lat powstawały nowe sekcje, rosła ilość kontrahentów zagranicznej wymiany, rosła też liczba czasopism zagranicznych napływających do uniwersytetu. Wydawnictwo uniwersyteckie inspirowało naukowców do pracy naukowej, gdyż dawało im możliwość publikowania prac, a oprócz tego, przez sam fakt istnienia, wpływało na dynamikę i profil środowiska naukowego<sup>5</sup>. W związku jednak z rozwojem ośrodka naukowego w Lublinie, charakter wydawnictwa musiał ulec zmianie. Wyodrębnienie z wydziałów uniwersyteckich najpierw Akademii Medycznej, a następnie Akademii Rolniczej spowodowało, że wydawnictwo, nie zaprzestając publikowania sekcji nowo powołanych uczelni, stało się wydawnictwem środowiskowym.

<sup>1</sup> Z. Raabe *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska W: Dziesięć lat UMCS w Lublinie* Lublin 1954 s. 41.

<sup>2</sup> Tamże s. 41.

<sup>3</sup> Tamże s. 44.

<sup>4</sup> Tamże s. 48.

<sup>5</sup> A. Seidler, G. L. Seidler *Wydawnictwa W: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej 1944—1979* Lublin 1979 s. 131.

Obecnie wydawnictwo *Annales UMCS* wychodzi w następujących sekcjach: A — Matematyka, AA — Chemia, AAA — Fizyka, B — Geografia, C — Biologia, D — Medycyna, DD — Medycyna weterynaryjna, E — Nauki rolnicze, F — Nauki humanistyczne (od 1985 r. F — Nauki historyczne, FF — Nauki filologiczne), G — Prawo, H — Ekonomia, I — Filozofia i socjologia. Każda sekcja wydaje co roku jeden tom o objętości do 20 ankuszy. Prace we wszystkich sekcjach zaopatrzone są w krótkie streszczenia w języku rosyjskim i w jednym z języków zachodnich. Cały nakład *Annales* przeznaczony jest zasadniczo na wymianę za podobne wydawnictwa naukowe; jednak od r. 1956 wprowadzono w redakcji sprzedaż tomów, aby udostępnić je zainteresowanemu osobom w kraju<sup>6</sup>.

Wśród krajów kapitalistycznych, w których *Annales* ma swoich kontrahentów i odbiorców, wyróżnić należy kraje europejskie i pozaeuropejskie. Spośród tych pierwszych czołowe miejsce w wymianie wydawnictwa *Annales* zajmują oczywiście państwa będące potęgami gospodarczymi w zachodniej Europie, takie jak: Francja, Włochy, RFN, Wielka Brytania. W tych też krajach UMCS posiada największą ilość odbiorców *Annales*. We Francji liczba kontrahentów wynosi 166, we Włoszech 145, w RFN 114, w Wielkiej Brytanii 61. Pozostałe kraje europejskie to: Szwajcaria — 51 odbiorców, Austria 47, Hiszpania 42, Belgia 37, Portugalia 27, Holandia 26, Finlandia 24, Dania 17, Norwegia 17, Irlandia 9, Grecja 7 i Szwecja — 2 odbiorców. Z wysoko rozwiniętych państw kapitalistycznych pozaeuropejskich na pierwsze miejsce wysuwają się Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. O rozmiarach wymiany prowadzonej przez UMCS z amerykańskimi instytucjami świadczy fakt, że utrzymuje się kontakt z 233 placówkami naukowymi. W tym ogromnym kraju jest szereg ośrodków dobrze lub względnie dobrze zaopatrywanych w wydawnictwa *Annales*. Inne państwa kapitalistyczne poza Europą uczestniczące w wymianie, to: Kanada — 33 kontrahentów, Australia 26, Japonia 25, Izrael 10 i Nowa Zelandia — 9 odbiorców.

Wśród instytucji — odbiorców sekcji *Annales* w krajach kapitalistycznych przeważają w głównej mierze uniwersytety i inne szkoły wyższe, akademie, instytuty, towarzystwa i zakłady naukowe. W mniejszych ilościach odbiorcami są też muzea, redakcje czasopism i wydawcy.

Rozpatrując stopień zainteresowania poszczególnymi sekcjami *Annales* ze strony kontrahentów-odbiorców w tej grupie krajów należy stwierdzić, że w europejskich krajach kapitalistycznych wszystkie sekcje *Annales* mają swoich odbiorców. Trafiają one do instytucji, których zainteresowania badawcze i profil naukowy zbieżne są z tematyką danej sekcji. Odbiorcami wszystkich sekcji są też biblioteki narodowe w tych krajach, instytucje polonijne oraz organizacje międzynarodowe mające w nich swoje siedziby.

Analizując kartotekę partnerów zagranicznej wymiany *Annales* w krajach kapitalistycznych łatwo spostrzec, że nie wszyscy kontrahenci wysyłają swoje, lub zakupione na wymianę wydawnictwa, w zamian za otrzymane tomy poszczególnych sekcji *Annales*. W takiej sytuacji kontrahent staje się odbiorcą. Takich instytucji w krajach kapitalistycznych wysoko rozwiniętych jest sporo. We Francji na przykład, na ogólną sumę

<sup>6</sup> J. Strawińska *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Życie Szkoły Wyższej* 1964 nr 7—8 s. 132.

166 kontrahentów, aż 86 od r. 1970 nie przysłało w zamian niczego; w RFN, spośród 114, niczego nie przysłało 49 instytucji; w USA, na 233 partnerów, aż 123 od r. 1970 nie przysłało żadnego wydawnictwa. Wśród takich odbiorców znajdują się przede wszystkim redakcje czasopism, instytucje polonijne, organizacje międzynarodowe, instytuty i towarzystwa naukowe, a niekiedy także różnego rodzaju szkoły wyższe wraz z uniwersytetami. Dodać przy tym należy, że bardzo często na jednym uniwersytecie *Annales* ma kilku odbiorców; poszczególne sekcje wysyłane są bezpośrednio do poszczególnych jego jednostek (wydziałów, instytutów, katedr), w zamian zaś otrzymujemy od uniwersytetu jeden, dwa lub trzy tytuły.

Rozpatrując listę partnerów, którzy nie świadczą niczego dla UMCS trzeba zauważyć, że ze wszech miar celowe i pożądane jest wysyłanie wydawnictwa *Annales* w formie daru do instytucji polonijnych, organizacji międzynarodowych, redakcji czasopism. Wysyłanie natomiast w tej formie wydawnictwa *Annales* do instytucji innego typu jest dyskusyjne, a nawet w niektórych przypadkach stanowi rozrzutność z naszej strony.

Analizując kartotekę czasopism zagranicznych pochodzących z wymiany z krajami kapitalistycznymi wysoko rozwiniętymi stwierdza się, że największą ilość czasopism stanowią tytuły o tematyce przyrodniczej i ścisłej, najmniej natomiast otrzymujemy czasopism, których zawartość dotyczy nauk społecznych.

Wymianę z instytucjami w krajach kapitalistycznych charakteryzują specyficzne cechy. Należą do nich: różnorodność instytucji ze względu na formalnoprawne podstawy działania, wysokie lecz zróżnicowane ceny książek i czasopism, finansowanie działalności wymiany w danej instytucji z własnego budżetu, doskonałe zorganizowana informacja bibliograficzna w tych krajach, podział wydawnictw na wydawnictwa przeznaczone do wymiany i na wydawnictwa rozprowadzane wyłącznie drogą handlową<sup>7</sup>. Czynniki te w różnorodny sposób wpływają na obraz zagranicznej wymiany wydawnictw UMCS. I tak, ogromna ilość instytucji w krajach kapitalistycznych przyczyniła się do wzrostu sieci kontrahentów, wysoka cena książki-czasopisma sprawiła, że kontrahenci niejednokrotnie zaprzestają wysyłania niektórych wydawnictw, wyjaśniając, że mogą je zaofertować jedynie odpłatnie. Ważną sprawą jest też fakt, że nie wszystkie instytucje naukowe posiadają własne wydawnictwa, a na zakup innych publikacji przeznaczonych na wymianę nie mogą sobie pozwolić. W związku z tym często rezygnują z wymiany, lub też oficjalnie nie rezygnując, przestają cokolwiek przysyłać w zamian.

Zagraniczną wymianę publikacji UMCS z krajami socjalistycznymi kształtują specyficzne czynniki. Należy do nich: wiodąca rola akademii nauk wśród instytucji naukowych w tych krajach, zasada wzajemnej współpracy i pomocy w stosunkach między krajami obozu socjalistycznego, finansowanie zagranicznej wymiany w tych krajach przez państwo, traktowanie książki jako sposobu rozpowszechniania wyników prac naukowych, a nie jako towaru stanowiącego przedmiot handlu.

Czynniki te już od pierwszych lat istnienia wymiany na uniwersytecie wpływały w istotny sposób na jej rozwój. Już na początku swojej

<sup>7</sup> L. Łoś, J. Radożycki *Problemy międzynarodowej wymiany wydawnictw PAN* Wrocław 1970 s. 78.

Tabela 1. Zbiorcze zestawienie zagranicznej wymiany wydawnictw UMCS

| Lp. | Grupa państw                         | Wysyłane sekcje „Annales UMCS” |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     |     | Otrzymywane tytuły czasopism |              |             |        |
|-----|--------------------------------------|--------------------------------|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|------------------------------|--------------|-------------|--------|
|     |                                      | A                              | AA  | AAA | B   | C   | D   | DD  | E   | F   | G   | H   | I   | Nauki przyr.                 | Nauki ścisłe | Nauki społ. | Ogółem |
| 1   | Kapitalistyczne<br>wysoko rozwinięte | 257                            | 169 | 167 | 363 | 369 | 177 | 138 | 189 | 189 | 140 | 70  | 210 | 494                          | 176          | 222         | 892    |
| 2   | Socjalistyczne                       | 97                             | 111 | 107 | 135 | 144 | 117 | 77  | 129 | 96  | 91  | 57  | 77  | 293                          | 185          | 236         | 714    |
| 3   | Rozwijające się                      | 56                             | 41  | 40  | 85  | 78  | 58  | 45  | 51  | 31  | 26  | 11  | 26  | 103                          | 45           | 27          | 175    |
|     | Razem                                | 410                            | 321 | 314 | 583 | 591 | 352 | 260 | 369 | 316 | 257 | 138 | 313 | 890                          | 406          | 485         | 1783   |



działalności Biuro Wydawnictw UMCS nawiązało kontakty z akademiami nauk w ZSRR, w Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, NRD. Oprócz akademii, partnerami dla UMCS stały się uniwersytety, różnego profilu szkoły wyższe, biblioteki naukowe, muzea, towarzystwa i instytuty naukowe oraz redakcje czasopism w tych krajach.

Czołowym partnerem w wymianie wydawnictw UMCS w tej grupie krajów jest Związek Radziecki, gdzie *Annales* posiada 224 odbiorców. Wśród nich największą liczbę stanowią uniwersytety i szkoły wyższe o różnym profilu nauczania oraz akademie nauk poszczególnych republik. Jeśli chodzi o zainteresowanie w ZSRR sekcjami *Annales*, to przedstawia się ono następująco: najwięcej odbiorców ma sekcja E i D (po 61), sekcja AA — 50, sekcja C — 49, B — 47, DD — 35, G — 41, F — 21, H — 23, tleż sekcja I. Sekcje te trafiają do instytucji o profilu danej sekcji. Niejednokrotnie jednak do jednej instytucji wysyła się kilka sekcji. Tak na przykład: do Biblioteki Akademii Nauk w Leningradzie wysyłane są wszystkie sekcje, podobnie do Uniwersytetu w Kijowie i Lwowie. Do Uniwersytetu w Erewaniu trafia 11 sekcji *Annales*. Za wysyłane sekcje *Annales* Uniwersytet otrzymuje w sumie ze Związku Radzieckiego 251 tytułów wydawnictw ciągłych z różnych dziedzin wiedzy: z nauk przyrodniczych 92 tytuły, nauk ścisłych 91 tytułów, nauk społecznych 68 tytułów. Spośród instytucji przysyłających nam cenne wydawnictwa wyróżnić należy: Uniwersytet w Kijowie — 32 tytuły, Akademia Nauk w Kijowie — 10 tytułów, Biblioteka Uniwersytecka w Leningradzie — 11 tytułów, Biblioteka Akademii Nauk w Wilnie — 17 tytułów, Biblioteka Akademii Nauk w Erewanie — 8 tytułów.

Istnieją jednak wśród partnerów wymiany w ZSRR takie instytucje, które otrzymują wydawnictwo *Annales* w zamian nic nie przysyłając. W większości jednak do instytucji tych wysyła się pojedyncze sekcje *Annales*.

Drugim z kolei krajem w grupie państw socjalistycznych pod względem ilości kontrahentów UMCS jest Czechosłowacja. Ogólna liczba kontrahentów-partnerów wymiany *Annales* wynosi 101. Wśród nich na czoło — podobnie jak w przypadku ZSRR — wysuwają się: Czechosłowacka Akademia Nauk i jej instytucje, uniwersytety oraz szkoły wyższe różnego typu. Do najlepiej zaopatrywanych w wydawnictwo *Annales* ośrodków naukowych należą: Praga — 40 odbiorców, Brno — 20, Olomuniec i Bratysława — po 19 odbiorców. Na uwagę zasługuje tu współpraca z Uniwersytetem Palackiego w Olomuńcu, który zainteresowany jest otrzymywaniem następujących sekcji *Annales*: A, AA, AAA, B, C, E, F, I. W zamian za nie UMCS otrzymuje 10 sekcji czasopisma *Acta Universitatis Palackianae Olomucensis*. Oprócz uniwersytetów partnerami wymiany są w tym kraju specjalistyczne instytuty naukowe, redakcje czasopism i muzea. W ogólnej liczbie 101 kontrahentów najwięcej odbiorców mają sekcje B i C — po 30, najmniej zaś sekcja H — tylko 6. Pozostałe sekcje mają od 6 do 10 odbiorców.

Od partnerów wymiany w Czechosłowacji otrzymujemy 127 tytułów czasopism, wśród których przeważają czasopisma o tematyce przyrodniczej.

Wśród kontrahentów w Rumunii dominują instytucje Rumuńskiej Akademii Nauk, uniwersytety oraz szkoły wyższe. Spośród ośrodków nau-

kowych w tym kraju zaopatrywanych w wydawnictwo *Annales*, na podkreślenie zasługuje Uniwersytet w Jassach, z którym UMCS utrzymuje tradycyjne kontakty. Do tego uniwersytetu i poszczególnych jego jednostek wysyłane są wszystkie sekcje *Annales*.

Ogółem w Rumunii UMCS ma 56 kontrahentów, którzy przysyłają w ramach wymiany 109 tytułów czasopism, zróżnicowanych w treści naukowej.

Spośród pozostałych krajów socjalistycznych na uwagę zasługuje wymiana z Jugosławią, gdzie UMCS posiada 37 kontrahentów. Przeważają wśród nich, jak w poprzednich przypadkach, instytucje Akademii Nauk, uniwersytety, szkoły wyższe. Najlepiej zaopatrywane ośrodki, to Lublana, Belgrad i Sarajewo. Jugosłowiańscy partnerzy wymiany przysyłają w jej ramach 68 tytułów wydawnictw ciągłych, zróżnicowanych pod względem naukowym. Wymiana ta jest tym ważniejsza, że pozwala Uniwersytetowi zaoszczędzić środki dewizowe.

Pozostałe kraje socjalistyczne uczestniczące w wymianie z UMCS, to NRD, Bułgaria, Węgry, Mongolia, Korea, Kuba.

W NRD uczestniczy w wymianie z UMCS 43 partnerów, o różnym profilu działalności, którzy przysyłają nam w zamian 42 tytuły czasopism naukowych.

W Bułgarii wydawnictwa *Annales* trafiają regularnie do 35 odbiorców, w głównej mierze uniwersytetów i różnych szkół wyższych.

W Węgierskiej Republice Ludowej UMCS utrzymuje wymianę z 52 instytucjami naukowymi, wśród których 21 to uniwersytety, instytuty Węgierskiej Akademii Nauk, szkoły wyższe, 19 to instytucje i towarzystwa naukowo-badawcze, 12 to biblioteki naukowe i muzea. Zainteresowanie poszczególnymi sekcjami *Annales*, tak jak w poprzednich krajach, jest zróżnicowane. Najwięcej jednak odbiorców ma sekcja F — 16, najmniej sekcja C i D — po 3. W zamian za wysyłane wydawnictwa UMCS otrzymuje od węgierskich partnerów 62 tytuły wydawnictw ciągłych.

W pozostałych krajach obozu socjalistycznego uniwersytet ma jedynie pojedynczych partnerów wymiany. W związku z tym zagraniczna wymiana wydawnictw z tymi krajami nie przedstawia dużego znaczenia dla uniwersytetu.

Rozwój nauki i techniki w krajach, które określa się mianem rozwijających się, jest bardzo nierówny. Niektóre z nich, mając za sobą bogatą tradycję kulturową, długą historię samodzielnego rozwoju, są państwami ekonomicznie rozwiniętymi. Inne zaś, świeżo powstałe z byłych kolonii, stawiają pierwsze kroki samodzielnie i potrzebują pomocy z zewnątrz. Oprócz pomocy ekonomicznej potrzebna im jest także pomoc w dziedzinie nauki i kultury. W wielu z tych państw istnieje problem powołania i rozwoju ośrodków naukowych i naukowo-badawczych. Dlatego też pomoc udzielaną tym państwom uznać należy za nader cenną dla nich przysługę. Jedną z form pomocy w zakresie działalności naukowej i kulturalnej stanowi zagraniczna wymiana wydawnictw. Taką też formę pomocy dla państw rozwijających się przyjął już w pierwszych latach po wojnie UMCS, nawiązując kontakty wymienne z instytucjami naukowymi w tych krajach.

Kraje rozwijające się, z którymi UMCS prowadzi wymianę, można podzielić na kraje afrykańskie, azjatyckie i kraje Ameryki Łacińskiej. Na

kontynencie afrykańskim tomy *Annales* trafiają do odbiorców w 19 państwach. Wśród tych państw na uwagę zasługują Egipt, Republika Południowej Afryki, Senegal. W krajach tych wydawnictwa *Annales* mają od 3 do 6 partnerów wymiany. Odbiorcami *Annales* w tych krajach są przede wszystkim uniwersytety, stanowiące główne ośrodki życia naukowego oraz centralne instytuty naukowo-badawcze różnego typu. W pozostałych krajach afrykańskich odbiorcami *Annales* są pojedyncze instytucje naukowe: w Kongo przykładowo 1 odbiorca, podobnie w Nigerii, Tunezji, w Maroku 2 odbiorców itp.

Tabela 2. Dystrybucja wydawnictw zagranicznych otrzymywanych z wymiany

| Ogółem tytułów<br>czasopism<br>otrzymywanych<br>z wymiany | Z tego otrzymują |                      |                      |
|-----------------------------------------------------------|------------------|----------------------|----------------------|
|                                                           | UMCS             | Akademia<br>Rolnicza | Akademia<br>Medyczna |
| 1783                                                      | 1161             | 444                  | 178                  |

Tabela 3. Znaczenie wymiany w gromadzeniu zagranicznych wydawnictw ciągłych w zbiorach UMCS

| Tytuły otrzymywanych<br>czasopism zagranicznych<br>ogółem | Z tego            |      |         |      |
|-----------------------------------------------------------|-------------------|------|---------|------|
|                                                           | kupno, dary i in. |      | wymiana |      |
|                                                           | Ilość             | %    | Ilość   | %    |
| 3169                                                      | 2008              | 63,4 | 1161    | 36,6 |

Jeśli chodzi o zaopatrywanie instytucji naukowych w krajach afrykańskich w poszczególne sekcje *Annales*, jest ono minimalne. Wysyłane są jedynie pojedyncze sekcje. W głównej mierze są to sekcje których wartość dotyczy nauk przyrodniczych bądź ścisłych. Nie ma wśród państw afrykańskich takiego, gdzie by trafiały wszystkie sekcje UMCS-owskiego periodyku. Najlepiej zaopatrywanym państwem w wydawnictwo *Annales* jest Egipt (9 sekcji), Republika Południowej Afryki (7 sekcji), Etiopia (11 sekcji).

W przeważającej mierze wydawnictwo *Annales* wysyłane jest do krajów afrykańskich w darze. Od niektórych jednak partnerów uniwersytet otrzymuje regularnie pojedyncze tytuły czasopism. Z Egiptu np. 4 tytuły czasopism, z RPA 5 tytułów, z Senegalu 2 tytuły. Przysyłane czasopisma wydawane są w językach kongresowych.

W sumie w krajach rozwijających się Afryki uniwersytet posiada 34 odbiorców wydawnictwa *Annales*, od których otrzymuje 23 tytuły czasopism.

Wśród krajów azjatyckich ze względu na współpracę z UMCS wyróżnić należy Indie i Indonezję. W samych Indiach tomy *Annales* trafiają do 21 instytucji naukowych, a wśród nich do 9 uniwersytetów i szkół wyższych, 6 instytutów i towarzystw naukowych, 3 bibliotek naukowych i 3 redakcji czasopism. Zaopatrywanie partnerów wymiany w wydawnictwo *Annales* w tym kraju jest zróżnicowane. Daje się jednak zauważyć, że największym zainteresowaniem cieszą się sekcje A, AA, AAA,

I. Z Indii otrzymuje uniwersytet w ramach wymiany 17 tytułów czasopism o tematyce przeważnie przyrodniczej i z zakresu nauk ścisłych.

W Indonezji wydawnictwo *Annales* wysyłane jest do 6 stałych odbiorców, przeważnie uniwersytetów, którzy nam przysyłają w zamian 4 tytuły czasopism.

Wspomnieć trzeba jeszcze o Turcji. Uniwersytet utrzymuje tam kontakty z 4 instytucjami naukowymi, które zainteresowane są w otrzymywaniu sekcji *Annales* dotyczących nauk ścisłych i przyrodniczych. Od instytucji tych UMCS otrzymuje 6 tytułów czasopism o takiej samej tematyce.

Wymiana z innymi krajami azjatyckimi rozwijającymi się jest przeważnie sporadyczna. Do takich krajów, jak Sri Lanka, Singapur, Syria, Iran, Nepal, tomy *Annales* wysyłane są w darze, w pojedynczych egzemplarzach.

Pośród krajów Ameryki Łacińskiej najbardziej ożywione stosunki na polu wymiany wydawnictw utrzymuje uniwersytet z Argentyną, Brazylią i Meksykiem.

W Argentynie ma UMCS 46 kontrahentów, wśród których 20 to uniwersytety i szkoły wyższe o różnym profilu, 11 — instytuty i towarzystwa naukowe, 5 — biblioteki naukowe, 5 — redakcje czasopism. Wydawnictwo *Annales* wysyłane jest do tego kraju w ramach wymiany, w której uniwersytet otrzymuje w zamian 24 tytuły czasopism o zróżnicowanej tematyce naukowej. Ożywione stosunki wymienne sprawiają, że zainteresowanie sekcjami *Annales* jest tu większe niż w innych krajach rozwijających się. Można powiedzieć, że w Argentynie każda sekcja ma swoich stałych odbiorców. Największym jednak zainteresowaniem cieszą się sekcje B, C, D, DD, E.

W Brazylii kontakty wymienne utrzymywane są z 45 instytucjami, w tym 19 uniwersytetami, 10 instytutami naukowo-badawczymi, 10 bibliotekami, 5 redakcjami czasopism. Najpoważniejszym kontrahentem jest tu Academia Brasileira de Ciencias, która otrzymuje wszystkie sekcje *Annales*. W Brazylii jest zresztą więcej stałych odbiorców wszystkich sekcji *Annales*, ale największym zainteresowaniem cieszą się sekcje dotyczące nauk ścisłych i przyrodniczych. Liczba czasopism przysyłanych UMCS-owi w ramach wymiany przez partnerów z Brazylii wynosi 22 tytuły, dotyczące przeważnie nauk przyrodniczych.

W Meksyku wśród 32 partnerów wymiany UMCS znajduje się 12 uniwersytetów, 8 instytutów naukowo-badawczych, 3 biblioteki naukowe oraz 9 redakcji czasopism. Wśród odbiorców *Annales* największym zainteresowaniem cieszą się sekcje A, AA, B, C, D. W zamian za otrzymywane wydawnictwo partnerzy przysyłają dla uniwersytetu 29 tytułów czasopism.

W Peru, Kolumbii, Wenezueli, Urugwaju, Ekwadorze, Chile wydawnictwa UMCS mają od 6 do 18 odbiorców. Wśród nich przeważają uniwersytety i szkoły wyższe. Zainteresowanie poszczególnymi sekcjami *Annales* jest zróżnicowane. Prawie wszystkie sekcje mają w tych krajach swoich odbiorców. Od instytucji współpracujących w tej mierze z uniwersytetem otrzymujemy 29 tytułów czasopism.

Pozostałe kraje Ameryki Łacińskiej uczestniczące w wymianie z UMCS są jedynie odbiorcami wydawnictwa *Annales*, ponieważ w zamian nie świadczą niczego.

Powyższy przegląd wskazuje, że i z krajami rozwijającymi się wymiana spełnia ważną rolę. Dzięki wymianie wydawnictwa UMCS mają możliwość dotarcia do różnych działających tam instytucji naukowych. Można powiedzieć, że wymiana jest w tej chwili jedyną drogą rozprowadzania wydawnictw UMCS na tym obszarze świata. Do najlepiej zaopatrywanych w wydawnictwo *Annales* wśród tych państw należą Argentyna, Brazylia i Meksyk w Ameryce Łacińskiej, Egipt i RPA w Afryce i Indie w Azji.

Wśród krajów rozwijających się biorących udział w zagranicznej wymianie wydawnictw z UMCS znajdują się kraje, a w nich instytucje, które nie mogą nic świadczyć w zamian za otrzymywane wydawnictwa. W związku z tym nie są w stanie prowadzić faktycznej wymiany, a brak dewiz utrudnia im lub też uniemożliwia zakup literatury zagranicznej. W takiej sytuacji wysyłanie wydawnictw UMCS może odbywać się jedynie w formie daru. Wysyłki takie nie powinny być sprawą przypadku, ale wynikać z realizacji planu zaopatrywania ważnych instytucji naukowych tych państw w odpowiednią, przydatną literaturę. Jedynie takie postawienie sprawy jest w tej chwili słuszne i zgodne z interesami zarówno nauki polskiej, jak i dobrem państw rozwijających się<sup>8</sup>.

Powyższy przegląd zagranicznej wymiany UMCS wskazuje, że wymiana stanowi jedną z głównych metod rozpowszechniania wydawnictwa *Annales* w świecie, oraz że stanowi jedno ze źródeł gromadzenia literatury obcej na Uniwersytecie, Akademii Rolniczej oraz Akademii Medycznej. Aby jednak wymiana mogła być wykorzystywana jako jedno z głównych źródeł gromadzenia literatury zagranicznej, należy nieprzerwanie wkładać w to przedsięwzięcie dużo wysiłku, ponieważ sprawą najważniejszą jest umiejętny dobór kontrahentów. Inną sprawą jest staranna selekcja wpływającej literatury oraz stałe śledzenie ciągle następujących zmian wskutek rozwoju instytucji dawniejszych i powstawania nowych, wskutek modyfikacji kierunków badań, powoływania coraz to nowych tytułów i rozbijania ich na nowe serie. Żeby więc wymiana mogła być prowadzona na właściwym poziomie, należy regularnie zaopatrywać się w potrzebne informatory i wykorzystywać je do aktualizowania adresów kontrahentów oraz nawiązywania nowych kontaktów.

Bardzo ważną kwestią w zagranicznej wymianie wydawnictw jest właściwy dobór materiału przeznaczonego na wymianę oraz dobór języka. W wydawnictwach przeznaczonych do wysłania winny się znaleźć prace najlepsze, o wysokim poziomie naukowym. Jeśli chodzi o język tych wydawnictw, winien to być język kongresowy, lub przynajmniej każda praca winna być zaopatrzona w obszerne streszczenie obcojęzyczne — kongresowe. Nie ulega wątpliwości, że szersze uwzględnienie języków światowych w *Annales UMCS* podniosłoby koszt ich wydawania, ale z drugiej strony bez wątpienia niosłoby znaczne korzyści: podniosłoby ich wartość wymienną, a zawartość uczyniłoby w pełni dostępną dla obcych pracowników nauki.

Zasadniczą i pierwszorzędną sprawą w zagranicznej wymianie wydawnictw jest problem kompensaty. Egzekwowanie ekwiwalentu (poza uzasadnionymi odstępstwami) stanowi istotne zagadnienie. W przypadku naszego uniwersytetu przy obliczaniu kompensaty stosuje się zazwyczaj

<sup>8</sup> Tamże s. 105.

miernik ilościowy, przy czym za jednostkę obliczeniową przyjmuje się rocznik tytułu czasopisma.

Sprawę obliczania kompensaty komplikuje fakt, że materiały wysyłane i otrzymywane nie są jednakowe. Tak więc uniwersytet może wysyłać do danej instytucji wszystkie sekcje *Annales*, w zamian zaś może otrzymywać jeden tytuł czasopisma. Zdarzają się też sytuacje odwrotne: może wysyłać jedną sekcję *Annales*, w zamian zaś otrzymywać czasopismo składające się z kilku sekcji. Dlatego ilościowy sposób obliczania kompensaty może mieć znaczenie jedynie, jeśli chodzi o ogólną orientację dotyczącą stanu wymiany i jego pobieżnej oceny, pod warunkiem jednak, że wzajemne świadczenia obejmują literaturę wartościową pod względem naukowym i potrzebną partnerowi. Kompensaty nie można obliczać zbyt rygorystycznie. Z drugiej zaś strony zbyt wielkie i mało uzasadnione rozdawnictwo przynosi podwójną szkodę Uczelni. Powoduje bowiem straty materialne, a ponadto dewaluje wydawnictwo, które wszędzie łatwo dostępne, staje się mniej cenione. Należy zatem przerwać kontakty z partnerami, którzy dysponują wydawnictwami mało wartościowymi lub też nie świadczą niczego, a dążyć do objęcia wymianą tych, którzy są w stanie wysyłać cenne wydawnictwa naukowe. W sumie lepiej jest prowadzić wymianę o mniejszym zasięgu, ale z wartościowymi kontrahentami, niż mieć szerokie stosunki wymienne, lecz otrzymywać publikacje mało przydatne lub stanowiące druki zbędne w bibliotece naukowej.

Oddzielne zagadnienie w zagranicznej wymianie wydawnictw UMCS stanowi organizacyjna strona wymiany i związane z tym sprawy techniczne.

Jak już wspomniałam wcześniej, całą wymianę na uniwersytecie prowadzi Dział Wymiany Zagranicznej UMCS, stanowiący część instytucji Wydawnictwa *Annales*. Pracownicy Działu Wymiany to ludzie nie mający przygotowania bibliotekarskiego i w swoim życiu zawodowym z bibliotekarstwem stykający się jedynie przypadkowo. Cała działalność wymiany prowadzona jest mechanicznie, według schematu przyjętego na początku istnienia uniwersytetu. Dlatego też słuszny wydaje się postulat przeniesienia działalności związanej z zagraniczną wymianą wydawnictw do Biblioteki Głównej UMCS, gdzie wymianą zajęliby się wykwalifikowani bibliotekarze, do dyspozycji których znajdują się tutaj różnego typu wydawnictwa pomocne przy prowadzeniu wymiany zagranicznej. Takie rozwiązanie podyktowane jest też charakterem pracy, jaka wykonywana jest w Dziale Wymiany. W pracy tej potrzebna jest orientacja w ruchu wydawniczym i organizacji życia naukowego na świecie, konieczność współpracy merytorycznej z pracownikami naukowymi poszczególnych dziedzin wiedzy oraz duży zasób informacji zagranicznych i krajowych związanych z tym rodzajem pracy.

Inną kwestią, wskazującą na słuszność postulatu przeniesienia zagranicznej wymiany wydawnictwa do biblioteki jest możliwość koordynacji zagranicznej wymiany z zakupami i darami zagranicznymi. Przy obecnym stanie rzeczy zdarza się, że wydawnictwa pozyskiwane z darów, zakupów i wymiany dublują się.

Sprawą bardzo ważną z punktu widzenia rozwoju wymiany jest regularność wysyłek *Annales* do kontrahentów zagranicznych. Opóźnianie wysyłek, spowodowane wydłużonym cyklem wydawniczym *Annales*, nie

przyczynia się do rozwoju stosunków wymiennych. Wręcz przeciwnie, kontrahenci, nie otrzymując na czas naszego wydawnictwa, wstrzymują swoje wysyłki. Dział Wymiany natomiast, nie wywiązawszy się ze swoich zobowiązań, nie może upominać się o czasopismo zaległe. Poza tym należy zaznaczyć, że serie o zawartości dotyczącej nauk ścisłych czy przyrodniczych, opóźnione o rok lub więcej, stają się z punktu widzenia naukowego mało przydatne.

Nader istotną kwestią — jak już o tym wspominałam wcześniej — jest sprawa języka, w jakim wydawane są wydawnictwa przeznaczone do wymiany. W Polsce około 16% czasopism ukazuje się całkowicie w językach obcych. Pod tym względem daleko wyprzedza nas Rumunia czy Czechosłowacja<sup>9</sup>.

Tak samo jak i w innych bibliotekach naukowych, również i w UMCS daje się zauważyć słabszy rozwój wymiany z zakresu nauk humanistycznych. Spowodowane jest to zapewne tematyką, która obraca się przeważnie w kręgu zainteresowań czysto polskich, a w każdym razie, w miarę geograficznego oddalania się kontrahentów, staje się ona dla nich coraz bardziej obca. Dlatego też wymiana tego typu rozwija się przede wszystkim z krajami europejskimi. Oprócz tego bariera językowa, przynajmniej w krajach słowiańskich, jest łatwiejsza do pokonania, a tematyka budzi więcej zainteresowania, niż na innych kontynentach.

Rozpatrując zagraniczną wymianę UMCS od strony ogólnej, można pokusić się o stwierdzenie, że posiada ona szereg cech, które odpowiednio pokierowane, pozwoliłyby na włączenie wymiany w proces polityki gromadzenia zbiorów Biblioteki UMCS, Biblioteki Akademii Medycznej i Biblioteki Akademii Rolniczej.

---

<sup>9</sup> K. Stachowska *Zagraniczna wymiana wydawnictw w procesie specjalizacji zbiorów bibliotecznych. Przegląd Biblioteczny* R. 44: 1976 s. 123.



**ZE ZBIORÓW BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ UMCS**



## POŁONIKA XVI W. W ZBIORACH BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ UMCS

„Nauki wyzwolone<sup>1</sup> (...) pomnażać y zdobić, by też  
żadnego pożytku nie było, rzecz iednak przez się iest  
zacna, poważna, chwały y czci wielkiey godna”.  
Marcin z Urzędowa *Herbarz polski, to iest o przyro-*  
*dzeniu ziół* (...) księgi dwote Kr. 1595, karta x<sub>1</sub>.

### WSTĘP

Przystępując do omówienia szesnastowiecznych druków polskich znajdujących się w Bibliotece Głównej UMCS mam nadzieję, że odzwierciedlają one w pewnej mierze wspaniały rozwój nauk w owej epoce naszych dziejów. Dzieła te są małą częścią (111) ogólnej liczby (16 360) publikacji XV—XVIII w., jakie znalazły się w naszych zbiorach. Stare druki gromadzono stopniowo od r. 1946, pierwotnie dzięki przydzieleniu przez Ministerstwo Oświaty książek poniemieckich, wśród których znajdują się druki pochodzące z dawnej Preussische Staatsbibliothek w Berlinie i z księgozbioru osiemnastowiecznego bibliofila, Gottfrieda Erdmanna Petriego z Żar. Zbiory uzupełniano następnie zakupami, wśród których największy (ponad 100 dzieł o tematyce humanistycznej) i najcenniejszy był od spadkobierców bibliofila lubelskiego, ks. dra Ludwika Zalewskiego. Proweniencję starych druków XV—XVIII w. uzupełnia zbiór uzyskany z dubletów Miejskiej Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, jak też wymiana z Biblioteką Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie, z Wojewódzką i Miejską Biblioteką Publiczną im. Stanisława Staszica w Szczecinie oraz dary osób prywatnych.

Przez wiele lat zajmowałam się opracowywaniem tych druków tworząc katalogi alfabetyczne z podziałem na dzieła polskie i obce, a w ramach tego podziału — na poszczególne wieki. Polonika mają również katalogi rzeczowe uzupełnione indeksem nakładców, drukarzy i księga-

<sup>1</sup> Por. definicję: Władysław Kopaliński *Słownik mitów i tradycji kultury* Warszawa 1985 s. 737.

<sup>2</sup> W swoim czasie podawałam już informacje o tych starodrukach, ale były to opracowania nader lakoniczne. Myślę o artykule *Samodzielna Sekcja Starodruków i jej księgozbiór* (Biul. Bibl. Gł. UMCS 1970 R. 18 nr 1 s. I—V). Nie mogą również pretendować do kompletności opisu dwa katalogi przeze mnie opracowane: pierwszy znajduje się w opracowanej przez Jana Gurbę i Zofię Jasińską publikacji *Katalog wystawy: Mikołaj Kopernik 1473—1973* (...) Lublin 1973 s. 12—23; drugi opracowany w całości przeze mnie pt. *Drukarstwo polskie XV—XVIII (w.). Katalog wystawy* Lublin 1974 s. 1—16, w którym m. in. opisane są również publikacje XV—XVIII w. znajdujące się w Bibliotece Głównej UMCS. Inny charakter miał artykuł zamieszczony w numerze 8 (520) *Kamieny* (z dn. 22 IV 1973 r. s. 4) pt. *Kopernikana w zbiorach Biblioteki UMCS*, w którym starałam się przedstawić rozwój idei kopernikańskiej na podstawie bogatego zbioru druków astronomicznych XV—XVIII w. znajdujących się w Bibliotece Głównej UMCS.

rzy. Istnieje także osobny katalog książek kucharskich oraz niepełny katalog rzeczowy dzieł pochodzących z księgozbioru G. E. Petriego. Nadszedł czas rozpoczęcia publikowania wyników tej pracy<sup>2</sup>. Ogólnie przyjęto, że należy zacząć od poloników XVI w. Można było to uczynić w powszechnie przyjętej formie katalogu. Obralam jednak drogę, która mi bardziej odpowiadała. Nie wyklucza ona opracowania katalogu poloników XVI wieku, ja jednak postawiłam sobie inne zadanie. Staralam się mianowicie przedstawić sylwetki autorów, ich dzieła i losy egzemplarzy, które trafiły do Biblioteki UMCS. Nie opisywałam wszystkich druków, lecz zatrzymywałam się przy autorach i publikacjach, które z różnych względów szczególnie mnie zainteresowały. Moim głównym zamiarem było przedstawienie żywego ruchu kulturalnego w Rzeczypospolitej tego okresu, a także pokazanie uznania cudzoziemców (głównie z obszaru niemieckojęzycznego) dla jej osiągnięć.

Polonika szenastowieczne stanowią — mimo przewagi tematyki matematyczno-przyrodniczej, zgodnej z pierwotnym profilem naszej Uczelni — interesującą mozaikę autorów i problemów, od astronomii po poezję. Zresztą, jak przystało na owe czasy, wiele dzieł zajmujących się naukami ścisłymi było uzupełnianych poematami na cześć ich autorów. Same dzieła również mogą być często wzorem pięknej renesansowej, łacińskiej prozy. Myślę w tym miejscu o książce „*Gemma amethystus*” Antoniego Schneebergera. Jakąż obrazową łaciną napisany jest ten traktat medyczny!

Przedstawiam publikacje z ośrodków wydawniczych: Krakowa, Gdańska, Szczecina, Królewca, Wilna, Zamościa, Wrocławia i Nysy, następnie utwory pisarzy polskich wydane za granicą i wreszcie publikacje w jakiejś mierze związane z Polską, a wydane za granicą przez obcych autorów. W pracy mej rozszerzyłam ogólnie przyjęte kryteria Estreicherowskie przydziału druków do poloników, opisując publikacje pisarzy urodzonych na Śląsku i działających za granicą (głównie w Niemczech)<sup>3</sup>. Chodziło mi o ukazanie, jak bogata była ziemia śląska w talenty naukowe a szczególnie dydaktyczne. Z ziemi tej wyszli Ślązacy pochodzenia słowiańskiego lub niemieckiego, aby wzbogacić kulturę europejską.

Głównym źródłem mej pracy były stare druki, a poza tym opracowania, do których zdołałam dotrzeć.

## KRAKÓW

Kraków — stolica olbrzymiego państwa, miasto bogate dzięki rozwojowi rzemiosła (szczególnie artystycznego) i handlu, było jednym z najbardziej znaczących ośrodków życia naukowego i kulturalnego w środkowej Europie. Jego wpływ promieniował na ziemię zjednoczonego z Polską Wielkiego Księstwa Litewskiego i docierał do państwa rosyjskiego.

<sup>3</sup> Podjęłam tę decyzję opierając się na opracowanych przeze mnie katalogach. Zgodna jest ona z pracą Alodii Kaweckiej-Gryczowej i Krystyny Korotajowej *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku t. 4: Pomorze* dodatek I: *Pomorze Zachodnie (Tylne)*: gdy opracowuje się wydawnictwa Pomorza Zachodniego, rzeczą jak najbardziej słuszną jest uczynić to samo z drukami Śląska. Zainteresowanych czytelników odsyłam również do opinii Marty Burbianki, jaką wyraziła na temat silesiaków w swym artykule pt. *Problematyka bibliografii śląskiej (druki XV—XVIII w.)* zamieszczonym w t. 3 *Roczników Bibliotecznych* z 1959 r. (s. 68 i 81).

Znana jest rola Akademii Krakowskiej, w której wysoki poziom nauczania (do połowy XVI wieku) przyciągał adeptów wiedzy z państw ościennych. Dla nas szczególnie cenna była obecność na uniwersytecie dużej liczby Ślązaków. W miarę jednak jak Luter zaczął głosić swe tezy i wraz z Melanchtonem w Wittenberdze utwierdzać podstawy protestantyzmu, miasto zaczęło przyciągać studentów w równej mierze, jak uniwersytety we Włoszech i innych państwach zachodnich.

Obok uniwersytetu wielką rolę kulturalną odgrywał dwór królewski, zwłaszcza za panowania ostatnich Jagiellonów. Wśród sekretarzy królewskich były np. tak wybitne później jednostki, jak Kochanowski, Górnicki, Kromer, Hozjusz i inni.

Tworzyły się humanistyczne koła intelektualistów wokół znanych osobistości: Jana Łaskiego młodszego, Jerzego Joachima Retyka, Andrzeja Dudycza i innych. Wśród mecenasów widzimy zarówno królów, jak i dostojników duchownych i świeckich<sup>1</sup>.

Mówiąc o życiu kulturalnym Krakowa nie można zapomnieć o mecenasach wywodzących się z liczego bogatego mieszczaństwa. Przykładem jest rodzina Bonerów, pochodzenia niemieckiego lecz szybko się polonizująca i przechodząca w szeregi szlachty<sup>2</sup>. To o nich powiedział Rej w swym *Zwierzyńcu*: „Acz nowo powstałi, lecz cnotami swymi / Porównali zaprawdę y z domy starymi”. Znana jest korespondencja Seweryna Bonera i jego syna Jana z Erazmem z Rotterdamu<sup>3</sup>, a także rola, jaką odegrał Jan Boner w powstaniu wielkiego dzieła matematycznego Jerzego Joachima Retyka. Przypomnę, że Retyk (1514—1574), jedyny uczeń Kopernika i wydawca jego dzieł, w 1554 r. przybył do Krakowa, w którym przebywał do r. 1572. Dzięki Janowi Bonerowi, który umożliwił mu wzniesienie obelisku służącego do pomiarów wysokości Słońca, powstało w Krakowie dzieło Retyka *Opus palatinum de triangulis (...)*, wydane przez jego ucznia V. Otto w r. 1596 w Neustadt<sup>4</sup>.

Znana jest także rola kulturalna drukarstwa krakowskiego. Na tle bogatej szesnastowiecznej krakowskiej produkcji książkowej<sup>5</sup> nasz zbiór 23 dzieł (w tym jeden klocek: St. 319 i St. 320 oraz jedno dzieło w dwóch wydaniach: St. 339—St. 340), 24 woluminów (w tym 2 dublety: St. 318 i St. 817) jest bardzo skromny. Reprezentują go wydawnictwa następujących oficyn: Jana Hallera (5 dzieł), Łazarza Andrysowica (3 dzieła), „Drukarni Łazarzowej” Jana Januszowskiego (8 dzieł), Marka Szarfenberga jako nakładcy i Macieja Szarfenberga jako drukarza (2 dzieła i 1 dublet), Jakuba Siebeneichera (1 dzieło i 1 dublet), Floriana Unglera i Wolfganga Lerna (2 dzieła), Macieja Wirzbięty (1 dzieło) oraz Jakuba Przyłuskiego (1 dzieło).

Na szczególną uwagę zasługuje — zarówno ze względu na autora, jak

<sup>1</sup> *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku* T. 1: Małopolska. Cz. 1: Wiek XV—XVI. Wrocław 1983 s. 106.

<sup>2</sup> Kazimierz Morawski *Czasy zyguntowskie na tle prądów Odrodzenia*. Wyd. powojenne. Warszawa 1965 passim.

<sup>3</sup> *Korespondencja Erazma z Rotterdamu z Polakami*. Przeł. i oprac. Maria Cytowska. Warszawa 1965 passim.

<sup>4</sup> *Historia nauki polskiej*. T. 6. Wrocław 1974 s. 55—56.

<sup>5</sup> *Drukarze (...)* op. cit. s. 112; autorzy podając liczbę ok. 3450 tytułów, podnieśli ją następnie do 5100 wydań przy uwzględnieniu edycji zaginionych. Tu również przytaczają liczbę pozostałych dzieł drukarni polskich, które wyprodukowały w w. XVI ok. 750 druków.

i drukarza — dzieło Antoniego Schneebergera (1530—1581) pt. *Gemma amethystus, sive carbunculus Aethyops* wytłoczone w oficynie Macieja Wirzbięty w r. 1565. W tym czasie Schneeberger zaprzestał wydawania swych dzieł u Łazarza Andrysowica i przeniósł się m. in. do drukarni M. Wirzbięty — słynnego typografa kalwińskiego<sup>6</sup>. Dziełko to (St. 47) — małe objętością i formatem, ozdobione jedynie pięknym herbem drzeworytowym autora — jest jednym z pierwszych poświęconych zwalczaniu alkoholizmu w Polsce. Podstawowa rada autora widoczna jest już na karcie tytułowej i brzmi następująco: „Omne nimium naturae inimicum” (tj. „Wszelki nadmiar wrogiem natury”). Książeczka jest napisana w formie rozmowy autora z teściem — Janem Antonim z Koszyc<sup>7</sup> w czasie ich spaceru po lesie. Przedstawia wyszukaną, renesansową łaciną, często odwołującą się do autorów starożytnych, rodza je trunków spożywanych i nadużywanych przez naszych szesnastowiecznych rodaków. Zaznacza (karta B<sub>6</sub> verso i B<sub>7</sub> recto): „Sed fermenti loco mulsae hodie Poloni, Prussi, Lituani, Russi, Massovitae, Samagitae, qui medonis plurimum bibu(n)t, quod melle plurimo abundant, lupi salictarii flores cu(m) cervisiae foecibus, (...) vini musti recrementis carere, miscent”. Oprócz miodu i wina zmieszanego z piwem Polacy pili dużo piwa, które autor uważa za mniej szkodliwe od wina (karta B<sub>2</sub>). Píše on, że rzadziej niż inne narody trapią ich artretyzm, podagra, bóle reumatyczne, konwulsje i epilepsje. Dalej radzi jak uniknąć upicia się w czasie uczty: otóż należy wypić na czczo sok z piołunu. Pomaga również ruta, mirt i inne zioła. Dobre są także gorzkie migdały. Jest tam również rada, aby przed ucztą zjeść ugotowane płucko ptaka.

Autor książeczki — to znakomity przyrodnik i lekarz rodem z Zurychu, uczeń a potem współpracownik słynnego lekarza i przyrodnika — Konrada Gesnera, prekursor prac naukowych z dziedziny botaniki. Studiował na wielu uniwersytetach Europy: w Bazylei, Paryżu, Krakowie, Montpellier, Padwie i Królewcu, a swą drugą ojczyznę znalazł w naszej Rzeczypospolitej, w której założył rodzinę, a potem zmarł. Jak pisze H. Barycz, A. Schneeberger), „(...) skupił w sobie najlepsze tradycje przyjaźni i współpracy szwajcarsko-polskiej”<sup>8</sup>. Wiadomo, że Szwajcaria była w owym czasie jednym z wielkich centrów reformacji i nauki. Po wejściu w środowisko ówczesnej krakowskiej elity kulturalnej, „ocierając się” o dwór królewski (teść pierwszej żony, Jan Antoni z Koszyc, był jednym z lekarzy królów Zygmunta I i Zygmunta Augusta), pośredniczył Schneeberger niejednokrotnie w stosunkach z naukowym ośrodkiem szwajcarskim. Chlubnie też o nim świadczy fakt, że był zwolennikiem idei heliocentrycznej, nie bez wpływu przyjaciela, Jerzego Joachima Retyka. Opisaną pracę dedykował autor synowi wielkiego hetmana, Jana Tarnowskiego, młodo zmarłemu Janowi Krzysztofowi, kasztelanowi wojnickiemu, kolekcjonerowi i mecenasowi takich uczonych, jak Stanisław Grzepski czy Walenty Rosarius<sup>9</sup>.

Przykład A. Schneebergera, który „zadomowił się” w naszej ojczyźnie

<sup>6</sup> Op. cit. s. 127; Henryk Barycz *Z epoki renesansu, reformacji i baroku. Prądy — idee — ludzie — książki*. Warszawa 1971 s. 437.

<sup>7</sup> Jöcher IV 310.

<sup>8</sup> H. Barycz, op. cit. s. 65.

<sup>9</sup> Ibidem s. 430, 565.

nie, pochodzi z lat pełnego rozkwitu renesansu. Mamy jednak w naszym zbiorze starych druków wcześniejsze publikacje, których autorzy przybyli do Krakowa w XV i na przełomie XV i XVI w., zwabieni wysokim poziomem jego uczelni i świetnością jagiellońskiej Rzeczypospolitej. Byli to Ślązacy: Jan z Głogowa (1445—1507) i Michał z Wrocławia (ok. 1460—1534)<sup>10</sup> oraz Jan z Łańcuta (zm. 1516)<sup>11</sup> i Wielkopoleśnik Mikołaj z Tuliszkowa (względnie Toliszskowa)<sup>12</sup>. Wychowankowie, a następnie profesorowie Akademii Krakowskiej, byli typowymi przedstawicielami nauki schyłku średniowiecza i autorami popularnych podręczników z dziedziny matematyki i astronomii, a także utworów astrologicznych; drukował je Haller bądź Ungler z Lernem. W znacznej liczbie są to pierwodruki.

Dzieło traktujące o porządku odprawiania mszy świętej napisał w języku włoskim Jan Burchard (zm. 1505 lub 1506), rodem ze Strasburga, blisko związany z dworem papieża Aleksandra VI (z rodu Borgiów)<sup>13</sup>. Przełożył je na łacinę Stanisław Zaborowski (zm. ok. 1530), znany z podjęcia drugiej próby reformy ortografii polskiej<sup>14</sup>, a wydrukował Maciej Szarfenberg kosztem Marka Szarfenberga w r. 1529. Drugi druk tych wydawców, również z r. 1529 (ostatniego roku ich współpracy) — to traktat o sakramentach napisany przez Mikołaja z Błonia, kapelana Stanisława Ciołka — podkanclerzego i biskupa poznańskiego.

Do osobnej grupy publikacji należą: dzieło, które wyszło z efemerycznej oficyny Jakuba Przyłuskiego, następnie dzieła pochodzące z typografii Łazarza Andrysowica — pierwszego stałego drukarza krakowskiego o polskim rodowodzie, książki wytłoczone w drukarni jego syna — Jana Januszowskiego, noszącego to nazwisko od czasu nobilitacji w r. 1588<sup>15</sup> i wreszcie druk Jakuba Siebeneichera (o druku Wirzbięty pisalam wyżej — s. 98).

Tematyka tych książek obraca się w kręgu spraw, którymi żyła wówczas Rzeczpospolita. I tak na fali dążeń do ujednolicenia i systematycznego opracowania prawa krajowego powstało wybitne dzieło Jakuba Przyłuskiego (zm. 1554) *Leges seu statuta ac privilegia Regni Poloniae* (...) wydane w Szczucinie i Krakowie nakładem i drukiem autora w latach 1551—1553<sup>16</sup>. Przyłuski — początkowo katolik, a nawet proboszcz, chociaż bez święceń, przy końcu życia wyraźnie stanął po stronie reformacji i ożenił się. Niewątpliwie koło przyjaciół: Mikołaja Reja, Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Franciszka Lismanina, Stanisława Orzechowskiego i Marcina Krowickiego, wśród których się obracał, sprzyjało ewolucji jego przekonań. Swoją zbior statutowy i praw podjął Przyłuski na polecenie sejmu piotrkowskiego w r. 1548<sup>17</sup> i opracował systematycznie, opierając się na zasadach podziału przyjętych w *Instytucjach* cesarza Justy-

<sup>10</sup> H. Barycz *Historja Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*. Kr. 1935 s. 244—248; *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 260.

<sup>11</sup> *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 264 podaje jako jego prawdopodobne miejsce urodzenia Landshut w Bawarii.

<sup>12</sup> H. Barycz *Historia UJ* s. 232; *Atlas Powszechny Świata*. Warszawa 1974 mapa nr 43.

<sup>13</sup> *Enciclopedia Italiana*. T. 8. Roma 1949 s. 125.

<sup>14</sup> *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 772; Helena Szwejkowska *Książka drukowana XV—XVIII wieku. Zarys historyczny*. Wyd. 4 popr. Wrocław 1983 s. 111.

<sup>15</sup> *Drukarze* (...) op. cit. s. 70—71.

<sup>16</sup> E. XXV 375—377.

<sup>17</sup> *Drukarze* (...) op. cit. s. 171.



niana<sup>18</sup>. W trakcie omawiania poszczególnych zagadnień prawnych ośmielił się wyrazić poglądy kolidujące z dogmatami wiary katolickiej. Zaszkodziło to rozpowszechnieniu się jego pracy, gdyż biskupi wymogli jej konfiskatę, a następnie — umieszczenie na indeksie dzieł zakazanych. W kołach innowierców *Statuty* Przyłuskiego cieszyły się dużym powodzeniem, a obecnie są również wysoko cenione dla ich jasności i logiki podziału. Drukarnia Przyłuskiego powstała jedynie w celu wydrukowania jego dzieła. Wkrótce po ukończeniu druku właściciel zmarł. Dzieło było znakomite zarówno pod względem treści, jak i wykonania, bowiem wyposażenie warsztatu (czcionki i klocki drzeworytowe) pochodziło najprawdopodobniej ze znakomitej oficyny Wietorowskiej, będącej wówczas pod zarządem wdowy Barbary<sup>19</sup>. Szkoda, że w naszych zbiorach mamy egzemplarz mocno zniszczony (St. 818). Tak się złożyło, że mamy także inne dzieła prawnicze pochodzące z oficyn Łazarza Andrysowica i jego syna, Jana Januszowskiego. Są to m. in. fragmenty dwóch wydań dzieła Bartłomieja Groickiego (1534—1605) pt. *Porządek sądów i spraw mieyskich prawa maydeburskiego* (...). Pierwszy fragment — to kartka z typografii Łazarza Andrysowica, wydana w r. 1566, drugi — to wyjątek z wydania, które ukazało się w „Drukarni Łazarzowej” Jana Januszowskiego około r. 1582. Autor — prawnik, wychowanek Akademii Krakowskiej — wyznawał kalwinizm i obracał się w tych samych kołach innowierców, co Jakub Przyłuski, który był jednym z jego nauczycieli<sup>20</sup>. Druk Groickiego z 1582 r. jest interesujący ze względu na fałszywą datę wydania. Jest to jeden z przykładów postępowania drukarza Jana Januszowskiego, który często uciekał się do takich praktyk zarówno przy wydawaniu dzieł Groickiego, jak i Kochanowskiego, aby obejść przywilej autora bądź też spadkobierców i mieć dodatkowy zysk<sup>21</sup>.

Następne trzy publikacje prawnicze — to dalsze próby kodyfikacji prawa polskiego: Jana Herburta, Stanisława Sarnickiego i Jana Januszowskiego. Wszystkie trzy nie osiągnęły poziomu opracowania tematu przez Przyłuskiego, grzesząc prymitywizmem układu i kompilatorstwem. Praca Herburta — o układzie alfabetycznym ze względu na wygodę w używaniu — była jednak bardzo popularna również w w. XVII. Sarnicki natomiast naraził się katolikom krytycznym przedstawieniem stosunków kościelnych.

Elekcja Zygmunta Wazy na władcę Rzeczypospolitej stała się okazją do wydrukowania przez oficynę Łazarzową w r. 1587 pism *Ordinum Regni Poloniae* (...) *de electione* (...) *Sigismundi Tertii Regis, ad diversos principes christianos legationes, epistolae, responsa*<sup>22</sup>. Nasz egzemplarz (St. 342 adl.) oprawiono wraz z siedemnastowiecznym dziełem historyka — Szymona Okolskiego *Russia, florida rosis et liliis* (1646).

Dalsze publikacje — to treściowa mozaika. Oto dwie polemiki Stanisława Orzechowskiego (1513—1566): *Chimaera* (...) wydana u Łazarza w r. 1562 i *Fidelis subditus* (...), pochodząca z „Drukarni Łazarzowej” z r. 1584. Autor — to jeden z najzdolniejszych pisarzy polskiego rene-

<sup>18</sup> *Hist. nauki pol.* T. 1 Wrocław 1970 s. 382.

<sup>19</sup> *Drukarze* (...) op. cit. s. 171.

<sup>20</sup> *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 202—203.

<sup>21</sup> *Drukarze* (...) op. cit. s. 74. Fałszywy adres to: Łazarz Andrysowic: ok. 1562.

<sup>22</sup> E. XXI 143; E. XXIII 410.

sansu, postać do dziś wywołująca kontrowersyjne oceny z powodu pozornej sprzeczności sądów i działania<sup>23</sup>. Pierwsze dzieło poświęcił druzgocącej i obraźliwej krytyce przekonań i działalności Franciszka Stankara — protestanckiego intelektualisty przybyłego do Polski z Bazylei<sup>24</sup>, który zwłaszcza przez swój demokratyzm wobec warstw niższych obcy był Orzechowskiemu. Drugi utwór dedykował królowi Zygmuntowi Augustowi. Jest to obraz władcy, a właściwie żądania doń skierowane, gdzie Orzechowski bardzo słusznie choć bezskutecznie domaga się od króla m.in. reformy Akademii Krakowskiej, skostniałej już wówczas i hołdującej zupełnie nieaktualnej scholastycznej filozofii<sup>25</sup>.

W roku 1594 wydrukował Jan Januszowski *Nowy charakter polski*, napisany przez siebie oraz dwóch przyjaciół: Jana Kochanowskiego i Łukasza Górnickiego, a stanowiący kolejną próbę reformy ortografii polskiej oraz wprowadzenia czcionki tzw. „polszczyzny”, wynalezionej przez naszego typografa.

Wśród botaników polskich XVI wieku, takich jak Stefan Falimirz, Marcin Siennik czy Hieronim Spiczynski, których wiedza służyła w dużej mierze praktyce lekarskiej, wyróżnia się Marcin z Urzędowa (1500—1573). Był on wychowankiem i profesorem wydziału sztuk wyzwolonych Uniwersytetu Jagiellońskiego, a w medycynie kształcił się na uniwersytecie padewskim, gdzie uzyskał stopień doktora. Przez pewien czas był medykiem hetmana Jana Tarnowskiego i proboszczem w Urzędowie i Modliborzycach, uzyskał następnie godność kanonika sandomierskiego. Hodował rośliny w sandomierskim ogrodzie, obserwował je i skuteczność ich w leczeniu. Na podstawie tych obserwacji i rozległej lektury dzieł starożytnych, zwłaszcza Greka Dioskuridesa, napisał dzieło pt. *Herbarz polski, to jest o przyrodzeniu ziół y drzew rozmaitych, y innych rzeczy do lekarstw (!) należących, księgi dwoie (...)*, wydane w drukarni Łazarzowej w r. 1595 (St. 816). Oto opis jednej rośliny (s. 90—91): „*Chelidonium maius, Hirundinaria maior. Po polsku też Celidonia. Drudzy jaskółcze ziele zowią. Dioscorides libr. 2 cap. 172 § 3 wypisuje dwoiaką Celidonią, mniejszą i wietszą. Celidonia wietsza pospolita iest, przy płociech, przy cmintarzach roście: znaią ludzie pospolicie: zowią ią Celidonia od Jaskółki, iż Chelidon po grecku znaczy Jaskółkę. Abowiem iako pisze Theophrastus lib. cap. 14. Gdy Jaskółka na wiosne ukaże się, to też ziele z ziemie się ukazuje: a gdy Jaskółka ginie, y Celidonia też ginie. Za pewną rzecz piszą Mędracy, iż gdy Jaskółczym dzieciom wylupi oczy, tylko nieruchaiąc żyłek na których oczy wiszą, y odeydz ich tak, nazaiutrz naydziesz a one oczy mają zdrowiuchne, ktemu naydziesz to ziele w gniaździe albo około: bo Jaskółcza mać leczy oczy. A tom od człowieka godnego wiary słyszał: że Kaczka niewidziała, a dzieci wzięwszy korzeń pomazały iey mlekiem, w godzinie albo dwu przeźrzała. A iam to kokoszy czynił, a było tak. A przeto też to ziele zowią Boży dar drudzy. A ztąd każdy obacz iako to ziele barzo pomocne ku wzroku. (...) Jam nie czynił nigdy z niey wodek ani soku, iedno tylko wzięwszy ziele albo korzeń, przełomić przy członku, a gdy naydzie mleka, tedy onym dotknąć oka, tedy mgły, łuski, katarakty spędzi, iedno trzeba cierpieć. (...)”*

<sup>23</sup> *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 483—484.

<sup>24</sup> H. Barycz *Z epoki renesansu (...)* op. cit. s. 56—57.

<sup>25</sup> Jerzy Ziomek *Renesans*. Wyd. 4. Warszawa 1980 s. 374.

Przyznaję, że nie wiedziałam, iż sok jaskółczego ziela leczy oczy. Wiem natomiast, jak i wszyscy, że usuwa brodawki i małe wrzodziki. W kilku książkach współczesnych poświęconych ziołolecznictwu znalazłam potwierdzenie mojej uwagi, żadna z nich jednak nie mówiła o leczeniu schorzeń oczu. Może należałoby sprawdzić słowa renesansowego lekarza na jakiejs kokoszce czy kacze? W sumie jednak zielnik ten był zapewne bardzo pożyteczny<sup>26</sup>. Szkoda, że wydano go dopiero w wiele lat po śmierci autora.

Wiek XVI w Rzeczypospolitej stał się okresem rozwoju wielkiego ruchu reformacyjnego, dla którego kraj nasz — jak wiadomo — był często azylem. Ukazywały się — obok pism polemicznych — biblie w języku polskim dla szerszego propagowania nowej wiary. Katolicy odpowiedzieli tłumaczeniami Biblii dokonanymi przez Jana Leopoliłę młodszego (1523—1572) w r. 1561 i księdza Jakuba Wujka (1541—1597) w r. 1599. Dzieło Wujka — żarliwego zwolennika kardynała Hozjusza, szermierza kontrreformacji, było pracą „pisarza niepospolitego talentu”<sup>27</sup>, „wspaniałym osiągnięciem Łazarzowej oficyny”<sup>28</sup>. Biblii tej używano powszechnie do XX wieku<sup>29</sup>. W naszym egzemplarzu (St. 813), niektóre zdefektowane fragmenty są uzupełnione fotokopiami, tak jak i wyżej opisany *Herbarz* (...) Marcina z Urzędowa.

Ostatnim dziełem ze zbioru książek pochodzących z oficyn krakowskich jest *Kronika polska, Marcina Bielskiego. Nowo przez Joachima Bielskiego syna jego wydana*, wydrukowana w r. 1597 u Jakuba Siebeneichera. Joachim Bielski (ok. 1550—1599)<sup>30</sup> przerobił dzieło ojca, *Kronikę wszytkiego świata*, obejmującą historię powszechną, biorąc pod uwagę jedynie historię Polski. Uzupełnił ją do r. 1586, starannie oczyściwszy z tendencji protestanckiej, która stanowiła jedną ze znamiennych cech dzieła Marcina. Pracę tę wydał pod imieniem ojca, jakkolwiek była ona wspólnym dziełem obu historyków. Obecnie jako autora podaje się Joachima. Książka była bardzo popularna jeszcze w XVIII wieku. W Bibliotece UMCS są dwa egzemplarze *Kroniki* (...) Joachima Bielskiego: jeden z nich to tylko fragment (St. 817), drugi (St. 801) jest w lepszym stanie, jakkolwiek nie ma karty tytułowej i początku przedmowy. Na stronie 624 znajduje się opis historycznego sejmu lubelskiego z r. 1569, którego nie omieszkam przytoczyć: „Roku 1569 był Seym walny w Lublinie, na który przyjechał Hosius Kardynał, y Wincenty Porticus Legat Papieski, y Posłowie od Cesarza Maximiliana, y od Jana Krola Szwedzkiego szwagra Królewskiego, oznaymując mu, iako go P. Bog po długim więzieniu na Krolestwie Szwedzkim postawić raczył. Byli też posłowie od Xiążąt Pomorskich, y od Cesarza Tureckiego: także Gонец Moskiewski: Xiążę też Legnickie potym przyjechało y oddał za upominek Krolowi dwu Lwa młodych<sup>31</sup>. Na tymże Seymie skończyła się gruntownie Unia, abo Ziednoczenie W. X. Litewskiego z Koroną Polską: przy ktorey Uniey Xięstwu Litewskiemu to osobiłwie warowano, aby ono Exekuciey z strony dobr

<sup>26</sup> *Hist. nauki pol.* t. 1 s. 319—320.

<sup>27</sup> J. Ziomek, op. cit. s. 393.

<sup>28</sup> *Drukarze* (...) op. cit. s. 78.

<sup>29</sup> J. Ziomek, op. cit. s. 67.

<sup>30</sup> *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 39—40.

<sup>31</sup> Był to prawdopodobnie Henryk XI. Por.: Włodzimierz Dworzaczek *Genealogia*. Warszawa 1959 tabl. 7.

stołu Krolewskiego nie podlegało. Wołyń też, Podlasze, y Kijowskie Woiewództwo do Korony wiecznemi czasy przyłączono. Opierali się o to Panowie Litewscy dosyć długo, a wszakże naostatek na to zezwolili. Tamże Książ Roman po wzięciu Ule, działa y więźnie Moskiewskie przyprowadził, y Krolowi oddawał. Tamże Mieszczanie Gdańscy, a zwłaszcza Klefeld, byli pozwani o to, iż Kommissarzow Krolewskich nie uczcili, ktemu nowe burdy w mieście wzniewiali, y Freybitery służi Krolewskie pościnali. Przetosz z tego Seymu byli do Gdańska Kommissarze naznaczeni i posłani (...). Na tymże Seymie dnia 19 Lipca Albrycht Fryderyk Margrabia Brandenburski Wtore Xiąże Pruskie hołd y przysięgę Krolowi Augustowi na Maiestacie siedzącemu uczynił. Tamże go Krol y inszych wiele przy nim na Rycerstwo pasował. Byli też y Posłowie przytym od Margrabiow, ktorym acz sie dopuszczono Proporca uiąć, wszakże się Posłowie Ziemscy przeciw temu opowiadali. Na tym Seymie Lustratorowie dobr Krolewskich byli naznaczeni, tak od Krola iako y od Rad y Rycerstwa, po iednemu wszędzie. Bez poborow też nie było. Na tymże Seymie, za skończeniem Uniey, zwyczaj dawny zasiadania Panow Rad tak Polskich iako y Litewskich odmieniono, y innym sposobem w porządek wprowadzono. Warszawa też mianowicie Seymom była naznaczona.”<sup>32</sup>

Pod względem graficznym książki krakowskie obrazują przemiany krojów czcionek — od rotundy (druki Hallera i Unglera), przez szwabachę powstałą w Niemczech, antykwę pochodzącą początkowo z Niemiec, a potem z Włoch — do próby stworzenia rodzimej czcionki, a mianowicie „nowego karakтеру” czyli tzw. „polszczyzny” Jana Januszowskiego.

Szata graficzna druków oficyn krakowskich — to osobne zagadnienie. Poświęca mu dużo uwagi dzieło *Drukarze* (...) <sup>33</sup>, powołujące się niejednokrotnie na wypowiedź Ewy Chojeckiej, znanego historyka sztuki <sup>34</sup>. W świetle tych rozważań druki znajdujące się w Bibliotece UMCS mogą dać pewien pogląd na rozwój zdobnictwa ksiąg w naszym kraju. Bezimienni ilustratorzy dzieł Hallera tworzyli drzeworyty na wysokim poziomie <sup>35</sup>. Idąc za ogólną tendencją zdobienia druków XV i początków XVI w., przedstawiali zarówno figury astronomiczne, jak i postacie mistrza z uczniami na kartach tytułowych ksiązek szkolnych. Przykładem takiego zdobienia jest *Computus chirometralis* Jana Głogowczyka, wydany u Hallera w 1507 r. (St. 264). Niektóre z tych ilustracji mają cechy wyraźnego pokrewieństwa z wzorami zachodnimi, np. na weneckich wzorach oparte są ryciny w *Introductorium astronomiae* Michała Wrocławczyka z r. 1517

<sup>32</sup> Por. opis przygotowań do zawarcia unii i sejmu lubelskiego w dziele Władysława Konopczyńskiego *Dzieje Polski nowożytnej*. Wyd. 2 krajowe uzup. T. 1. Warszawa 1986 s. 134, 142—145 oraz Pawła Jasienicy *Polska Jagiellonów*. Wyd. 7. Warszawa 1985 s. 343—344. Jasienica poświęca Lublinowi parę zdań na s. 343. M. in. pisze: „Miasto wstąpiło w dobrą rozkwitu, od trzydziestu przeszło lat posiadało wodociągi. (...) Na jednym kilometrze kwadratowym [okolic Lublina] (...) u schyłku XVI wieku (...) gospodarowało piętnastu albo nawet i dwudziestu [ludzi]”. Adam Andrzej Witusik pisze o hołdzie pruskim w swej książce *Z raptularza historyka* (Lublin 1982 s. 306—312).

<sup>33</sup> *Drukarze* (...) op. cit. passim.

<sup>34</sup> Ewa Chojecka *Znaczenie kulturalne grafiki polskiej XVI wieku*. W: *Dawna książka i kultura*. Materiały międzynarodowej sesji naukowej z okazji pięćsetlecia sztuki drukarskiej w Polsce. Pod red. Stanisława Grzeszczuka i Alodii Kaweckiej-Gryczowej. Wrocław 1975 s. 86—114 oraz inne prace tejże autorki dotyczące grafiki krakowskich druków XVI w.

<sup>35</sup> *Drukarze* (...) op. cit. s. 55—57.

z oficyny Hallera (St. 255). Druki astronomiczne Unglera zawierają ryciny o nierównej wartości (St. 258 i St. 319)<sup>36</sup>. Dwa druki pochodzące z oficyny Macieja Szarfenberga mają zróżnicowany wystrój. Obok bogato wydane go dzieła Burcharda (St. 277) o druku czerwono-czarnym, z dwoma drzeworytami — skromne dziełko Mikołaja z Błonia (St. 317 i dublet — St. 318), opatrzone również drzeworytem postaciowym. Bogato jest ilustrowana dużymi tablicami drzeworytowymi książka Orzechowskiego *Chimaera* (...), wytłoczona u Łazarza Andrysowica w r. 1562 (St. 272)<sup>37</sup>.

„Drukarnia Łazarzowa” Jana Januszowskiego, stojąca w rzędzie wielkich oficyn europejskich tego okresu, ma również wielkie osiągnięcia w dbałości o zewnętrzne piękno wydawanych dzieł. Obszernie piszą o tym wielokrotnie już wspomniani autorzy dzieła *Drukarze* (...) <sup>38</sup>. Mnie głównie interesuje fakt, że przykładem widocznego wpływu wzorów niemieckich na zdobnictwo druków Januszowskiego jest działalność drzeworytnika Jerzego Brücknera, rodem z Wrocławia. Wykonał on kilka klocków, użytych następnie w *Statutach* (...) Sarnickiego wydanych w r. 1594 (St. 807). Są to ryciny alegoryczne i podobizny urzędników Rzeczypospolitej, a wśród nich — kanclerza wielkiego koronnego Walentego Dembińskiego i marszałka wielkiego koronnego Jędrzeja Opalińskiego. Obok wizerunków do zdobienia ksiąg używano obramowań — we wczesnorenesansowej formie kolumn arabskich i kandelabrowych, następnie zwijanej, zwanej też kartuszkową, w kształcie tzw. rolwerku<sup>39</sup> oraz w drugiej połowie wieku — także ornamentu okuciowego. Przykładem takiego zdobnictwa opartego na wzorach niemieckich jest oprawa ilustracyjna wspomnianej już (na s. 102) *Kroniki polskiej* (...) Joachima Bielskiego, wydanej w r. 1597 u Jakuba Siebeneichera.

Analizując typ ilustracji tego dzieła Ewa Chojecka wyróżnia zarówno rodzime tradycje przedstawiania figur, jak i wpływy niemieckie konkretnego twórcy — Virgilla Solisa, który jako pierwszy w Niemczech stosował zdobnictwo rolwerkowe<sup>40</sup>. Osobną cechą wyróżniającą druki poszczególnych oficyn są sygnety drukarskie. Z posiadanych druków literowy znak własnościowy Jana Hallera figuruje we wspomnianym już (s. 103) dziele Michała Wrocławczyka *Introductorium astronomiae* z r. 1517. Znak symboliczny w kształcie obelisku wśród ruin, z ptakami u góry, wyróżniał dzieła pochodzące z oficyny Łazarza Andrysowica i jego syna, Jana Januszowskiego. W Bibliotece UMCS ma ten znak wspomniane już (na s. 100) dzieło Orzechowskiego *Fidelis subditus* (...) z oficyny Łazarzowej (St. 271).

Prowienienca druków krakowskich jest nader zróżnicowana. Dziewięć spośród nich pochodzi z dawnej Preussische Staatsbibliothek w Berlinie. Są to publikacje o charakterze matematyczno-przyrodniczym: Antoniego Schneebergera (St. 47), Mikołaja z Tuliszkowa (St. 229), Michała Wrocławczyka (St. 255), Jana Głogowczyka (St. 258 i St. 264), Jana z Łańcuta (St. 263), *Computus novus* (...) (St. 319 adl.) i *Summarius computus* (...)

<sup>36</sup> Op. cit. s. 303.

<sup>37</sup> Por. opis w op. cit. s. 135.

<sup>38</sup> Op. cit. s. 87—90.

<sup>39</sup> EWOK szp. 324, 1740—1741; *Lexikon der Kunst*. Bd 4. Leipzig 1977 s. 158—159: *Rollwerk auch Kartuschenwerk, bandartig eingerolltes Ornament*.

<sup>40</sup> E. Chojecka, op. cit. s. 113; daty życia Visolisa: 1514? —1562 wg Allg. D. Biogr. Bd 34 s. 567.

(St. 320 adl.) oraz praca historyczna Joachima Bielskiego (St. 801). W wieku XVIII ta ostatnia książka należała do Antoniego Opelewskiego, sekretarza królewskiego uszlachconego w r. 1768<sup>41</sup>. Okazuje się to z dwukrotnie napisanej notatki „Ex Bibliotheca Antonii Opelewski S(erenissimae) R(egiae) M(aiestatis) secretarii” (na karcie X<sub>3</sub>). Od spadkobierców zastużonego działacza kulturalnego, ks. Ludwika Zalewskiego (1878—1952), Biblioteka UMCS zakupiła 8 dzieł: historyczne: S. Orzechowskiego (St. 271 i St. 272), fragment dzieła J. Bielskiego (St. 817) i zbiór pism związanych z elekcją króla Zygmunta III Wazy (St. 342 adl.), oprawionych wraz z dziełem historycznym z w. XVII; następnie teologiczne Jana Burcharda (St. 277) i Mikołaja z Błonia (St. 317 i dublet — St. 318); wreszcie dzieło prawnicze Jakuba Przyłuskiego (St. 818).

Książki, należące niegdyś do ks. dra L. Zalewskiego, są prawie bez wyjątku opatrzone dwoma rodzajami ekslibrisów w różnych odmianach. Pierwszy z nich — to ekslibris figuralny wykonany przez Kazimierza Wiśniewskiego, grafika związanego czasowo z Lublinem; drugi jest ekslibrisem literowym w dwu odmianach: małej i dużej. Ponadto, zarówno ekslibris figuralny, jak i literowy występują w kolorze czarnym lub brązowym. Bardzo interesująca jest proveniencja dzieła prawniczego Stanisława Sarnickiego (1532—1597) *Statuta y metrika przywileiow koronnych (...)* (St. 807). Pochodzi ono — jak podaje notka rękopiśmienna z r. 1700 — z biblioteki Kaziemierza Sapiehy, wojewody trockiego, a następnie z księgozbioru Jana Fryderyka Łukasza Sapiehy (1680—1751), z Czarnobyli koło Kijowa, kanclerza wielkiego koronnego, znanego miłośnika ksiąg, który w Kodniu zebrał duży księgozbiór (1130 wol. w r. 1733), opatrując go ekslibrisami wykonanymi przez Jana Fryderyka Mylius, gdańskiego rytownika<sup>42</sup>. Ekslibris w książce Sarnickiego ma datę 1730. Dwa wydania bardzo zniszczonego dzieła Bartłomieja Groickiego (St. 339 i St. 340) są darami Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, która ze swych dubletów przekazała Bibliotece UMCS również Biblię ks. Wujka. Drugą część sztucznie podzielonej książki Sarnickiego otrzymano z zakupu (St. 813). Darem jest także dzieło Jana Januszowskiego *Statuta, prawa y constitucie koronne łacińskie y polskie (...)* z 1600 r. (St. 811). Na swych kartach ma notkę rękopiśmienną „Ex Libris Thomae Krzyżanowski” i pieczętki: Kuratorium Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego oraz biblioteki Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Jarosławiu. *Herbarz (...)* Marcina z Urzędowa (St. 816) ofiarował naszej bibliotece prof. Kazimierz Sykut w r. 1978 (data akcesji).

## GDAŃSK

Gdańsk, jedyny wielki port przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, jej zawdzięczał swój rozwój i bogactwo. Po wcieleniu Prus do Korony Polskiej w r. 1454 i podpisaniu drugiego pokoju toruńskiego w r. 1466, kończącego trzynastoletnią wojnę z Krzyżakami, miasto — mające jako zaplecze olbrzymie państwo Jagiellonów, obdarzone licznymi przywilejami

<sup>41</sup> Polska encyklopedia-szlachecka. T. 9. Warszawa 1937 s. 169.

<sup>42</sup> Słownik pracowników książki polskiej. Warszawa 1972 s. 617, 788.

króla Kazimierza Jagiellończyka — bardzo szybko się rozwinęło pod względem ekonomicznym. Stosunki handlowe z bogatymi Niderlandami również wpłynęły na podniesienie się poziomu kulturalnego mieszczaństwa gdańskiego. Ożywione kontakty z Holandią, Niemcami i Francją stały się źródłem rozwoju renesansu w tym wielkim grodzie nadbałtyckim (na początku XVII w. — ok. 50 000 mieszkańców) oraz intensywnego ruchu reformacyjnego. Powstało tu wówczas wiele szkół — z ewangelickim Gimnazjum Akademickim na czele, które pod koniec stulecia otrzymało dużą bibliotekę. Oprócz tego księgozbioru studiom sprzyjała biblioteka Rady Miejskiej, mająca swój początek w księgozbiorze włoskiego emigranta — Giovanniego Bernardina Bonifacia d'Orii (od r. 1591)<sup>1</sup>. Pomimo żywego ruchu umysłowego w XVI w. miasto posiadało tylko jedną stałą drukarnię, po efemerycznych próbach innych typografów. Oficynę, która należała do jednej rodziny w ciągu 81 lat (1538—1619), założył Franciszek Rhode pochodzący z Flandrii. Jego syn Jakub (zm. 1602) odziedziczył zakład w r. 1563 i aż do swej śmierci służył Gdańskowi swymi prasami. Wśród 317 pozycji o najróżnorodniejszej treści, będących odzwierciedleniem dziejów Gdańska w w. XVI i jego wzrastających potrzeb intelektualnych<sup>2</sup>, znalazło się 6 druków pochodzących z Preussische Staatsbibliothek w Berlinie, a należących obecnie do zbioru starych druków Biblioteki Głównej UMCS. Pięć z nich — to prognostyki i kalendarze na lata: 1574, 1583 (dwa warianty), 1584 i 1585, będące nowym rodzajem wydawnictwa w szesnastowiecznym Gdańsku. Ich autor, Wilhelm Misocacus (1511—1595)<sup>3</sup>, był astronomem, astrologiem i lekarzem, rodem z Brukseli. Jak na astrologa przystało, odczytywał on zarówno wydarzenia polityczne i ekonomiczne, jak i udzielał zdrowotnych wskazówek przy pomocy śledzenia pozycji planet i gwiazd. Swe prognostyki, pisane w języku niemieckim, układał według pór roku. Dedykował je Radzie Miejskiej Gdańska. Interesowały go bardzo wydarzenia polityczne i niekiedy wyrażał o nich swe zdanie. Z tego powodu miewał nawet przykrości<sup>4</sup>. Rhode wydawał te popularne książeczki skromnie, używał jednak dobrego papieru (dotyczy to zwłaszcza prognostyku na r. 1574), wyraźnych czcionek kroju fraktury do tekstów niemieckich i antykwę prostej lub kursywy — do fragmentów łacińskich. Karty tytułowe ozdabiał dużym drzeworytem przedstawiającym autora z księgą i globusem przy stole i jego herbem u góry. Na karcie tytułowej prognostyku z r. 1574 typograf umieścił dwa mniejsze drzeworyty w postaci Słońca i Merkurego w otoczeniu pomniejszych figur<sup>5</sup>. Na koniec warto dodać, że prognostyk na r. 1584 (St. 232) oprawiono w Preussische Staatsbibliothek razem z całym szeregiem kalendarzy i prognostyków Piotra Krügera, wybitnego

<sup>1</sup> Kazimierz Kubik, Lech Mokrzecki *Trzy wieki nauki gdańskiej*. Wyd. 2 zm. i poszerz. Wrocław 1976 *passim*; *Drukarze dawnej Polski (...)* T. 4: Pomorze. Wrocław 1962 s. 380; *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 56—57.

<sup>2</sup> *Drukarze (...)* op. cit. s. 384.

<sup>3</sup> *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 430; K. Kubik, L. Mokrzecki, op. cit. s. 141; inną datę śmierci (1582) podaje *Historia astronomii w Polsce* (t. 1, Wrocław 1975 s. 207—208), twierdząc, że prognostyki wychodziły do r. 1795 pod imieniem zmarłego autora, ponieważ jego nazwisko było rękojmią wartości!

<sup>4</sup> E. XXII 422—423.

<sup>5</sup> E. XXII 422—423 i *Drukarze (...)* op. cit. s. 383 nie uwzględniają wszystkich wydanych roczników; uwzględnia je *Hist. nauki pol.* (op. cit. s. 430) wymieniając lata 1571—1594.



matematyka i astronom działającego w Gdańsku w pierwszej połowie XVII w. St. 233 — St. 254).

W klocku obejmującym prace poświęcone głównie zegarom słonecznym (St. 279 — St. 285) cztery — to druki z w. XVI, dwa z w. XVII i jeden z w. XVIII. Wśród nich znajduje się pionierskie na terenie Polski, nie znane Estreicherowi dzieło gdańskiego matematyka Henryka Lossa lub Lose<sup>6</sup>, wydane u Jakuba Rhodego w r. 1593 (St. 280). Autor opisuje w nim zasady działania i przydatność zegara słonecznego, dedykując całość królowi Zygmuntowi III Wazie. W treści znajduje się również epigramat na temat zegara słonecznego umieszczonego w królewskiej sypialni. O szerokich i różnorodnych kontaktach tego renesansowego uczonego gdańskiego świadczy szereg wierszy ofiarowanych różnym osobistościom, jak np. posłowi szwedzkiemu Turonowi Belickemu czy Janowi Zborowskiemu (zm. 1604 lub 1605) — kasztelanowi gnieźnieńskiemu, staroście grudziądzkiemu, jednemu z pięciu synów kasztelana krakowskiego Marcina (wśród tych pięciu był słynny Samuel)<sup>7</sup>. Druk jest przeciętny pod względem typografii. Wytłoczono go — jak wszystkie teksty łacińskie — antykwą. Klocków drzeworytowych użyto do obramowania karty tytułowej skromną bordiurą, treści zaś — inicjałami i winietką kończącą tekst. Największą ozdobą książeczki jest duża, składana tablica drzeworytowa, przedstawiająca kwadrant<sup>8</sup> — ozdobiony m. in. herbem Gdańska.

<sup>6</sup> K. Kubik, L. Mokrzecki op. cit. s. 120; H. Loss; *Hist. astr.* op. cit. s. 209; H. Lose.

<sup>7</sup> Kasper Niesiecki *Herbarz polski*. Przedruk fotooffs. T. 10. Warszawa 1979 s. 131 — 132.

<sup>8</sup> Zob. definicję np. w: *Encyklopedia powszechna PWN*. Wyd. 2. T. 2. Warszawa 1984 s. 662.

## KRÓLEWIEC

Królewiec był od r. 1511 siedzibą ks. Albrechta Hohenzollerna (1490—1568), dawnego wielkiego mistrza krzyżackiego, a od sekularyzacji Prus w r. 1525 ich pierwszego świeckiego, protestanckiego władcy, zarazem lennika Korony Polskiej. Wkrótce miasto stało się ruchliwym ośrodkiem propagandy innowierczej, ściągającym tu wielu propagatorów różnych odłamów wiary. Patronowała temu ruchowi Albertyna — akademia protestancka założona przez tego księcia. Zaczęły się mnożyć druki wytwarzane przez oficyny będące na usługach księcia i uczelni<sup>1</sup>. Sześć spośród tych druków ma Biblioteka Główna UMCS. Jest faktem bardzo interesującym, że te publikacje reprezentują w nieprzeciętny sposób różne kierunki działalności wydawniczej oficyn królewieckich. Osobliwe są też losy druku niektórych z tych dzieł. Napisany przez matematyka Krzysztofa Rudolfa, Ślązaka pochodzącego z Jawora, pierwszy podręcznik algebry w języku niemieckim, którego pierwsze wydanie ukazało się w r. 1525 w Strasburgu (które również mamy), z poprawkami i uzupełnieniami Michała Stifela, wytłoczył w r. 1554 w Królewcu wędrowny dru-

<sup>1</sup> *Drukarze (...)* T. 4: Pomorze. Wrocław 1962 s. 217 i passim.

karz czeski Aleksander Augezdecki, prześladowany w Czechach za swe przekonania religijne. Podręcznik — wznawiany w Strasburgu, Wiedniu i Norymberdze, w Królewcu nie cieszył się zapewne zbyt wielkim uznaniem, bowiem dopiero po kilkunastu latach, w r. 1571 wydał go ponownie następca Augezdeckiego, Jan Daubmann, dodrukowując jedynie pierwszą składkę i pozostawiając poprzedni adres wydawniczy Augezdeckiego znajdujący się w kolofonie, wraz z jego sygnetem wyobrażającym dwa niedźwiedzie na tarczy, z trzecim niedźwiedziem w hełmie<sup>2</sup>. Druk wytłoczono na pięknym papierze szwabachą z typową u czeskiego typografa teksturą w tytule i nagłówkach. Znajdujący się w naszym księgozbiorze egzemplarz (St. 315) oprawiono razem z matematyczno-teologicznym traktatem Michała Stifela z r. 1553 (bez podania miejsca druku i wydawcy). Oba druki łączą osoby M. Stifela i Christoffa Ottendorffera, obywatela Królewca. Ottendorffer jest w pierwszym druku adresatem dedykacji Stifela, w drugim zaś — autorem przedmowy do czytelnika. Oprawę woluminu stanowi pergaminowy muzyczny rękopis piętnastowieczny. (Egzemplarz pochodzi z Königliche Bibliothek).

Ciekawe są również dzieje jednej z wersji zarządzeń organizacyjno-kościelnych wydanych z rozkazu ks. Albrechta — *Kirchen-Ordnung* w opracowaniu Mateusza Vogla z 25 XI 1558 r. — u J. Daubmanna, z herbem tegoż księcia. W naszym egzemplarzu (St. 803) zachował się włożony weń maszynopis listu podpisanego przez niejakiego Fritza Klimutta, datowany w Milken (Milki, giż.)<sup>3</sup> 2 III 1939, adresowany do pastora Rüterra w Dönhofstadt (Przybyłowo, elbl.)<sup>4</sup> powiatu Rastenburg (Kętrzyn). Nadawca, zajmujący się zapewne tym problemem, dziękuje za pożyczenie książki zaznaczając, że poza porównaniem z innymi zarządzeniami niewiele z niej skorzystał, gdyż przejrzana i poprawiona przez samego Melanchtona nie była czysto luterkańska, nie została więc przyjęta przez stany krajowe (ziemskie) i nigdy się nią nie posługiwano. Nasz egzemplarz oprawiony był w deski pokryte ciemną skórą, opatrzone klamrami. Obecnie oprawa — jak sędzę, z okresu powstania dzieła — jest mocno zniszczona.

Innego rodzaju wydawnictwem wielce pożytecznym dla kupców jest *Preussisch Rechenbuch von aller Kauffmannschaft*, napisane przez Szymona Schwedera, rachmistrza gdańskiego, a dedykowane burmistrzom Gdańska, drukowane u J. Daubmanna w r. 1563. Na karcie tytułowej znajduje się drzeworytowy portret autora z napisem: Si (m — dodano atramentem) Sch., a poniżej: Aetatis XXXIII; w obramowaniu umieszczono przestrożę: „Memento unum virum non cernere omnia”. Książka ta w r. 1791 należała do biblioteki Walentego Wolskiego (ok. 1750—1829), pomorskiego ziemianina posiadającego sporą bibliotekę, która z czasem poszła w rozsypkę. Nasza książka (St. 11) znalazła się we wspominanej już bibliotece berlińskiej.

Wśród 240 znanych publikacji wytłoczonych przez J. Daubmanna, do najznakomitszych należy *Lexicon Latino-Polonicum* (...) z r. 1564, którego autorem jest Jan Mączyński (ok. 1515—ok. 1587), znakomity językoznaw-

<sup>2</sup> Op. cit. s. 23.

<sup>3</sup> Stanisław Rospond *Słownik nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej*. Cz. 2. Wrocław 1951 s. 611.

<sup>4</sup> Op. cit. s. 469.

<sup>5</sup> *Słownik pracowników książki polskiej*. Warszawa 1972 s. 983.

ca i „ojciec naszej leksykografii”, jak go nazywa H. Barycz<sup>6</sup>. Autor wnikliwie opracowanego studium o twórcy słownika podkreśla solidne studia uzdolnionego Polaka na uniwersytecie w Wittenberdze, gdzie był wyróżniającym się słuchaczem Melanchtona, i w strasburskiej szkole miejskiej słynącej ze studium języków obcych, zwłaszcza łaciny pod kierunkiem słynnego pedagoga i humanisty Jana Sturma. Tu Mączyński zetknął się z profesorem gimnazjum Piotrem Dasypodiussem, autorem popularnego słownika łacińsko-niemieckiego, który wywarł następnie duży wpływ na dzieło Mączyńskiego. Można by rzec, że praca ta powstała na fali bardzo licznych wówczas dzieł z dziedziny leksykografii (np. wielojęzyczny słownik Ambrogia Calepina z r. 1502, mający liczne przedruki, *Thesaurus linguae latinae* Roberta Estienne’a z lat 1531—1532). Po Strasburgu był Paryż i Bazylea. Mączyński uzupełnił swą wiedzę podczas półrocznego pobytu w Zurychu, gdzie mieszkał u słynnego hebraisty i teologa protestanckiego, Konrada Pellikana, a stykał się z tak znanymi uczonymi, jak Heinrich Bullinger czy Konrad Gessner, równie dobry przyrodnik jak humanista czy leksykograf. Pod koniec swej naukowej peregrynacji Mączyński przebywał pewien czas w Padwie (we Włoszech) i ponownie w Wittenberdze. Zdeklarowany protestant związał się z dworem ks. Mikołaja Radziwiłła Czarnego, przy pomocy którego wydał swe monumentalne dzieło. Związane z jego drukiem perypetie opisały Alodia Kawecka-Gryczowa i Krystyna Korotajowa<sup>7</sup> oraz H. Barycz<sup>8</sup>. Słownik, który wyszedł w nakładzie 500 egzemplarzy (faktycznie — mimo zastrzeżenia autora — typograf wytłoczył ich więcej), dedykował Mączyński królowi Zygmuntowi Augustowi. Praca została wysoko oceniona przez ówczesnych pisarzy, których pochwały wydrukowano na czele dzieła. Jan Kochanowski napisał: „Żebyś do szkoły nie po wszystko chodził, / Ale sam czasem drugiemu pogodził / Wielką mieć pomoc z tych ksiąg, gościu będziesz, / Gdy nad łacińskim językiem usiądziesz /”. O znaczeniu dzieła nawet w naszych czasach niech świadczy fakt, że po II wojnie światowej Austriacy sporządzili fotooffsetowy przedruk pracy polskiego leksykografa. Nasz egzemplarz (St. 814) był oprawiony w deski i ciemną skórę. Do dziś dotrwały ślady tłoków, a w środku okładziny górnej — medalion. Ciekawe są losy naszej książki, odzwierciedlone na jej kartach. Pierwsza notka rękopiśmienna (częściowo zamazana) oznajmia, że kupiono ją dla Mikołaja K... i przyjaciół w Krakowie w r. 1573 za 23 floreny. Druga, przekreślona notka wskazuje, że książka należała przez pewien czas do bliżej nie znanego brata Krzysztofa. Z następnej adnotacji dowiadujemy się, że książka znalazła się w księgozbiórce Józefa Mołińskiego vel Mostowskiego, „studiosi profano Crosnensi”. Z następnej notki rękopiśmiennej wynika, że egzemplarz należał do Marcina Targowskiego. Ostatnia notka wskazuje, że 7 X 1919 r. tom należał do St. Głaba w Krakowie i wreszcie Biblioteka UMCS zakupiła go od Łukasza Rejniewiczza z Lublina w r. 1977.

Spod pras następcy Daubmanna, Jerzego Osterbergera, wśród około 170 dzieł (w tym 17 polskich)<sup>9</sup> ukazało się w r. 1582 dzieło znamienne dla wpływów kultury polskiej na jej wschodnią sąsiadkę. Była to *Ktora*

<sup>6</sup> H. Barycz *Z epoki renesansu* (...) s. 98—165.

<sup>7</sup> *Drukarze* (...) op. cit. s. 82—83.

<sup>8</sup> H. Barycz op. cit. s. 139—142.

<sup>9</sup> *Drukarze* (...) op. cit. s. 307—308.

przedtym nigdy światła nie widziała, kronika polska, litewska, żmudzka y wszystkiew Rusi Kijowskiew (...) Macieja Stryjkowskiego (1547—po 1582). Autor — człowiek o psychice odmiennej niż Mączyński, wykształcenie zdobywał inaczej niż uczony twórca słownika. Strykowski był wprawdzie studentem, a następnie bakałarzem Akademii Krakowskiej, ale wiadomo, że ta uczelnia już od lat trzydziestych XVI w. zaczęła podupadać pod względem naukowym, co spowodowało niemal masowe wyjazdy spragnionych rzetelnej wiedzy Polaków do uniwersytetów zachodnich<sup>10</sup>. Strykowski — to w gruncie rzeczy samouk, zarazem człowiek ciekaw świata i ludzi. Pochodził z ziemi łęczyckiej, a służba wojskowa związała go z Litwą, Inflantami i Rusią. Poznał także Turcję. Gwałtownie żądny wiedzy, z podziwu godną pracowitością zgłębiał historię ziem, na których przebywał, ich kulturę i język. Od wiary katolickiej nie odstąpił i pod koniec życia był kanonikiem żmudzkiem oraz proboszczem juroborskim. Do pisania kroniki, dedykowanej królowi Stefanowi Batoremu, a także biskupowi wileńskiemu Jerzemu Radziwiłłowi i trzem młodym kniaziom Olelkowiczom — synom świeżo zmarłego swego protektora, ks. Jerzego — jak sam wyznaje we wstępie (karta A IV verso), przystąpił „dla miłości wszystkiew Rzeczypospolitey naszey tak Koronney, iako Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Ruskiego, Żmudzkiego etc. za przeirzenim Bożym y dziwnym foritowaniem iego nie rozerwanym związkiem w iedno ciało złączoney”. Obejmowała ona dzieje Litwy i Rusi w łączności z dziejami Polski, przy czym autor chciał uświetnić przeszłość W. Xięstwa Litewskiego, co stało się aktualne zwłaszcza po zawarciu Unii Lubelskiej. Był on jednocześnie w swych wypowiedziach stanowczym jej zwolennikiem. Kronika zdobyła w Rosji dużą popularność, która trwała aż do początków XVIII w. W latach 1668—1688 tłumaczono ją czterokrotnie na język rosyjski, jakkolwiek nie ukazała się drukiem, co wynika — jak sądzi Juliusz Bardach<sup>11</sup> — z idei przyświecającej Strykowskiemu, a wyłożonej choćby w jego cytowanej wypowiedzi.

Poziom *Kroniki* (...), opatrzonej drzeworytowym portretem autora, był dość przeciętny pod względem typograficznym. Nasz egzemplarz (St. 812) ma oprawę tekturową, a grzbiet pokryty jest ciemną skórą. Biblioteka UMCS otrzymała go w r. 1972 w ramach wymiany z Biblioteką Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie.

<sup>10</sup> H. Barycz *Historia UJ* s. 281.

<sup>11</sup> Juliusz Bardach *Kronika Macieja Stryjkowskiego i jej rozpowszechnienie w Rosji. Przegl. Hist.* 1967 T. 58 z. 2 s. 326—336.

## SZCZECIN

Szczecin — to stary słowiański gród i zarazem miasto hanzeatyckie. W XVI w. swe bogactwa czerpał z handlu zbożem, głównie polskim<sup>1</sup>. Rządzili nim, tak jak całym Pomorzem Zachodnim, książęta z dawnej słowiańskiej dynastii Gryfitów, którzy — chociaż już wówczas lennicy cesarza — utrzymywali żywą łączność z ostatnimi Jagiellonami władają-

<sup>1</sup> *Drukarze* (...) T. 4: Pomorze. Wrocław 1962 s. 525.

cymi Rzeczpospolitą<sup>2</sup>. Z Gdańskiem i Królewcem łączył Szczecin wzrastający ruch protestancki, który ogarnął wówczas Pomorze i Prusy Książące. Temu ruchowi służyło również założenie w Szczecinie w r. 1543 średniej szkoły ewangelickiej o aspiracjach uniwersyteckich, tzw. Pedagogium. Stopniowo zaczęły powstawać drukarnie. Jedną z nich była oficyna Joachima Rhetego, syna Jerzego, astronoma z zamiłowania, a być może wnuka Jerzego Joachima Retyka, z tego słynnego, że był uczniem Mikołaja Kopernika<sup>3</sup>. Joachim Rhete wytłoczył m. in. wiele kalendarzy i prognostyków, których autorem i wydawcą był Dawid Herlicius (1557—1636), poeta, matematyk, astrolog i lekarz, a więc mający różne zainteresowania, co było wówczas bardzo częstym zjawiskiem wśród uczonych. Pisał i wydawał te druczki na marginesie swych prac naukowych. Biblioteka UMCS ma wśród druków szesnastowiecznych pochodzących z biblioteki berlińskiej jego kalendarz na r. 1601 (St. 322). Drukowany w języku niemieckim czcionkami czerwono-czarnymi, zawiera m. in. wiadomości dotyczące Polski, a mianowicie terminy dorocznych jarmarków. Dowiadujemy się np., że w Gdańsku taki jarmark odbywał się na św. Dominika<sup>4</sup>. Zarówno Herlicius, jak i Joachim Rhete utrzymywali łączność z Gdańskiem, gdzie wychodziły kalendarze i prognostyki Herliciusa także w języku polskim.

<sup>2</sup> Zygmunt Boras *Książęta Pomorza Zachodniego. Z dziejów dynastii Gryfitów*. Wyd. 2 zm. Poznań 1978 passim.

<sup>3</sup> *Drukarze* (...) op. cit. s. 503.

<sup>4</sup> „Auff Dominici in Martio”. Autor się pomylił: dzień św. Dominika wypada 8 VIII. Z nim związany jest słynny Jarmark Dominikański.

## ZAMOŚĆ

Wielka to szkoda, że o szesnastowiecznym druku zamojskim można powiedzieć bardzo mało. Dzieło prawnicze Jana Herburta *Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta* (...), drukowane w r. 1597 przez Marcina Łęskiego, typografa świeżo powstałej Akademii Zamojskiej, dotarło do Biblioteki UMCS w postaci jedynie karty tytułowej doklejonej do dalszej części tegoż dzieła w wydaniu gdańsko-warszawskim z r. 1693<sup>1</sup>. Karta tytułowa ozdobiona jest wieńcem, w którym znajduje się podobizna orła polskiego w podwójnej koronie. Tom oprawiono w tekturę pokrytą ciemną skórą, mającą jako ozdobę podwójne obramowanie linearne ze śladami złocień. Grzbiet książki ma zwięzy. Książka pochodzi z zakupu w r. 1959 (sygn. St. 806).

<sup>1</sup> *Drukarze* (...) Z. 6: *Małopolska, ziemie ruskie*. Wrocław 1960 s. 27. E. XVIII 132—133: Gdańsk: wyd. Aegidius Jazon Waesberge; Warszawa: Joannes Tobias Kielner — wariant: różnica po s. 363.

## WILNO

Wilno — stolica Wielkiego Księstwa Litewskiego (1323—1794) — rozwijało się najbardziej za panowania ostatnich Jagiellonów. Był to rozwój zarówno gospodarczy, jak i kulturalny, skupiający się wokół przebywającego tam często dworu królewskiego, jak też w otoczeniu księcia Miko-

łaja Radziwiłła Czarnego — kanclerza i marszałka W. Księstwa Litewskiego, przyjaciela i doradcy króla Zygmunta Augusta. Książę Radziwiłł był gorliwym protestantem, toteż na Litwie, a szczególnie w Wilnie reformacja święciła triumfy. W mieście zamieszkałym przez różnorodną językowo i wyznaniowo ludność, rozwijał się intensywnie wielojęzyczny ruch wydawniczy. Sytuacja zmieniła się dość widocznie w okresie, z którego pochodzą dwa druki wileńskie (znajdujące się obecnie w Bibliotece UMCS). Wtedy to — wraz z podniesieniem założonego w r. 1570 kolegium jezuickiego do rangi akademii w r. 1578 — przewagę uzyskali katolicy<sup>1</sup>. Bardzo charakterystyczny dla tamtego okresu jest zbiór artykułów pt. *Moscovia*. Autor tej małej (format: 8°), lecz dość pojemnej książeczki, Antonio Possevino (1533 lub 1534—1611), włoski jezuita i słynny dyplomata, odgrywał dużą rolę w początkach kontrreformacji europejskiej. Papieże zlecali mu szereg misji dyplomatycznych mających na celu bądź walkę z reformacją we Francji i Szwecji, bądź doprowadzenie do unii prawosławnej Rosji z Rzymem<sup>2</sup>. W *Moscovii*, będącej też pewnego rodzaju diariuszem, Possevino opisuje żywo i interesująco zarówno dzieje swego nieudanego w rezultacie posłannictwa do cara Iwana IV Groźnego, jak i Rosję z czasów panowania tego władcy. Dziełko cieszyło się w XVI w. powodzeniem, o czym świadczy kilka wydań: dwa odbicia z r. 1586 u Jana Karcana w Wilnie, jedno wydanie w Antwerpii w r. 1587, dwa wydania w Kolonii (1587 i 1599 w 2°) oraz w Ferrarze w r. 1592 w 12°<sup>3</sup>. Wracając do osoby Jana Karcana — to ten drukarz wileński (działający w latach 1580—1611) początkowo tłoczył druki kalwińskie, jednakże wraz z wydrukowaniem *Moscovii*, do której napisał przedmowę do czytelnika, dostosował się do okresu wzmagającej się kontrreformacji<sup>4</sup>.

Należałoby żałować, że egzemplarz (St. 67), który Biblioteka UMCS kupiła w r. 1972 (wariant A lub B z r. 1586 u J. Karcana), jest poważnie uszkodzony.

Spośród trzech znanych druków typografa Salomona Sultzera (1564—1603)<sup>5</sup> z r. 1596 Biblioteka UMCS ma rzadkie dziełko astronomiczne (St. 220) *Paradoxus annorum mundi* (...) autorstwa Jana Haslera, Szwajcara z pochodzenia. Pobyt jego w naszym kraju jest jeszcze jednym dowodem siły przyciągania szesnastowiecznej Rzeczypospolitej (choć pracę swą dedykuje on cesarzowi niemieckiemu Rudolfowi III, ale i księciu Konstantemu Ostrogskiemu, wojewodzie wileńskiemu. Ten lekarz z Berna — jak na prawdziwego humanistę owych czasów przystało — miał zainteresowania filozoficzne, teologiczne i astronomiczne. Dla nas jest interesujące, że jako lekarz stosował również nowoczesne metody, takie jak dieta, sen i ćwiczenia ciała<sup>6</sup>. W naszym kraju został preceptorem młodego magnata litewskiego Krzysztofa Dorohostajskiego, z którym odbywał podróże naukowe za granicę<sup>7</sup>. Dziełko Haslera (16 knlb. w 4°) znajduje się w klocku składającym się z 22 prac o podobnej tematyce z lat 1508—1684 o proveniencji berlińskiej.

<sup>1</sup> Drukarze (...) Z. 5: *Wielkie Księstwo Litewskie*. Wrocław 1959 s. 241—242.

<sup>2</sup> *Podręczna encyklopedia kościelna*. T. 31/32. Warszawa 1913 s. 343—344.

<sup>3</sup> E. XXV 107—108.

<sup>4</sup> Drukarze (...) op. cit. s. 111—112.

<sup>5</sup> Op. cit. s. 235.

<sup>6</sup> E. XVIII 55.

<sup>7</sup> Op. cit.: ibidem.

Wrocław — stary piastowski gród — już w XVI stuleciu uległ znacznemu zniemczeniu. Proces ten rozpoczął się w okresie dzielnicowym. W r. 1526 Śląsk wraz z Koroną Czeską przeszedł pod panowanie Habsburgów<sup>1</sup>. Mieszczanie wrocławscy, jakkolwiek pod względem politycznym niechętnie ustosunkowani do Polski, pomni byli na ogromne korzyści z handlu z Polską, o czym niech świadczy powiedzenie celnika polskiego na początku XVII w., że „Wrocław nie może się obejść bez towarów polskich jak ryba bez wody”<sup>2</sup>. Z tego to względu, a także na skutek ogromnej siły przyciągania świetnej Akademii Krakowskiej w końcu XV i na początku XVI wieku, a poza tym — specyficznej atmosfery renesansowego Krakowa, z jego światłym i tolerancyjnym środowiskiem kulturalnym, liczni młodzi Ślązacy przybywali do Rzeczypospolitej, niektórzy na stałe, inni przejściowo. Gdy Uniwersytet Jagielloński podupadł, Ślązacy jeździli na naukę do uniwersytetów niemieckich, zwłaszcza do Wittenbergi przyciągającej nową interpretacją wiary chrześcijańskiej, siedziby Lutra i Melanchtona. Studiowali także na uczelniach Francji i Włoch. Jednakże ich związki z Polską nadal trwały. Niech o tym świadczą chociażby druki znajdujące się w Bibliotece UMCS. Oprócz jednego — związanego z Polakami dedykacją Erazma z Rotterdamu — nie są to polonika w sensie Estreicherowskim, a jednak ich autorzy urodzeni na Śląsku (z wyjątkiem jednego) prawie zawsze utrzymywali związki z Polską.

Do takich druków należy pierwsze z 5 dzieł posiadanych przez Bibliotekę UMCS, a wydanych we Wrocławiu. Jest to Jana Cratona *Ordnung der Preservation, wie man sich wider die erschreckliche Seuche der Pestilentz verwalten*, druk wyłożony u Kryspina Scharffenberga w r. 1555. Typograf ten pochodził ze śląskiej linii słynnej rodziny pracowników książki, bardzo zasłużonej dla kultury polskiej. Kryspin (1520—1576), drukarz, księgarz i drzeworytnik, działał głównie we Wrocławiu utrzymując żywe stosunki z drukarzami krakowskimi, dla których wykonywał m. in. liczne drzeworyty. Wymieniona książka (St. 202) jest jedną z wczesnych pozycji drukowanych przezeń we Wrocławiu<sup>3</sup>. Autor Jan Crato (von Kraftheim, 1519—1585) — to słynny lekarz, nadworny medyk cesarzy niemieckich i nie mniej znany jako jeden z czołowych humanistów wrocławskich, polityk o orientacji prohabsburskiej, czynnie włączający się do rozgrywek o tron polski po stronie Habsburgów. Jak pisze Karol Głombiowski<sup>4</sup>, „Najdawniejsze i najrozleglejsze kontakty z Polską posiadał Crato (...)”. Były to kontakty zarówno polityczne, jak i naukowe, a przyjaciółmi Cratona byli m. in.: Andrzej Aurifaber — lekarz księcia Albrechta pruskiego, Jerzy Joachim Retyk w okresie jego pobytu w Krakowie, pisarz, Krzysztof Warszewicki — zdeklarowany stronnik cesarza. Duszą kręgu humanistów wrocławskich był Andrzej Dudycz (1533—1598) — Węgier ożeniony z Polką, filozof o wielostronnych zainteresowaniach i niefortunny polityk.

<sup>1</sup> Barbara Górska, Adam Skura *Książka polska wydawana na Śląsku w XV—XVIII wieku*. Wrocław 1975 s. 5—6.

<sup>2</sup> Wacław Długoborski, Józef Gierowski, Karol Maleczyński *Dzieje Wrocławia do roku 1807*. Warszawa 1958 s. 250.

<sup>3</sup> *Słownik pracowników książki polskiej*. Warszawa 1972 s. 793.

<sup>4</sup> Karol Głombiowski *W kręgu czytelniczym humanistów wrocławskich*. Wrocław 1955 s. 8.



W jego to domu Crato spotykał się z elitą umysłową Wrocławia. W książce ukończonej we Wrocławiu 15 X 1553 r., podpisanej „Johannes Crafft D. Physicus Vratislaviensis” podaje szereg sposobów uchronienia się od zarazy (mogła to być dżuma lub ospa). Przede wszystkim podkreśla konieczność utrzymania czystości w domach i na ulicach. Domaga się unikania kontaktów z chorymi w czasie panowania epidemii, a opiekujących się nimi — z otoczeniem, zwłaszcza w miejscach, gdzie zbiera się dużo ludzi, jak np. w kościele. Podaje wreszcie recepty na leki przydatne do leczenia chorych. Zaleca także puszczenie krwi i przeczyszczenie — obwarowane różnymi warunkami. Tego rodzaju poradniki lekarskie były dość popularne, ale — jak wiemy z historii — najlepszym lekiem na zarazę było unikanie jej, a więc po prostu wyjazd na czas dłuższy lub krótszy w zdrowe okolice. Erazm z Rotterdamu cytuje radę lekarzy na zarazę: „najlepsza na nią rada to wyjazd: »prędko, daleko, bez oglądania się«”<sup>5</sup>. Był to dobry sposób, ale dostępny jedynie dla bogatych.

Posiadany przez nas egzemplarz książki (w bardzo skromnej oprawie tekturowej z przełomu XIX/XX w.) ma dwie proveniencje: pierwsza — to odręczny napis na karcie tytułowej: „D. Sam. Gottlieb Scholt (... ) Sv (?) Sil. A(nno) C. R. 1738 D(ie) (...) Dec(embri)”, druga — to pieczęć okrągła z wizerunkiem orła niemieckiego, pod którym figuruje napis: Berlin, a na otoku „Institut für Geschichte der Medizin und der Naturwissenschaften”.

Następne cztery książki wytłoczył Jerzy Baumann starszy (1564—1607)<sup>6</sup>, spadkobierca — poprzez małżeństwo z wdową po synu Kryspina, Janie Scharffenbergu — oficyny Scharffenbergowskiej. Oficyna ta — założona w r. 1538 przez poprzednika Scharffenberga, Andrzeja Winklera, zwana miejską, gdyż działała pod protektorem Rady Miejskiej Wrocławia i prowadzona przez kolejnych właścicieli — miała za zadanie przede wszystkim drukowanie podręczników szkolnych, a w pozostałych swych drukach — odzwierciedlanie życia mieszkańców Wrocławia. Do podręczników należy *Comoediae sex Terencijusa* we wznowionym w tejże drukarni wydaniu w r. 1592<sup>7</sup>. Jest to książka (St. 46) w formacie niedużej ósemki, pięknie niegdyś (XVI/XVII w.) oprawiona w deski powleczone białą skórą świnią, z tłoczeniem floraturowym i małym medalionem w podwójnej ramie, opatrzone klamrami. Obecnie oprawa jest zniszczona, a z klamer pozostały nikielne fragmenty. Jak wskazuje notka rękopiśmienna na końcu książki, należała w 1622 r. do Jana Krausego. Na karcie tytułowej widnieje częściowo zamazany napis: „Consecror studiis Jak. Georgii (...) Land (...) Siles. A(nno) 1687”. Późniejsze losy książki są nieznane. Jak wskazuje akcesja, może znalazła się w Bibliotece im. G. E. Petriego w Żarach, skąd po wojnie przybyła do Biblioteki UMCS. Jerzy Baumann starszy wydał starannie ten podręcznik ozdabiając go inicjałami, drzeworytami ilustrującymi poszczególne komedie i własnym sygnetem. Widać w nim myśl i rękę nie tylko drukarza, ale i artysty. Dzieło — opatrzone przedmową Filipa Melanchtona — ma również dedykację Erazma z Rotterdamu dla Jana i Stanisława Bonerów. Dedykacja ta ukazała się już w pierwszym wydaniu komedii Terencjusza w r. 1532 i miała ciekawą

<sup>5</sup> Korespondencja Erazma z Rotterdamu z Polakami: op. cit. s. 202.

<sup>6</sup> Słownik pracowników (...) op. cit. s. 44.

<sup>7</sup> E. XXXI 103; Marta Burbiana *Z dziejów drukarstwa śląskiego w XVII wieku. Baumannowie i ich spadkobiercy*. Wrocław 1977 s. 63, 128.

historię. Oto Seweryn Boner — żupnik i burgrabia krakowski, wzbogacony mieszczanin, a następnie magnat i mecenas pisarzy i artystów — wysłał swego najstarszego syna Jana wraz z preceptorem Anzelmem Ephorinem, notabene Ślązakiem z pochodzenia, w podróż naukową za granicę, m. in. do Niemiec, Francji i Włoch. Po drodze zatrzymali się oni na pięć miesięcy we Fryburgu, gdzie Jan uczył się u „arcyhumanisty”, jak określa Erazma H. Barycz<sup>8</sup>. Król Zygmunt I i biskup Piotr Tomicki, podkanclerzy koronny, polecieli Jana szczególnej opiece Erazma<sup>9</sup>. Gdy w r. 1532 doszło do wydania przez Erazma omawianego dzieła, chciał ten ostatni dedykować je początkowo Janowi Bonerowi i jego towarzyszowi Stanisławowi Aichlerowi. Dopiero usilne listowne prośby Ephorina lubianego przez Erazma sprawiły, że poświęcił dedykację dwóm synom Seweryna Bonera: 14-letniemu Janowi i 7-letniemu Stanisławowi. Zwraca się w niej Erazm do Jana podkreślając pochlebne o nim opinie różnych osób, a następnie zaznacza, że komedie Terencjusza są — dzięki ich czyistości językowej i wesołej treści — wielce pożyteczne dla młodych umysłów. Za swą dedykację otrzymał „arcyhumanista” od uszczęśliwionego ojca list pełen uwielbienia, a po otrzymaniu książki z dedykacją w r. 1535 — dwa złote medale z popiersiem ofiarodawcy<sup>10</sup>. Erazm zajmował się małym Bonerem i chwalił go w liście do ojca niewątpliwie również z pobudek materialnych: często bywał w biedzie<sup>11</sup>, więc nauczanie za godziwą opłatą było dlań korzystne. Janek zresztą zasłużył w pełni na pochwały sławnego nauczyciela. Gdy dorósł, stał się jednym z wybitnych mecenasów ludzi nauki i pióra, sprzyjającym i broniącym innowierców. W swych wielkopańskich Balicach przyjmował najslawniejszych ludzi owej epoki, jacy trafili do Krakowa, a jako przykład jego stosunku do nich może służyć pomoc dla Jerzego Joachima Retyka, dla którego (jak już pisałam na s. 97) w swej posiadłości kazał wybudować specjalną wieżę obserwacyjną<sup>12</sup>.

W 1593 r. proboszcz kościoła św. Bernardyna, były nauczyciel rachunków, Zygmunt Suevus wydał podręcznik arytmetyki pt. *Arithmetica historica. Die löbliche Rechenkunst* (...), wielce pożyteczny dla urzędników, kupców i innych. Jest to książka obszerna (455 s. plus rejestr, wielkości dużej czwórki). Obok podstaw arytmetyki autor podał w niej miary i wagi wówczas obowiązujące, a także opisał monety hebrajskie, greckie i rzymskie, urozmaicając książkę opowiadaniem historycznymi. Jak podaje Jöcher<sup>13</sup>, była ona już w XVIII w. „nich zu finden” (tzn. nie do znalezienia). Suevus (1526—1596), urodzony w Kozuchowie na Śląsku, był duchownym. W ciągu swego życia najdłużej przebywał we Wrocławiu, ale pewien czas po r. 1578 spędził w Toruniu. Nasz egzemplarz (St. 273) jest oprawiony w tekturę obciągniętą pergaminem z przełomu XVI/XVII w. Pochodzi ze zbiorów berlińskich. Książkę tę od strony treści opisuje M. Burbianka<sup>14</sup>.

<sup>8</sup> H. Barycz *Z epoki renesansu* (...) op. cit. s. 7—41.

<sup>9</sup> *Korespondencja* (...) op. cit. s. 195—196.

<sup>10</sup> Op. cit. s. 285—286.

<sup>11</sup> Jakkolwiek już ok. r. 1520 czuł się prawie niezależny materialnie — por. Johan Huizinga *Erazm*. Warszawa 1964 s. 207.

<sup>12</sup> *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 55.

<sup>13</sup> Jöcher IV 930—931.

<sup>14</sup> M. Burbianka op. cit. s. 87.

Wśród wielu popularnych wówczas wydawnictw astronomicznych znalazło się dzieło Zachariasza Bornmanna, ucznia Marcina Helwiga, rektora szkoły im. Marii Magdaleny we Wrocławiu. Jest to *Astrolabium tetragonum. Ein vierecketes Astrolabium (...)*, wydane w r. 1595. Autor opracował w nim na nowo rozprawę z r. 1584 o znalezionym na starej ilustracji astrolabium czworokątne. Taką postać tego przyrządu uznał za użyteczną, objaśnił ją więc podając przykłady i dodając liczne tablice<sup>15</sup>. Nasz egzemplarz (St. 227), oprawiony w tekturę, pochodził pierwotnie z Biblioteki Miejskiej we Wrocławiu, o czym świadczy pieczęć, a następnie znalazł się w bibliotece berlińskiej.

Z r. 1600 pochodzi książka Christophora Sarcephalusa pt. *Duodecim domiciliorum coelestium tabula nova (...)*. O tym dziele tak pisze M. Burbianka: „Praktyczne nastawienie wykazał Christophorus Sarcephalus, licencjat matematyki, który objął później stanowisko bibliotekarza u Marii Magdaleny. *Duodecim domiciliorum coelestium tabula nova* wskazuje, jak podzielić niebo na 12 pól i jak odnaleźć położenie gwiazdy w określony dzień i godzinę (...).”<sup>16</sup> Nasz egzemplarz (St. 336 adl.) oprawiono wraz z innym dziełem siedemnastowiecznym tegoż autora.

<sup>15</sup> Op. cit.: ibidem.

<sup>16</sup> Op. cit. s. 88.

## NYSIA

W Bibliotece UMCS znajduje się jeden druk pochodzący z nyskiej oficyny, której właścicielem i kierownikiem był w latach 1555—1585 Jan Cruciger<sup>1</sup>. Drukarnia wstawiła się wydaniem w r. 1561 pierwszej mapy Śląska, opracowanej przez wspomnianego już (na s. 116) Marcina Helwiga, kartografa i pedagoga<sup>2</sup>. Książką, którą ma nasza biblioteka, jest *Sph(a)erae materialis sive globi coelestis (Das ist) Des Himmels Lauff (...)* Johanna Dryandra z 1584 r. Na odwrocie karty tytułowej widnieje herb Jerzego Uthmana vom Schmoltz, obywatela miasta Wrocławia, wraz z poświęconą mu dedykacją. Książka (St. 228) pochodzi ze zbiorów berlińskich. Jak podaje Jöcher<sup>3</sup>, autor (zm. 1560), lekarz i matematyk niemiecki, zajmował się astronomią i wynalazł różne przyrządy matematyczne, a w zakresie medycyny odznaczył się tym, że jako jeden z pierwszych w Niemczech uzupełniał rycinami swe dzieła anatomiczne.

<sup>1</sup> EWoK szp. 1650.

<sup>2</sup> *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 220—221.

<sup>3</sup> Jöcher II 225.

## AUTORZY POLSCY ZA GRANICĄ

Na czoło tej grupy druków wysuwa się najstarsze dzieło polskie znajdujące się w Bibliotece UMCS. Jest to *Computus ecclesiasticus vel astronomicus* Piotra z Krakowa, wydane w 1501 r. w Kolonii u Corneliusa

von Zyrickzee, drukarza działającego w latach 1499—1517<sup>1</sup>. Praca ta (St. 274 adl.) nie ma karty tytułowej, lecz rozpoczyna się na wzór inkunabułów następująco: „Celeberrimi viri domini Petri artiu(m) et medicinarum doctoris Cracoviensis co(m)putus ecclesiasticus (ve)l astronomicus universis scholasticis (et) viris ecclesiasticus non minus utilis que necessarius incipit feliciter”. W dalszym ciągu następuje treść, a koniec brzmi: „explicit Computus Cracoviensis nativitatis d(omi)nice q(ui)ngentesimo pri(m)o Mensis Martii vicesimoq(ui)nto”. Dzieło liczące 10 kart nieliczbowanych, drukowane teksturą, ma dwukrotnie ręcznie zaznaczoną proveniencję „Monasterij Scheym”. Oprawiono je razem z dalszymi pracami tegoż autora, jak może sugerować napis na grzbiecie woluminu, dokonany zapewne przez pracownika biblioteki berlińskiej, z której dostał się ten wolumin do naszych zbiorów: „Petrus Cracov. Comput. eccles. 1501 et alia ejusdem argum.”<sup>2</sup>. Są to: wytłoczony u Johanna Singreniusa w Wiedniu w r. 1517 *Comptus novus (et) ecclesiasticus totius fere astronomi(a)e fundamentu(m) (...) cum additionibus quibusdam noviter appressis* oraz wydany w Wenecji u Petera Liechtensteina w r. 1519 druk o tytule identycznym z poprzednim. Z trzech wymienionych publikacji wiedeńska przedstawia się najokazalej. Ma ona duży tytułowy drzeworyt przedstawiający herb cesarski Habsburgów<sup>3</sup>. Na odwrocie karty tytułowej znajduje się następny drzeworyt przedstawiający koło z liczbami i literami; w środku dwoje małych dzieci trzyma tarczę z pięcioramienną gwiazdką. Książkę ozdabiają również inicjały. Zarówno wenecki, jak i wiedeński druk mają dane wydawnicze na końcu dzieła. Druk wenecki ma jedną proveniencję rękopiśmienną, częściowo trudną do odczytania, i drugą — w postaci pieczątki „Duplum Bibliothecae R. Monac”.

Również w Kolonii, ale u Maternusa Cholinusa wyszło w r. 1558 dzieło Stanisława Hozjusza (1504—1579) pt. *Verae, christianae, catholicaeque doctrinae solida propugnatio*. Autor — czołowy szermierz katolicyzmu w ówczesnej Rzeczypospolitej — był humanistą wszechstronnie wykształconym. Pochodził z mieszczańskiej rodziny niemieckiej. Uczył się początkowo w Wilnie, a następnie studiował w Akademii Krakowskiej i na uniwersytetach w Bolonii i Padwie. Za młodu wielbiciel Erazma z Rotterdamu, był zarówno znakomitym znawcą i tłumaczem literatury klasycznej, jak i doktorem obojga praw. Gorący zwolennik reformy Kościoła katolickiego, wywierał duży wpływ jako jeden z przewodniczących Soboru Trydenckiego na jego obrady i uchwały. On to sprowadził jezuitów do Polski i w r. 1565 oddał im założone przez siebie kolegium w Braniewie. Wielką zręczność walczącego z innowiercami kardynała Hozjusza, jednego z największych pisarzy kościelnych XVI wieku, stała się jedną z podstaw kontrreformacji w Rzeczypospolitej<sup>4</sup>. Maternus Cholinus, zwany „wydawcą polskim”, drukując dzieła polemiczno-religijne wybitnych polskich pisarzy katolickich z Hozjuszem na czele, przyczynił się niewąt-

<sup>1</sup> *Catalogue général de la Bibliothèque Nationale*. T. 187. Paris 1936 s. 79; Josef Benzing *Buchdruckerlexikon des 16. Jahrhunderts (deutsches Sprachgebiet)*. Frankfurt am Main 1952 s. 86.

<sup>2</sup> *Œ. XIV 339* i Kazimierz Piekarski (*Katalog Biblioteki Kórnickiej*. T. 1: *POLONICA XVIgo wieku*. Cz. 1. Kórnik 1929) nie podają miejsca wydania i drukarza, a dalszych druków w ogóle nie cytują.

<sup>3</sup> *Lexikon der Heraldik*. Leipzig 1984 s. 392.

<sup>4</sup> *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 240—241; H. Barycz *Historia UJ* s. 133—135.

pliwie do upowszechnienia ich myśli w zachodniej Europie<sup>5</sup>. Nasz egzemplarz (St. 804 adl.) — to duży wolumen, oprawny w malowaną skórę świniąską, bez ozdób, składający się z dwu dzieł: wymienionej już pracy Hozjusza i teologicznego traktatu średniowiecznego pisarza angielskiego, błogosławionego Bedy, wydane w Bazylei w 1533 r. Dzieło Hozjusza ma ciekawe proveniencje rękopiśmienne, dzięki którym można poznać jego losy i tak w dn. 8 VIII 1597 r. zakupił je za 57 groszy niejaki Johann a Wendten, a w r. 1663 trafiło do klasztoru jezuitów w Świętej Lipce<sup>6</sup>, skąd dostało się do Biblioteki UMCS.

Wyrazem polskich związków z Bazyleją, o czym obszernie relacjonuje H. Barycz<sup>7</sup>, są dwie prace historyczne drukowane w oficynie Johanna Oporinusa, wydawcy licznych publikacji wybitnych polskich autorów. Pierwsza z nich — to *De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX* (1558) Marcina Kromera (1512—1589), biskupa warmińskiego. Autor pochodził ze spolonizowanej rodziny mieszczańskiej z Biecha. Był wychowankiem Akademii Krakowskiej, uniwersytetów w Bolonii, Padwie i Rzymie, doktorem obojga praw. Za młodu poeta, humanista „bystrością umysłu i rozległością horyzontów może (...) nawet wybitniejszy” (od Hozjusza)<sup>8</sup>, a zarazem mąż stanu; często sprawował misję króla Zygmunta Augusta i do końca życia brał udział w życiu publicznym Rzeczypospolitej. Warto przypomnieć sąd Ignacego Chrzanowskiego o tym dziele<sup>9</sup>. Chrzanowski przytacza następujące słowa Stanisława Orzechowskiego: „(...) mniemali przedtem postronni ludzie, aby Polonia była miasto jakieś, tak jako jest Bolonia we Włoszech miasto jedno (...). Oświecił nas Pan Bóg Kromerowym piórem, zalecił nas obcym krajom tak, że nas kładą między ludźmi wybornymi rozumy, obyczajami i naukami (...)”. Nasz wielki król Stefan Batory również miał wysokie mniemanie o dziele Kromera. Dzięki królewskiej sugestii sejm Rzeczypospolitej wyraził autorowi publiczne podziękowanie za szerzenie w świecie sławy imienia polskiego. O wielkim zainteresowaniu za granicą dziełem Kromera świadczy fakt, że wyszło ono u Oporinusa po raz pierwszy w roku 1555, następnie w r. 1558 (nasz egzemplarz — St. 802), a już w r. 1562 przełożono je na język niemiecki. Istnieje też tłumaczenie rosyjskie w rękopisie<sup>11</sup>.

Z typografii Oporinusa pochodzi również podręcznik dziejów Polski, którego autorem jest Jan Herburt, kasztelan sanocki (po 1524—1577)<sup>12</sup>. Znakomity prawnik wydał go w r. 1571 pt. *Chronica, sive historiae polonicae compendiosa ac per certa librorum capita ad facilem memoriam*

<sup>5</sup> H. Szwejkowska *Książka drukowana (...)* op. cit. s. 142; H. Barycz *Z epoki renesansu (...)* passim.

<sup>6</sup> Oto tekst łaciński: „Donatus hic liber ab excellentissimo ill(ustrissi)mo domino domino Jo. Theo. à Schlieben S(ancti) R(omani) I(mperii) comite Missioni Soc(ieta)tis Jesu ad Sanctam Tiliam A(nno) D(omini) 1663 11 Aprilis”.

<sup>7</sup> H. Barycz op. cit. s. 42—66. Na szczególną uwagę zasługuje podkreślenie autora, że we współpracy kulturalnej ze Szwajcarią „występowaliśmy jako równorzędni partnerzy, gdy w stosunku do innych kultur byliśmy tylko biernymi odbiorcami lub bezkrytycznymi chwalcami”.

<sup>8</sup> *Hist. nauki pol. t. 6 s. 331—332* (uwaga Z.D.: cyt. słów nie ma w podanym miejscu).

<sup>9</sup> Op. cit. s. 332.

<sup>10</sup> I. Chrzanowski *Historia literatury niepodległej Polski (965—1795)* (z wypisami). Wyd. 13. Warszawa 1983 s. 147.

<sup>11</sup> E. XX 280—281; *Nowy Korbut. T. 2.* Warszawa 1964 s. 413.

<sup>12</sup> *Hist. nauki pol. op. cit. s. 225—226; Nowy Korbut op. cit. s. 258.*

*recens facta descriptio* (...). Jest to skrót historii Kromera, z doprowadzeniem opowiadania do r. 1548. Podręcznik cieszył się wśród czytelników dużą popularnością, o czym świadczą liczne przedruki. Przełożono go także na język francuski. Nasz pierwodruk (St. 323; E. XVIII 129 war. b) zawiera na odwrocie karty tytułowej drzeworytowy portret króla Zygmunta Augusta, któremu autor poświęcił swą dedykację. Książka przechodziła ciekawe koleje, o czym świadczą proveniencje na jej kartach. Pierwszy zapis (zapewne z XVI lub początków XVII w.) mówi nam, że właścicielem był „Conventus cracovien(sis) Carmel(itorum) Discalceatoru(m) SS. Michaeli et Josepho”. Z tego okresu pochodzą też liczne marginalia, które świadczą o pilnym studiowaniu księgi. Z nieco późniejszego okresu pochodzi rękopiśmienny wypis z *Kroniki Kromera*. Następnie książka znalazła się w bibliotece książąt Czetwertyńskich, o czym świadczy okrągła pieczętka z herbem w środku. Do Biblioteki UMCS trafiła jako dublet Miejskiej Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy.

Kanonik poznański Adam Swinarski obronił na uniwersytecie katolickim w Würzburgu pracę pt. *Theoria calendariorum* (...) (Würzburg 1594), w której m. in. omówił teorię Kopernika, a także reformę kalendarza gregoriańskiego. Komisji egzaminacyjnej przewodniczył Adrian van Roomen (Adrianus Romanus, 1561—1615), słynny matematyk belgijski i astronom<sup>13</sup>. Pod koniec XVI w. w swej działalności pedagogicznej stykał się on z polskimi studentami. Książka zawiera również wiersze jego kolegów, studiujących również u Adriana van Roomena: Adama Wolskiego z Podhajec, Kaspra Szczawińskiego ze Zbina i Macieja Niemojewskiego z Lebieniec. Tu pragnę dodać, że van Roomen przebywał pewien czas w Polsce ucząc syna hetmana Jana Zamoyskiego. Podobno nawet przez krótki czas wykładał w Akademii Zamojskiej. Znał również osobiście słynnego matematyka polskiego XVII w. Jana Brożka (1585—1652). W zbiorach Biblioteki UMCS znajdują się dwie prace van Roomena, wydane w Bazylei i Antwerpii w XVI w. Wracając do rozprawy Swinarskiego, jest to druczek (St. 231) wykonany bardzo starannie, z tytułem obramowanym floraturą, z sygnetem drukarza, na odwrocie karty tytułowej opatrzony herbem Swinarskiego. Oprawa jest skromna, kartonowa z XIX w. (?), sporządzona zapewne przez bibliotekę berlińską, z której pochodzi.

I jeszcze jeden druk z Bazylei. Kosztem Petera Perny wytłoczył go Leonard Ostenius w r. 1580. *De cometis dissertationes novae* (...) są wspólnym dziełem czterech autorów, z których dwaj: Thomas Erastus i Andrzej Dudycz, zasługują na szczególną uwagę. Szwajcar Erastus (1523—1583)<sup>14</sup> i Węgier Dudycz wykształcili się na uniwersytetach włoskich. Potem jednak ich losy ułożyły się różnie. Erastus wykładał na uniwersytetach w Heidelbergu, Strasburgu i Bazylei, Dudycz natomiast przechodził bardzo urozmaicone koleje życia, o których już wspominałam (por. s. 113). Erastus wyraził swą przyjaźń dla Dudycza, dedykując mu przedmowę. Jak się zdaje, książka (St. 265) należała przez pewien czas do Dudycza, a potem do Cratona, jak wiadomo — przyjaciela Dudycza, o czym może świadczyć notatka pisana czerwonym inkaustem na karcie tytułowej: „Dominus providebit Andreas Dudith f. de Horehovii (...) Wit-

<sup>13</sup> *Hist. nauki pol.* op. cit. s. 570—571.

<sup>14</sup> *Allg. D. Biogr.* Bd 6 s. 180—182.

tebergae 29 Nov(embris) Anno Chr. 1586", zaś na s. 167 tymże inkasem i tą samą ręką słowa: „4 Apr(ilis) A(nno) Christi 1587", niżej zaś drukowanymi literami: „Andreas Duditus Ioanni Cratoni". Widać szereg uwag marginalnych sporządzonych tą samą ręką na s. 167—179.

Prezentację dorobku autorów śląskich, znajdującego się w Bibliotece UMCS, zacznę od słów Filipa Melanchtona, który w przedmowie do dzieła Valentina Trotzendorfa pt. *Catechesis scholae Goltpergensis* (...) Wittenberga Matth. Volland 1558), dedykowanej Henrykowi — księciu Legnicy, Brzegu i Złotoryi, charakteryzuje poziom kultury umysłowej na Śląsku (karta A<sub>2</sub> verso): „Doleo autem non solum desiderari veteres descriptiones, sed etiam recentem nullam extare, eius regionis, quae nunc Silesiae nomen habet (...)”<sup>15</sup>. Podziwiając rozwój kultury umysłowej Śląska, myślał Melanchton o protestanckim odłamie społeczeństwa, dla którego Luter i on sam byli duchowymi przewodnikami. To w Wittenberdze krócej lub dłużej przebywali wymienieni niżej śląscy autorzy, przesiąkali duchem nowej wiary. Gdy po studiach na uczelniach (głównie niemieckich) niekiedy powracali na rodzinną ziemię, niejednokrotnie w swej działalności spotykali się z pomocą ze strony książąt śląskich sprzyjających protestantyzmowi. W działalności politycznej ci książęta byli — jak wiadomo — uzależnieni od Habsburgów i raczej odlegli od polskich spraw. Znalazł się jednakże wśród nich książę, który uważał się za Polaka, w swym burzliwym życiu był często związany z Polską i w niej zmarł. Dziwnym trafem był to ten sam Henryk XI (1539—1588), któremu Melanchton poświęcił swą dedykację, gdy książę miał dopiero 19 lat i właściwie jeszcze nie rządził we wspomnianych księstwach, a i potem różnie z jego rządami bywało<sup>17</sup>. Pisarzy pochodzących ze Śląska i dawnych Dolnych Łużyc, bądź związanych z tym regionem, jest dziegięciu. Myślę, że należy wymienić ich wszystkich. Są to: Baltazar Rhau starszy Silesius (1527—1601) — autor pisma pochwalnego na cześć wspomnianego już Valentina Trotzendorfa, sławnego pedagoga działającego w Złotoryi, Krzysztof Rudolf z Jawora Śląskiego — znany już ze związku z drukiem królewieckim (zob. s. 107), Caspar Schleupner — nauczyciel we Wrocławiu, Dawid Wolkenstein Vratislaviensis, Jan Coler ze Złotoryi, Basilius Faber Soraviensis, Mikołaj Reusner ze Lwówka Śląskiego, Michał Neander z Żar — autor komentarza do dzieł Johanna Stobaeusa i znany nam już Valentin Friedland Trotzendorf. Wszyscy zajmowali się działalnością pedagogiczną lub kaznodziejską. Są autorami dzieł o różnorodnej tematyce, z przewagą matematyki i astronomii. Biblioteka UMCS posiada 18 egzemplarzy ich dzieł, z których jeden jest dubletem (St. 314 adl. i St. 343 adl. — astronomiczna praca Wolkensteina; oba egzemplarze znajdują się w klockach), pięć stanowi kilka wydań głównego dzieła Ru-

<sup>15</sup> Uwaga Z. D.: W długim (w oryginale) przypisie autorka cytuje wypowiedzi niektórych polskich uczonych (Paweł Jasienica *Polska Piastów*; Roman Grodecki, Stanisław Zachorowski i Jan Dąbrowski *Dzieje Polski średniowiecznej*. Kraków 1926) na temat nazwy Śląska i początków jego przynależności do Polski.

<sup>(16)</sup> Uwaga Z. D.: Z powodu skrócenia łac. cyt. wypadł przyp. 16, w którym autorka mówi o historii Śląska (w r. 1526 Śląsk przeszedł ostatecznie pod panowanie Habsburgów).

<sup>17</sup> Por. choćby: Zygmunt Boras *Książęta piastowscy Śląska*. (Rozdz.): *Burzliwy żywot legnickiego księcia — Henryk XI*. Wyd. 2 popr. i uzup. Katowice 1978 s. 397—419; W. Dworzaczek op. cit. tabl. 7.

<sup>18</sup> Jöcher IV 846. Tytuł dzieła *Gnomologia graecolatina* (...).



dolfa *Künstliche Rechnung*; trzy — to różne wydania poszczególnych tomów *Oeconomia ruralis* Colera; pozostałe natomiast — to osobne całości bądź prace znajdujące się w klockach. Dzieła swe wydawali w Niemczech lub Austrii. Wśród nich znajduje się publikacja wytłoczona w Bazylei nakładem omawianego już (por. s. 118) J. Oporinusa. Jest to praca z dziedziny frazeologii grecko-lacińskiej J. Stobaeusa, z komentarzem M. Neandra (St. 64).

Pragnę teraz zatrzymać się przy osobach, które wzbudziły moje zainteresowanie, ze względu na ich drogę życiową i twórczość. Oto Jan Coler, urodzony w Złotoryi na Śląsku, magister nauk filozoficznych z Rostoku<sup>19</sup>, spędzający całe niemal życie jako kaznodzieja protestancki w różnych miejscowościach Marchii Brandenburskiej. Przebywając wiele lat na wsi, miał do czynienia — obok swych obowiązków duszpasterskich — z zagadnieniami gospodarki rolnej. Jako jeden z dwóch pierwszych autorów śląskich XVI wieku piszących na temat rolnictwa<sup>20</sup>, napisał bardzo popularne w XVI i XVII w. dzieła (do r. 1711—12 wydań), obejmujące całość zagadnień związanych z gospodarką na wsi pt. *Oeconomia ruralis et domestica* (...) oraz drugie: *Calendarium oeconomicum et perpetuum* (...) (St. 6712). Dzieła (pisane w języku niemieckim) oparł zarówno na pracach autorów starożytnych, jak i na własnym doświadczeniu, o czym pisze w przedmowie do *Calendarium* (...). Przyznaje, że zainteresowały mnie przede wszystkim wskazówki lekarskie i dietetyczne, jakich udziela swym czytelnikom. Przestrzega np. przed używaniem leków, puszczaniem krwi i braniem na przeczyszczenie (te dwa ostatnie zabiegi były — jak wiadomo — najważniejszym sposobem leczenia wszystkich chorób do początków XIX w.). Poleca m. in. picie mleka owiec we wrześniu, które jest wtedy — według niego — znakomitym lekiem. Również we wrześniu nakazuje jedzenie warzyw i owoców, a umiarkowane picie piwa i wina. Opisując jarmarki, obok różnych miast śląskich i pomorskich — z Wrocławiem, Gdańskiem i Toruniem na czele — wymienia Kraków, Lwów i Lublin; w tym ostatnim targi na święto Matki Boskiej Gromnicznej, na Zielone Świątki oraz w dniu św. św. Szymona i Judy Tadeusza (28.X).

Basilius Faber Soranus (1520—1575 lub 1576)<sup>21</sup>, przy którym zatrzymam się na chwilę, był autorem pomnikowego dzieła *Thesaurus eruditionis scholasticae*<sup>22</sup>. Urodzony w Żarach na Dolnych Łużycach, studiował m. in. w Wittenberdze i przez pewien czas był w swych poglądach religijnych bliski Melanchtonowi, potem jednak stał się kryptokalwinem. Przez długie lata pełnił obowiązki rektora na niemieckich uczelniach. Zalicza się go do najwybitniejszych pedagogów XVI wieku w Niemczech.

A oto inny pedagog, Mikołaj Reusner (1545—1602), urodzony we Lwówku Śląskim, pochodzący z zamożnej rodziny, w której czterej bracia byli uczonymi, a wywodzącej się z Węgier. Nauki swe rozpoczął we Wrocławiu.

<sup>19</sup> *Hist. nauki pol.* op. cit. s. 93.

<sup>20</sup> *Hist. nauki pol.* t. 1 s. 325.

<sup>21</sup> *Allg. D. Biogr.* Bd 6 s. 488—490.

<sup>22</sup> Pierwsze wydanie: Lipsk 1571, drugie — przez synów Soranusa również w Lipsku w r. 1587 (egzemplarz tego wyd. jest w Bibliotece UMCS — sygn. St. 810); szereg dalszych wydań do połowy XVIII w.; powyższe źródło (przyp. 21) mówiąc o tej pracy określa ją jako „ein Hauptmittel zum Studium des Lateinischen” (tzn. główny środek w studiowaniu łaciny).

wiu. Potem nastąpiły studia w Wittenberdze i Lipsku, doktorat w Bazylei. Następnie — podobnie jak Faber Soranus — był rektorem i profesorem w niemieckich zakładach naukowych. Ów nauczyciel prawa i polihistor opracował antologię *Miscellanea menologica: kalendaria sive diaria varia* (...) (Frankfurt 1590), opracowaną wraz z siedemnastowiecznymi pracami z dziedziny matematyki, wydanymi przez różnych autorów (St. 331 adl.). Reusner poznał Rzeczpospolitą, gdy jako poseł cesarski przybył tu szukać pomocy przeciw Turkom<sup>23</sup>.

Nie sposób w tym opisie pominąć Krzysztofa Rudolfa (por. s. 107), autora pierwszych podręczników matematycznych w Niemczech XVI w.: *Behend und hübsch Rechnung* (...), wydanego w r. 1525 w Strasburgu (zwanego zwykle *Die Coss*) i *Künstliche Rechnung* (...), mającego szereg wydań, które posiadamy w naszych zbiorach<sup>24</sup>.

Caspar Schleupner, rodem z Norymbergi, był nauczycielem we Wrocławiu. Jego książeczka (St. 35) pt. *Rechenbüchlein auff der Linien* (...) (Lipsk 1598) — to elementy arytmetyki podane przystępnie w formie dialogu między ojcem a synem. Autor dedykował ją malutkiej wówczas Barbarze Agnieszce, przyszłej księżniczce Legnicy i Brzegu (1593—1631)<sup>25</sup>, a ofiarował — jak podkreśla — całemu rodzajowi niewieściemu. Autor był zatem zwolennikiem choćby elementarnego oświecenia kobiet.

W 1986 r. Biblioteka UMCS wzbogaciła się drogą kupna o cenny tomik zawierający dwie prace Valentina Friedlanda Trotzendorfa. Jak już wspomniałam, był to jeszcze jeden ze znakomitej plejady pedagogów śląskich, szczególnie dla nas interesujący, działał bowiem na ziemi śląskiej i wywierał wpływ na polską młodzież. Żył w latach 1490—1556. Studiował filologię w Lipsku, teologię zaś — jak wielu innych — w Wittenberdze. Tam znalazł się pod wpływem Lutra i Melanchtona. Ten ostatni stał się dlań ideałem i wzorem. Po ukończeniu nauk Trotzendorf rozpoczął pracę pedagogiczną. Niebawem okazał się wspaniałym organizatorem i niezaprzeczonym opiekunem powierzonej mu młodzieży. Działalność w Złotorii przysporzyła mu wiele sławy i pochwał samego Melanchtona, który pracę Trotzendorfa *Catechesis scholae Goltpergensis* (...), wydaną po raz pierwszy pośmiertnie przez jego uczniów w r. 1558, zaszczycił swą przedmową, dedykowaną (jak już pisałam na s. 120) Henrykowi XI. Dedykacja zawierała pochwałę kultury umysłowej protestanckiego Śląska i opiewała załugi Trotzendorfa.

W szkole przezeń kierowanej sześcioletni kurs nauki przygotowywał uczniów do studiów filologicznych, prawniczych, medycznych i filozoficznych, ze szczególnym uwzględnieniem nauki zasad wiary protestanckiej. Temu celowi służył katechizm Lutra, a w klasach wyższych — *Catechesis* czyli zadawanie pytań i odpowiedzi na nie samego nauczyciela, powtarzane aż do opanowania materiału przez uczniów. Bardziej interesująca jest organizacja ich czasu wolnego, w którym obok zabaw na wolnym powietrzu nie brakło i spacerów, często w towarzystwie samego Trotzendorfa. W celu ukrócenia pewnej samowoli, mogącej powstać ze

<sup>23</sup> *Allg. D. Biogr.* Bd 28 s. 299—302.

<sup>24</sup> *Op. cit.* Bd 29 s. 371—372. Mamy następujące wydania książki Rudolfa *Künstliche Rechnung* (...): pierwsze wiedeńskie z r. 1526 oraz dalsze z lat: 1532, 1546, 1550 i 1557.

<sup>25</sup> W. Dworzaczek *op. cit.* tabl. 7.

<sup>26</sup> *Allg. D. Biogr.* Bd 38 s. 661—667.

swobodniejszego traktowania uczniów, ustanowił Trotzen-dorf sąd szkolny złożony z uczniów. Szkoła w Złotorii — przepojona miłością do młodzieży, przyciągnęła wielu polskich żaków z Uniwersytetu Jagiellońskiego, kiedy to po buncie w r. 1549 przybyli do jej progów. Trzeba podkreślić, że ta szkoła stała się ważnym ośrodkiem krzewienia protestantyzmu na Śląsku<sup>27</sup>. Gdy budynek szkoły uległ kompletnemu zniszczeniu na skutek pożaru, Trotzen-dorf znalazł (dzięki opiece księcia Fryderyka II<sup>28</sup>) schronienie w Legnicy, wraz z grupą najbardziej doń przywiązanych uczniów. Stamtąd aż do swej śmierci kierował odbudową zniszczonego gmachu w Złotorii, często pokonując pieszo przestrzeń między obu miastami.

Egzemplarz (znajdujący się obecnie w Bibliotece UMCS — sygn. St. 68 adl.) zawiera dwie prace: *Catechesis* (...) wydaną w Wittenberdze u Johanna Luffta w 1561 r., z przedmową Melanchtona, datowaną jak w pierwodruku na r. 1558 oraz *Precationes reverendi viri Valentini Trocendorffii, recitatae in schola Goltbergensi anno proximo ante mortem ex eius ore exceptae, et editae opera Laurentii Ludovici Leobergensis* (...), drukowane również w Wittenberdze, lecz u J. Cratona w r. 1564. Autor przedmowy (pochodzący ze Lwówka Śląskiego) dedykuje ją „Ioanni a Ki(e)-tlicz, baroni in Carniolis Silesiorum” jako swemu mecenasowi. Z dedykacji dowiadujemy się nie tylko o zasługach Trotzen-dorfa, ale i o przeszłości Złotorii. Miasto sławne z cennych kopalin, chlubiło się wielowiekową tradycją niezwyklej pobożności. Przykładem jej była działalność św. Jadwigi, żony księcia Henryka I Brodatego, którego Laurentius Ludovicus Leobergensis tytułuje: „dux Silesiae, gubernator regni Polonici”. Św. Jadwiga — jak pisze Laurentius — sprowadziła franciszkanów i umieściła ich w budynku akademii. Zdaniem autora przedmowy — Trotzen-dorf ponieważ podtrzymał dawne tradycje religijności, która jako „repurgata” (tzn. oczyszczona) nauka wiary rozkrzewia się na Śląsku. Laurentius kończy swą przedmowę w sposób wskazujący zarówno na ówczesne związki Śląska z Pomorzem, jak i na historyczną przynależność Śląska do Polski<sup>29</sup>, przypominając najważniejsze wydarzenia z jego dziejów.

Cenną ozdobą obu dzieł są liczne drzeworyty ilustrujące treść. W pierwszej pracy obrazują dziesięcioro przykazań, w drugiej (będącej zbiorem modlitw) odtwarzają m. in. sceny z życia Jezusa. Można przyjąć, że drzeworyty wykonane zostały w warsztatach Lucasa Cranacha i jego synów lub powstały w ich kręgu<sup>30</sup>. Książkę oprawiono w XVI w. w tekturę oklejoną białą skórą świńską, ze związami. W wewnętrzzną stronę dolnej okładziny wklejono jako warstwę oprawy fragment nie zidentyfikowanego druku o cechach inkunabułu. Skóra oprawy górnej i dolnej okładziny jest ozdobiona — w formie szerokiej ramy — tłoczonymi ilustracjami z życia Jezusa i świętych. Środek zajmują tłoczone liście i kwiaty.

Ostatnim przedstawicielem autorów urodzonych w Polsce jest Jodocus Willich (1501—1552) pochodzący z warmińskiego Reszla<sup>31</sup>. Studiował

<sup>27</sup> Op. cit.: *ibidem*.

<sup>28</sup> Książę legnicki Fryderyk II zmarł 17 IX 1547 r.; por. Z. Boras: op. cit. s. 368; W. Dworzaczek: op. cit.: *ibidem*.

<sup>29</sup> Uwaga Z. D.: W tym miejscu (w oryg.) autorka podała łaciński tekst zakończenia przedmowy.

<sup>30</sup> *Allg. D. Biogr.* Bd 4 s. 559 — 563.

głównie we Frankfurcie nad Odrą: filologię, retorykę, medycynę, prawo i teologię. On także znalazł się w orbicie wpływów Melanchtona, zwłaszcza gdy już jako profesor na tymże uniwersytecie frankfurckim zbliżył się z zięciem Melanchtona, Georgiem Sabinusem, późniejszym pierwszym rektorem królewieckiej akademii, o którym już pisałam. Willich dwukrotnie odwiedził naszą Rzeczpospolitą: pierwszy raz w r. 1535 jako biegły w łacinie towarzyszył poselstwu od kurfiursty Joachima II do króla Zygmunta I Starego z prośbą o rękę córki Jadwigi<sup>32</sup>; drugi raz w r. 1543 z gratulacją dla Zygmunta Augusta z okazji jego ślubu z Elżbietą, córką cesarza Ferdynanda I. Wtedy to Willich zwiedził m.in. kopalnię soli w Wieliczce; przejęty plagą szarańczy w Polsce napisał *Dialogus de locustis*<sup>33</sup>. W zbiorach Biblioteki UMCS znajduje się pięć egzemplarzy dzieł tego pisarza, wydanych głównie u Johanna Eichhorna we Frankfurcie nad Odrą. Dwa dzieła o tematyce astronomicznej (sygn.: St. 21 adl. i St. 65) — to dublety tej samej publikacji. Egzemplarz z pierwszą sygnaturą ma dla Biblioteki UMCS szczególną wartość, gdyż na jego karcie tytułowej znajduje się odręczna notatka „Jod(ocus) Willich”. Podręcznik arytmetyki (z sygn. St. 39) drukowany w r. 1540 jako jedyne spośród pięciu dzieł Willicha u Cratona Myliususa w Strasburgu, zawdzięcza swą wartość — obok pięknego sygnetu drukarza — przede wszystkim oprawie: tekturę oklejono w pergaminowy rękopis średniowieczny, którego treścią jest psalm na Wielki Piątek. Notatka rękopiśmienna na karcie tytułowej wskazuje, że w r. 1705 książka znajdowała się w zbiorach klasztornych *Societatis Jesu Mindelhemii* (Mindelheim w Bawarii). Wszystkie egzemplarze dzieł Willicha pochodzą z biblioteki berlińskiej.

<sup>31</sup> Op. cit.: Bd 43 s. 278—282.

<sup>32</sup> Op. cit. mylnie podaje imię córki króla polskiego Zygmunta I, wymieniając imię Heleny, podczas gdy była to jego najstarsza córka Jadwiga; por.: W. Dworaczek: op. cit. tabl. 13; *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 743 jako rok pierwszego poselstwa podaje 1525.

<sup>33</sup> *Allg. D. Biogr.* Bd 43: ibidem.

## DZIEŁA ZWIĄZANE Z POLSKĄ (WYDANE ZA GRANICĄ PRZEZ OBCYCH AUTORÓW)

Są to druki, które: 1) nawiązują do nazwiska i dzieła Mikołaja Kopernika, 2) opisują nasz kraj, 3) zawierają dedykacje dla królów polskich, władców Śląska i Pomorza, pruskich lenników Polski oraz dla Polaków, z którymi obcy uczeni zetknęli się za granicą, niekiedy jako nauczyciele wiele zawdzięczający bogatym studentom polskim. Stanowią one — choćby ze względu na swą liczbę (31 dzieł w 33 woluminach) — materiał do osobnego artykułu. Przyjrzyjmy się więc tylko niektórym spośród nich.

1. Zanim omówię przykłady ustosunkowania się zachodnich uczonych do Kopernika, przypomnę to, co pisałam w swym artykule *Kopernikana w zbiorach Biblioteki UMCS*<sup>1</sup>. Otóż zaznaczyłam tam, że w Niemczech Luter i Melanchton zdecydowanie wypowiedzieli się przeciw Kopernikowi, co wpłynęło początkowo ujemnie na recepcję teorii kopernikańskiej<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> S. Flanczewska *Kopernikana w zbiorach Biblioteki UMCS*: op. cit. (zob. przyp. 2 na s. 95).

<sup>2</sup> *Hist. nauki pol.* t. 1 s. 289—290.

Astronomowie niemieccy doby reformacji „powielali w swych wykładach na uniwersytetach i ogłaszanych pracach poglądy Ptolemeusza, jego arabskich komentatorów Albategniusa, Alfragana i innych oraz polecali studentom — jako obowiązkowy — słynny podręcznik astronomii średnio-wiecznej *O sferze* Jana de Sacrobosco (właściwie Johna de Hollywood)”.<sup>3</sup>

Jednakże znalazło się kilku uczonych, którzy szybko zrozumieli doniosłość nowej idei. Do takich należał, jak już nam wiadomo z poprzednich rozdziałów, Jerzy Joachim Retyk, który w czasie pobytu u Kopernika we Fromborku i Lubawie przeczytał autograf dzieła naszego astronoma i podał o nim pierwszą wiadomość w wydanej w Gdańsku w r. 1540 *De libris (...) Nicolai Copernici (...) narratio prima (...)*. Był też wydawcą pierwszego wydania dzieła Kopernika z r. 1543. W okresie swego pobytu w Krakowie zamierzał przygotować do druku (z własnym komentarzem) drugie wydanie *De revolutionibus orbium coelestium (...)*, jednak nie udało mu się tego dokonać. Zajął się — obok obserwacji astronomicznych — trygonometrią. Rezultatem tych badań było jego wielkie dzieło pt. *Opus palatinum de triangulis*, które znajduje się m. in. w naszej bibliotece (sygn. St. 7420). Wydano je dopiero w 20 lat po śmierci autora staraniem Valentinusa Otho w Neustadt w r. 1596<sup>3</sup>. Wydawca opatrzył je przedmową, w której wyrażał się z największym uznaniem o Koperniku, używając słów „Copernicus nostri s(a)eculi miraculum” (k. b<sub>2</sub>). Dzieło dedykowane elektorowi Palatynatu, Fryderykowi IV — to dwa potężne tomy oprawione w tekturę obciągniętą białą skórą, ozdobioną ślepymi tłokami i superekslibrisem. Na oprawie widnieje data: 1596. Dzieło pochodzi ze zbiorów berlińskich.

Drugim słynnym zwolennikiem teorii kopernikańskiej w Niemczech był Erazm Reinhold (1511—1553), profesor matematyki na uniwersytecie w Wittenberdze, kolega J. J. Retyka. Jak zaznacza niemiecka biografia<sup>4</sup>, Reinhold wcześniej opowiedział się za teorią kopernikańską, a szczególnie „matematyczną techniką obliczania i przewidywania ruchów ciał niebieskich”<sup>5</sup>, o czym może świadczyć m. in. nie wydany i zaginiony komentarz do dzieła Kopernika. Natomiast wydał na nowo wykład teorii planet słynnego wiedeńskiego astronoma XV w. Georga Peurbacha<sup>6</sup>, w którym znajdują się wzmianki o Koperniku. W Bibliotece UMCS znajduje się kilka egzemplarzy dzieła Peurbacha, opracowanego przez Reinholda: zniszczona książka o sygnaturze St. 41 (oprawiona z dziełem Reiner Gemmy, o którym piszę niżej), wydana w Wittenberdze u spadkobierców J. Cratona w r. 1580, jest identyczna z dziełem o sygn. St. 61 (współoprawnym z publikacją Alberta Leoninusa Groenewoude). Wśród wzmianek o Koperniku Reinhold wyraża (na s. 233) nadzieję, że cała potomność będzie podziwiać boski geniusz tego uczonego. Przy tej wypowiedzi na marginesie widnieje rękopiśmienna uwaga czytelnika zapewne z XVI w.: „Copernici laus sua”. Pozostałe wydania dzieła Peurbacha *Theoreticae novae planetarum (...)*, znajdujące się w naszych zbiorach — to oznaczone sygn.

<sup>3</sup> *Short-title catalogue of books printed in the German-speaking countries (...) from 1455 to 1600 (...)* London 1962 (skrót: *BMGerm.*) s. 448 opisuje pod hasłem: Joachim Georgius.

<sup>4</sup> *Allg. D. Biogr.* Bd 28 s. 77—79.

<sup>5</sup> *Hist. nauki pol.*: op. cit. s. 290.

<sup>6</sup> Po śmierci Reinholda dokończył opracowywania Caspar Peucer (1525—1602) — Jöcher III 1475.

St. 6282, wytłoczone w 1591 r. w Kolonii „in Officina Birckmannica”, nakładem Arnolda Myliususa oraz St. 6438, drukowane w Bazylei u Sebastiana Henricpetrieggo w r. 1596, ozdobione sygnetem typografa. Pozostając przy osobie Erazma Reinholda przypominę, iż w r. 1551 wydał on w Tybindze *Prutenicae tabulae coelestium motuum* (...), oparte na obliczeniach naszego astronoma. Biblioteka UMCS ma mocno uszkodzony egzemplarz tego wydania (St. 6796 — brak na początku 89 stron, stanowiących pierwszą część dzieła), jak również następną edycję z r. 1571 wytłoczoną u Oswalda i Georga Gruppenbachów również w Tybindze (St. 268) oraz pochodzące z r. 1585 wydanie w Wittenberdze (St. 7190). Egzemplarz z 1571 r. jest oprawiony w białą skórę zdobioną dwoma szeregiem tłoku z superekslibrisem oznaczonym literami G.S. Na oprawie widnieje data: 1583. Egzemplarz ma zwieży. Pochodzi z berlińskiej biblioteki.

Wspomniany już Holender Albert Leoninus Groenewoude (zm. 1614)<sup>7</sup>, doktor praw i matematyk, przedstawia teorię Kopernika w dziele *Theoria motuum coelestium referens doctrinam Copernici ad mobilitatem solis eamque sequentes hypotheses cum nova de motu ipsius terrae sententia (et) hypothesi*. Wydrukowano je w Kolonii u Gottfrieda Kempensa w 1583 r. (sygn. 62 adl.). W przedmowie m. in. omówił okoliczności związane z wydaniem książki, które są na tyle interesujące, że warto je podać również w polskim tłumaczeniu; autor pisze na s. A<sub>8</sub> verso tak: „Praeterea, ut ad rege(m) Poloniae Stephanum (qui literatissimus est), perveniret (liber — S.B.F.) per Dominum Georgium Ticinium Polonum<sup>8</sup> curavi” (... etc.), co w moim tłumaczeniu brzmi następująco: „Prócz tego postarałem się, aby tę książkę doręczył (ks.) Jerzy z Tyczyny, Polak, królowi Polski Stefanowi (który jest bardzo wykształcony). Teraz zgodnie z powyższym będę się przede wszystkim starał o to, aby owa korekta przebiegała jak najszybciej i jak najstaranniej, aby na skutek jakiejś pomyłki nie była odkładana w całości zbyt długo lub też nie została zrobiona nieporządnie, albo nie uległa zakłóceniu. Obecnie uważam bowiem za rzecz pożądaną to mianowicie, aby egzemplarze już wydrukowane zastrzymać przynajmniej przez pewien czas i wykonane dzieło przechować w tajemnicy (ponieważ w roku (15)82) spodziewane są jakieś zmiany nie tylko w Italii, Hiszpanii, Francji i Polsce, ale także w Brabancji”.

„We Włoszech w kręgu silnego oddziaływania Kościoła katolickiego do teorii heliocentrycznej odnoszono się (jednak) niekiedy zyczliwie”<sup>9</sup>. Włoch Giovanni Antonio Magini<sup>10</sup> w swym dziele *Novae coelestium orbium theoreticae congruentes cum observationibus N. Copernici*, wydawnym w Wenecji u Damiana Zenariego w r. 1584, wyklada teorię heliocentryczną uznając jej słuszość (St. 325). Giuseppe Moletti<sup>11</sup> zaś w publikacji *Ephemerides* (...) wydanej również w Wenecji w r. 1564 („in Officina Pacis, apud Franciscum Franoischium Senensem”) używa słów (s. A<sub>3</sub> verso i A<sub>4</sub> recto), które pragnę przytoczyć w swoim tłumaczeniu: „(...) Najuczcińszemu bowiem mężowi M. Kopernikowi, ogół studiujących nauki matematyczne winien jest największą wdzięczność, gdyż przy uży-

<sup>7</sup> Op. cit. II 2385.

<sup>8</sup> Książd Jerzy z Tyczyna zm. w r. 1591, wychowanek UJ, następnie działacz polityczny i kościelny w Rzymie. Por.: H. Barycz *Historia UJ* s. 61—62.

<sup>9</sup> S. Flanczewska: op. cit.

<sup>10</sup> (1555—1617) — Jöcher III 35.

<sup>11</sup> (1531—1588) — op. cit. s. 587.

ciu zadziwiających dowodów ukazał zjawiska, którym podjął się także nauce astronomii przywrócić pierwotną prawdę”.

Późniejsze rewolucyjne wystąpienia Giordana Bruna wpłynęły we Włoszech na generalną zmianę stosunku do nauki Kopernika i doprowadziły, jak wiadomo, do umieszczenia jego dzieła przez Kościół katolicki na indeksie w r. 1616.

2. Rzeczpospolita Obojga Narodów — potężne państwo w środkowej Europie — nie mogło być nie zauważone przez zachodnich uczonych, tym bardziej że nasz kraj miał wówczas wielu znakomitych ludzi nauki. Dzieła niektórych, wydawane w międzynarodowym języku, jakim była łacina, budziły ciekawość. Zachodni uczeni odwiedzali nasz kraj, poznawali go, a potem pisali o nim.

Matematyk Reiner Gemma Frisius (1508—1555)<sup>12</sup> w swym dziele *De principis astronomiae et cosmographiae* (...) wydany w Antwerpii w r. 1548 przez J. Steelsiusa (St. 42 adl.) podaje na k. 37—38 krótki opis Polski: „Sarmatia (...) plurimas nunc continet regiones (: Poloniam maiorem (et) minorem, illa à Pomeriana incipiens utrunque latus Vistulae occupat (et) versus occidentem ad Oderam fluvium usq(ue) protenditur, huius gentes Vandali (et) nonnullis Vindali dictae fuerunt (...). Altera versus Austrum in mo(n)tes Sarmaticos (et) Carpatum monte(m) incidit (...). Regiones autem sunt non multum frequentes habitatoribus (...)”.

Węgier Jan Honter (1498—1549)<sup>13</sup>, ewangelicki teolog, który studiował w Krakowie i Bazylei, był człowiekiem wybitnym i bardzo zasłużonym dla rodzimego Siedmiogrodu. Charakteryzując jego sylwetkę, H. Barycz pisze<sup>14</sup>: „Na polu piśmiennictwa ściśle naukowego wybija się z krakowskiego grona scholarów węgierskich przede wszystkim Jan Honter, jedna z najruchliwszych postaci w życiu kulturalnym ówczesnych Węgier (a zwłaszcza swej ściślejszej ojczyzny Siedmiogrodu (...). Jako „artium magister Vienensis” zapisał się Honter do krakowskiej metryki studenckiej 1 marca 1530 (jako Johannes Georgy de Corona (...)). Podczas dwuletniego pobytu w Krakowie wydał swe pierwsze dzieła, które zdobyły wielką popularność. Jedno z nich — to *Rudimentorum cosmographiae libri duo* — owoc swych zawsze żywych zainteresowań geograficznych. Kosmografia powiększana stopniowo do trzech, a wreszcie i czterech ksiąg i przerobiona na dzieło pisane heksametrem, była wydawana w Niemczech i Szwajcarii do r. 1611 dwadzieścia dwa razy<sup>15</sup>. Nasz egzemplarz (St. 44 adl.), oprawiony wraz z pracą Joachima Vadianusa — to dalsze wydanie kosmografii pt. *Rudimentorum cosmographicorum* (...) *libri III cum tabellis geographicis elegantissimis*, wytłoczone w Zurychu w 1578 roku<sup>16</sup>. Honter w swym dziele (pisanym heksametrem) o Polsce wypowiada się dość lakonicznie, wymieniając jednak miasta dawnej Rzeczypospolitej: Kraków, Poznań, Toruń, Płock, Lublin, Wilno i Lwów. Cenna jest m. in. mapa Polski, oparta na mapie Bernarda Wapowskiego (ok. 1450—1535)<sup>17</sup>, pierwszego kartografa polskiego, który w latach 1526—1528 wy-

<sup>12</sup> Op. cit. II 914—915.

<sup>13</sup> Op. cit. 1695; *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 237—238.

<sup>14</sup> H. Barycz *Historia UJ* s. 124—125.

<sup>15</sup> Op. cit.

<sup>16</sup> Na karcie tyt. sygnet Froschauer'a.

<sup>17</sup> *Hist. nauki pol.*: op. cit. s. 724—725.



dał u F. Unglera dwie najstarsze drukowane mapy: Sarmacji europejskiej i wielką mapę Polski.

Szwajcar Joachim Vadianus, de Wadt (1484—1551)<sup>18</sup>, autor dzieła *Epitome trium terrarum partium, Asiae, Africae et Europae* (...) wydane go w Zurychu u Frosch(auera) w r. 1534<sup>19</sup>, był sławnym uczonym I połowy XVI stulecia, kosmografem i historykiem. W r. 1519 (po rezygnacji z profesury na uniwersytecie wiedeńskim, przed powrotem do ojczyzny), odwiedził swych krewnych, w owych czasach ruchliwą rodzinę kupiecką mieszkającą i działającą w Polsce. Pragnął też jako geograf poznać kraj mało dotychczas znany w Europie. W Polsce miał przyjaciół, m. in. Jana Dantyszka, poznanego w czasie kongresu wiedeńskiego w r. 1515. Świadectwem przyjaźni Vadianusa dla Dantyszka było przypisanie mu pierwszego wydania geografii (*De situ orbis*) Pomponiusza Meli. Natomiast swą wycieczkę do kopalni soli w Wieliczce opisał Vadianus w drugim wydaniu wspomnianego dzieła P. Meli w postaci osobnego, oryginalnego ujęcia wstępu o Polsce czyli Sarmacji oraz włączenia krótkiego opisu naszego kraju do wspomnianego *Epitome trium terrarum partium* (...), które „stało się wziętym podręcznikiem i skarbnicą wiadomości geograficznych”<sup>20</sup>. Opisuując Polskę (na s. 47—48) wyraża bardzo pochlebną opinię o stanie jej bezpieczeństwa wewnętrznego; zwracał również przy tym uwagę na to, co go najbardziej uderzyło, a więc także architekturę Krakowa, znaczenie władzy królewskiej i duchownej.

Jak wskazuje data na oprawie, tomik zawierający oba dzieła oprawiono w 1579 r. w jasną skórę ozdobioną tłoczeniami z plakietkami na środku okładziny górnej i dolnej. Przedstawiają one sceny z Biblii z odpowiednimi napisami. Na grzbiecie widoczne są zwieży. Książka należała do znanego nam już bibliofila z Żar, G. E. Petriego, który na karcie tytułowej dzieła Vadianusa napisał swe nazwisko. Jest też jego ekslibris i wreszcie pieczętka z późniejszych lat: Siegel d. Petrischen Bibliothek zu Sorau. Uważny czytelnik, zapewne Petri, robił podkreślenia, poprawki i uzupełnienia, np. na mapie Niemiec, obejmującej również część Polski w dziele Hontera, uzupełnił nazwę Torunia.

Filozof i kaznodzieja holenderski, Michał Isselt vel Jansonius Doccomensis<sup>21</sup> (zmarły w r. 1597<sup>22</sup>) podjął pod koniec życia wydawanie prototypu czasopisma, które miało tytuł *Mercurius gallo-belgicus*. Przydługi tytuł pierwszego tomu określa jego charakter: *Mercurii Gallo-Belgici sive rerum in Gallia et Belgio potissimum: Hispania quoque Italia, Anglia, Germania, Polonia, vicinis(ue) locis ab anno 1538 usq(ue) ad Martium anni praesentis 1594 gestarum, Nuncii tomus primus sex priores libros comprehendens — Autore (!) D. M. Iansonio Docomensi Frisio*. Tom ten wyłoczył w Kolonii w r. 1596 Gottfried Kempens. Tom drugi, jak zaznaczono: „Iterata editio auctior (et) emendatior” z r. 1597 oraz tom trzeci wraz z suplementem, w wydaniu pierwszym z r. 1596, są oprawione razem. Ogólnie mówiąc, obejmują one zdarzenia historyczne, które zaszły w państwach europejskich od r. 1538 do czerwca 1596. Wydawał je wów-

<sup>18</sup> Jöcher IV 1379—1380.

<sup>19</sup> *BMGerm.* s. 907.

<sup>20</sup> H. Barycz *Z epoki renesansu* (...): op. cit. s. 48—49; tenże: *Historia UJ* s. 31, 35.

<sup>21</sup> E. XVIII 468.

<sup>22</sup> Jöcher II 2003—2004.

czas znany nam już Michał Isselt i drukował ten sam drukarz, opatrując książki winietką przedstawiającą Merkurego na kuli ziemskiej.

Wydarzenia dotyczące Polski wiążą się w pewnym stopniu z historią innych państw. Były to np. starania arcyksięcia austriackiego Maksymiliana o koronę polską, a także zabiegi legata papieskiego, kardynała Ippolita Aldobrandiniego<sup>23</sup> (późniejszego papieża Klemensa VIII) o pokój między pokonanym Maksymilianem a królem Zygmuntem III (t. 1, s. 65); o zawarciu pokoju mówią nam wieści z r. 1589 (na s. 111). Ciekawa jest wiadomość (na s. 174) o Kozakach, którzy swymi wyprawami do Kaffy rozniewali Turków i Tatarów; ci z kolei napadli na Podole i sąsiednie prowincje polskie. Natomiast w r. 1592 (s. 406) *Merkuriusz* opisuje spór między królem Zygmuntem III a Janem Zamoyskim, kanclerzem wielkim koronnym<sup>24</sup>. W tomie trzecim (na s. 259) pod datą 9 VII 1595 r. znajdujemy wiadomość o wielkiej radości Polaków z powodu narodzin królewskiego syna, przyszłego króla Władysława IV Wazy.

Dzieło pochodzi z księgozbioru bibliofila śląskiego Jana Craussa. Mówi o tym notatka rękopiśmienna na karcie tytułowej I tomu. Oba woluminy oprawiono w tekturę powleczoneą pergaminem i opatrzone wiązaniami.

Natan Chytraeus (1543—1598)<sup>25</sup>, niemiecki poeta i rektor gimnazjum w Bremie, opracował książkę pod długim tytułem, który za to najlepiej wyraża jej zawartość: *Variorum in Europa itinerum deliciae seu ex variis manuscriptis selectiora tantum inscriptionum maxime recentium monumenta quibus passim in Italia et Germania, Helvetia et Bohemia, Dania et Cimbria, Belgio et Gallia, Anglia et Polonia etc. templa, arae, scholae, bibliothecae, museia, arces, palatia, tribunalia, portae (...) conspicua sunt. Praemissis in clariores urbes epigrammatibus Iulli Caes(ari) Scaligeri. Omnia nuper collecta (et) hoc modo digesta à (...)*. Obszerny (s. 20, 840) chociaż mały formatem (8<sup>o</sup>) tom wydano w Herborn<sup>26</sup> w r. 1594. Wśród wielu napisów zebranych z krajów całej zachodniej Europy autor notuje również polskie z Wrocławia, Legnicy, Stargardu, Szczecina, Gdańska, Królewca, Elbląga, a w rozdziale zatytułowanym *Polonica*: z Krakowa, Poznania oraz Wilna na Litwie. Na s. 797—798 autor cytuje napis łaciński znajdujący się w kaplicy zbudowanej przez króla Zygmunta I w katedrze wawelskiej. Na drzwiach zamku poznańskiego widnieje taka ogólnie znana prawda: „Quanto maior est fortuna, tanto minus est secura” (tzn.: Im większa jest fortuna-szczęście, tym mniej pewna).

Książka (St. 52) — oprawna w tekturę powleczoneą pergaminem — ma na górnej okładzinie litery SHZH i datę oprawy: 1595. W XVIII w. należała do G. E. Petriego, o czym świadczy jego ekslibris. Potem weszła w skład biblioteki jego imienia, jak wskazuje na to pieczętka.

Na jednej z końcowych pustych stron widnieje intrygujący zapis, który w tłumaczeniu brzmi następująco: „Dla pamięci. Gdy chwała cnoty nagrodą starań, powinny stany Górnych Łużyc Panu na Pankau, seniorowi w Elstrze w okręgu (?) budziszynskim i przyjacielowi szczególnemu obligowane zasługami przy uspokajaniu ruchów węgierskich z pożytkiem

<sup>23</sup> Władysław Konopczyński *Dzieje Polski nowożytnej*. Wyd. 2 krajowe uzup. T. 1. Warszawa 1986 s. 178.

<sup>24</sup> Op. cit. s. 178—179, 182.

<sup>25</sup> Jöcher I 1907.

<sup>26</sup> J. G. Th. Graesse *Orbis latinus (...)* Dresden 1861 s. 106. Na karcie tyt. nazwa brzmi: Herbornae Nassoviorum.

dla Ojczyzny w Wiedniu chwalebnie i szczęśliwie do porządku prawnego przywróconych, ten grosz złoty dla udowodnienia wdzięcznego serca w darze dały Roku Chryst(usowego) 1606 w miesiącu wrześniu". Obecnie mogę tylko stwierdzić, że zapis powstał w okresie rywalizacji austriacko-tureckiej w Siedmiogrodzie. Od r. 1598 Siedmiogród był pod władzą Austrii, lecz uciskani Węgrzy wkrótce się zbuntowali. Walki węgierskich hajduków (było to powstanie ludowe) wybuchły pod wodzą księcia Siedmiogrodu, Istvana Bocskaya, który oddawszy się pod protekcję Turcji otrzymał w r. 1605 od sułtana koronę węgierską; następnie wraz z Turkami wdarł się do habsburskiej części Węgier. Powstanie zakończyło się pokojem zawartym w r. 1606 w Wiedniu. Bocskay zachował koronę Siedmiogrodu <sup>27</sup>.

Książka szwajcarskiego humanisty, Henryka Glareana <sup>28</sup>, *De geographia liber unus*, wydana we Fryburgu w 1543 r. (St. 262 współoprawna z St. 259) jest godna uwagi z kilku powodów. Wydana po raz pierwszy w Bazylei w r. 1527, licząca 35 kart in quarto, była wtedy nowoczesnym podręcznikiem, gdyż wymieniała Amerykę. O jej popularności świadczy liczba wydań do 1543 r.: było ich osiem, w tym cztery we Fryburgu <sup>29</sup>. Z listów Erazma z Rotterdamu do Jana Łaskiego młodszego dowiadujemy się, że gdy Glareanus czytał swą książkę na wykładach w Bazylei, studenci zbierali się tłumnie, co wtedy było zjawiskiem wyjątkowym <sup>30</sup>. W tym miejscu warto by przytoczyć fragment opisu dotyczącego Polski. Na karcie 28 verso autor tak pisze: „Sarmatia Europae terminatur (...). Haec regio nostra aetate in multas regiones divisa est, Poloniam, Rhussiam, Prussiam, Lituanicam, Moscovia(m), Podoliam, Albam Rhussiam. Sarmatiae maior pars neq(ue) parva Germaniae portio hodie sub victoriosissimo principe Sigismundo rege Poloniae degit". Przy opisie Niemiec (na karcie 27 recto) Glareanus podaje, że ich granicą od wschodu jest Wisła w jej początkowym biegu i góry Karpaty <sup>31</sup>.

Książkę tę cenili również polscy wykładowcy, o czym wspomina H. Barycz <sup>32</sup>. Autor dedykował ją wspomnianemu wyżej Janowi Łaskiemu mł. (1499—1560) <sup>33</sup>, nie bez wpływu Erazma z Rotterdamu, z którym bardzo często się kontaktował. Co więcej: Glareanus powinien był dedykować swe dzieło naszemu słynnemu rodakowi, gdyż to właśnie Łaski namówił go do napisania tej pracy <sup>34</sup>. Jan Łaski mł., humanista i działacz reformacyjny, w młodości kształcąc się we Włoszech, przebywał w latach 1524—1525 w Bazylei, gdzie zaprzyjaźnił się z Erazmem. Kupił wtedy od niego bibliotekę na bardzo korzystnych (dla Erazma) warunkach, bowiem pozostawił mu prawo użytkowania jej do śmierci. Wtedy też wśród grona humanistów poznał Glareana. Zyskał na tym nasz geograf, bo dzięki inspiracji Łaskiego powstałe dzieło uczyniło go sławnym. Otrzymał również od Łaskiego czterdzieści złotych, które przesłał Jodok Jost

<sup>27</sup> Henryk Wereszycki *Historia Austrii*. Wyd. 2 popr. i uzup. Wrocław 1986 s. 83.

<sup>28</sup> Heinrich Loriti z Glarus: 1488—1563; E. XVII 159; *Allg. D. Biogr.* Bd 9 s. 210—213.

<sup>29</sup> E. XVII 160; Jöcher II 1015—1016.

<sup>30</sup> *Korespondencja Erazma z Rotterdamu z Polakami*: op. cit. s. 80.

<sup>31</sup> „Ab ortu Vistulam flumen et Carpathum montem”.

<sup>32</sup> H. Barycz *Z epoki renesansu* (...): op. cit. s. 508—509.

<sup>33</sup> *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 374—375.

<sup>34</sup> H. Barycz: op. cit. s. 50 — podaje mylną datę powstania dzieła: 1528.

Decjusz (historyk i ekonomista, blisko związany z królem Zygmuntem I, zwolennik Erazma) na ręce Erazma z prośbą o doręczenie ich Glareanowi. 25 VIII 1528 r. Erazm pisał do Jana Łaskiego, że mieszkający u niego Andrzej Zebrzydowski (późniejszy biskup krakowski) dał Glareanowi czterdzieści złotych węgierskich. „Gdyby od czasu do czasu wpadały mu takie kaski, mógłby wziąć rozwód ze swoim ubóstwem. Bądź przekonany, że podarek ten jest przyjęty z wdzięcznością i przez obdarowanego i przez naukę”<sup>36</sup>. Glareanus, który był także poetą i muzykologiem, autorem znakomitej pracy z tej dziedziny, wyróżniał się — według biografii niemieckiej<sup>37</sup> — wśród innych humanistów tych czasów swym ściśle szwajcarskim patriotyzmem. Nigdy nie stał się protestantem, na co zapewne miał wpływ Erazm z Rotterdamu. Z tego powodu nie mógł się utrzymać w Bazylei i w r. 1529 przeniósł się do Fryburga, na stanowisko profesora poetyki na tamtejszym uniwersytecie.

Dzieło oproważono razem z XVI-wiecznymi pracami astrologiczno-astro-nomicznymi innych autorów, wydanymi w Paryżu (1549), Tybindze (1550) i Strasburgu (1537). Oprawa pochodzi z XVI w. Stanowi ją deska ob-ciągnięta prawie do połowy białą skórą świnią. Zdobiona jest tłocz-  
niami przedstawiającymi postacie biblijne z cytatami. Ta sama publi-  
kacja znajduje się (jako współwydana) w dziele Georga Peurbacha *Theo-  
reticae novae planetarum* (...) w wydaniu kolońskim z r. 1591 (St. 6282).

3. Obecnie chciałabym poświęcić nieco uwagi książkom wydanym za granicą przez obcych autorów, a dedykowanym władcom Rzeczypospoli-tej, książętom śląskim i pomorskim, lennikom pruskim i innym postaciom związanym z Polską.

Pierwszą z dwóch książek poświęconych królom Polski jest nie znana Estreicherowi praca Pierre'a Forcadela (zm. ok. 1574 r.), matematyka francuskiego, profesora w Collège de France<sup>38</sup> pt. *L'arithmétique entière et abrégée de P. Forcadel lecteur du Roy ez mathématiques. Revevẽ (et) augmentée par le mesme Forcadel. Au Roy de Pologne eslev(elu) fils (et) frere de Roys de France* (St. 256). Jest tu dedykacja dla Henryka Wale-  
zjusza, mianowanego królem Polski i wielkim księciem Litwy w dniu 1 IV 1573 r. przez prymasa Jakuba Uchańskiego<sup>39</sup>. Autor mówi o wspa-  
niałości nauki matematycznej i chwali króla za miłość do niej i do tych, którzy ją tworzą. O sobie wspomina jako o lektorze na uniwersytecie dzięki królowi Francji (Karolowi IX). Dedykacja pochodzi z 10 VII 1573 r. Książkę tłoczono w Paryżu u Hierosme'a de Marnef i Guillaume'a Ca-  
vellata w tymże roku. Na karcie tytułowej i na końcu ozdobiono ją sygne-  
tem drukarskim w postaci pelikanicy karmiącej pisklęta własną krwią. Końcowy sygnet różni się od ukazanego na początku tym, że gniazdo z matką i małymi widoczne jest na drzewie trzymanym przez dwie dło-  
nie. Oba sygnety mają cytaty łacińskie: pierwszy „Vita in memors in me”, a drugi — „Principium ex fide, finis in charitate”. Oprawę stanowi barwiony na czerwono pergamin ze zwieżami. Na okładzinach widoczne

<sup>35</sup> Korespondencja (...): op. cit. s. 120.

<sup>36</sup> Ibidem: s. 128.

<sup>37</sup> Allg. D. Biogr. Bd 9 s. 211.

<sup>38</sup> P. Larousse *Grand dictionnaire universel du XIX<sup>e</sup> siècle* (...). T. 8. Paris (b.r.) s. 587.

<sup>39</sup> Stanisław Grzybowski *Henryk Walezy*. Wyd. 2. Wrocław 1985 s. 94.

jest obramowanie w postaci pojedynczej linii. Książka pochodzi z biblioteki berlińskiej.

Drugie dzieło (St. 7542) poświęcono królowi Stefanowi Batoremu. Jego autor — Balthasar Clavius (1538—1612)<sup>40</sup>, rodem z Bambergu, jezuita i uczony matematyk, wykładał matematykę przez czternaście lat w kolegium rzymskim. Jest on m. in. autorem książki o zegarach słonecznych i problemach z nimi związanych pt. *Gnomonices seu libri octo in quibus non solum horologiorum solarii, sed aliarum quoque rerum, quae ex gnomonis umbra cognosci possunt, descriptiones geometricae demonstrantur*. Dzieło to wydrukował Franciscus Zanetta w Rzymie w r. 1581. W dedykacji uczony podnosi zasługi króla nie tylko jako wojownika, lecz także czynnego na polu nauki.

Foliał był pięknie wydany. Kartę tytułową stanowi miedziorytowy frontyspis architektoniczny, wzbogacony kłóściami owoców i elementami geometrycznymi. U dołu widnieje wstęga z napisem „utrinque regimur”. Elementy drzeworytowe w zdobieniu księgi — to inicjały. Foliał zawiera rysunki i tabele. Brzegi kart są barwione na czerwono. Księgę oprawiono w r. 1600 (jak wskazuje data) w tekturę oklejoną barwionym na czerwono pergaminem, bogato zdobionym kilkoma szeregami tłoku z motywami orła, gryfa i postaci alegorycznych z odpowiednimi podpisami. W środku okładziny górnej i dolnej widać plakietki m. in. z motywem herbowym i słowem „Charitas”. Grzbiet ze związami powleczono ciemną skórą, zdobioną drobnymi motywami arabeskowymi. Zdobnictwo oprawy pochodzi z warsztatu Jacoba Krausego (1531 lub 1532—1585), najwybitniejszego introligatora niemieckiego, nadwornego drezdeńskiego bibliotekarza i introligatora elektora saskiego. Na wykonanych przezeń i jego uczniów 1165 opraw, do dziś zachowało się 186 woluminów<sup>41</sup>. Wykonawcą omówionej oprawy mógł być Thomas Rückart (1532—1606), trzeci po Krausiem introligator tego warsztatu<sup>42</sup>. Księga pochodzi z biblioteki berlińskiej.

Albrechtowi I, księciu pruskiemu i lennikowi Polski dedykował Erazm Reinhold zarówno swe sławne dzieło *Prutenicae tabulae coelestium motuum*, jak i opracowaną częściowo przez siebie publikację Georga Peurbacha *Theoreticae novae planetarum*<sup>43</sup>. Natomiast Georgius Caesius (1542—1604)<sup>44</sup> swą pracę o kometach pt. *Chronick oder ordentliche Verzeichnuss und Beschreibung aller Cometen (...)*, wydaną w Norymberdze u Valentina Fuhrmanna w r. 1579 (St. 63), dedykował Jerzemu Fryderykowi, margrabiemu brandenburskiemu, księciu pomorskiemu żyjącemu w latach 1539—1603<sup>45</sup>, lennikowi Polski.

Mamy także książkę poświęconą Joachimowi Fryderykowi, księciu śląskiemu Legnicy i Brzegu (1550—1601)<sup>46</sup>, stryjecznemu bratu Henryka

<sup>40</sup> *Allg. D. Biogr.* Bd 4 s. 298—299; E. XIV 296: Christophorus.

<sup>41</sup> Christel Schmidt Jakob Krause, *ein kursächsischer Hofbuchbinder des XVI. Jahrhunderts*. Leipzig 1923 (tabl. 1, 3 i 5 odtwarzają inne dzieła tegoż introligatora, lecz motywy zdobnicze są podobne, zwłaszcza tabl. 5, na której medalion jest identyczny z przedstawionym na okładzinie dolnej dzieła Claviusa); *EWoK* szp. 1241 podaje biogram Krausego.

<sup>42</sup> Ulrich Thieme, Felix Becker *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antik bis zur Gegenwart*. Bd 29. Leipzig 1935 s. 154.

<sup>43</sup> St. 61 adl., St. 41, St. 6438 i St. 6282.

<sup>44</sup> Jöcher I 1544—1545: był magistrem filozofii.

<sup>45</sup> W. Dworzaczek: op. cit. tabl. 63.

<sup>46</sup> Op. cit.: tabl. 7.

XI, „księcia polskiego” (o którym już pisałam na s. 120). Zawiera ona *Elegie* Owidiusza, opracowane przez Gregoriusa Bersmanna<sup>47</sup>. Egzemplarz (St. 66) nie ma karty tytułowej, a przedmowa jest datowana z r. 1590 „in veterum Soraborum metropoli” (Budziszyn?). Dziełko należało do księgozbioru Petriego z Żar, o czym świadczy ekslibris i pieczętka.

A oto inne postacie godne dedykacji. Na początku wymienię osobę dedykującą, równą książętom, mamy bowiem jeszcze jeden egzemplarz *Komedii* Terencjusza, dedykowany przez Erazma z Rotterdamu małym Bonerom. Pochodzi on z Lipska z roku 1595. Pięknie oprawiony tomik (St. 40) zasługuje na osobny artykuł.

Petrus Cornelius Brederodius, żyjący w XVI w. prawnik i dyplomata holenderski, ambasador swego kraju na dworach niemieckich<sup>48</sup>, jedno ze swych dzieł dedykował Wacławowi Leszczyńskiemu<sup>49</sup>, późniejszemu kanclerzowi wielkiemu koronnemu, który w młodości studiował na uczelniach Heidelbergu, Strasburga i Bazylei. Dzieło znajdujące się w zbiorach Biblioteki UMCS (St. 49 adl.), o którym mowa — to *Analysis seu Resolutio dialectica quatuor librorum institutionum imperialium (...) nunc recens emendata et aucta (...)*. Wytłoczył je w Strasburgu<sup>50</sup> w r. 1593 Theodosius Rihelius, opatrując własnym sygnetem. W dedykacji autor na pięciu kartach wychwala nie tylko Wacława Leszczyńskiego, lecz i jego ojca Rafała — kasztelana śremskiego; dalej przyrodniego, znacznie starszego brata Andrzeja — wojewodę brzeskiego, a także nauczyciela — Jana Ampliasa Sosińskiego, pod którego opieką Wacław wyjechał na zagraniczne studia. (Hanna Malewska w swej uroczej i pełnej erudycji książce<sup>51</sup> pisze o Wacławie mało i niepochwlebnie, podkreślając jego zamiłowanie do trunków, co u dostojnika państwowego bywało często kompromitujące). Na kartach książki widać liczne drukowane marginalia. Dzieło oprawiono wraz z XVII-wiecznym drukiem prawniczym w białą skórę. Akcesja książki sugeruje, że pochodzi ona z biblioteki G. E. Petriego.

Bardziej interesującą postacią jest Jan Osmolski (zm. 1593 lub 1594), któremu uczony szwajcarski Joannes Nicolaus Stupanus<sup>52</sup> poświęcił publikację *De holometri fabrica et usu instrumento geometrico. Olim ab Abele Fullonio apud Henricum II Galliae regem invento: nunc vero Io(an-ni) Nicol(ai) Stupani Philosophi (et) Medici opera, sermone latino ita explicato, ut ad omnis generis dimensiones (...) utilissimum simul (et) facillimum esse queat (...)*. Wydał ją w Bazylei Petrus Perna w r. 1577 (St. 808). Wymowne są słowa, z którymi autor tej rozprawy o przyrządzie geometrycznym do mierzenia odległości zwraca się do Osmolskiego: „Generoso et magnifico D. D. Ioanni Osmolsky de Pravvedniky Polono, viro non minus propria virtute, quam maiorum imaginibus illustri”. Autor zaznacza, że Osmolski u niego uczył się matematyki. Wychwala matematykę, uważa ją za coś bardzo wzniosłego mówiąc: „quid eo potestesse divinius?” Następnie wymienia uczonych od Arystotelesa i Archimedesesa po Regiomontana i tablice pruskie (Erazma Reinholda). Tu przechodzi

<sup>47</sup> Jöcher I 1032.

<sup>48</sup> P. Larousse: op. cit. t. 2 s. 1223.

<sup>49</sup> PSB t. XVII/1 zesz. 72. Wrocław 1972 s. 147—149.

<sup>50</sup> J. Benzing: op. cit. s. 166.

<sup>51</sup> Hanna Malewska *Panowie Leszczyńscy*. Wyd. 2. Kraków 1985 passim.

<sup>52</sup> Jöcher IV 908.

do osób uprawiających nauki matematyczne i bezpośrednio zwraca się do Osmolskiego chwając jego ród, zdolności i wiedzę, które mu dały dużą władzę w Polsce<sup>53</sup>. Potem pisze, że w czasie elekcji wybrał Osmolski spokojne bytowanie w Bazylei, gdzie zajął się studiami. Przytoczę w tym miejscu, co o nim pisze H. Barycz<sup>54</sup>: „Bardzo istotny dla tych stosunków i współdziałania był kilkunastoletni (1575—1590) pobyt w Bazylei Jana Osmolskiego, wybitnie kulturalnej osobistości, nie twórcy, ale miłośnika wiedzy (matematyka, astronomia, alchemia), o szerokim mecenasowskim geście. W swej bazylejskiej rezydencji (...) utworzył Polak salon literacki, gromadzący elitę umysłową ośrodka (Teodor Zwinger, Jan Mikołaj Stupanus, Jan Jakub Grynaeus, Krystian Wurstisen), utrzymywał też oficjalne kontakty z uniwersytetem i brał żywy udział w jego życiu i głównych reprezentacyjnych aktach. Z jego osobą związane było ogłoszenie niejednego wybitnego utworu (np. przekład na łacinę *Discorsi Machiavellego*, dokonany przez J. M. Stupana). Swą działalnością przypominał po trosze poprzednika sprzed pół wieku — Jana Łaskiego. Osmolskiemu wielu profesorów zawdzięczało protektorat, sam zaś uniwersytet swego przyszłego profesora i dwukrotnego rektora — Marcina Chmieleckiego, który w latach 1589—1631 działał najpierw jako wykładowca logiki, potem medycyny; był on krewniakiem i wychowankiem Osmolskiego, którego ten przywiózł z sobą do Bazylei”. Postacią Jana Osmolskiego, humanisty, przyjaciela Reja i Kochanowskiego, długie lata przebywającego w „znakomitych ośrodkach nauki” europejskiej w Bazylei i Norymberdze, mecenasa tamtejszych uczonych, kończę tę część swej pracy.

<sup>53</sup> *Hist. nauki pol.* t. 6 s. 485 podaje, że w latach 1564—1570 był posłem i aktywnym działaczem ruchu egzekucyjnego. Jako kalwin był seniorem świeckim dystryktu lubelskiego.

<sup>54</sup> H. Barycz: op. cit. s. 57.

## PODSUMOWANIE

Obecnie pragnę wrócić do opisywanego księgozbioru, aby podkreślić jego charakterystyczne cechy, a następnie — wyciągnąć pewne wnioski ogólne. Gdy przyglądam się krakowskiemu ośrodkowi, uderza mnie — podobnie jak w innych ośrodkach — przypadkowość tego zbioru, co jest zrozumiałe z uwagi na okoliczności jego powstania<sup>1</sup>. Obecnie ukazuje on w sposób plastyczny niektóre problemy, jakimi żyła ówczesna Rzeczpospolita. Na zewnątrz była to więź kulturalna ze Śląskiem (uczeni i studenci-Słazacy), ze Szwajcarią (pośrednictwo naukowe Schneebergera w stosunkach ze szwajcarskimi uczonymi), ledwo zaznaczony związek z Włochami (dzieło Burcharda — Niemca przebywającego na dworze papieża, zaś wewnątrz działalność profesorów Akademii Krakowskiej, głównie na polu nauk matematyczno-przyrodniczych i aktywność polskich prawników jako odzwierciedlenie pewnego kierunku rozwoju instytucji państwowych Rzeczypospolitej. Znalazło się też w nim miejsce na wydarzenie o dużym znaczeniu dla przyszłych losów Polski, jakim była elekcja Zygmunta Wazy na jej króla. Wiadomo, że uparte dążenie Zygmunta III

<sup>1</sup> Przypominam, że początkowo polskie druki szesnastowieczne miały profil matematyczno-przyrodniczy i astrologiczno-astronomiczny. Potem — w miarę rozwoju macierzystego uniwersytetu — rozszerzały swą tematykę.



i jego syna Władysława IV do utrzymania tronu szwedzkiego w pierwszym przypadku i odzyskania tegoż tronu — w drugim, wpłatały Rzeczpospolitą w wojny ze Szwecją, dla nas nad wyraz niepomysłne. Tu na marginesie nasuwa się myśl, że jedyną korzyścią z wojen szwedzkich był fakt, że zrabowane przez Szwedów zbiory ocalały w tamtejszych bibliotekach i muzeach, gdy w Polsce szalejące wojny niszczyły nasz dorobek kulturalny. Dwie publikacje Stanisława Orzechowskiego uprzytomniają nam dwa ważne momenty w dziejach XVI-wiecznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. *Fidelis subditus* (zob. s. 101) jest — wbrew tytułowi — wręcz zbiorem żądań pewnego swych przywilejów szlachcica, skierowanych do panującego, lecz nie w pełni samodzielnie rządzącego władcy. Polemika Orzechowskiego ze Stankarem ukazuje natomiast początek walki z reformacją, a świetne pióro autora niewątpliwie zaważyło na dalszym jej przebiegu<sup>2</sup>. W tym miejscu przypomnę, że wśród autorów dzieł tu prezentowanych było wielu zwolenników „nowej wiary”: Schneeberger, Przyłuski, Groicki, Sarnicki. Innym przykładem walki z reformacją jest słynne tłumaczenie Biblii przez ks. Jakuba Wujka, a *Kronika polska* Joachima Bielskiego — to obraz podporządkowanego zasadom katolicyzmu syna rzecznika nowinek religijnych Marcina Bielskiego. W tym przypadkowym i ułamkowym (rzec można) zbiorze znalazła także oddźwięk ważna dla rozwoju języka polskiego próba reformy ortografii (zob. s. 101), jak też wprowadzenia nowej czcionki. Nie zabrakło wreszcie druków wyrażających troskę o zdrowie XVI-wiecznego Polaka (prace Schneebergera i Marcina z Urzędowa).

W ośrodku gdańskim (zob. s. 106) królują prognostyki belgijskiego astronoma Wilhelma Misocacusa. Znalazło się jednak dzieło gdańszczanina Henryka Losego o zegarach słonecznych, dedykowane królowi polskiemu Zygmuntovi III. Druki reprezentują działalność Jakuba Rhodego, pochodzącego z flandryjskiej rodziny. Na tym przykładzie można dostrzec mieszaninę narodowości, które tworzyły kulturę renesansowego Gdańska.

Królewiec (s. 107—110) jest ośrodkiem, w którym (podobnie jak w Krakowie) znalazły się druki o urozmaiconej tematyce. Wytłoczyli je trzej typografowie: Aleksander Augezdecki, Jan Daubmann i Jerzy Osterberger. Jest tych druków tylko pięć, ale każdy z nich stanowi swego rodzaju osobliwość. Np. podręcznik algebry Krzysztofa Rudolfa jest przykładem przedziwnych losów jego tłoczenia, a pewne zarządzenie organizacyjno-kościelne nigdy nie weszło w życie, stając się jedynie dokumentem rozwoju kościoła protestanckiego w księstwie pruskim. Dalsze dwa dzieła: *Słownik łacińsko-polski* Mączyńskiego i *Kronika* Strykowskiego — to kamienie milowe w rozwoju polskiej kultury. Pierwsze kładło podwaliny językoznawstwa, drugie zaś dzieło stanowiło (jakkolwiek by była jego wartość) rozszerzenie wpływów polskiej interpretacji dziejów Rzeczypospolitej. Zupełnie odmienny jest natomiast podręcznik arytmetyki handlowej (s. 108) Schwedera, który przypomina nam, że Królewiec był nie tylko stolicą księstwa, ale i handlowym miastem.

Szczecin i Zamość zaledwie się zaznaczyły w opisywanym zbiorze. Prognostyk Herliciusa (zob. s. 111) reprezentuje najbardziej lukratywny

<sup>2</sup> Orzechowski był człowiekiem o wyjątkowo niejednolitej osobowości. Zwolennik reformacji, potem jej wróg, a jednocześnie gardzący celibatem duchowny, przez swe kłamiwe — jak zaznacza Barycz — polemiki wprowadził zamęt w reformacji, a więc ją osłabił. Por. H. Barycz *Z epoki renesansu (...)*: op. cit. s. 393, 398.

rodzaj produkcji drukarskiej — w danym przypadku Joachima Rhetego. Strona tytułowa dzieła prawniczego Jana Herburta (zob. s. 111) nawet na tak nikłym przykładzie obrazuje wysoki poziom oficyny Akademii Zamojskiej na początku jej działalności. Oba druki dokumentować mogą dzieje drukarstwa tego okresu.

Dwa druki wileńskie wzbudziły moją ciekawość z różnych powodów. Pierwszy (zob. s. 112) był dla mnie interesujący jako całość. Zarówno postać głośnego dyplomaty, Antonia Possevina, z którego ruchliwej, ale na ogół nieudanej działalności najciekawsza jest zrelacjonowana w *Moscovii*, jak i dzieje oficyny Jana Karcana, które mogą być ilustracją narastającej kontrreformacji, wydały mi się godne uwagi. Jako autora drugiego dzieła widzimy Szwajcara Jana Haslera, który jest przykładem naszych związków z tym zachodnim krajem.

Renesansowy Wrocław zawdzięcza akcenty polskie przede wszystkim dedykowaniu przez Erazma z Rotterdamu dzieła literackiego Terencjusza małym Bonerom (zob. s. 115). Humanista Jan Craton również żył sprawami polskimi tak w dziedzinie wielkiej polityki, jak i nauki. Dzieła astronomiczne wydane we Wrocławiu i w Nysie są świadectwem poziomu nauki śląskiej, o której Melanchton miał wysokie mniemanie, a podręcznik rachunkowości Suevusa przypomina o istnieniu kupiectwa i jego potrzeb.

W grupie druków zatytułowanej „Autorzy polscy za granicą” znalazły się dzieła, które ukazywały naszą naukę zachodniej Europie. Pisane po łacinie, co w tamtych czasach było warunkiem rozpowszechniania druków, były te dzieła na wysokim poziomie intelektualnym. Autorzy ci, znani niejednokrotnie ze swej działalności politycznej czy religijnej<sup>3</sup>, podnosili znaczenie Rzeczypospolitej. Najstarsza polska książka szesnastowieczna z r. 1501 (zob. s. 116), doktora Piotra z Krakowa *Computus ecclesiasticus* (...), sygnalizowała Europie aktywność naukową ówczesnych Polaków. O ich randze już wcześniej mogli się cudzoziemcy przekonać, po ukazaniu się w XV w. dialogu na temat astronomii między Johanne-sem Regiomontanusem a Marcinem Bylicą, jak wiadomo „obecnego” w naszych zbiorach w XVI-wiecznym wydaniu. Typografie Kolonii, Bazylei czy Lipska — tłocząc dzieła Hozjusza, Kromera i Herburta — dobrze zdawały sobie sprawę z ważkości tematyki poruszanej w ich dziełach oraz z doboru piór autorów. Dzięki tym publikacjom poznawano myśl religijną głowy katolicyzmu polskiego i dzieje narodu, znane dotąd bardzo powierzchownie lub zgoła wcale nieznane. Przy okazji przedstawienia (na s. 119) astronomicznej dysertacji Adama Swinarskiego poznaliśmy nie tylko jego promotora — Adriana van Roomena, wielkiego uczonego belgijskiego, ale także jego uczniów — Polaków licznie odwiedzających uczelnie zagraniczne lub tam studiujących. Nie zabrakło wśród autorów naszych zbiorów sławnych chociaż różniących się między sobą osobowości, jakimi byli Andrzej Dudycz i Jan Dantyszek. Pierwszy z nich — to intrygant polityczny, z Polską związany przejściowo i raczej tylko przez małżeństwo z Polką; drugi — to zasłużony polski dyplomata i duchowny. Ich wspólną cechą była solidna wiedza humanistyczna i rene-

<sup>3</sup> Aktywność religijna wiązała się często z polityką, gdyż np. kardynał Stanisław Hozjusz — wpływając na obrady Soboru Trydenckiego — przyczyniał się pośrednio do zmiany oblicza politycznego Europy.

sansowa kultura. Korespondencja Niemca Georga Sabinusa z Dantyszkiem była przykładem związku Polski z kulturą ogółouropejską. Działalność pisarzy śląskich i Warmiaka Willicha — to osobne zagadnienie. Urodzeni na ziemi słowiańskiej, swe dojrzałe lata poświęcili nauce niemieckiej. W swej wybitnej działalności pedagogicznej wracali jednak czasami na ziemię rodzinną i — jak w przypadku Valentina Trotzendorfa — oddziaływali nawet na polską młodzież. Jan Coler natomiast nie był pedagogiem w ścisłym znaczeniu tego słowa, jednakże jego dzieła zajmujące się wieloma dziedzinami życia rolnika, miały niewątpliwie wielki wpływ na podniesienie gospodarki i higieny śląskiej społeczności. Niektórzy spośród śląskich uczonych odwiedzali Rzeczpospolitą w ważnych misjach, nawiązywali kontakty naukowe i towarzyskie z Polakami. A nauczyciel z Wrocławia, Caspar Schleupner, swój podręcznik arytmetyki dla niewiast dedykował przyszłej księżniczce piastowskiej (zob. s. 122).

W ostatniej grupie uwidoczniło się przede wszystkim zainteresowanie i podziw dla największego naszego uczonego, chociaż jego teoria heliocentryczna w całości została najlepiej udokumentowana dopiero na początku XVII wieku. Kraj wielki i potężny, jakim była w tym okresie Rzeczpospolita Obojga Narodów, nie pozostał nie znany intelektualistom europejskim. Nawet w naszym małym zbiorze widać, jak stopniowo narastały wiadomości o polskich granicach, o znaczniejszych miastach<sup>5</sup>, o wspaniałych dziełach polskiej architektury, o potędze króla Zygmunta, a wreszcie o stanie bezpieczeństwa wewnętrznego, co podkreślał Vadianus w krótkim opisie Polski (por. s. 128). Wydawany pod koniec XVI wieku *Merkuriusz* już systematycznie donosił o interesujących go wydarzeniach w Rzeczypospolitej, chociaż nie zawsze wiadomości te były w pełni prawdziwe. Dla całości obrazu naszego kraju, jaki wylania się z opisu druków szesnastowiecznych (znajdujących się w Bibliotece UMCS), bardzo ważne są dedykacje. Dzięki nim można prześledzić dalsze związki (nieraz bardzo ścisłe) zachodnich uczonych z Polakami<sup>6</sup>. Z dwóch dedykacji królowi polskiemu, opisanych w tej grupie dzieł (zob. s. 132), słowa Balthasara Claviusa pod adresem Stefana Batorego dobitnie podkreślają wielostronność zainteresowań tego wodza i humanisty.

Opisana część księgozbioru, nie obejmująca (jak wiadomo) wszystkich publikacji, uwypukla jednak związki Rzeczypospolitej z państwami zachodniej Europy. Na pierwszy plan wysuwa się obszar niemieckojęzyczny, ale także Belgia i Holandia, których kultura była tylko odbiciem humanizmu powstałego we Włoszech. O tym, jak wielkie były osiągnięcia tych krajów na polu renesansowej nauki, świadczą plejady uczonych będących mistrzami, m.in. licznych Polaków pragnących otrząsnąć się ze scholastycznych spekulacji.

Oglądane przez cudzoziemców wspaniałe pomniki sztuki renesansowej architektów włoskich, ucieleśnionej w przebudowanym z rozkazu króla Zygmunta I zamku wawelskim i wzniesionej kaplicy noszącej jego imię, mówią nam o wpływach kultury włoskiej w Polsce.

<sup>4</sup> Przez Johanna Keplera (1571—1630).

<sup>5</sup> Por.: Maria Bogucka, Henryk Samsonowicz *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*. Wrocław 1986 *passim*.

<sup>6</sup> Erazm z Rotterdamu — Bonerowie, Henricus Glareanus — Jan Łaski młodszy, Petrus Cornelius Brederodius — Wacław Leszczyński, Ioannes Nicolaus Stupanus — Jan Osmolski.

Bardzo wyrazisty jest nurt reformacyjny ze swą kolebką w Wittenberdze i jego oddziaływanie na polskich intelektualistów tej epoki.

W opisanym zbiorze zarówno autorzy, jak i tematyka ich prac, dedykacje i proveniencje znajdujące się na kartach książek, upoważniają do stwierdzenia, iż ówczesna Rzeczpospolita miała liczne powiązania z nauką zachodniej Europy i mogła jej wiele ofiarować, zwłaszcza w dziedzinie nauki.

Zainteresowanie wschodnim sąsiadem Rzeczypospolitej przejawiało się przede wszystkim w wydaniu *Moscovii Possevina* w Wilnie i *Kroniki Strykowski* w Królewcu. Sygnalizują one dążność Rzeczypospolitej do poznania ziem, na których jej dzieje spotykały się często w dramatyczny sposób z historią Rusi, ale które świadczą również o jej wielkiej roli kulturalnej na tych obszarach.

Kończąc zacytuje fragment *Kroniki* Joachima Bielskiego (St. 801, karta x<sub>2</sub>): „Aczci y pospolitemu abo zgoła każdemu na świecie człowieku czytanie historyi iest barzo potrzebne: abowiem bez nich ludzie by tu żyli nie inaczey iedno iako niemy dobytek co tylko brzuchowi ołduie: więc ludzkie duchy abo uczynki cnotliwe pospołu by y z ciałem z świata schodziły bez pamięci ludzkiej (...)”.

Uzupełnił i przygotował do druku  
Zdzisław Dobrzański

## LEKARSKIE LUBLINIANUM

Pierwsze wzmianki o leczniczych właściwościach wód sławinkowskich pojawiły się już w roku 1819, a nie miały rozgłos temu zagadnieniu nadał dr Wilhelm Wilson, członek Urzędu Lekarskiego, w swym pisemnym wystąpieniu z dnia 13(25) marca 1858 r. Wystąpienie to w formie rękopisu znajduje się w zbiorach specjalnych Biblioteki Głównej UMCS. Zakupiono je 10 czerwca 1962 r. w Księgarni św. Wojciecha<sup>1</sup>, mieszczącej się wówczas na Krakowskim Przedmieściu (w dzisiejszym lokalu Księgarni Technicznej).

Wspomniana praca jest napisana bardzo wyraźnym, kaligraficznym pismem na półpergaminie; pomimo swych 129 lat utrzymana w doskonałym stanie, nadal przejrzysta i czytelna. Sam tekst wystąpienia liczy 3 strony (format A-4, pisany jednostronnie). U dołu widnieje wspomniana już data powstania — 13(25) marca 1858 r., podpis autora i nieczytelny podpis cenzora z zezwoleniem na druk. Strona 3(4) zawiera pieczęść okrągłą orła z koroną, należącą do urzędu drukarskiego, nieczytelny podpis Inspektora Urzędu — Rady Kollegialnego i zdanie stwierdzające wiarygodność podpisu autora wspomnianego rękopisu. Ową wiarygodność potwierdził Urząd Lekarski Gubernii Lubelskiej dnia 11(23) kwietnia 1858, a więc prawie cały miesiąc po napisaniu pracy.

Brak danych w dokumentach historycznych dotyczących życia Lublina nie pozwala na ustalenie szczegółów biografii autora rękopisu. Nie wiadomo też, jak długo sprawował funkcję akuszerza gubernialnego. Jego nazwiska nie ma nawet w protokołach posiedzeń Towarzystwa Gubernialnego Lekarskiego z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX-go stulecia. Nazwisko Wilsona pojawia się jedynie jako wzmianka w artykule na temat historii szpitala Jana Bożego w Lublinie, którego kuratorem w latach 1911—1914 był Wilhelm Hess. Można jedynie przypuszczać, że był to syn lub młodszy krewny akuszerza gubernialnego.

W rękopisie jego autor występuje jako zagorzały zwolennik leczenia się rodaków w kraju, wyrażając się z przekąsem o modnych podówczas wojażach „do wód”. Twierdzi, że najwłaściwsze jest leczenie wodami mineralnymi, kładzie duży nacisk na jego skuteczność.

Propagator podlubelskiego sanatorium opisuje jedenaście przykładów schorzeń, które minęły dzięki stosowaniu kuracji wodami żelaznymi.

<sup>1</sup> Księgarnia Św. Wojciecha nie posiada dokumentacji nabytków antykwarycznych tamtego okresu, nie wiadomo więc, czyją własnością był tenże rękopis przed dokonaniem zakupu.

Urad Loharui  
Gubonii Loharui

Wtemowemur propia etrapera  
Gubonimur. Kuchina Telikam pro  
Loharui. Sublino. 11. Kuchina 138

Inspektori Warden  
Rada Kollegiaty  
Starynuch



Shkolan  
Kuchina











## ZBIORY KARTOGRAFICZNE BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ UMCS

Zbiory kartograficzne Biblioteki Głównej UMCS są częścią zbiorów specjalnych.

Oddział Zbiorów Specjalnych powstał w Bibliotece UMCS w 1959 roku<sup>1</sup>. Historia tych zbiorów oraz ich rozwój wiąże się ściśle z dziejami zbiorów całej biblioteki. Koleje losu zbiorów bibliotecznych zostały szczegółowo opisane w artykule Z. Kowalskiego — *W kręgu historii*<sup>2</sup>. Mapy i atlasy porządkowano i opracowywano od początku działalności Oddziału Zbiorów Specjalnych.

S. Wojciechowski w artykule *Moje lata w Bibliotece UMCS*<sup>3</sup> wspomina, iż tylko kartografia była „przynajmniej częściowo opracowana i możliwa do udostępniania „w pierwszych latach istnienia Oddziału. Dokumenty biblioteczne, dotyczące gromadzenia zbiorów od roku 1945, pozwalają stwierdzić, że wydawnictwa kartograficzne napływały w latach 1947—1954 przede wszystkim drogą zakupów, darów i wymiany. Duża część zbiorów kartograficznych wpłynęła w tym okresie wraz z książkami i czasopismami z księgozbiorów poniemieckich zabezpieczonych i przydzielonych przez Ministerstwo Oświaty.

W latach 1951—1952 zbiory kartograficzne uzupełniono sporą ilością atlasów i map pochodzących z zakupu antykwarycznego, a także od osób prywatnych. Systematyczne gromadzenie zbiorów specjalnych (także materiałów kartograficznych) rozpoczęto od roku 1954, kiedy to Biblioteka UMCS uzyskiwała podobnie jak inne biblioteki uniwersyteckie pełny egzemplarz obowiązkowy wszystkich wydawnictw polskich. Sprzyjało to kompletowaniu publikacji Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych.

Uzupełnianie bieżące zbiorów kartograficznych nadal odbywa się głównie poprzez egzemplarz obowiązkowy oraz zakup materiałów znajdujących się na rynku księgarskim, zakup antykwaryczny, wymianę i dary. Kupno zagraniczne realizowane jest według zasad przyjętych dla całej uczelni.

Porządkowanie i inwentaryzowanie wpływających do biblioteki obiektów kartograficznych rozpoczęło się już w 1953 roku w Referacie Zbiorów Specjalnych w ramach Oddziału Opracowania. Systematycznym katalogowaniem zajmował się geograf Tadeusz Wójcik, od momentu rozpoczęcia prac Instytutu Geografii PAN w Warszawie nad Centralnym katalogiem zbiorów kartograficznych. Skatalogowano wówczas przede wszystkim atlasy wydane do r. 1945 w oparciu o *Przepisy tymczasowe*

<sup>1</sup> M. Wilczyńska *Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie* (1944—1974) Lublin 1976 s. 11.

<sup>2</sup> *Biuletyn Biblioteki UMCS* 1979 R. 27 s. 9—17.

<sup>3</sup> Tamże s. 72—77.

*katalogowania i inwentaryzacji zbiorów kartograficznych*, Anieli Drozdowskiej, obowiązujące przy redagowaniu kart CKK. Nie objęto jednak opracowaniem całości zbiorów, które do r. 1968 skatalogowano w 60%. Do końca 1974 r. opracowano wszystkie posiadane przez bibliotekę zasoby kartograficzne. Dane z 31 XII 1974 r. wykazują 4732 jednostki.

Opracowanie omawianych zbiorów w latach 1965—1984 przedstawia się następująco:

|             |   |       |       |
|-------------|---|-------|-------|
| 31 XII 1965 | — | 1000  | jedn. |
| „ 1970      | — | 2003  | „     |
| „ 1980      | — | 30103 | „     |
| „ 1984      | — | 30683 | „     |

(w tym zbiory zakupione od prof. F. Uhorcza, przechowywane w Zakładzie Kartografii).

Kolekcja prof. F. Uhorcza posiada rękopiśmienny inwentarz prowadzony przez Profesora oraz klasyfikację rzeczową.

W Oddziale Zbiorów Specjalnych znajduje się katalog atlasów oraz map luźnych.

Zbiory kartograficzne Biblioteki Głównej posiadają odrębną księgę inwentarzową oraz katalogi. Podstawowym katalogiem jest alfabetyczny spis typu krzyżowego, mieszczący w jednym układzie hasła rzeczowe i osobowe. Opis główny sporządza się pod hasłem rzeczowym, stosując w miarę potrzeby odsyłacze rzeczowe. Hasło rzeczowe opisu głównego składa się z nazwy terytorialnej, określnika i daty wydania. Hasło autorskie otrzymuje odsyłacz do odpowiedniego hasła rzeczowego.

Ze względu na sposób przechowywania zbiory kartograficzne podzielone zostały na 4 zasadnicze grupy:

- atlasy,
- mapy i plany oprawne,
- mapy i plany luźne,
- mapy ścienne.

Atlasy dzieli się z kolei według formatów oznaczonych symbolami literowymi. W sposobie inwentaryzowania i przechowywania zbioru przyjęto system, w którym liczba inwentarza jest jednocześnie sygnaturą miejsca.

Dla całości zbiorów stosuje się w sygnowaniu kolejny numer z rezerwowaniem partii numerów dla poszczególnych wymienionych grup. Grupy te posiadają też odrębne katalogi alfabetyczne sporządzane z powielanych opisów głównych.

Udostępnianie map i atlasów odbywa się łącznie z innymi materiałami za pośrednictwem czytelnii Oddziału Zbiorów Specjalnych. Jednym ze sposobów ich udostępniania jest także urządzenie wystaw. W księgozbiórce podręcznym czytelnii zbiorów specjalnych gromadzi się literaturę o tematyce kartograficznej oraz zbiorów przewodników turystycznych wykorzystywany w powiązaniu z mapami turystycznymi, krajoznawczymi i komunikacyjnymi. Zbiory kartograficzne Biblioteki Głównej UMCS nie posiadają w swoich ramach wyodrębnionych określonych zespołów. Są one zróżnicowane pod względem wydawniczym, użytkowym oraz wartości naukowej. Przeważają wydawnictwa polskie II połowy XX wieku. Tery-

torialnie zatem zbiory te obejmują przede wszystkim materiały dotyczące Polski Ludowej. Pod względem tematycznym zawierają wszystkie z możliwych grup ze względu na ogólnopolski egzemplarz obowiązkowy — głównie jednak atlasy i mapy ogólnogeograficzne, historyczne, administracyjne, komunikacyjne i turystyczne. Chronologicznie mieszczą w sobie materiały z XVIII wieku (8 pozycji) oraz głównie XIX- i XX-wieczne.

Wydawnictwa kartograficzne z lat 1700—1849 stanowią 0,22%, wydane po r. 1850 stanowią 99,78%. W celach szkoleniowych biblioteka zaopatrzyła się w kilka pozycji XVI- i XVII-wiecznych faksymilowych, między innymi ciekawy *Atlas des Grossen Kurfürsten*, zawierający mapy z lat 1647—1661, wykonane przez znanych kartografów holenderskich, zebrane przez J. Mauritiusa i dedykowane ks. Fryderykowi Wilhelmowi brandenburskiemu.

Na szczególną uwagę wśród zbiorów zasługują:

1. „Atlas mapparum geographicarum generalium et specialium centum follis...”, Nürnberg 1728—1766.

Atlas ten wydany został przez spadkobierców Johanna Baptisty Homanna, założyciela słynnej w XVIII wieku w Norymberdze firmy kartograficznej. W atlasie znajduje się mapa Polski — „Mappa Geographica Regni Poloniae”, opublikowana w 1750 r. przez wybitnego matematyka i astronoma niemieckiego Tobiasa Mayera, współpracującego z firmą Homanna.

2. „Atlas général méthodique et élémentaire pour l'étude de la géographie et de l'histoire moderne...”, Paris 1770.

Atlas zawiera mapy wykonane w oparciu o nowe pomiary astronomiczne wybitnych astronomów, przy współpracy geografów należących do Stowarzyszenia Inżynierów Geografów Królewskich. Znajduje się w nim mapa Polski z 1766 r. — „États de Pologne et de Lithuanie...”.

3. „Carte de la Pologne...”, A. Rizzi-Zannoniego z 1772 r. Oprawiona w formie atlasu mapa, składająca się z 24 ark. przedstawia pierwsze szczegółowe zdjęcie topograficzne kraju wykonane z inicjatywy Polaków. Pracę nad wydaniem tej mapy rozpoczął książę Józef Aleksander Jabłonowski, wojewoda nowogrodzki.

4. Plan przedstawiający oblężenie Gdańska przez wojska rosyjskie w 1734 r.

Wśród atlasów pochodzących z wieku XIX należy wymienić trzy egzemplarze poloników:

1. Atlas, będący załącznikiem do znanego dzieła Joachima Lelewela „Géographie du moyen âge”, wydany w 1850 r. w Brukseli. Zawiera on mapy, które odegrały ważną rolę w dziejach kartografii okresu średniowiecznego. Daje przekrój rozwoju kartografii.
2. Bloch Jan, „Wpływ dróg żelaznych na stan ekonomiczny Rosji”. Atlas. Warszawa 1878 r.
3. Pierwszy polski atlas powszechny — „Wielki atlas geograficzny ze skorowidzem nazw i tekstem objaśniającym, opracowany wedle najnowszych źródeł”. Pod red. W. Nałkowskiego i A. Świętochowskiego. Warszawa 1895—1906.

Pozostałe XIX-wieczne atlasy — to głównie atlasy powszechne obce J. Perthesa, A. Stieler'a i R. Andree'go, szkolne atlasy geograficzne i historyczne oraz atlasy nieba.

W grupie obejmującej różne mapy i plany miast znajduje się kilka map Polski wydanych w XIX wieku:

1. Karta pocztowa i przemysłowa Królestwa Polskiego. Ułożona i rysowana ... przez Jerzego Engloff'a. Warszawa 1846.
2. Carte générale routière historique et statistique ... Republique de Pologne dressée par Leonard Chodźko. Paris 1850.
3. Karta pocztowa Królestwa Polskiego oraz części krajów pogranicznych ... Warszawa 1858.
4. Karta Polski i krajów ościennych ... skreślona przez J. Osieckiego. Wyd. 3. Wiedeń 1863.
5. Carte de l'Ancienne Pologne ... dressée par A. H. Dufour ... Paris 1863.
6. Plan okolic Krakowa. Kraków (1864).
7. Mappa Gubernii Królestwa Polskiego z oznaczeniem odległości na drogach żelaznych ... ułożona i litografowana przez Marcellego Gotz. Warszawa 1894.
8. Mappa Królestwa Polskiego ułożona przez M. Nipanicza. Wyd. 7. Warszawa 1888.
9. Mapa Królestwa Polskiego na podstawie najnowszych źródeł wydana nakładem J. M. Bazewicza. Warszawa 1900.

Pozostałe pozycje wydane do 1918 r. reprezentują popularne mapy użytkowe. Mapy najnowsze — to głównie wydawnictwa Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych. Zbiór zawiera także szereg planów miast polskich i obcych z II połowy XIX i początków XX wieku. Najstarszy widok Lublina z XVII w. A. Hogenberga przechowywany jest w dokumentach ikonograficznych. Najstarszy plan Lublina pochodzi z 1919 r. Zbiory kartograficzne zgromadzone w Bibliotece Głównej UMCS zawierają prawie pełną krajową produkcję kartograficzną z okresu powojennego. Całkowite oraz kontynuowane na bieżąco opracowanie zbiorów pozwala na właściwe i szerokie wykorzystanie materiałów.

#### LITERATURA

1. S. Flanczewska *Oddział Zbiorów Specjalnych w roku 1975. Z działalności Biblioteki Głównej. Informator UMCS 1976* nr 1 s. 16—21.
2. A. Iskrzycki *Zbiory specjalne Biblioteki UMCS*. Kamena 1970 nr 13 s. 8, 10.
3. M. Wilczyńska *Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (1944—1974)* Lublin 1976 s. 73.







## ZBIORY MUZYCZNE BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ UMCS

Na zasób zbiorów muzycznych Biblioteki Głównej UMCS składają się: druki muzyczne i nagrania dźwiękowe, które wchodzą w skład wydzielonego zespołu zbiorów specjalnych.

Pierwsze nabytki stanowiły dary nut, które zaczęły napływać razem z książkami już przy końcu 1944 r., tj. w okresie organizowania się Biblioteki. W 1955 r. Biblioteka zaczęła otrzymywać nuty z egzemplarza obowiązkowego, a nieco później zaczęto kupować płyty. W tym samym roku powstał jednoosobowy referat Zbiorów Specjalnych, który — obok dokumentów ikonograficznych, kartograficznych i rękopisów — obejmował również zbiory muzyczne.

W tym okresie Biblioteka Główna UMCS rozmieszczona była w kilku punktach miasta, borykała się z trudnościami lokalowymi, personalnymi i innymi, co uniemożliwiało zarówno pełne opracowanie jak i wykorzystanie zbiorów. W 1966 roku, w związku z przewidywaną przeprowadzką do nowego gmachu Biblioteki, zaczęto przygotowywać zbiory muzyczne do udostępniania na szerszą skalę. Po raz pierwszy zatrudniono pracownika z wyższym wykształceniem muzycznym.

W 1968 r. zbiory muzyczne przeniesiono do nowego gmachu Biblioteki przy ul. Nowotki 11 i umieszczono je w dwóch niewielkich pokojach oraz w wydzielonej części magazynowej, w których to pomieszczeniach znajdują się do chwili obecnej. W tym samym roku zaczęto udostępniać zbiory czytelnikom, notując od razu duże zainteresowanie.

Mówiąc o zbiorach muzycznych należy wymienić następujące rodzaje dokumentów: druki muzyczne, nagrania dźwiękowe oraz księgozbiór podręczny, zawierający podstawowe opracowania polskie i obce, materiał leksykalny, tj. encyklopedie polskie i obce, słowniki muzyczne, bibliografie, informatory inne, a także pozycje książkowe z zakresu historii i teorii muzyki, jak również teksty piosenek o różnej tematyce, głównie z podkładem nutowym.

Druki muzyczne to nuty pochodzące z darów osób prywatnych i instytucji, otrzymywane z egzemplarza obowiązkowego, a także nabywane drogą kupna antykwarycznego. Zdecydowaną większość stanowią druki XX-wieczne, w mniejszej ilości Biblioteka posiada druki XIX-wieczne, kilka starych druków muzycznych, natomiast w ogóle nie posiada rękopisów muzycznych. Do cenniejszych pozycji zaliczyć należy:

- Philipp George Telemann: Fortsetzung des Harmonischen Gottes — Dienst oder geistliche Cantaten über die gewöhnlichen Sonn und Fest-täglichen Evangelien durchs ganze Jahr. Hamburg 1731. Gedruckt bey Philipp Ludwig Stromer.
- Joseph Haydn: Simphonie pour le clavecin ou le forte piano avec

accompagnement de deux violon alto et basse. Offenbach sur le Main, chez Jean Andre (ok. 1800 r.).

- Gioacchino Rossini: Walzer für das Orchester. Wien (ok. 1800). Bey Anton Diabelli.
- Pierwszy w Polsce zbiór pieśni ludowych zebranych i wydanych pod pseudonimem Wacław z Oleska przez Wacława Zaleskiego: Muzyka do pieśni polskich i ruskich ludu galicyjskiego. Do śpiewu i na fortepian ułożył Karol Lipiński. Lwów 1833.
- Zebrane i wydane pod kryptonimem X.M.M.M., Michała Marcina Mioduszeńskiego: Pastoralki i koledy z melodyjami czyli piosnki wesołe ludu w czasie świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane. Kraków 1843.

Wśród współczesnych wydawnictw nutowych na uwagę zasługują wydawnictwa seryjne: *Antiquitates Musicae in Polonia*, *Monumenta Musicae Sacrae in Polonia*, Wydawnictwo Dawnej Muzyki Polskiej oraz zbiorowe wydania dzieł polskich kompozytorów: Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki, Karola Szymanowskiego, Henryka Wieniawskiego i współczesnych, jak Krzysztofa Pendereckiego i in.

Nagrania dźwiękowe zbiorów muzycznych stanowią płyty i taśmy. Nabywa się je przeważnie drogą kupna, zdarzają się też dary od osób prywatnych. Początkowo kompletowano płyty z muzyką poważną, w mniejszym stopniu nagrania muzyki ludowej i rozrywkowej. Obecnie nabywa się płyty z nagraniami wszystkich rodzajów muzyki, aby sprostać zapotrzebowaniu środowiska. Do nabytków zasługujących na uwagę należą wydania zbiorowe dzieł takich kompozytorów, jak: Fryderyk Chopin — Dzieła wszystkie, Karol Szymanowski — Dzieła, Ludwig van Beethoven — Symfonie Nr 1—9, Johannes Brahms — *Kammermusik* oraz albumowe wydania dzieł operowych kompozytorów polskich i obcych.

Poza płytami muzycznymi kompletuje się również płyty z kursami języków obcych (niekiedy po kilka kursów w obrębie jednego języka), nagrania poezji polskiej i obcej, recytowanej często przez samych twórców, jak np.: recytacje wierszy Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Władysława Broniewskiego, Juliana Przybosa i Tadeusza Różewicza, nagrania sztuk teatralnych i efektów dźwiękowych.

Taśmy magnetofonowe zawierają przeważnie nagrania własne dokonywane w gabinecie muzycznym. Obok muzyki poważnej i religijnej w posiadaniu zbiorów są również nagrania muzyki ludowej polskiej i obcej; na uwagę zasługują nagrania muzyki hinduskiej, japońskiej, Bliskiego i Dalekiego Wschodu, ludów Afryki i Ameryki Południowej.

Do cennych nabytków należą także zachowane we fragmentach wypowiedzi wybitnych mężów stanu i polityków, np.: wypowiedź Józefa Piłsudskiego na rzecz Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie z dnia 4 października 1924 r., przemówienie radiowe do dzieci, przemówienie sejmowe ministra Józefa Becka (z autentyczną reakcją sejmu), przemówienie Ignacego Paderewskiego wygłoszone na posiedzeniu Rady Narodowej w Paryżu w 1940 roku, fragment wypowiedzi gen. Sikorskiego oraz wystąpienie Włodzimierza Lenina podczas II Międzynarodówki w 1919 roku. Jest też utrwalony na taśmie moment wkroczenia Niemców do radiostacji polskiej w Raszynie w 1939 roku, przerwany hymn polski oraz komunikat radia berlińskiego o śmierci Hitlera.

Zarejestrowano również ważniejsze wydarzenia, które miały miejsce

w Bibliotece, np. kolejne jej jubileusze oraz uroczystości pożegnalne związane z odejściem na emeryturę wieloletnich zasłużonych pracowników Biblioteki.

Z okazji ważniejszych rocznic i dat z naszej historii dokonano szereg nagrań w postaci montaży słowno-muzycznych z udziałem aktorów lubelskich i wykorzystaniem własnej fonoteki; są to m. in.: 150-ta rocznica wybuchu Powstania Listopadowego, 190-ta rocznica ogłoszenia Konstytucji 3 Maja oraz montaże okolicznościowe, jak Międzynarodowy Dzień Kobiet. Przygotowuje się również tło muzyczne do większych wystaw organizowanych w Bibliotece, np. do wystawy — Drukarstwo polskie XV—XVIII w., Komisja Edukacji Narodowej, Mikołaj Kopernik 1473—1973 i inne.

W posiadaniu zbiorów muzycznych są także nagrania różnorodnych efektów dźwiękowych, jak: autentyczne odgłosy wojny, odgłosy przyrody, głosy dzwonów.

Stan zbiorów muzycznych aktualnie przedstawia się następująco:

nuty — 11 244 jedn. obl., płyty — 2250 jedn. obl., taśmy — 129 jed. obl.

Poszczególne rodzaje zbiorów posiadają odrębne katalogi:

nuty — katalog alfabetyczny, katalog rzeczowy oparty na klasyfikacji według rodzajów muzyki i instrumentów oraz kartoteki szczegółowe: autorzy słów, nuty ilustrowane, zagadnienia tytułowe dla piosenek lekkich, młodzieżowych i popularnych;

płyty — katalog alfabetyczny ogólny, katalog alfabetyczny kompozytorów, katalog rzeczowy oraz kartoteki: autorzy słów, zagadnieniowe, żywe słowo, języki obce, wykonawcy — dyrygenci, zespoły wokalne, zespoły instrumentalno-wokalne, instrumentalisci-soliści, śpiewacy, piosenkarze i recytatorzy;

taśmy — katalog rzeczowy według rodzajów muzyki i instrumentów, montaże, nagrania dokumentalne, efekty dźwiękowe, języki obce;

księgozbiór podręczny: katalog alfabetyczny i katalog rzeczowy.

Zbiory muzyczne czynne są dla czytelników codziennie oprócz wtorków i sobót w godz. 11.00—15.00, w czwartki w godz. 11.00—18.00. Jednorazowo wypożycza się 3 egzemplarze nut na okres 3 miesięcy z możliwością prolongaty. Wypożyczeń dokonuje się na podstawie ważnej karty bibliotecznej, wydanej przez wypożyczalnię miejscową. Płyty i taśmy, zarówno muzyczne jak i językowe, można przesłuchiwać wyłącznie na miejscu. Możliwe jest dokonywanie nagrań na własne taśmy po uprzednim uzgodnieniu terminu.

Wypożyczenie gabinetu muzycznego stanowią: 2 adaptory stereo „Fonomaster”, 2 magnetofony mono 4-ścieżkowe ZK 240, 6 magnetofonów 2-ścieżkowych „Grundig”, magnetofon kasetowy, słuchawki do cichego słuchania, pianino.

Ze zbiorów muzycznych w ciągu roku akademickiego korzysta ok. 500 osób, w tym ok. 50% stanowią studenci UMCS, 20% pracownicy UMCS, pozostałą grupę użytkowników stanowią studenci KUL, nauczyciele, młodzież szkolna i inne osoby z miasta. Rocznie notuje się 1000 do 1200 odwiedzin oraz 1000 do 1500 udostępnionych jednostek. Gabinet muzyczny odwiedzają również grupy wycieczkowe (ok. 20 w ciągu roku). W okresie wakacji organizuje się prelekcje z zakresu historii muzyki polskiej (poparte nagraniami) dla grup polonijnych — uczestników letnich kursów

języka i kultury polskiej. Prelekcje te cieszą się dużym zainteresowaniem ze strony słuchaczy; przybliżają im naszą muzykę, której znajomość ogranicza się niekiedy do kilku tytułów utworów naszych kompozytorów.

Z zasobów zbiorów muzycznych korzystają również instytucje, jak: Teatr im. Juliusza Osterwy, Filharmonia Lubelska, Teatr Muzyczny, Ognisko Baletowe, teatry studenckie, domy kultury, chóry akademickie i szkoły. Młodzież akademicka i szkolna oprócz słuchania muzyki poważnej i rozrywkowej nagrywa również tło muzyczne do tekstów słownych na różne okolicznościowe akademie, wieczory poetyckie, spektakle teatralne i do zajęć dydaktycznych. Dużym zainteresowaniem poza muzyką cieszą się nagrania dokumentalne, poezja, języki obce oraz różne efekty dźwiękowe.

Zbiory muzyczne Biblioteki Głównej UMCS są jedyną tego typu placówką w Lublinie.

## DOKUMENTY ŻYCIA SPOŁECZNEGO W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ UMCS

„Encyklopedia wiedzy o książce” (Wrocław 1971 szp. 537) podaje następującą definicję dokumentów życia społecznego: „[...] dokumenty o krótkotrwałej w zasadzie wartości użytkowej, odzwierciedlające różne przejawy życia współczesnego, jak: prospekty reklamowe, programy różnego rodzaju imprez artystycznych, politycznych, naukowych, sportowych itp., rozkłady jazdy środków lokomocji, plakaty, ulotki, zaproszenia, cenniki, katalogi i prospekty handlowe, księgi adresowe i propagandowe, klepsydry, formularze ankiet, legitymacji i wiele innych podobnych dokumentów, znacznie zróżnicowanych w swej formie. Mogą one mieć zarówno postać rękopiśmienną, maszynopisową, drukowaną, hektografowaną [...] czy litografowaną [...], może to być również fotografia, mikrofilm, taśma lub płyta dźwiękowa. W zakres D.ż.s. wchodzi także czasopisma stowarzyszeń, organizacji czy zakładów pracy, przeznaczone na użytek wewnętrzny.”

Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego” (Wrocław 1976 s. 101) zwraca uwagę na fakt, że: „D.ż.s. powstałe w zasadzie do osiągnięcia doraźnych celów politycznych, propagandowych czy handlowych mogą być ważnym źródłem informacji dla różnych dziedzin gospodarki jako literatura firmowa, a także mogą stać się dokumentami o trwałej wartości historycznej.”

Już z powyższej definicji wynika, że dżs-y ukazujące się w olbrzymiej ilości, stanowią zespół dokumentów bardzo zróżnicowanych zarówno pod względem treści jak i formy. Powoduje to określone trudności, z jakimi spotykają się biblioteki, które gromadzą, opracowują i udostępniają tego rodzaju zbiory. Brak miejsca na półkach magazynowych, a także profil i zapotrzebowanie czytelników w tym zakresie, zmusza do określenia wyraźnej i konkretnej polityki gromadzenia dżs-ów.

Biblioteka Główna UMCS otrzymuje dżs-y w ramach egzemplarza obowiązkowego od 1956 roku. Początkowo gromadzone dokumenty odpowiadały profilowi i charakterowi uczelni, tzn. pozostawiano wszystko, według schematu Biblioteki Narodowej, z wyjątkiem druków technicznych i rolniczych, które przekazywano ówczesnej Wyższej Szkole Inżynierskiej i Wyższej Szkole Rolniczej. Materiały pozostawione w Bibliotece UMCS miały zasięg ogólnopolski, więc liczba ich, w miarę upływu lat, bardzo powiększała się i utrudniała zarówno przechowywanie jak i choćby wstępny proces opracowania.

Powyższe czynniki spowodowały, że w latach 70-tych podjęto decyzję o zawężeniu zasięgu terytorialnego gromadzonych dokumentów do województwa lubelskiego i rzeszowskiego. Rozpoczęto również selekcję materiałów wcześniej zgromadzonych, pod kątem dostosowania ich do ówczesnie obowiązującego profilu. Po kilku latach okazało się jednak, że

zbiory dżs-ów rozrastały się nadal w bardzo szybkim tempie i w krótkim czasie zajęłyby całą powierzchnię magazynową przeznaczoną na ich przechowywanie. Sytuacja ta spowodowała następne decyzje, które zapadły na posiedzeniu Rady Bibliotecznej. W dniu 26 X 1983 roku podjęto uchwałę „w sprawie profilu gromadzenia dokumentów życia społecznego w zbiorach własnych oraz zasad selekcji tych dokumentów otrzymywanych z egzemplarza obowiązkowego”. Treść tego dokumentu jest następująca:

„W wykonaniu art. 65 ust. 3, pkt 1 Ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 4 V 1982 r. (Dz. U. 14, poz. 113) Rada Biblioteczna ustala profil gromadzenia dokumentów życia społecznego w następujących dziedzinach:

- Materiały społeczno-polityczne i kulturalne do roku 1944 — selektywnie.
- PRL — ważniejsze wydarzenia w Polsce — selektywnie; w tym materiały rocznicowe.
- Materiały dotyczące organizacji politycznych, związkowych i społecznych o zasięgu centralnym i regionalnym — całość (z wyjątkiem broszur, które są katalogowane jako zwarte).
- Programy teatralne i muzyczne — krajowe i regionalne, całość.
- Foldery krajoznawcze — całość.
- Katalogi wystaw artystycznych — całość, o zasięgu krajowym.
- Materiały dotyczące szkół wyższych Lublina i regionu (w tym również materiały powstałe w wyniku ich działalności) — całość.
- Rady narodowe — region.
- Spółdzielczość mieszkaniowa — region.
- Książki telefoniczne — Lublin i region według dawnych granic woj. lubelskiego.
- Klepsydry — pracowników UMCS.

Powyższy zakres tematyczny odpowiada aktualnym potrzebom naszych czytelników i nie dubluje materiałów gromadzonych w innych instytucjach. (W tym miejscu należy bowiem zaznaczyć, że dżs-y dotyczące Lublina i regionu kompletuje Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, natomiast bogaty zbiór materiałów ilustrujących życie naszej uczelni posiada Muzeum UMCS.)

W oparciu o te zasady przeprowadzono selekcję zgromadzonych w Oddziale Zbiorów Specjalnych dokumentów życia społecznego. Wyłączono, z pozostałych po selekcji zbiorów, katalogi wystaw artystycznych, które ze względu na dość duże zainteresowanie ze strony czytelników, opracowuje się jako jednostki indywidualne i już na bieżąco. Druki te zarejestrowane są w dwóch katalogach, z których jeden grupuje dokumenty według dziedzin sztuki, drugi natomiast według miast, na terenie których organizowano wystawy. Biblioteka posiada aktualnie ponad 7000 katalogów wystaw.

Drugą grupą dżs-ów, cieszącą się popularnością wśród użytkowników, są programy teatralne i muzyczne. Programy te zostały również uporządkowane i ułożone w specjalnych pudłach, oddzielnych dla poszczególnych teatrów z terenu całej Polski, a w ramach teatru programy rejestrują kolejne sezony w układzie chronologicznym. W oddzielnym ciągu ułożono także foldery, prospekty i druki o tematyce turystyczno-krajoznawczej. Całość dokumentów z tej grupy ustawiono w układzie rzeczowym, a w ramach grupy (działu) alfabetycznie (np. regiony, poszczególne miasta, zbiorniki wodne, parki narodowe, pomniki pamięci narodowej itp.).

Pozostałe typy dokumentów są aktualnie uporządkowane, pogrupowane tematycznie (według schematu Biblioteki Narodowej) i złożone w pudłach. Rozpoczął się już etap grupowego ich opracowania. Jest to jedynie słuszny, w przypadku tych materiałów, sposób. Potwierdza to definicja, którą podaje „Encyklopedia wiedzy o książce” (szp. 1681): „[...] sumaryczne wykazywanie w odpowiednich zespołach tematycznych (rzeczowych lub formalnych) materiałów wchodzących w skład zbiorów bibliotecznych, które ze względu na ich fragmentaryczne znaczenie lub określoną politykę danej biblioteki nie otrzymują indywidualnego opisu katalogowego. Są to głównie tzw. dokumenty życia społecznego, [...], które dopiero w większych zespołach stają się użytecznym materiałem źródłowym dla prac badawczych.”

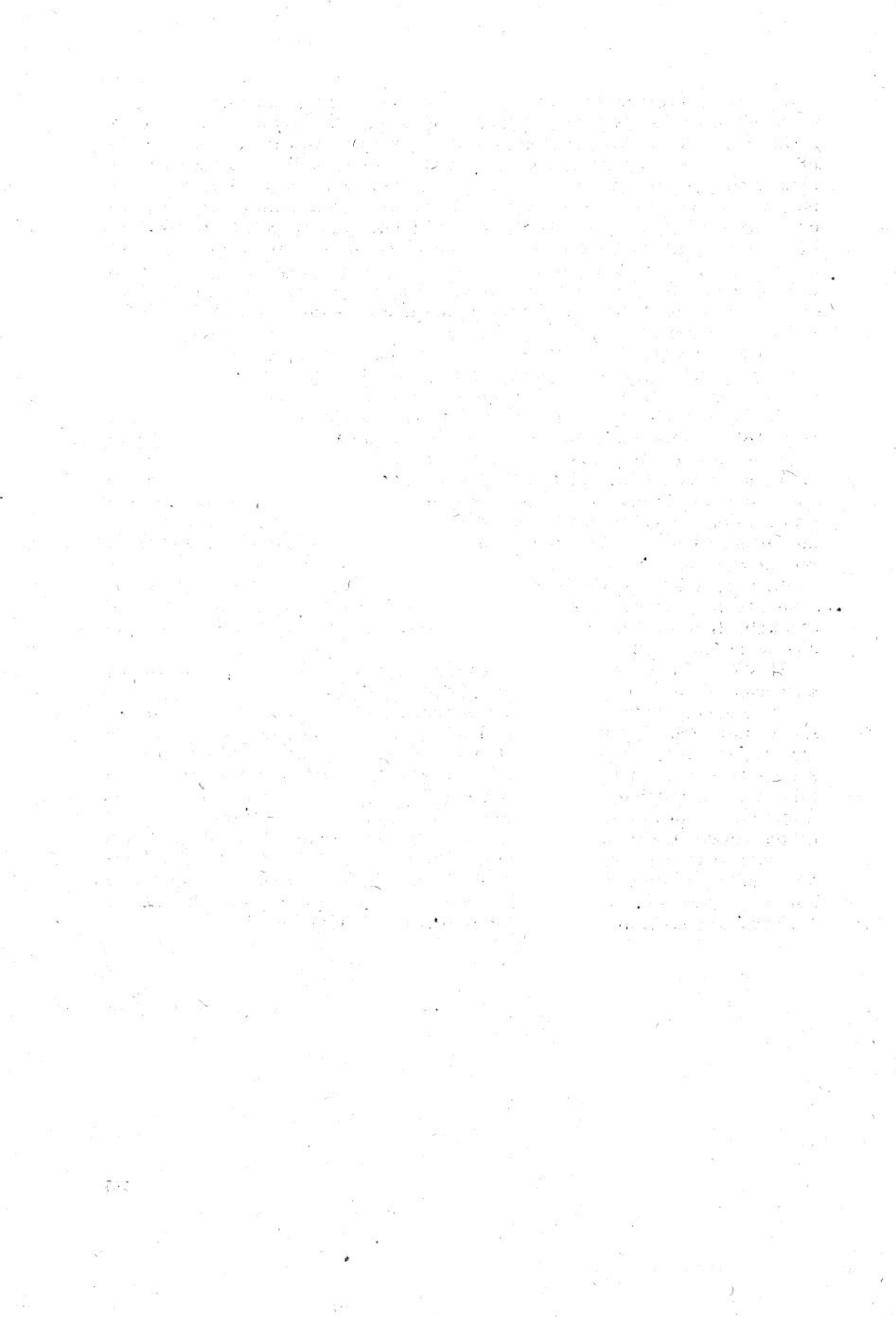
Polskie przepisy katalogowania w zakresie opracowania grupowego mają jedynie charakter ramowy, więc biblioteki posiadające w swych zbiorach dżs-y, mają swobodę w zakresie doboru i tworzenia grup rzeczowych, ilości podległych im poddziałów oraz stopnia dokładności opisu. Biblioteki dostosowują metody opracowania poszczególnych grup dokumentów do potrzeb środowiska i użytkownika.

W Bibliotece Głównej UMCS stosuje się następujący sposób opracowania dżs-ów: każdy dokument otrzymuje symbol klasyfikacyjny (cyfrowy) i zostaje umieszczony w pudle zawierającym materiały przydzielone do tej samej grupy. Wewnątrz pudeł obowiązuje układ chronologiczny, tzn. łączone są druki wydane w danym roku. Druki rejestrowane są dwukrotnie: 1) w katalogu systematycznym w układzie rzeczowym, gdzie dokumenty opisane są na kartach ustawionych według symboli klasyfikacyjnych, 2) w kartotece alfabetycznej odsyłającej do szczegółowych opisów w katalogu (pkt 1).

Hasła w katalogu stanowią przede wszystkim instytucje sprawcze, z zaznaczeniem roku, w którym dany druk wydano.

Proces porządkowania (i opracowania) dżs-ów, rozpoczęty w 1981 roku, zostanie zakończony ok. roku 1987 i dopiero wówczas powstanie możliwość, by więcej czasu i wysiłku poświęcić aktywnej polityce gromadzenia tych dokumentów poprzez nawiązywanie ścisłych i stałych kontaktów z instytucjami, których wydawnictwa cieszą się największym zainteresowaniem czytelników, a także zdobywać więcej ciekawych pozycji drogą kupna antykwarycznego i od osób prywatnych. Tak prowadzona polityka gromadzenia, a także prawidłowe, bieżące i odpowiadające potrzebom użytkowników opracowanie tych zbiorów pozwoli na określenie ich autentycznej wartości i roli, jaką mogą pełnić we współczesnej nauce i wiedzy o społeczeństwie i jego wszechstronnej działalności.





## **RECENZJE**



## Kniga i knigotorgovlja v Rossii v XVI—XVIII vv. Sbornik naucnych trudov. Leningrad 1984, 143 s., nlb. 25

Książka ta jest kolejnym tomem wychodzącej od 1965 roku w Związku Radzieckim serii Biblioteki Akademii Nauk ZSRR dotyczącej historii książki<sup>1</sup>. Tematyka jest dość szeroka. Obejmuje drukarstwo, handel książką, biblioteki, kopiowanie książek, rezultaty i perspektywy badań przeprowadzonych w Bibliotece Akademii Nauk Związku Radzieckiego nad problemem: „Książka w Rosji do połowy XIX w.”

Zbiór otwiera artykuł S. P. Łuppowa: „Kniga v Rossii do serediny XIX v. Itogi i perspektivy issledovanij po dannoj probleme naučnogo kollektiva Biblioteki Akademii Nauk SSSR” (s. 7—13). Autor podkreśla duże osiągnięcia badawcze w ciągu 10-letniej działalności specjalnego oddziału biblioteki zajmującego się historią książki epoki feudalizmu, tj. do lat sześćdziesiątych XIX w. Historia książki pojmowana jest wieloaspektowo. Rozpatruje się ją jako część historii kultury i nie przeciwstawia się książce drukowanej książce rękopiśmiennej (jest to założenie metodyczne tzw. szkoły leningradzkiej). Tym sposobem bierze się pod uwagę następujące problemy badawcze: tworzenie książki, jej rozpowszechnianie, czytelnictwo oraz tworzenie bibliotek i księgozbiorów. Łuppow rysuje również bliższe i dalsze perspektywy badań. Są one bardzo ambitne. Do końca XX w. seria monografii ukazujących się pod tytułem „Kniga v Rossii...” obejmie cały okres historii ruskiej książki od czasów najdawniejszych do połowy XIX w., a liczyć będzie 30 tomów. Planuje się również publikację najciekawszych źródeł archiwalnych do historii książki.

Zagadnieniom historii drukarstwa w Rosji poświęcone są trzy artykuły. W pierwszym z nich („Zametki o moskovskom staropečatanii. 2. »Slobodskaja Psaltir« i knigopisnaja masterskaja Ivana Groznogo”, s. 14—26) A. A. Amosow przedstawia ciekawy problem wykorzystania niedatowanych starodruków do datacji rękopisów. Autor drobiazgowo analizuje sposoby ustalania czasu druku tych albo innych składek książek drukowanych w szesnastowiecznych drukarniach, co może być wykorzystane w badaniach nad datacją rękopisów napisanych na papierze mającym takie same filigrany, co wydawnictwa drukowane. W ten sposób A. A. Amosow dokonuje rewizji wyników badań B. M. Kłossa<sup>2</sup>. Według niego powstały w drukarni Adronnika Niewieży „Slobodskoj Psaltir” daje możliwość datacji „Licevogo letopisnogo svoda Ivana Groznogo”. Oba te dzieła powstały równocześnie.

B. W. Sapunow w swoim artykule „Ivan Fedorov i Renessans na zemljach jugo-zapadnoj Rusi” (s. 27—35) analizuje drukarską działalność Iwana Fiodorowa na Ukrainie. Działalność ta była „logicznym przedłużeniem jego pracy w Rosji” (s. 27), a drukowanie książek w Moskwie, Ostrogu i Lwowie było jednym z przejawów Renesansu na ziemiach ruskich. Autor przypisuje Fiodorowowi nie tylko aktywną, ale i prekursorską rolę we wszystkich niemal dziedzinach życia duchowego i społecznego połowy XVI w. Ten bogaty portret duchowy drukarza nie znajduje pełnego potwierdzenia w materiałach źródłowych<sup>3</sup>. Trudno przyjąć ustawienie na jednym poziomie działalności tak wielkich przedstawicieli Odrodzenia, jak Leo-

<sup>1</sup> Ukazały się m. in. następujące publikacje: *Sbornik statej i materialov Biblioteki AN SSSR po knigovedeniju*. [Vyp.] 1—3. Leningrad 1965—1973; *Knigopečatanie i kniżnye sobranija v Rossii do serediny XIX v.* Leningrad 1979; *Kniżnoe delo v Rossii v XVI—XIX vv.* Leningrad 1980; *Russkie knigi i biblioteki v XVI—pervoj polovine XIX v.* Leningrad 1983.

<sup>2</sup> B. M. Kłoss *Nikonovskij svod i russkie letopisi XVI—XVII vekov*. Moskva 1980.

<sup>3</sup> M. Gębarowicz *Iwan Fedorow i jego działalność w latach 1569—1583 na tle epoki Cz. 1: Poprzednicy. Roczniki Biblioteczne R. 13:1969 z. 1/2 s. 7.*

nardo da Vinci czy Albrecht Dürer z dokonaniem Iwana Fiodorowa, jak to czyni autor artykułu.

Artykuł O. S. Ostroja „Pervye izdaniia chudożestvennykh katalogov v Rossii i ich mesto v istorii otečestvennoj kul'tury (XVIII v.)” (s. 124—139) poświęcony jest pojawiającym się w Rosji w XVIII w. katalogom zbiorów dzieł sztuki. O. S. Ostroja pokazuje ewolucję tego typu wydawnictw od prostych opisów inwentarzowych do poważnych przewodników opracowanych przez znawców sztuki. Autor zaznacza rolę, jaką odegrali w dziedzinie opisów dzieł sztuki tacy jej znawcy, jak: Jakub Sztelin, Ernest Minich (syn) i inni. Wynika z tego, że już w połowie XVIII wieku Rosja dysponowała szeregiem katalogów opisujących największe i najcenniejsze galerie sztuki.

Problemom księgarstwa poświęcone są trzy artykuły, napisane w oparciu o materiały źródłowe pochodzące z leningradzkiego oddziału Archiwum Akademii Nauk ZSRR i Biblioteki Akademii Nauk ZSRR.

N. A. Kopaniew w artykule „Repertuar proizvednij F. M. Vol'tera v Peterburskoj akademičeskoj kniżnoj lavke v seredine XVIII v. (1731—1761 gg.)” (s. 80—93) opierając się na zachowanych katalogach księgarni, ukazał duże zainteresowanie twórczością Woltera w Rosji w czasie, gdy nie było jeszcze tłumaczeń jego dzieł na język rosyjski. Było to możliwe tylko dzięki znajomości francuskich oryginałów. Tym sposobem przenikanie idei Woltera do Rosji było o wiele wcześniejsze niż wykazywały dotychczasowe badania. Artykuł uzupełnia wykaz dzieł Woltera będących w sprzedaży w księgarni akademickiej w Petersburgu w latach 1731—1761.

Archiwalne materiały księgarni akademickiej w Moskwie wykorzystał D. W. Tiuliczew w artykule „Rasprostranenie knig, izdannykh Akademiej Nauk na ruskom jazyke, v Moskve v 50-e gg. XVIII v.” (s. 94—114). Autor przeprowadza analizę asortymentu księgarni, analizę statystyczną comiesięcznych sprawozdań ze sprzedaży książek w moskiewskiej księgarni. Pozwoliło to na ukazanie zainteresowań czytelników moskiewczyń. Największą popularnością cieszyły się kalendarze, a w dalszej kolejności: językoznawstwo, literatura piękna, prawnicza, historia, przyrodniczo-naukowe, wojskowość, filozofia i etyka, religia, ekonomia i gospodarka rolna. Interesujący jest pogląd autora, że 2/3 wszystkich wydań w języku rosyjskim było wyprzedanych. Świadczy to o dużym zapotrzebowaniu na wydawnictwa w rodzimym języku. Artykuł uzupełnia rzeczowo-statystyczna charakterystyka asortymentu moskiewskiej księgarni.

A. A. Zajcewa w swojej pracy „Assortiment kniżnoj lavki Akademii nauk v konce XVIII v.” (s. 140—165) publikuje nowe archiwalne materiały o petersburskim księgarstwie. Mimo iż zasięg chronologiczny badań jest dość krótki (4 lata), to jednak bogactwo źródeł pozwala na badania nad rolą czytelnictwa w życiu społeczno-kulturalnym na pograniczu XVIII i XIX w. oraz publiczności czytelniczej. Artykuł uzupełniono ogólnym wykazem sprzedaży książek w księgarni akademickiej od sierpnia 1794 r. do początku 1798 r.

Następne artykuły dotyczą historii bibliotek. Jeden z nich — P. I. Chotiejewa „Kniga o Francii iz biblioteki Petra I” (s. 52—55) — dotyczy odnalezionej niedawno w zbiorach Biblioteki Akademii Nauk ZSRR książki o Francji z superekslibrisem Piotra I. Pozwala to uzupełnić dotychczas znany stan ilościowy księgozbioru cara, który jest obecnie rozproszony. Do tej pory znana była tylko jedna książka z takim znakiem. Autor wysuwa hipotezę, iż mógł być cały kompleks książek z takim samym superekslibrisem. Tę hipotezę muszą jednak potwierdzić dalsze badania.

Artykuł I. N. Lebediewej „Biblioteka careviča Alekseja Petroviča” (s. 56—64) uogólnia wszystkie dotychczasowe badania nad tym interesującym księgozbiorem. Uzupełniają je najnowsze dane o odnalezionych niedawno książkach carewicza w Bibliotece Uniwersyteckiej w Helsinkach (ich wykaz zamieszczono na końcu artykułu). Być może, dalsze badania przyniosą kolejne uzupełnienie tego księgozbioru.

Bardzo interesujące zagadnienia znajdujemy w artykule T. P. Samsonowej „Teatral'no-muzykal'nyj razdel biblioteki Szeremetevykh” (s. 115—123). Na podstawie analizy nowych archiwalnych źródeł bada autorka zbiory muzyczne biblioteki rodu Szeremietiewów. Nie prowadzono wcześniej takich badań, dlatego został przedstawiony tylko przegląd książek i nut, uzupełniony nie znanymi dotychczas danymi biograficznymi N. P. Szeremietiewa, właściciela biblioteki i teatru.

Przedstawiony wyżej zbiór artykułów uzupełniony jest dwoma, odbiegającymi tematycznie od pozostałych. N. I. Bubnow w artykule „Pisateli-starooobrjadcy Sołoveckogo Monastyria” (s. 36—51) przytacza dokładny spis książek autorstwa sołowieckich pisarzy-starooobrzedowców w latach 1656—1682, z uwzględnieniem ich od-

bicia w spisach biblioteki sołowieckiego monasteru z 1656 i 1685 r., dołączając współczesny spis tych książek. Materiały Bubnowa mają bardzo duże znaczenie w badaniach nad dziejami kultury rosyjskiej XVII w., a w szczególności schizmy w kościele prawosławnym.

Jednemu z popularniejszych w XVIII w. dzieł obcokrajowców o Rosji poświęcony jest artykuł E. A. Sawieljewej „Sovernaja i vostočnaja čast' Evropy i Azii F. I. Stralenerga i eë russkkie perevody v XVIII v.” (s. 65—70). Stralenberg, szwedzki oficer, dostał się do niewoli rosyjskiej po bitwie połtawskiej. Przebywał w Rosji 13 lat. Jego praca o historii Rosji przyniosła mu dużą popularność i została przetłumaczona na kilka języków, m. in. na język rosyjski. Rosyjski uczony W. N. Tatiszczew wysoko cenił tę pracę i był jej tłumaczem.

Przedstawiony zbiór artykułów dotyczących historii książki daje możliwość zapoznania się z tematyką badań prowadzonych w Związku Radzieckim w tym zakresie. Są to badania bardzo wszechstronne. Wykorzystuje się bardzo bogate zasoby archiwalne. Ich dalsza penetracja przyniesie zapewne nowe materiały i wyjaśni szereg nie znanych jeszcze problemów. Jest to publikacja niezwykle potrzebna historykowi książki, zwłaszcza ze względu na załączane materiały archiwalne. Należy oczekiwać kolejnych tomów tej potrzebnej serii.

*Maria Juda*

**G. Gorman, M. Mahoney: Guide to current national bibliographies in the third world. Oxford: H. Zell; München, New York, London, Paris: K. Saur, 1984, 394 s.**

W ostatnich latach jesteśmy świadkami istotnych przeobrażeń na polu bieżącej bibliografii narodowej państw Trzeciego Świata. Dużą rolę w tym procesie odgrywają międzynarodowe programy informacyjne, takie jak Narodowe Systemy Informacji (National Information System — NATIS), Uniwersalna Rejestracja Bibliograficzna (Universal Bibliographic Control — UBC), Uniwersalna Dostępność do Publikacji (Universal Availability of Publications — UAP) oraz działalność obcych instytucji, np. Library of Congress czy British Foreign and Commonwealth Office.

Wzmoczoną aktywność w tym zakresie stymuluje szczególnie program Uniwersalnej Rejestracji Bibliograficznej, wyznaczający bibliografii narodowej ważne zadania<sup>1</sup>. Jego główną ideą jest dostęp każdego zainteresowanego do danych bibliograficznych dotyczących każdej publikacji, niezależnie od miejsca wydania. Realizacja koncepcji wymaga szeregu uzgodnień międzynarodowych: reorganizacji bądź też organizacji systemów bibliografii narodowej jako głównej formy rejestracji bieżącej produkcji wydawniczej danego kraju lub regionu; wypracowania normalizacji opisów bibliograficznych i ujednolicenia zasad katalogowania; wypracowania metod przygotowania danych bibliograficznych do wymiany informacji.

Przełomowe znaczenie w procesie urzeczywistnienia idei UBC miał międzynarodowy kongres poświęcony bibliografii narodowej, zorganizowany pod auspicjami UNESCO i IFLA w Paryżu w 1977 roku. Jego rola polegała głównie na określeniu zadań bibliografii narodowej w programie UBC, znormalizowaniu jej elementów (zawartość, opis, układ, kompozycja wydawnicza) oraz sformułowania funkcji i zadań narodowej centrali bibliograficznej realizującej cele UBC<sup>2</sup>. Założeniem kongresu było dostosowanie się do możliwości najsłabszych ośrodków narodowych, co jest warunkiem udziału wszystkich państw w międzynarodowym systemie wymiany informacji, w związku z czym jego zalecenia mają charakter minimum niezbędnego do istnienia systemu.

Dla państw Trzeciego Świata postanowienia kongresu paryskiego miały poważne znaczenie z dwóch zasadniczych powodów: po pierwsze — dawały im szansę udziału w programie UBC; po drugie — stanowiły praktyczne wskazówki przy organizacji bądź reorganizacji systemu narodowej rejestracji bibliograficznej.

Jak państwa Trzeciego Świata przyjęły „wyzwanie” opracowania i wydania bieżącej bibliografii narodowej na poziomie ustalonym przez kongres? Jak są bieżące bibliografie narodowe w Trzecim Świecie? Jak przedstawia się stan tych bibliografii w stosunku do wymogów międzynarodowych? Jakie prace podjęto w zakresie budowy infrastruktur informacyjnych w Trzecim Świecie?

Odpowiedzi na te i inne pytania stara się udzielić recenzowana książka. Składa się ona z dwóch części: z wprowadzenia w problematykę zaleceń kongresu paryskiego i ich realizację w Trzecim Świecie, którego autorką jest Dorothy Anderson — dyrektor Międzynarodowego Biura UBC, oraz z przeglądu bieżących bibliografii narodowych krajów rozwijających się, opracowanego przez G. Gormana i M. Mahoneya.

Wprowadzenie liczy 28 stron druku, przewodnik po bibliografiach — 328 stron.

<sup>1</sup> J. Pelcowa *Uniwersalna rejestracja bibliograficzna (Universal Bibliographic Control — UBC)*. *Przegląd Biblioteczny* R. 44:1976 z. 2 s. 141—158.

<sup>2</sup> Zalecenia kongresu paryskiego szczegółowo omawia R. Cybulski w sprawozdaniu „Międzynarodowy kongres nt. bibliografii narodowych. Paryż 12—15 IX 1977. *Przegląd Biblioteczny* R. 46:1982 z. 2 s. 223—230 oraz w artykule „Bibliografia narodowa jako ogniwo światowego systemu informacji. *Rocznik Biblioteki Narodowej* R. 12/13:1976/77 s. 165—182.



Korzystanie z pracy ułatwia wstęp, indeks tytułowy oraz wykaz akronimów (bibliografii, międzynarodowych systemów itp.).

Praca, jak czytamy we wstępie, jest przeznaczona dla bardzo szerokiego grona odbiorców i ma pełnić funkcję informacyjną. Autorzy — przedstawiając motywy, które skłoniły ich do napisania książki — podają, że z jednej strony był to fakt ilościowych i jakościowych zmian na polu bieżącej bibliografii narodowej w Trzecim Świecie, zapoczątkowany w latach siedemdziesiątych, a z drugiej strony — wielkie trudności służb informacyjnych i użytkowników w dotarciu do informacji o bibliografiach, co sprawia, że „bardzo często są nieświadomi istnienia wielu bibliografii”. Rejestracja bieżących bibliografii narodowych państw Trzeciego Świata nie jest jednak jedynym celem książki. Jej zadania autorzy widzą szerzej. Ma ona zobrazować aktualny stan bibliografii w stosunku do wymogów międzynarodowych oraz przedstawić — z wielką obiektywnością — zalety i wady bibliografii, które — jak się okazuje — nie zawsze stanowią optymalne narzędzie informacji w kontekście UBC. Winę za ten stan ponoszą — zdaniem autorów — instytucje opracowujące bibliografie, gdyż „bardzo często tracą cele, dla których ich produkty są przeznaczone i w efekcie wydają przewodniki nie spełniające zaakceptowanego modelu”. Do nich to właśnie adresowane są głównie analizy krytyczne bibliografii, których zadaniem jest wskazać na mankamenty obniżające wartość i sprawność informacyjną z punktu widzenia funkcji i zadań każdej bibliografii narodowej i międzynarodowego modelu stosowanego w bibliografiach.

W przedmowie autorzy dokładnie omawiają przyjęte zasady opracowania, rozwiązując przy tym kilka problemów formalnych dotyczących pojęcia bibliografii narodowej, pojęcia „Trzeci Świat”, wyboru optymalnego modelu opisu danej bibliografii.\*

Mianem „Trzeci Świat” autorzy proponują określać grupę państw nie będących członkami międzynarodowych ugrupowań gospodarczych, takich jak: Europejska Wspólnota Gospodarcza, Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i Organizacja Wspólnoty i Rozwoju Gospodarczego. Określenie to jest do zaakceptowania, ponieważ pokrywa się z zakresem tego terminu, powszechnie przyjętego na oznaczenie grupy państw nie uprzemysłowionych lub słabo uprzemysłowionych, do niedawna przeważnie kolonialnych związanych ze światem systemu kapitalistycznego; grupa ta obejmuje większość krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Nie można się natomiast zgodzić z tym, co dalej autorzy piszą: „przez ograniczenie naszej analizy do państw Trzeciego Świata, my celowo wykluczamy z jednej strony rozwinięte kraje Azji, jak Japonia, z drugiej strony kraje uważane za część peryferyjną Europy (Włochy, Portugalia, Grecja)”. Analizując tę informację dowiadujemy się nieoczekiwanie, że państwa te należą do Trzeciego Świata, lecz z powodów wymienionych przez autorów nie wchodzą w zakres ich rozważań. Tego rodzaju stwierdzenie budzi nie tylko wątpliwości, ale wywołuje sprzeciw. Włączenie tych państw do Trzeciego Świata, dowodziłoby braku ich przynależności do międzynarodowych organizacji gospodarczych. Oczywiście jest to nieprawdą, albowiem Japonia jest członkiem Organizacji Współpracy i Rozwoju Gospodarczego, podobnie Portugalia, Grecja i Włochy, a ponadto dwa ostatnie kraje należą do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej<sup>3</sup>.

Przez „bibliografię narodową” autorzy rozumieją „oficjalnie finansowane i narodowo akceptowane przewodniki, których celem jest dostarczyć pełnego opisu bibliograficznego narodowej produkcji wydawniczej” (s. XII). Określenie to zostało sformułowane na podstawie definicji podanej przez D. Anderson w części wprowadzającej (s. 12). Pod takie rozumienie bibliografii narodowej nie można jednak podciągnąć bibliografii niektórych państw, np. Izraela, Namibii, Afganistanu, ponieważ nie posiadają one prawnie ukonstytuowanej bibliografii narodowej, a jej funkcję pełnią np. spisy akcesyjne bibliotek, bibliografie wydawane przez daną metropolię czy bibliografie regionalne, rejestrujące produkcję wydawniczą kilku państw. Z tego też powodu autorzy ostatecznie postanowili rozciągnąć pojęcie bibliografii narodowej również na jej substytuty. Pominęto natomiast bibliografie narodowe niektórych państw, które ukazują się w bieżącej bibliografii narodowej dawnej metropolii, np. bibliografia Czadu w „Bibliographie de la France” oraz bibliografie ogólnie niedostępne (około 8). Przedmiotem omówienia są wyłącznie bieżące bibliografie narodowe regularnie publikowane w okresie od 1975 do połowy 1983 roku;

<sup>3</sup> Z. Klepacki *Organizacje międzynarodowe rozwiniętych państw kapitalistycznych* Wyd. 2 rozsz. i uakt. Warszawa 1986.

stąd zostały wykluczone bibliografie nie wydawane od 1975 roku i bibliografie rozpoczęte po tym roku, ale faktycznie nie kontynuowane do połowy 1983 roku.

Recenzowana książka składa się — jak już wspomniano — z dwóch części. Część pierwsza zatytułowana „Bibliografie narodowe w krajach Trzeciego Świata: rozwój narodowy w środowisku międzynarodowym” jest autorstwa D. Anderson i dzieli się na trzy rozdziały.

W rozdziale pierwszym autorka omawia koncepcję programu Uniwersalnej Rejestracji Bibliograficznej, jego główne założenia i warunki realizacji<sup>4</sup>.

Rozdział drugi poświęcony jest w całości międzynarodowemu kongresowi nt. bibliografii narodowej (Paryż 1977). Omawia przyczyny jego zwołania oraz przedstawia problematykę zaleceń kongresu. Znalazł się tu także przegląd aktualnych kierunków prac podjętych w ramach realizacji zaleceń kongresu, ze szczególnym uwypukleniem działań w tym zakresie organizacji międzynarodowych (UNESCO, IFLA). Kongres paryski został zwołany w celu znalezienia porozumienia międzynarodowego na polu normalizacji elementów występujących w bieżących bibliografiach narodowych. Ujednolicenie bibliografii od strony metodycznej jest bowiem jednym z warunków realizacji programu UBC. Dużą rolę w kształtowaniu kongresu odegrały — zdaniem autorki — dwie regionalne konferencje bibliograficzne (Karaiby 1974, Singapur 1975), na których przeanalizowano sytuację narodowej rejestracji bibliograficznej w krajach regionu Morza Karaibskiego (Gujana, Jamajka, Trinidad, Barbados) i w Azji południowo-wschodniej oraz sformułowano założenia koncepcji dla przyszłego modelu bieżącej bibliografii narodowej w kontekście programu UBC, biorąc pod uwagę możliwości ich realizacji przez państwa Trzeciego Świata. Założenia te — jak pisze autorka — zostały uwzględnione w referacie programowym kongresu i wraz z wynikami studiów nad funkcjonowaniem bieżącej bibliografii narodowej G. Pomassla i R. H. Cheffinsa, wyznaczyły ramy badań nad bibliografią narodową jako głównym narzędziem informacji w programie UBC i stanowiły podstawę przy formułowaniu zaleceń.

Kongres paryski wytyczył kierunki prac w zakresie organizacji i normalizacji bibliografii narodowej, których realizacja umożliwi funkcjonowanie międzynarodowego systemu wymiany informacji. Jego zalecenia o charakterze praktycznym zostały skierowane do rządów (ze względu na konieczność nakładów na narodowe systemy informacji), do twórców programu (UNESCO, IFLA), ale przede wszystkim do środowisk czynnych zawodowo w procesie informacyjnym (bibliotekarzy, bibliografów). W dalszej części rozdziału autorka omawia problematykę zaleceń kongresu, ze szczególnym zwróceniem uwagi na zalecenia przyjęte za obowiązujące bieżące bibliografie narodowe, a następnie daje przegląd prac podjętych w ramach ich realizacji.

Szczególnie ważne są inicjatywy UNESCO i IFLA w związku z realizacją programu UBC w Trzecim Świecie. Został opracowany projekt wzorcowego aktu prawnego o egzemplarzu obowiązkowym, który ma posłużyć krajom rozwijającym się, podejmującym rejestrację bibliograficzną. Organizują seminaria mające na celu zwrócenie uwagi wydawców i drukarzy na ważność międzynarodowych oznaczeń bibliograficznych, jak ISBN, ISSN oraz kursy kształcące bibliotekarzy w zakresie technik katalogowania. Z inicjatywy UNESCO powstała organizacja African Standing Conference on Bibliographic Control, której zadaniem jest upowszechnianie idei UBC na kontynencie afrykańskim. Ostatnio wzrasta również zainteresowanie programem międzynarodowego dostępu do publikacji (UAP), w realizacji którego współpracują ściśle IFLA i UNESCO. Uzupełniając zakres programu UBC, przedsięwzięcie to może w istotny sposób dopomóc krajom Trzeciego Świata w osiągnięciu poprawy dostępu do publikacji przez ułatwianie i przyspieszanie wypożyczeń międzybibliotecznych i przez wypracowanie prostych i efektywnych reguł współpracy bibliotek.

Rozdział trzeci przedstawia aktualny stan bieżącej bibliografii narodowej w Trzecim Świecie pod kątem realizacji zaleceń kongresu. Zdaniem autorki, okres jaki upłynął od kongresu, jest jeszcze zbyt krótki, by można było odnotować wielkie sukcesy, tym bardziej że nie brak różnego rodzaju trudności i zahamowań stojących na drodze realizacji zaleceń. Większość bieżących bibliografii narodowych w Trzecim Świecie nie spełnia podstawowych kryteriów i tylko w przypadku niektórych państw (Gambia, Singapur i in.) można mówić o bieżących bibliografiach narodowych w pełni zasługujących na to miano. Głównymi przyczynami tego stanu rzeczy

<sup>4</sup> Por. J. Pelcowa: op. cit. s. 141—150.

są: brak w wielu krajach ustawy o egzemplarzu obowiązkowym, a tam gdzie takie prawo istnieje, nie jest ono na ogół przestrzegane; publikacje ukazujące się w krajach rozwijających się niejednokrotnie są pozbawione podstawowych danych bibliograficznych, a zespoły opracowujące bibliografie narodowe cierpią na dotkliwe braki kadrowe tak pod względem liczby, jak i kwalifikacji pracowników; różnorodność pism wymagających ustalenia zasad transliteracji; brak środków technicznych potrzebnych do wydawania bibliografii.

D. Anderson nie ogranicza się wyłącznie do przedstawienia głównych problemów nurtujących narodową rejestrację bibliograficzną w Trzecim Świecie, lecz próbuje również pokazać — na przykładzie konkretnych państw — pewne osiągnięcia na tym polu. Do najważniejszych należą: organizowanie narodowych central bibliograficznych (Ghana, Kenia, Jordania); doskonalenie narzędzi informacji związanych z efektywnością działalności informacyjnej; prowadzenie aktualnych kartotek poprawnych nazw autorów (Nigeria); opracowywanie instrukcji dla używanych form nazw osobowych (Singapur, Malesja); przygotowywanie się do realizowania programu katalogowania w trakcie publikacji (Kolumbia, Brazylia); zakładanie narodowego biura znormalizowanych międzynarodowych numerów książki (Ghana); opracowywanie i wydawanie bieżącej bibliografii narodowej zgodnie z zaleceniami kongresu (Gambia, Singapur, Malesja i in.).

Autorka wyraża nadzieję, że w najbliższych latach więcej krajów Trzeciego Świata będzie organizowało i rozwijało narodowe systemy informacyjne, gdzie publikowanie bieżącej bibliografii narodowej będzie jednym z najważniejszych zadań.

Część pierwszą zamyka bibliografia załącznikowa zawierająca 28 pozycji w języku angielskim.

Część druga książki ma charakter informacyjno-praktyczny, jest to przewodnik po bieżących bibliografiach narodowych państw Trzeciego Świata. Każda bibliografia jest opracowana według tego samego schematu, którego punkty zostały wyeksponowane w poszczególnych rozdziałach. Plan ten uwzględnia:

- 1) cytaty bibliograficzne (bibliographic citation) — nazwa państwa lub regionu w brzmieniu angielskim, pełny tytuł bibliografii, rok i miejsce wydania pierwszego tomu, częstotliwość, nazwa wydawcy, instytucji opracowującej bibliografię wraz z podaniem ich adresu;

- 2) historię (history) — krótkie wiadomości historyczne omawiające bibliografię w pewnym ciągu chronologicznym z podaniem wcześniejszych jej tytułów i wydawców, informacje o egzemplarzu obowiązkowym, np. od kiedy istnieje i zmianach w kompozycji wydawniczej bibliografii;

- 3) zawartość i układ (scope and contents) — krótkie omówienie uwzględnionych przez bibliografię wydawnictw, mające zorientować użytkownika o jej kompletności oraz charakterystyka opisu bibliograficznego, układu materiału, odsyłaczy i indeksów;

- 4) analiza (analysis) — jej celem jest przedstawienie oceny wartości i sprawności informacyjnej bibliografii z punktu widzenia funkcji i celów każdej bibliografii narodowej oraz międzynarodowego modelu stosowanego w bieżących bibliografiach narodowych. Bibliografia badana jest w trzech aspektach: zawartości, sprawności informacyjnej (układ, indeksy, kompozycja wydawnicza bibliografii) i dostępności. Analiza nie ogranicza się do omówienia wad i zalet bibliografii, lecz daje bardzo często szereg nowych rozwiązań metodycznych, które mogą sprostować krajowym i międzynarodowym wymaganiom stawianym prymarnie rejestracji bibliograficznej.

Autorzy mają nadzieję, że analizy bibliografii staną się przedmiotem dyskusji pomiędzy instytucjami opracowującymi bieżące bibliografie narodowe a jej użytkownikami i pośrednio przyczynią się do udoskonalenia metody opracowania bibliografii. Układ materiału jest prosty i dostępny dla użytkownika, zrobiony z myślą o jego potrzebach i zapewniający szybkie dotarcie do bibliografii. Na początku zostały omówione bibliografie regionalne w kolejności alfabetycznej nazw regionów, a następnie bibliografie narodowe w porządku alfabetycznym nazw krajów. W części drugiej książki zostało w sumie odnotowanych 80 bieżących bibliografii narodowych (w tym jej substytutów i serii uzupełniających) dla 60 krajów Trzeciego Świata i 10 bibliografii regionalnych dla 6 regionów.

Przechodząc do podsumowania należy stwierdzić, że mamy do czynienia z ambitną próbą opracowania informatora o bieżących bibliografiach narodowych państw Trzeciego Świata. Potrzeba wydania takiej pracy była bezsporna, ponieważ brak było wydawnictwa informacyjnego, które by w sposób kompleksowy przedstawiało to zagadnienie. Co prawda, ukazało się w ostatnich latach kilka pozycji omawiają-

cych bibliografie narodowe krajów rozwijających się, jednak mają one zasięg terytorialny ograniczony do kontynentu lub regionu (Azja, Afryka, Ameryka Łacińska)<sup>5</sup>. W tej sytuacji wydanie książki Gormana i Mahoneya jest dużym wydarzeniem. Bogactwo materiału, często zupełnie nieznanego oraz jego charakterystyka są największą zaletą recenzowanej książki. Wartość pracy podnosi ponadto aktualność poruszanych problemów. Autorzy zadali sobie trud przeanalizowania bibliografii pod kątem realizacji zaleceń kongresu, co wymagało niewątpliwie dużego wkładu pracy i olbrzymiej erudycji.

Nie ulega wątpliwości, że praca Gormana i Mahoneya stanie się ważnym narzędziem informacji w pracy służb bibliograficznych, jak również będzie służyła pomocą niektórym gałęziom nauki, które swym przedmiotem obejmują właśnie państwa Trzeciego Świata, np. afrykanistyka, politologia itp.

Polska literatura bibliograficzna odczuwa brak podobnych opracowań, dlatego też należałoby sobie życzyć, aby i polski profesjonalny odbiorca doczekał się podobnego w treści i układzie informatora we własnym języku.

*Alicja Matczuk*

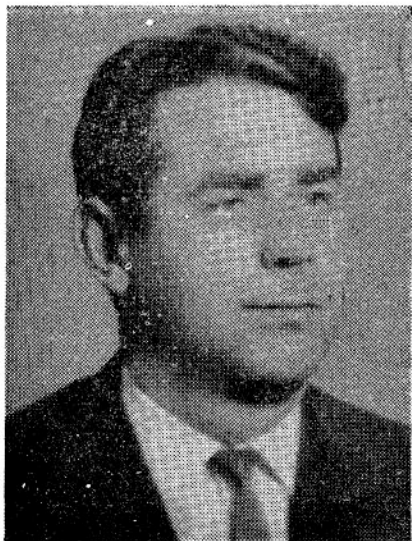
---

<sup>5</sup> R. Nunn: Asia: reference works. A select adnnotated. London: Mansell 1980 s. 263; J. Boy: Nationalbibliographien Schwarzafrikas, Köln: Greven 1981 s. 166; A. Nilges: Nationalbibliographien Lateinamerikas. Köln: Greven 1983 s. 160.

## **Z ŻYCIA BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ UMCS**

## Zdzisław Kowalski

DYREKTOR BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ UMCS 1976—1981



Dnia 31 grudnia 1981 roku odszedł z Biblioteki Głównej UMCS starszy kustosz dyplomowany dr Zdzisław Kowalski.

Dr Z. Kowalski urodził się w Janówku niedaleko Lublina w rodzinie chłopskiej. Gimnazjum i liceum ukończył w Lublinie, po czym przeniósł się do Poznania, gdzie odbył studia uniwersyteckie w zakresie ekonomii i socjologii, pracując równocześnie zarobkowo.

Na podstawie rozprawy „Szkolnictwo średnie w mieście Lublinie 1905—1915” uzyskał w 1969 r., na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, stopień doktora nauk humanistycznych.

Pracę w szkolnictwie wyższym w Lublinie, do którego po studiach powrócił, rozpoczął już w 1952 r., kierując do 1955 r. działalnością Zarządu Ośrodków Akademickich, a następnie, w latach 1955—1976 — działalnością Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych. Był współautorem i realizatorem założeń techniczno-ekonomicznych m. in. oddanego do użytku w roku 1968 — gmachu Biblioteki Głównej UMCS.

W 1976 r. dr Z. Kowalski został mianowany dyrektorem Biblioteki Głównej UMCS i otrzymał równocześnie stanowisko starszego kustosza dyplomowanego.

Kierując blisko sześć lat działalnością sieci bibliotek Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej przyczynił się do jej umocnienia i rozwoju oraz do podniesienia rangi Biblioteki jako jednostki działalności podstawowej, współuczestniczącej w procesie naukowym i dydaktycznym Uczelni.

Doświadczony i energiczny organizator, specjalną troską otaczał sprawy udostępniania zbiorów, usprawnień organizacyjnych sieci bibliotek zakładowych i ożywienia działalności dydaktycznej, naukowej i wydawniczej Biblioteki.

Funkcję dyrektora dr Kowalski łączył z działalnością dydaktyczną, naukową i publikacyjną. Prowadził wykłady z historii oświaty i szkolnictwa na Wydziale Pedagogiki UMCS, kontynuował badania nad dziejami szkolnictwa w XIX i XX wieku, przewodniczył kolegiom redakcyjnym wydawnictw UMCS o charakterze informacyjnym.

Członek PZPR i wielu organizacji społecznych i towarzystw naukowych, brał czynny udział w życiu szkół wyższych Lublina oraz życiu społecznym regionu i miasta. Otrzymał wiele odznaczeń i wyróżnień, a wśród nich: Złoty Krzyż Zasługi (1959), Medal Komitetu Frontu Jedności Narodu (1963), dwukrotnie złotą odznakę UMCS (1964, 1969), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1969), medal „Nauka w Służbie Ludu” (1969), medal „Zasłużony dla Województwa Lubelskiego” (1976), medal „Zasłużony dla Politechniki Lubelskiej” (1979), Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (1979), nagrodę naukową III stopnia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, medal 40-lecia PRL (1984).

Zainteresowania naukowe i zawodowe dra Zdzisława Kowalskiego odzwierciedlał jego dorobek publikacyjny, na który składa się 78 pozycji: opracowań monograficznych, traktatów, biografii, recenzji i rozpraw o charakterze popularnonaukowym.

*Jadwiga Olezak*

## Dane z działalności podstawowej Biblioteki Głównej UMCS 1981—1983

| Gromadzenie zbiorów                                  |  | 1981   | 1982   | 1983   |
|------------------------------------------------------|--|--------|--------|--------|
| Jednostki akcesjonowane<br>(bez czasopism bieżących) |  |        |        |        |
| — wg pochodzenia:                                    |  |        |        |        |
| kupno . . . . .                                      |  | 3 711  | 3 757  | 6 215  |
| egzemplarz obowiązkowy . . . . .                     |  | 9 505  | 8 119  | 8 993  |
| dary . . . . .                                       |  | 3 991  | 4 576  | 3 086  |
| wymiana . . . . .                                    |  | 1 275  | 7 696  | 3 987  |
| razem . . . . .                                      |  | 18 482 | 24 148 | 22 281 |
| — wg rodzajów zbiorów:                               |  |        |        |        |
| druki zwarte . . . . .                               |  | 16 010 | 15 120 | 17 464 |
| wydawnictwa ciągłe . . . . .                         |  | 692    | 8 121  | 3 306  |
| zbiory specjalne . . . . .                           |  | 1 780  | 907    | 1 511  |
| razem . . . . .                                      |  | 18 482 | 24 148 | 22 281 |
| Czasopisma bieżące                                   |  |        |        |        |
| — liczba tytułów:                                    |  |        |        |        |
| krajowych . . . . .                                  |  | 2 665  | 2 507  | 2 764  |
| zagranicznych . . . . .                              |  | 1 423  | 1 323  | 2 252  |
| razem . . . . .                                      |  | 4 878  | 3 830  | 5 016  |
| — liczba egzemplarzy:                                |  |        |        |        |
| krajowych . . . . .                                  |  | 2 773  | 2 897  | 2 252  |
| zagranicznych . . . . .                              |  | 1 423  | 1 323  | 2 869  |
| razem . . . . .                                      |  | 4 196  | 4 220  | 5 121  |
| Jednostki nie akcesjonowane                          |  |        |        |        |
| — dokumenty życia społecznego . . . . .              |  | 2 916  | 1 216  | 2 256  |
| — opisy patentowe . . . . .                          |  | 6 008  | 9 283  | 8 857  |
| razem . . . . .                                      |  | 8 924  | 10 499 | 11 113 |

W ogólnej liczbie przybytków drogą zakupów importowych Bibliotek otrzymała:\*

|       |           |     |       |           |     |       |           |     |
|-------|-----------|-----|-------|-----------|-----|-------|-----------|-----|
| 1981: | — książek | 537 | 1982: | — książek | 108 | 1983: | — książek | 318 |
|       | — czas.   | 89  |       | — czas.   | 15  |       | — czas.   | 45  |
| razem |           | 626 |       |           | 123 |       |           | 363 |

### Opracowanie zbiorów

|                                               |        |        |        |
|-----------------------------------------------|--------|--------|--------|
| Do inwentarzy Biblioteki Głównej wprowadzono: | 1981   | 1982   | 1983   |
| — druków zwartych . . . . .                   | 16 049 | 13 475 | 15 146 |
| — wydawnictw ciągłych . . . . .               | 8 363  | 9 656  | 8 007  |
| — zbiorów specjalnych . . . . .               | 7 076  | 7 780  | 7 097  |
| w tym:                                        |        |        |        |
| — starodruków . . . . .                       | 126    | 93     | 95     |

\* Poza prenumeratą.

|                                                                      |             |         |         |
|----------------------------------------------------------------------|-------------|---------|---------|
| — rękopisów . . . . .                                                | —           | 2       | 7       |
| — prac doktorskich . . . . .                                         | 64          | 101     | 76      |
| — kartografii . . . . .                                              | 135         | 252     | 114     |
| — grafiki . . . . .                                                  | 976         | 887     | 1 045   |
| — plakatów . . . . .                                                 | 350         | 343     | 131     |
| — nut . . . . .                                                      | 410         | 344     | 231     |
| — płyt i taśm . . . . .                                              | 13          | 128     | 75      |
| — dżs . . . . .                                                      | 1 605       | 391     | 173     |
| — opisów patentowych . . . . .                                       | 3 043       | 4 961   | 4 859   |
| — sprawozdań z wyjazdów zagranicznych . . . . .                      | 140         | 147     | 107     |
| — mikrofilmów . . . . .                                              | 214         | 123     | 184     |
| — ksero- i fotokopii . . . . .                                       | —           | 8       | —       |
| ogółem woluminów i jednostek obliczeniowych                          | 31 488      | 30 911  | 30 250  |
| Do inwentarzy bibliotek zakładowych wprowadzono: . . . . .           | 16 452      | 16 318  | 16 573  |
| Liczba zbiorów wg stanu na dzień 31 XII 1983:                        |             |         |         |
| — w Bibliotece Głównej . . . . .                                     | — 1 142 336 |         |         |
| — w bibliotekach zakł. . . . .                                       | — 615 538   |         |         |
| ogółem . . . . .                                                     | — 1 757 874 |         |         |
| Liczba włączonych kart:                                              |             |         |         |
| — do katalogów Biblioteki Głównej . . . . .                          | 45 000      | 47 700  | 45 130  |
| — do katalogów bibliotek zakł. . . . .                               | 11 367      | 13 240  | 9 869   |
| Udostępnianie zbiorów                                                |             |         |         |
| Liczba zarejestrowanych czytelników:                                 | 1981        | 1982    | 1983    |
| — studentów UMCS . . . . .                                           | 4 934       | 4 713   | 4 783   |
| — studentów innych uczelni . . . . .                                 | 1 289       | 1 476   | 1 586   |
| — pracowników UMCS . . . . .                                         | 1 013       | 933     | 1 096   |
| — pracowników innych uczelni . . . . .                               | 202         | 213     | 243     |
| — pracowników zbiorowych . . . . .                                   | 223         | 232     | 213     |
| ogółem . . . . .                                                     | 7 661       | 7 567   | 7 921   |
| Liczba wypożyczeń indywidualnych w wypożyczalni miejscowej . . . . . | 34 047      | 47 026  | 50 227  |
| Liczba wypożyczeń w wypożyczalni międzybibliotecznej . . . . .       | 3 177       | 3 534   | 5 208   |
| Liczba odwiedzin w czytelniach . . . . .                             | 51 882      | 68 318  | 63 204  |
| Liczba woluminów i jednostek udostępnionych w czytelniach . . . . .  | 181 988     | 185 636 | 177 156 |
| Ogólna liczba udostępnionych woluminów i jednostek . . . . .         | 219 212     | 236 196 | 232 591 |
| Usługi reprograficzne                                                |             |         |         |
| Liczba wykonanych:                                                   |             |         |         |
| — mikrofilmów (klatek) . . . . .                                     | 122 280     | 46 617* | 70 872  |
| — fotokopii (sztuk) . . . . .                                        | 40 020      | 14 240  | 29 316  |
| — przeźroczy (sztuk) . . . . .                                       | 3 167       | 2 940   | 5 559   |
| — reprodukcji (klatek) . . . . .                                     | 197         | 835     | 351     |
| — kserokopii . . . . .                                               | 117 860     | 74 678  | 96 469  |

\* Oddział był nieczynny przez trzy i pół miesiąca.



## Działalność Biblioteki Głównej UMCS w roku 1984

System biblioteczno-informacyjny UMCS tworzą: Biblioteka Główna, 3 biblioteki wydzielone, 11 instytutowych i 9 zakładowych. Nadzór nad systemem sprawuje dyrektor Biblioteki Głównej, w myśl ustawy z dnia 4 maja 1982 roku o szkolnictwie wyższym — w zakresie ustalonym statutem UMCS (1983). Merytorycznemu nadzorowi dyrektora Biblioteki Głównej podlega również Biblioteka Filii UMCS w Rzeszowie.

Rok sprawozdawczy przyniósł zmiany osobowe w kierownictwie Biblioteki Głównej związane z wprowadzeniem w życie wyżej wymienionych aktów prawnych i rezygnacją dra Mieczysława Wieliczki ze stanowiska dyrektora. W pierwszej połowie 1984 roku odbyły się wybory do Rady Bibliotecznej, której skład zmienił się w związku z postanowieniami statutu. Na stanowisko dyrektora Rada Biblioteczna wybrała mgr Jadwigę Olczak, na stanowisko zastępcy dyrektora mgr Teresę Gaworczyk.

W związku z zakończeniem w roku sprawozdawczym kadencji funkcji kierowniczych, Rektor UMCS, na wniosek dyrektora Biblioteki zaopiniowany przez Radę Biblioteczną, przedłużył mianowanie na te funkcje 12 osobom w Bibliotece Głównej i 10 w bibliotekach zakładowych; 3 osobom z bibliotek zakładowych powierzył samodzielne stanowiska pracy, w tym wypadku związane z odpowiedzialnością materialną. Zwolnione przez mgr Teresę Gaworczyk stanowisko kierownika Oddziału Opracowania Druków Zwartych Nowych objęła mgr Teresa Batorska, st. kustosz dyplomowany, długoletni pracownik Oddziału Informacji Naukowej.

W październiku 1984 r. Senat powołał Senacką Komisję Biblioteczno-Informacyjną, której przewodniczącym został prof. dr hab. Józef Szymański. Pierwsze posiedzenie Komisji odbyło się w grudniu 1984 roku.

Rada Biblioteczna w roku sprawozdawczym zebrała się 10 razy. Przedmiotem jej obrad były wybory na stanowiska dyrektorskie, opiniowanie wniosków o powołanie na stanowiska kierownicze, powołanie komisji bibliotecznych (szkoleniowej, skontrum i inwentaryzacji, zakupu, selekcji zbiorów) i kolegium redakcyjnego, ustalenie planów pracy.

W grupie bibliotekarzy dyplomowanych odbyły się wybory przedstawiciela do Senatu Uczelni.

W centrum uwagi kierownictwa Biblioteki Głównej były sprawy lokalowe i płacowe. Pomieszczenia magazynowe w gmachu BG są wypełnione zbiorami, a stropy ponad miarę obciążone. W związku z tym opracowano plany i podjęto energiczne działania mające na celu pozbycie się części druków zbędnych i zorganizowanie przemieszczenia zbiorów, co pozwoli na wygospodarowanie miejsca na nabytki książek. Płace pracowników służby bibliotecznej wzrosły o 1850,— zł na jednego pracownika w stosunku miesięcznym, w wyniku zarządzenia MNiSzW. Nie zlikwidowało to jednak ogólnego niezadowolenia z wysokości poborów, gdyż górna granica wysokości wynagrodzenia zasadniczego w grudniu 1984 wynosiła 13.200,— zł, przy dopuszczalnej — 14.500,— zł. Pomyślnym rezultatem zostały zakończone starania o przywrócenie dodatku za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia.

Do ważniejszych wydarzeń roku 1984 należy przypadająca 40-ta rocznica utworzenia Biblioteki UMCS. Z tej okazji zorganizowano wystawę cennych obiektów zbiorów specjalnych Biblioteki i zamówiono okolicznościowy ekslibris. Innym wydarzeniem było włączenie Biblioteki Głównej (zarządzeniem nr 15/84 Rektora UMCS) do prac związanych z tworzeniem systemu komputerowego wsparcia służb informacji naukowej ALMAXIN, podsystemu CLIO — z bazą danych z zakresu nauk pomocniczych historii. Biblioteka współpracuje w tym zakresie z Zakładem Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa oraz Zakładem Metod Numerycznych UMCS.

Jak w latach ubiegłych, tak i w roku sprawozdawczym Biblioteka Główna uczestniczyła we współpracy międzybibliotecznej. Przekazywała opisy nabytków do katalogów centralnych Biblioteki Narodowej i do systemu informacji legistycznej Biblioteki Sejmowej. Współpracowała w zakresie wypożyczeń międzybibliotecznych.

Ważną rolę we współpracy bibliotek odgrywały kontakty osobiste. Przedstawiciele Biblioteki uczestniczyli w konferencjach: dyrektorów bibliotek szkół wyższych, zorganizowanych przez MNiSzW i Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie; w nara-dzie roboczej przedstawicieli bibliotek uniwersyteckich na temat gospodarki dubleta-mi i materiałami zbędnymi, zorganizowanej w Bibliotece UAM w Poznaniu; konfe-rencji poświęconej sprawie konserwacji zasobów rękopiśmiennych bibliotek, w Ar-chiwum Akt Dawnych; konferencji dotyczącej problemów klasyfikacji rzeczowej i opracowania formalnego zbiorów kartograficznych, zorganizowanej w Toruniu dla uczczenia 100-lecia urodzin Mikołaja Dzikowskiego. Poza tym, pracownicy Oddziału Informacji uczestniczyli w dość licznych w roku sprawozdawczym spotkaniach orga-nizowanych przez TNOiK, CINTE, Instytut Brytyjski, Instytut Informatyki PAN.

Działalność podstawowa Biblioteki Głównej przebiegała utartymi torami.

Personel Biblioteki w dniu 31.12.1984 r. liczył ogółem 186 osób, z tego w dzia-łalności podstawowej zatrudnionych było 146 osób (91 w BG, 55 w bibliotekach za-łączkowych). Struktura stanowisk w grupie pracowników działalności podstawowej kształtowała się następująco: 11 bibliotekarzy dyplomowanych, 41 kustosz służby bibliotecznej, 50 bibliotekarzy, starszych bibliotekarzy i starszych magazynierów, 44 młodszych bibliotekarzy, magazynierów i pracowników technicznych. Ruch oso-bowy był dość znaczny — ogółem 12 osób rozwiązało bądź nie odnowiło umowy o pracę, w tej liczbie było 6 osób zatrudnionych na czas określony i 6 na czas nie określony. Zwolnione etaty otrzymało 6 osób spośród zatrudnionych na czas okre-szony.

Doskonalenie zawodowe pracowników, jak w roku ubiegłym, skoncentrowało się na szkoleniu w zakresie nowej normy bibliograficznej i nowych przepisów kato-logowania. Zakończono kurs bibliograficzny (rozpoczęty w roku 1983), uczestni-czyło w nim ok. 40 osób, 5 osób przystąpiło do egzaminu końcowego i zdało go z wynikiem pozytywnym. Szkolenie w zakresie katalogowania odbywało się w dwóch grupach i objęło 48 osób. Prowadzono też przeszkolenie nowo przyjętych pracowni-ków. 3 osoby wyjeżdżały w celach szkoleniowych do innych bibliotek — 2 osoby do Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego i 1 — do Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Zorganizowano 2 zebrania szkoleniowe wszystkich pracowników Biblioteki z udziałem prelegentów: doc. dra hab. Jerzego Święcha, który wygłosił odczyt o pol-skiej literaturze współczesnej oficjalnego i nieoficjalnego obiegu oraz mgra Piotra Dymela — o naukach pomocniczych historii. Charakter szkoleniowy miała również wycieczka pracowników do Wojewódzkiego Archiwum Państwowego, które prezen-towała na wystawie swoje najciekawsze zbiory.

Na początku roku akademickiego 84/85, w m-cu wrześniu, odbyło się ogólne zebranie robocze pracowników, o charakterze sprawozdawczo-informacyjnym.

Polityka gromadzenia zbiorów, podobnie jak w latach poprzednich, pro-wadzona była stosownie do potrzeb Uczelni i Biblioteki.

Ogółem wpływy materiałów bibliotecznych wyniosły ok. 38 000 jednostek obli-czeniowych.

Rejestracja wstępną objęło 22 479 jednostek obliczeniowych, w tym: 18 437 dru-ków zwartych, 2572 wydawnictw ciągłych (bez czasopism bieżących), 1470 jednostek zbiorów specjalnych.

Według źródeł nabycia, liczby przybytków rejestrowanych kształtują się nastę-pująco: 7281 jednostek nabytych drogą kupna, 9528 wynosił egzemplarz obowiązkowy, 2978 — dary, 2692 — wymiana.

Czasopism bieżących Biblioteka otrzymała 3764 jednostki obliczeniowe, w tym krajowych — 2399 jedn. w 2127 tytułach, zagranicznych — 1365 egzemplarzy w 1365 tytułach.

W ogólnej liczbie nabytków zakupy z importu przedstawiają się niezadowalają-co. Otrzymano zaledwie 390 wol. książek i 86 numerów czasopism. Poza czasopisma-mi bieżącymi i jednostkami objętymi rejestracją wstępną, wpłynęło do Biblioteki z egzemplarza obowiązkowego 2256 jednostek dokumentów życia społecznego i 7567 opisów patentowych. Ponadto przekazano 1798 jednostek norm i literatury firmowej Bibliotece Politechniki Lubelskiej i 21 jedn. dewocjonalii Bibliotece KUL.

W roku sprawozdawczym rozszerzono prace nad uporządkowaniem i selekcją zasobów nie opracowanych, które ogółem zajmują ok. 1300 mb półek magazynowych. Przeprowadzono selekcję czasopism — ok. 3000 jednostek przekazano do opaco-wania, ok. 2000 do dubletów, ok. 1000 do materiałów przeznaczonych do wymiany.

W zakresie opracowania zbiorów Biblioteki Głównej nie odnotowano w roku sprawozdawczym większych odchyień w stosunku do przeciętnej ostatnich lat, z wy-jątkiem wydawnictw ciągłych (w roku 1983 — 5131 wol.).

W inwentarzach Biblioteki przybyło ogółem 37 374 jedn. ewidencyjnych. Ogólna liczba zbiorów opracowanych Biblioteki Głównej w dniu 31.12.84 r. wynosiła 1 178 655 wol. i jedn. oblicz.

| Przybyło w r. spraw.: |                  | stan na dzień 31.12.1984 r. |
|-----------------------|------------------|-----------------------------|
| druków zwartych       | — 16 704         | 524 713                     |
| czasopism             | — 10 241         | 248 109                     |
|                       | (17 530 tytułów) |                             |
| zbiorów specjalnych   | — 10 473         | 405 833                     |
| w tym                 |                  |                             |
| starych druków        | — 59             | 18 642                      |
| rękopisów             | — 4              | 667                         |
| prac doktorskich      | — 58             | 1 488                       |
| kartografii           | — 158            | 30 762                      |
| grafiki               | — 1 008          | 15 604                      |
| plakatów              | — 132            | 7 107                       |
| nut                   | — 179            | 11 042                      |
| płyt i taśm           | — 102            | 2 221                       |
| dżs-ów                | — 295            | 5 264                       |

Stan zachowania i warunki przechowywania zbiorów pogarszają się w związku z wyczerpaniem rezerw magazynowych na nabytki książek oraz na skutek nadmiernej eksploatacji księgozbioru, szczególnie nowych krajowych pozycji wydawniczych. Stan techniczny nowych książek jest zły, Biblioteka nie jest w stanie zaspokoić potrzeb w zakresie prac introligatorskich. Ilość oprawionych książek w stosunku do roku 1983 zmniejszyła się o połowę. Oprawiono zaledwie 3641 wol., podczas gdy potrzeby Biblioteki wynoszą 6500 wol. Z tego też powodu Biblioteka stara się zorganizować we własnym zakresie tzw. konserwację bieżącą, co też nie jest proste ze względu na brak narzędzi i materiałów.

Z prac porządkowych w magazynach Biblioteki odnotować należy dwukrotne sprawdzanie kolejności sygnatur zmagazynowanych zbiorów oraz porównanie kartoteki wypożyczeń ze stanem księgozbioru na regałach. Ponadto dokonano przemieszczenia ok. 50 000 wol. czasopism z III piętra na II piętro w celu zorganizowania miejsca na nabytki książek. W okresie wakacyjnym przeprowadzono skontrum księgozbiorów podręcznych czytelników głównych. Ubytki bezwzględne stanowiły 0,43% całości zbiorów podręcznych. Jest to niewielka część 15-tysięcznego zbioru, jednakże straty są znaczne, ponieważ są to książki cenne i poszukiwane.

Udostępnianie zbiorów prowadzone było na podstawie przepisów regulaminu korzystania ze zbiorów, w wypożyczalni miejscowej, wypożyczalni międzybibliotecznej oraz 3 czytelniach głównych i 4 specjalistycznych, liczących łącznie 360 miejsc.

Ogólna liczba zarejestrowanych w wypożyczalni miejscowej czytelników wynosiła 8194 osoby, z czego 4774 to studenci i 1028 pracownicy UMCS. Pozostali czytelnicy to głównie studenci i pracownicy innych lubelskich uczelni. Czytelników zbiorowych (instytucji) było 189.

W wypożyczalni miejscowej czytelnikom indywidualnym wypożyczono 62 606 wol. i jedn. oblicz., w wypożyczalni międzybibliotecznej 3932, z tego 2258 ze zbiorów własnych innym bibliotekom i 1674 wol. sprowadzono z innych bibliotek na zamówienia czytelników.

W czytelniach udostępniono czytelnikom, którzy je odwiedzili w liczbie 64 389 (odwiedzin) — 182 945 wol. i jedn. oblicz.

Ogółem w ciągu roku Biblioteka Główna udostępniła 249 483 wol. i jedn. oblicz. Udostępnianie w czytelniach BG obrazują poniższe liczby.

| czytelnie:             | odwiedziny: | udostępnione woluminy: |
|------------------------|-------------|------------------------|
| Humanistyczna          | 36 610      | 92 132                 |
| Matematyczno-Przyrodn. | 4 526       | 8 534                  |
| Czasopism              | 18 523      | 71 634                 |
| Informacyjno-Nauk.     | 150         | 650                    |
| Zbiorów Specjalnych    | 1 407       | 2 828                  |
| Bibliologiczna         | 3 092       | 5 381                  |
| Informacji Patent.     | 78          | 1 786                  |

Należy zauważyć, że w ciągu roku 1984 wzmógł się znacznie ruch czytelniczy, wprawdzie liczba zarejestrowanych w Bibliotece czytelników utrzymała się na poziomie roku ubiegłego, natomiast znacznie wzrosła liczba woluminów wypożyczonych w wypożyczalni miejscowej i udostępnionych w czytelniach.

Działalność informacyjną Biblioteka Główna prowadzi w oparciu o własne zbiory, współpracując z innymi bibliotekami oraz pośrednicząc w korzystaniu z dostępnych w kraju systemów informacji naukowej. Biblioteczny aparat informacyjny w postaci katalogów alfabetycznych (publicznego i wewnętrznego), rzeczowych (systematycznego i przedmiotowego) wzbogacił się o 62 196 kart z opisami nabytków. Ogółem do wszystkich katalogów bibliotecznych włączono 66 038 kart. W zlokalizowanym w Bibliotece Głównej Katalogu centralnym bibliotek zakładowych przybyły 9544 karty.

Oddział Informacji Naukowej oraz inne oddziały prowadzące udostępnianie i współpracujące z czytelnikami zarejestrowały 4496 udzielonych informacji bibliotecznych, 130 bibliograficznych, 137 rzeczowych. Wielu informacji udzielanych czytelnikom nie rejestrowano.

Oprowadzono po Bibliotece 20 grup wycieczkowych liczących łącznie 555 osób. Organizowano wystawy — rocznicowe, okolicznościowe oraz prezentujące zbiory biblioteczne. Ogółem zorganizowano 8 wystaw. Największa z nich, z okazji 40-lecia Biblioteki Głównej, prezentowała rzadko wystawiane, najcenniejsze obiekty zbiorów specjalnych. Inne wystawy, rocznicowe i okolicznościowe, jak „Maria Skłodowska-Curie 1867—1934”, „Rocznice PRL w plakacie”, „Wybory do rad narodowych” (plakat), „Plakat filmowy”, „Europejskie malarstwo książkowe” organizowane były również przy maksymalnym wykorzystaniu własnych zbiorów. Jedynie wystawa „Sejm i parlamentaryzm w PRL” przygotowana była przy współpracy Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Lublinie.

Kontynuując dokumentację wybranych odcinków działalności Uczelni zgromadzono 110 sprawozdań z wyjazdów zagranicznych pracowników naukowych, a ich dokumentację przekazano do CİNTE dla potrzeb systemu SAZAPS. W Oddziale Prac Naukowych gromadzono wycinki z prasy lubelskiej z piśmiennictwem o UMCS, kontynuowano kartoteki bio-bibliograficzne pracowników naukowych UMCS, piśmiennictwa o UMCS.

Ponadto kontynuowano kartoteki: wyższego szkolnictwa bibliotekarskiego w Polsce, biograficzną nauczycieli w Królestwie Polskim w I połowie XIX w. — w Oddziale Prac Naukowych i Dydaktycznych; kartotekę przedmiotowo-podmiotową Marii Curie-Skłodowskiej i zestawień bibliograficznych sporządzonych na zamówienie czytelników — w Oddziale Informacji Naukowej. Ta ostatnia kartoteka wzbogaciła się w roku sprawozdawczym o 106 pozycji. Sporządzono i rozesłano do instytutów naukowych Uczelni informację o możliwościach korzystania z systemu BRIOLIS, zrealizowano 1 zamówienie na zestawienie tematyczne do tegoż systemu. Podejmowano działania organizacyjne w zakresie dokumentowania prac naukowo-badawczych wykonywanych w Uczelni dla potrzeb systemu SYNABA (CİNTE); współpraca z pracownikami naukowymi na tym odcinku nie rozwija się sprawnie.

Usługi reprodukcyjne wykonywane były dla potrzeb naukowo-dydaktycznych pracowników Uczelni oraz w celu uzupełniania własnych zbiorów. Ogółem wykonano 67 998 klatek mikrofilmów, 36 799 fotokopii, 3319 przeźroczy czarno-białych, 1058 reprodukcji i 82 580 kserokopii.

Działalność dydaktyczna i naukowa Biblioteki obejmowała: szkolenie wewnętrzne pracowników, przysposobienie biblioteczne studentów I roku UMCS wszystkich kierunków studiów (1560 osób w 81 grupach), zajęcia fakultatywne dla uczniów szkół średnich z zakresu bibliografii, prelekcje na temat zbiorów specjalnych Biblioteki (29 prelekcji dla uczestników wycieczek, 2 dla studentów w ramach zajęć dydaktycznych) oraz instruktaż indywidualny dla użytkowników bibliografii, głównie studentów. Szkolenie zawodowe personelu Biblioteki — kurs bibliograficzny obejmujący historię, metodykę bibliografii i zasady opisu bibliograficznego prowadziły: mgr Teresa Batorska, mgr Maria Teresa Gaworczyk, mgr Jadwiga Olczak. Szkolenie w zakresie nowych przepisów katalogowania książek prowadził pracownik Oddziału Opracowania Druków Zwartych Nowych pod kierunkiem mgr Teresy Gaworczyk.

Pracownicy Biblioteki prowadzili również działalność dydaktyczną poza Biblioteką. Mgr Jadwiga Olczak szkoliła bibliotekarzy trzech lubelskich i kilku krajowych bibliotek w zakresie nowych przepisów katalogowania; mgr Maria Wilczyńska prowadziła zajęcia z organizacji i metodyki czytelnictwa dla studentów biblioteko-

znawstwa UMCS; mgr Wiesława Fajks prowadziła ćwiczenia z zakresu fotografii dokumentalnej dla studentów archeologii UMCS.

Kontynuowano indywidualnie podejmowane prace bibliograficzne i badania naukowe — mgr Zdzisław Dobrzański zbierał materiały do „Polskiej dyskografii żywego słowa”, a dr Mieczysława Adrianek prowadziła badania nad bibliotekarstwem szkolnym XIX wieku.

W roku sprawozdawczym ukazała się 10 pozycja serii wydawniczej Biblioteki — Bibliografie Osobowe.

## BIBLIOTEKI ZAKŁADOWE

W dniu 31.12.1984 r. zbiory bibliotek zakładowych wynosiły łącznie 627 026 wol. i jedn. oblicz., w tym 469 768 książek, 108 919 wol. czasopism, 48 333 jedn. zbiorów specjalnych. Liczba nabytków w roku sprawozdawczym wyniosła ogółem 14 917 wol. i jedn. oblicz.

Udostępnianie zbiorów w bibliotekach zakładowych odbywa się drogą wypożyczeń „do domu” i w 20 czytelnich dysponujących łącznie 602 miejscami czytelnymi. Liczba czytelników zarejestrowanych w 1984 roku wynosiła 13 714 osób i 33 instytucje. Zannotowano 133 766 odwiedzin czytelników i 539 363 udostępnione jednostki zbiorów.

Działalność informacyjna i dydaktyczna 56 pracowników bibliotek zakładowych wyrażała się w udzielaniu informacji bieżących (zarejestrowano 5834 informacje biblioteczne i 100 bibliograficznych), organizowaniu wystaw okolicznościowych i nowości bibliotecznych (łącznie 10). Biblioteka Wydziału Prawa ponadto przekazuje informacje o nowych nabytkach do systemu informacji legislacyjnej Biblioteki Sejmowej. W wielu bibliotekach zakładowych prowadzi się ćwiczenia zapoznające studentów pierwszych lat studiów ze sposobami korzystania z bibliografii specjalistycznych.

Sytuacja lokalowa bibliotek zakładowych jest zła. We wszystkich bibliotekach magazyny są już zapelnione. Jedynie Biblioteka Instytutu Filologii Angielskiej posiada bardzo niewielką rezerwę dzięki dokonanej tam zamianie części czytelnia na magazyn. Pozostałe biblioteki przenoszą częściowo mniej wykorzystywane zbiory do szaf na korytarzach lub w salach wykładowych, bądź oddają w depozyt zakładom naukowym, co w rezultacie utrudnia udostępnianie tych zbiorów. Wiele bibliotek rozpoczęło selekcję zbiorów, pozbywając się materiałów zbędnych i organizując miejsce na nowe nabytki.

Stan bibliotek zakładowych w dniu 31.12.1984 r.  
Zbiory — udostępnianie

| Lp. | Nazwa biblioteki                                         | zbiory  | udostępnianie<br>w wol. |
|-----|----------------------------------------------------------|---------|-------------------------|
| 1.  | B-ka Instytutu Biologii                                  | 29 433  | 28 386                  |
| 2   | B-ka Instytutu Mikrobiologii                             | 7 136   | 11 096                  |
| 3   | B-ka Instytutu Nauk o Ziemi                              | 103 167 | 63 798                  |
| 4   | B-ka Zakładu Biochemii                                   | 992     | 102                     |
| 5   | B-ka Instytutów Matematyki i Fizyki                      | 34 614  | 31 273                  |
| 6   | B-ka Instytutu Chemii                                    | 33 588  | 44 852                  |
| 7   | B-ka Instytutu Filologii Polskiej                        | 40 346  | 21 374                  |
| 8   | B-ka Instytutu Historii                                  | 63 485  | 45 926                  |
| 9   | B-ka Instytutu Filologii Angielskiej                     | 22 126  | 39 417                  |
| 10  | B-ka Instytutu Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej       | 29 698  | 15 896                  |
| 11  | B-ka Zakładu Filologii Romańskiej                        | 13 434  | 32 792                  |
| 12  | B-ka Zakładu Filologii Germańskiej                       | 10 355  | 3 194                   |
| 13  | B-ka Zakładu Logopedii                                   | 3 065   | 470                     |
| 14  | B-ka Wydziału Pedagogiki i Psychologii                   | 75 782  | 64 383                  |
| 15  | B-ka Wydziału Ekonomicznego                              | 39 218  | 75 929                  |
| 16  | B-ka Wydziału Prawa i Administracji                      | 83 322  | 27 850                  |
| 17  | B-ka Międzyuczelnianego Instytutu Filozofii i Socjologii | 21 889  | 14 946                  |

|       |                                                        |                          |                  |
|-------|--------------------------------------------------------|--------------------------|------------------|
| 18    | B-ka Międzyuczelnianego Instytutu Nauk<br>Politycznych | 9 885                    | 12 222           |
| 19    | B-ka Ogrodu Botanicznego                               | 1 320                    | 273              |
| 20    | B-ka Studium Wojskowego                                | 1 779                    | 5 064            |
| 21    | B-ka Studium Praktycznej Nauki Języków<br>Obcych       | 2 250                    | 120              |
| 22    | B-ka Centralnego Laboratorium Aparatu-<br>ry Unikalnej | 142                      | nie rejestrowane |
| 23    | B-ka Studium Wychowania Fizycznego<br>i Sportu         | nie podjęła działalności |                  |
| razem |                                                        | 627 026                  | 539 363          |

Na koniec roku 1984 zbiory bibliotek systemu biblioteczno-informacyjnego wynosiły 1 805 681 wol. i jednostek obliczeniowych.

## Czytelnia Bibliologiczna Biblioteki UMCS

Zawód bibliotekarza zobowiązuje do nieustannego śledzenia postępów wiedzy przez lekturę prasy i wydawnictw fachowych, przez permanentne samokształcenie. Do pracy w bibliotece nie wystarcza już ogólna wiedza w jakiegokolwiek dziedzinie. Potrzebna jest przede wszystkim fachowa wiedza specjalistyczna, w celu właściwego korzystania z dorobku intelektualnego wielu pokoleń bibliotekarskich i systematycznego jego pomnażania.

W Bibliotece Głównej UMCS od samego jej początku zwracano szczególną uwagę na kształcenie i dokształcanie kadry jej pracowników. Stwarzano dogodne warunki, by mogli oni podejmować w dogodnym czasie bibliotekarskie studia podyplomowe, zaoczne kursy na poziomie średnim i wyższym, uczestniczyć w konferencjach, sesjach i seminariach naukowych.

Wielu pracowników tej biblioteki łączyło i nadal łączy swoje obowiązki zawodowe z nauczaniem lub dokształcaniem młodszych kolegów, a także prowadzi zajęcia z zakresu przysposobienia bibliotecznego i metodyki pracy ze studentami, a nawet uczniami szkół średnich. Korzyści są obustronne: studenci poznają organizację i technikę pracy w bibliotece naukowej, nauczającym zaś daje to okazję do uaktualnienia i uporządkowania własnej wiedzy w tym zakresie.

Biblioteka Główna UMCS jest także placówką powołaną do realizacji m. in. określonych zadań naukowych. Jej pracownicy podejmują prace badawcze w takich dziedzinach, jak dokumentacja działalności Biblioteki, bibliografia, historia książki i bibliotek.

W gmachu przy ul. Nowotki 11 mają także swoje siedziby biblioteki Akademii Rolniczej i Politechniki Lubelskiej. Nie gromadzą one na większą skalę druków z dziedziny nauki o książce, a przecież ich pracownicy mają takie same obowiązki dydaktyczno-naukowe, jak ich koleżanki i koledzy z Biblioteki UMCS. Pracownicy tamtych bibliotek korzystają więc w celach samokształceniowych i badawczych z Czytelni Bibliologicznej Biblioteki UMCS, co dowodzi, że decyzja wyodrębnienia zbiorów bibliologicznych z ogólnych zasobów była ze wszech miar trafna i racjonalna.

Od r. 1974 Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej jest jednym z kilku ośrodków w Polsce, które kształcą bibliotekoznawców na wyższym poziomie. Wielkim utrapieniem studentów tego kierunku jest dotkliwy brak podstawowych podręczników. Taka sytuacja zmusza ich do wykorzystywania wielkiej liczby różnych materiałów zastępujących podręczniki. Przeto studenci bibliotekoznawstwa bardzo sobie chwalą zgromadzenie w jednym miejscu materiałów księgoznawczych, bez których studia byłyby praktycznie niemożliwe. Szczególny powód do zadowolenia z faktu istnienia oddzielnej czytelni mają studenci zaoczni bibliotekoznawstwa. Ograniczony, wynikający z charakteru studiów kontakt z wykładowcami muszą kompensować zintensyfikowaniem swych kontaktów z książką i lekturą. Przychodzą do Czytelni Bibliologicznej nie tylko po określone materiały do studiów, ale też bardzo często proszą o różne informacje księgoznawcze i otrzymują je od posiadających odpowiednią wiedzę i doświadczenie pracowników Oddziału Prac Naukowych i Dydaktycznych, którzy prowadzą tę pożyteczną agendę biblioteczną.

Czytelnia Bibliologiczna często odwiedają również pracownicy Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa, który nie jest w stanie zgromadzić tak dużego księgozbioru z zakresu nauki o książce. Frekwencja w tej czytelni jest bardzo duża i systematycznie wzrasta. Udostępnianie zbiorów jest połączone ze stale rozwijającą się działalnością informacyjną.

Geneza Czytelni Bibliologicznej jest następująca. Zaczątkiem księgozbioru było kilkaset druków z zakresu nauki o książce w Czytelni Głównej, mieszczącej się w ówczesnej siedzibie biblioteki przy ul. Narutowicza 4. Oddanie do użytku nowego gmachu (ul. Nowotki 11) w 1968 r. radykalnie zmieniło sytuację Biblioteki pod

wieloma względami. Nastąpiły korzystne zmiany w strukturze organizacyjnej biblioteki, znacznie powiększono jej personel; stanęły przed nią nowe, ambitne zadania. Wiele czynności — wykonywanych dotąd jedynie z powodu rozrzużenia zbiorów w kilku punktach miasta — zostało znacznie zredukowanych, co pozwoliło na szersze rozwinięcie działalności naukowej. Wówczas to powołano do życia Oddział Prac Naukowych i Dydaktycznych, który przejął takie czynności, jak: szkolenie studentów, praktyki międzybiblioteczne, szkolenie pracowników, które dotąd były wykonywane przez różne oddziały i agendy Biblioteki. Przejął także ów niewielki księgozbiór bibliologiczny z Oddziału Udostępniania Zbiorów. Jednakże nadal nie było warunków do powiększania ani do racjonalnego użytkowania tegoż księgozbioru. Oddział Prac Naukowych zajmował początkowo dwa niewielkie pokoiki na pierwszym piętrze, przeznaczone — według pierwotnego projektu — do głośnej nauki studentów. Wielec uciążliwe było przenoszenie zamawianych książek do Czytelni Humanistycznej. Dopiero w r. 1981 przeprowadził się do pomieszczeń na zapleczu Czytelni Matematyczno-Przyrodniczej. Czytelnia Bibliologiczna otrzymała ładny lokal, ze specjalnie wybudowaną antresolą. Parę lat trwały zabiegi mające na celu wzbogacenie i powiększenie księgozbioru przez ściąganie do niego pozycji z magazynów lub z księgozbiorów podręcznych innych oddziałów Biblioteki. Do Czytelni Bibliograficznej wpływają też nowe nabytki.

Główny zrób księgozbioru stanowią druki z zakresu nauki o książce. W mniejszym zakresie uwzględnia się wydawnictwa informacyjne oraz piśmiennictwo z zakresu teorii, metodyki i organizacji bibliografii. W zasadzie nie gromadzi się spisów bibliograficznych, głównie dlatego, że w Bibliotece UMCS istnieje również Czytelnia Informacji Naukowej. Warto nadmienić, że w Czytelni Bibliologicznej znajdują się również podstawowe dzieła z zakresu archiwistyki, historii literatury i nauki. Osobny dział księgozbioru stanowią materiały dotyczące, historii organizacji i bieżącej działalności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Od wielu lat prowadzona jest kartoteka piśmiennictwa o UMCS oraz kartoteka bibliograficzna pracowników naukowych Uczelni, a także album wycinków z prasy lubelskiej.

Przy gromadzeniu dokumentów bibliologicznych uwzględnia się wydawnictwa zwarte i ciągłe, niekiedy dokumenty życia społecznego, katalogi księgarskie i wydawnicze. W Czytelni Bibliologicznej jest trochę odbitek foto- i kserograficznych, które uzupełniają brakujące pozycje. Przewiduje się większy rozwój tej formy kompletowania zbiorów.

Księgozbiór składa się przede wszystkim z książek wydanych po drugiej wojnie światowej i uzyskanych przeważnie dzięki wpływowi z egzemplarza obowiązkowego. Książek wydanych w latach poprzedzających tę cezurę jest ok. 1500. W tym cennym zespole na uwagę zasługują druki o charakterze źródłowym. Należą tu drukowane katalogi różnych instytucji prowadzących biblioteki i wypożyczalnie; księgi pamiątkowe organizowanych przed wojną zjazdów bibliotekarzy, bibliofilów, drukarzy i księgarzy; materiały z różnych konferencji; katalogi wystaw, katalogi rękopisów, inkunabułów, starych druków; opracowania monograficzne poświęcone różnym księgozbiorom historycznym; rozprawy teoretyczne wybitnych bibliologów polskich, takich jak: Ludwik Bernacki, Leon Bykowski, Faustyn Czerwijowski, Józef Grycz, Adam Łysakowski, Edward Kuntze, Jan Muszkowski, Kazimierz Piekarski, Helena Radlińska, Stefan Vrtel-Wierczyński.

Wielkim zainteresowaniem cieszą się prace wybitnych polskich bibliofilów z XIX stulecia — Jerzego Samuela Bandtkiego, Feliksa Bentkowskiego, Joachima Lelewela. Przedmiotem zabiegów badawczych były katalogi księgarni i bibliotek lubelskich, jak na przykład: „Katalog Centralnej Biblioteki Pedagogicznej przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego” (Lublin 1933—1937) oraz katalogi Czytelni Lubelskiej (Lublin 1911, 1918). Biblioteka docenia wartość tego rodzaju publikacji, szczególnie gromadząc wszystko, co odnosi się do przeszłości Lublina i Lubelszczyzny, planując zorganizowanie systematycznych studiów nad dziejami książki lubelskiej przy współpracy Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa UMCS.

Z powojennej literatury bibliotekoznawczej z wielką skrupulatnością gromadzi się wszystko, co odnosi się do bibliotekoznawczych studiów uniwersyteckich, jak: podręczniki, przewodniki metodyczne poszczególnych przedmiotów, wykazy lektur, spisy prac magisterskich i doktorskich, zbiory tekstów dla studentów bibliotekoznawstwa, rozprawy teoretyczne na temat akademickiego kształcenia bibliotekarskiego w Polsce i na świecie. Ta część księgozbioru wykorzystywana jest bardzo intensywnie. W Czytelni Bibliologicznej jest także niewielki zbiór wybranych dru-



ków bibliofilskich; gromadzeniem ich w zasadzie zajmuje się Oddział Zbiorów Specjalnych.

W księgozbiorze bibliologicznym nie brakuje również druków zagranicznych: angielskich, francuskich, niemieckich i rosyjskich, czeskich i słowackich, chociaż ostatnio przypływ ich znacznie się zmniejszył.

W końcu 1985 r. zbiory Czytelni Bibliologicznej liczyły ogółem 6400 wol. (w tym 4690 wol. druków zwartych, 1435 wol. druków ciągłych, 200 wol. dubletów czasopism, 81 wol. odbitek ksero- i 94 wol. odbitek fotograficznych).

Czytelnia dysponuje szczegółowymi katalogami: alfabetycznym (z mnóstwem odsyłaczy, z opisami częściowymi), rzeczowym, czasopism, odbitek ksero- i fotograficznych oraz topograficznym. Zwłaszcza dwa pierwsze katalogi są bardzo szczegółowe i zawierają bogactwo informacji z zakresu nauki o książce i dziedzin pokrewnych.

W r. 1983 zarejestrowano: 2366 odwiedzin, 5429 udostępnionych woluminów; rok później było 3092 odwiedzin, 5742 udostępnionych wol. W r. 1985 odwiedziło Czytelnię Bibliologiczną 3718 czytelników, którym udostępniono 6990 wol.

Przytoczone wyżej dane świadczą, że wzrasta zainteresowanie zbiorami bibliologicznymi, zarówno pracowników biblioteki, jak i użytkowników z zewnątrz. Spowodowane jest to rozwojem prac badawczych w zakresie bibliotekoznawstwa, intensyfikowaniem kształcenia i podnoszenia kwalifikacji pracowników bibliotek i innych służb informacyjnych oraz rozszerzaniem studiów bibliotekoznawczych, dziennych i zaocznych.

## Ze zbiorów Biblioteki Głównej UMCS — zbiory specjalne.

### WYSTAWA

Rok 1984 był dla Biblioteki Głównej UMCS w Lublinie rokiem jej kolejnego jubileuszu. 40-lecie swojego istnienia Biblioteka uczciła wydaniem okolicznościowego ekslibrisu, wykonanego przez dra Zbigniewa Józwicka oraz wystawą pt. „Ze zbiorów Biblioteki UMCS — zbiory specjalne”, na której zostały pokazane najcenniejsze, unikalne dokumenty. Całą ekspozycję tworzyły dokumenty oryginalne, po raz pierwszy w takiej ilości wystawione publicznie.

Założeniem wystawy była zarówno prezentacja posiadanych zbiorów, jak i ich popularyzacja w środowisku. Starano się pokazać tę część dokumentów, z którymi czytelnik ma sporadyczny kontakt na terenie Biblioteki.

Ekspozycja składała się z części wprowadzającej oraz 6 następujących działów, reprezentowanych przez ok. 200 dokumentów: Rękopisy, Stare druki, Kartografia, Ikonografia, Muzykalia, Dokumenty życia społecznego.

W części wprowadzającej przedstawiono obraz kształtowania się księgozbioru Biblioteki UMCS, zasady polityki gromadzenia i uzupełniania zbiorów na przestrzeni minionego 40-lecia oraz stan ilościowy w roku jubileuszowym. Z początkiem tego roku zbiory liczyły ogółem 1 121 730 wol., w tym 398 090 wol. i jedn. obl. zbiorów specjalnych. Zostały one wydzielone z ogólnego zasobu w latach 50-tych, jako odrębne zespoły następujących dokumentów: rękopisy, stare druki, materiały ikonograficzne, zbiory kartograficzne, druki muzyczne.

Nabywane drogą kupna (w dużej mierze antykwarycznego), egzemplarza obowiązkowego, wymiany i darów, w roku 1984 osiągnęły następujący stan ilościowy:

|                             |                            |
|-----------------------------|----------------------------|
| stare druki                 | — 18 616 wol.              |
| rękopisy                    | — 663 jedn. obl.           |
| prace doktorskie            | — 1 462 wol.               |
| zbiory ikonograficzne       | — 22 027 wol. i jedn. obl. |
| zbiory kartograficzne       | — 30 683 wol. i jedn. obl. |
| druki muzyczne              | — 10 930 wol.              |
| płyty                       | — 2 071 jedn. obl.         |
| taśmy magnetofonowe         | — 122 jedn. obl.           |
| dokumenty życia społecznego | — 5 166 jedn. obl.         |
| opisy patentowe             | — 309 000 jedn. obl.       |

W dziale Rękopisy zaprezentowano wybór charakterystyczny dla posiadanego zasobu, tj. kodeksy rękopiśmienne, spuścizny osobiste oraz papiery luźne (listy, dokumenty historyczne, teksty okolicznościowe). Pod względem tematycznym pokazano rękopisy historyczne, prawnicze, literackie, filozoficzne, teologiczne, matematyczno-przyrodnicze, medyczne oraz katalogi i inwentarze biblioteczne.

Najstarsze eksponowane zabytki rękopiśmienne pochodzą z XIV i XV w.: łaciński kodeks z końca XIV w. *Lectura Nicolai de Lyra supra epistolas sancti Pauli...* z barwnymi inicjałami oraz francuski kodeks pergaminowy z roku 1413. Ten ostatni jest wyciągiem z łacińskiego dzieła pt. *De regimine principum* (o wychowaniu książąt) Aegidiusa Romanusa, zwanego we Francji Gilles de Rome. Kodeks zawiera barwne i złożone inicjały oraz cztery miniatury. Stanowi dobrze zachowany zabytek zachodnioeuropejskiej iluminowanej książki rękopiśmiennej.

Z późniejszych kodeksów rękopiśmiennych na uwagę zasługuje polski przekład

trzeciej wersji statutu Wielkiego Księstwa Litewskiego z przełomu XVI/XVII wieku, a także inwentarz biblioteki klasztoru trynitarzy w Lublinie z końca XVIII w. Spośród dokumentów historycznych pokazano trzy rękopisy związane z miastem Sokalem: uniwersał Zygmunta III Wazy, skierowany do Rady Miasta Sokala z 1598 r. z pieczęcią koronną i podpisem króla, mandat Władysława IV skierowany do władz miejskich Sokala z 1636 r. z pieczęcią koronną i podpisem króla oraz mandat hetmana wielkiego koronnego Stanisława Potockiego, skierowany do mieszczan sokalskich z 1661 r. z jego pieczęcią lakową i podpisem.

Najliczniej zaprezentowano na wystawie rękopisy XIX-wieczne i XX-wieczne. Wśród nich fragmenty korespondencji pisarzy: Józefa Ignacego Kraszewskiego, Marii Konopnickiej, Henryka Sienkiewicza, Władysława Orkana, Stanisława Brzozowskiego, Zofii Nałkowskiej, Cezarego Jellenty, a także autografy utworów: Wincentego Pola, Zofii Nałkowskiej, Józefa Czechowicza, Franciszki Arnsztajnowej. Ponadto pokazano rękopisy literackie, takie jak: pamiętniki, dzienniki podróży, teksty sztuk teatralnych oraz rozprawy i artykuły naukowe. Wśród tych ostatnich wyeksponowano cenną rozprawę Józefa Mnischa o torfie pt. *Zdanie o ziemi spalistej* z lat 1818—1829 i opinię lekarza urzędowego z roku 1858 *O wodach mineralno-żelaznych w Stawinku pod Lublinem*. Najnowsze rękopisy XX-wieczne, reprezentowane były przez dokumenty związane z działalnością Lubelskiego Towarzystwa Szerzenia Oświaty „Światło” — koła w Szczepieszynie z lat 1906—1914, dokumenty dotyczące strajków szkolnych 1905 r. oraz dokumenty z okresu PKWN w Lublinie.

Stare druki. Zasób starych druków w roku jubileuszowym liczył 18 616 wol., w tym 4 inkunabuły. Reprezentuje on wiele znanych europejskich oficyn m.in. włoskich, niemieckich, holenderskich, francuskich i angielskich, a także oficyny polskie. W zdecydowanej większości księgozbiór ma charakter matematyczno-przyrodniczy, w mniejszym zakresie prezentuje nauki humanistyczne i prawnicze. Zawiera rzadkie wydania takich autorów, jak: Niccolo Tartaglia, Gerolamo Cardan, Francois Viète, Johannes Kepler, John Neper, Tycho de Brahe, Galileo Galilei, zbiorowe wydanie dzieł z zakresu astronomii członków Królewskiej Akademii Nauk w Paryżu z lat 1679—1693, a także trzecie wydanie *De revolutionibus...* Mikołaja Kopernika pt. *Astronomia instaurata...*, Amsterdam 1617 r.

W dziedzinie humanistyki Biblioteka posiada dzieła filozofów i pisarzy począwszy od epoki odrodzenia, takich jak: Erazm z Rotterdamu, J. Calvin, T. Campanella, Fr. Bacon z Verulam, R. Descartes, J. Locke, J. J. Rousseau, Voltaire i in., a także polskich humanistów.

Poloników księgozbiór liczy ok. 3000 wol.; są to głównie druki śląskie i pomorskie, w mniejszej ilości krakowskie i warszawskie oraz ok. 60 druków lubelskich.

Na wystawie zaprezentowano 50 starodruków, w tym wszystkie 4 inkunabuły. Wybrane druki charakteryzowały zarówno posiadany przez Bibliotekę zasób pod względem tematycznym i czasowym, jak też najważniejsze ośrodki i oficyny sztuki drukarskiej. Starano się pokazać druki reprezentujące najbardziej znane oficyny, o szacie typograficznej mówiącej o poziomie sztuki drukarskiej danego ośrodka, a także takie, które charakteryzowały kulturę epoki, z której pochodzą.

Ekspozycję otwierały następujące posiadane przez Bibliotekę inkunabuły:

- Hugo de Prato Florido *Sermones dominicales super Evangelia et Epistolas* Strassburg ok. 1472;
- *Biblia cum postillis* Nicolai de Lyra (t. 2), Norymberga, A. Koberger 1485;
- Osvaldus de Lasco *Sermones dominicales Biga salutis intitulati*, Hagenau, J. Rynman 1498;
- Iohannes de Sacrobosco *Sphera mundi*, Venezia, S. Bevilacqua 1499.

Następny dział reprezentował produkcję oficyn polskich. XVI-wieczna produkcja została pokazana poprzez druki krakowskie (Ungler, Haller, Szarfenbergowie, Wirzbięta i drukarnia Łazarzowa), druki wrocławskie (Kryspin Szarfenberg i Jerzy Baumann), z Królewca (Jan Daubmann), Nysy (I. Cruciger) i Wilna (Salomon Sulzer). XVII wiek reprezentowały oficyny: Andrzeja Piotrkowczyka z Krakowa, Andrzeja Hünefelda z Gdańska i Jana Seyfferta z Oleśnicy oraz książka z wydawnictwa Jerzego Förstera z Gdańska.

Region lubelski reprezentowały druki XVI- i XVII-wieczne z Drukarni Akademickiej w Zamościu oraz XVII-wieczne z drukarni Pawła Konrada w Lublinie.

W grupie wystawionych dzieł znajdowały się m. in. prace profesorów Akademii Jagiellońskiej z XVI w., rzadki druk dzieła lekarza szwajcarskiego przebywającego na dworze polskim Antoniego Schneebergera *Gemma amethystus...* (1665), Stanisława Orzechowskiego *Fidelis subditus* (1584), Jana Kochanowskiego, Łukasza Gór-

XL LAT BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ UMCS

# BIBLIOTEKA GŁÓWNA

Uniwersytetu

Marii Curie-Skłodowskiej

W Lublinie, ul. M. Nowotki 11

ZAPRASZA NA WYSTAWĘ

**ZE ZBIORÓW**

**BIBLIOTEKI**

**Zbiory Specjalne**

**w dniach: 14 - 21 grudnia 1984 r.**

**od godziny 10 do 18**

XL LAT BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ UMCS

1984-1985, t. 1, s. 100-101

nickiego i Jana Januszowskiego *Nowy charakter polski* (1594), Marcina z Urzędowa *Herbarz polski* (1595) — znakomite dzieło z zakresu ziołolecznictwa, Jana Mączynskiego *Lexicon latinopolonicum* (1564), praca astronoma kobiety, Ślązaczki Marii Cuntii *Urania propitia...* (1650).

Oficyny obce prezentowane były poprzez: XVI-wieczne druki z Wenecji, Antwerpii (Krzysztofa Plantina), Rzymu, Paryża i Madrytu, XVII-wieczne druki niderlandzkie: Amsterdam (Wilhelm Janssonius i Hondius), Leyda (oficyna Elzewirów i Haaring), oficynę L'Imprimerie Royale w Paryżu oraz XVIII-wieczne druki madyryckie (m. in. z Imprenta Real) i moskiewskie.

Oddzielnie pokazano starodrukowe wydania nutowe (m. in. Andrzeja Szczepanowskiego *Processionale...* krakowski druk z 1725 r.) oraz sztychowane nuty kantat G. Th. Telemanna, wyd. 1731 w Hamburgu.

Specjalną uwagę zwrócono też na zaprezentowanie różnego rodzaju opraw, odzwierciedlających poziom sztuki introligatorskiej w poszczególnych epokach i ośrodkach sztuki drukarskiej.

W dziale Kartografia Biblioteka zaprezentowała wybór w postaci swoich najcenniejszych atlasów i map (ogólnogeograficznych, historycznych, topograficznych, ekonomicznych i turystycznych) oraz dawnych planów miast.

Najstarsze obiekty kartograficzne, zarówno polskie jak i obce, znajdujące się w zbiorach Biblioteki Głównej UMCS pochodzą z XVIII w. i posiadają znaczenie historyczne. Wymienić tu należy:

- *Atlas mapparum geographicarum generalium et specialium centum follis* Norymbergae (1728—1766); wydany został przez spadkobierców Jana Baptysty Homanna, założyciela wielkiej niemieckiej firmy wydawniczej, znanej nie tylko z masowych nakładów, ale także z bardzo dobrej jakości produkcji kartograficznej. Atlas zawiera mapę Polski *Mappa Geographica Regni Poloniae*, opublikowaną w 1750 r. przez niemieckiego matematyka i astronoma Tobiasa Mayera.
- *Atlas général méthodique et élémentaire, pour l'étude de la géographie et de l'histoire...* Paris 1770; zawarte w nim mapy wykonane zostały w oparciu o nowe pomiary astronomiczne przez geografów należących do Stowarzyszenia Inżynierów Geografów Królewskich. Atlas zawiera mapę Polski z 1766 r. pt. *États de Pologne et de Lithuanie...*
- *Carte de la Pologne* A. Rizzi Zannoniego, Paris 1772; jest to mapa wydana w formie atlasu na 24 arkuszach, sztychowana przez wybitnych artystów. Przedstawia pierwsze szczegółowe zdjęcie topograficzne kraju, wykonane z inicjatywy Polaków przy współpracy geografów obcych.

Z atlasów XIX-wiecznych prezentowanych na wystawie na uwagę zasługują:

- *Atlas pour servir à l'histoire ancienne...* Paris 1824.
- Joachima Lelewela atlas *Géographie du moyen âge...* Bruxelles 1850; stanowi załącznik do dzieła *Géographie du Moyen Age*.
- *Atlas zu Alexander von Humboldt's Kosmos...* wydany przez Taugotta Bromme'go, Stuttgart 1861 r.

Z przełomu XIX/XX w. Biblioteka posiada wielki atlas geograficzny Wacława Nałkowskiego i Andrzeja Świętochowskiego, wydawany w zeszytach w latach 1895—1906; jest on pierwszym polskim powszechnym atlasem geograficznym.

W zespole luźnych map zaprezentowano następujące, najciekawsze z posiadanych obiekty:

- Anton Mayer von Heldensfeld *Carte von West-Galizien*, Wien 1808 (arkusze dotyczące Lubelszczyzny).
- J. Liesganig *Koenigreich Galizien und Lodomerien* 1824 (arkusze dotyczące Lubelszczyzny).
- *Karta pocztowa i przemysłowa Królestwa Polskiego*. Ułożona i rysowana ... przez Jerzego Engloff'a, Warszawa 1846.
- *Karta położenia zakładów górniczych...* 1846.
- *Carte Générale routière historique et statistique...* Paris 1850.
- *Karta pocztowa Królestwa Polskiego oraz części krajów pogranicznych...* Warszawa 1858 (J. G. Arnhold).
- *Karta dróżna Królestwa Polskiego z pokazaniem odległości na traktach pocztowych i bocznych...* 1861.
- *Karta Polski i krajów ościennych...* skreślona przez J. Osieckiego. Wyd. 3. Wiedeń 1863.
- M. Gotz *Mappa Królestwa Polskiego z oznaczeniem odległości na drogach żelaznych i bitych...* Warszawa 1881.

- J. Babirecki *Polska w roku 1771* Wyd. 4. Kraków (przed 1914).
- M. Gotz *Mappa Gubernii Królestwa Polskiego z oznaczeniem odległości na drogach żelaznych i bitych* Warszawa 1894.

Oddzielną grupę eksponatów kartograficznych stanowiły najstarsze plany miast, wśród nich m. in. plan przedstawiający oblężenie Gdańska przez wojska rosyjskie w 1734 r., a także plany nowsze, z początku XX w., m. in. Lwowa, Krakowa oraz Lublina (z 1919 r.).

Dział Ikonografia zawierał dokumenty charakteryzujące zasób tego typu dokumentów w zbiorach Biblioteki Głównej UMCS. Obejmuje on:

- grafikę oryginalną, głównie autorów lubelskich lub Lublina dotyczącą
- reprodukcje dzieł sztuki w postaci luźnych plansz, wydawnictw tekowych i albumowych
- ekslibrisy
- fotografie
- pocztówki
- plakaty.

Grafikę oryginalną luźną reprezentowały: drzeworytowe widoki Lublina i okolic Kazimierza Wiszniewskiego (z lat 1923—1950), linoryty Zbigniewa Józwicka (którego twórczość Biblioteka gromadzi w całości), drzeworyty Witolda Chomicza, litografie Władysława Barwickiego, Jarosława Łukawskiego i in.

W tej części zaprezentowano również oryginalne rysunki lubelskiej malarki Marii Urban (szkice do obrazów oraz ilustracje do poezji J. Czechowicza wyd. przez Wydawnictwo Lubelskie). Do cennych obiektów pokazanych w zbiorach rycin, należy kolorowany miedzioryt Abrahama Hogenberga, przedstawiający widok Lublina z 1618 roku, widoki Gdańska i Oliwy rytowane w miedzi przez Haldenwanga w latach 1805—1806 z rysunków J. A. Breysiga i J. D. Hinckela oraz ilustracje miedziorytowe Daniela Chodowieckiego (XVIII w.).

W grupie wydawnictw tekowych i albumowych pokazano: Napoleona Ordy *Album widoków Polski* (1873—1883), część dotyczącą gubernii lubelskiej, litografie Jana Gumowskiego *Motywy architektury polskiej* z. 3 — Lublin (1918), portrety litografowane przez grafików lubelskich pt. *Gwiazdy myśli polskiej* wydane w Lublinie 1917 r., album litografii Jarosława Łukawskiego i Eugeniusza Pola *Lublin, Zamość, Kazimierz* z 1957 r., album akwafort Cecylii Wiśniewskiej *Pomorski szlak kopernikowski* z 1972, albumy linorytów Zbigniewa Józwicka: *Grafika* (1976), *Grafika II* (1979), *Krzyże* (1981).

Posiadany zbiór ekslibrisów prezentowano na wystawie w dużym wyborze, zarówno w postaci luźnych ekslibrisów, jak też tek ekslibrisów. Pokazano twórczość głównie grafików lubelskich: Kazimierza Wiszniewskiego, Henryka Zwolakiewicza, Zbigniewa Józwicka, a także: Rudolfa Męklickiego, Aliny Kalczyńskiej, Tadeusza Grabowskiego, Wojciecha Jakubowskiego i wielu innych. Na uwagę zasługuje zbiorek ekslibrisów z XVIII i XIX w. nieznanego kolekcjonera. Do zbioru dołączony jest maszynopis z 1936 roku autorstwa Bohdana Janusza *Projekt wydawnictwa periodycznego poświęconego polskiemu znakowi bibliotecznemu*. Na wystawie Biblioteka zaprezentowała również własne znaki, łącznie z wykonanym na jubileusz 40-lecia Biblioteki przez Zbigniewa Józwicka w linorycie.

Ze zbiorów plakatów, liczącego ok. 7000 jedn., zaprezentowano kilkanaście z końca XIX i pierwszej połowy XX w. Pokazano plakaty autorstwa: Józefa Mehoffera, Zofii Stryeńskiej, Wojciecha Weissa, Henryka Uziębły oraz interesujący plakat Konstantego Kietlicza-Raykiego z wystawy „higienicznej” w Lublinie (1908 r.).

W grupie dokumentów muzycznych Biblioteka pokazała ciekawsze druki muzyczne z XVIII i początku XIX w. oraz XIX-wieczne rzadkie zbiorki pieśni ludowych i kołęd.

Zbiory muzyczne w swojej zdecydowanej większości, to produkcja współczesna, stąd na wystawie w znacznej mierze zaprezentowano współczesne pomnikowe wydawnictwa seryjne, jak: *Antiquitates Musicae in Polonia*, *Monumenta Musicae Sacrae in Polonia*, *Wydawnictwo Dawnej Muzyki Polskiej* oraz dzieła polskich kompozytorów: Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki, Karola Szymanowskiego, Henryka Wieniawskiego, Krzysztofa Pendereckiego i innych. (Szczegółowe omówienie zbiorów muzycznych znajduje się w zamieszczonym w niniejszym Biuletynie artykuł Elżbiety Kuźmy *Zbiory muzyczne Biblioteki Głównej UMCS*).

Zaakcentowano również na wystawie obecność dokumentów życia społecznego w zbiorach specjalnych Biblioteki, prezentując je w małym wyborze, według kry-

terium wydawniczo-formalnego. Pokazano m. in. druki bibliofilskie, katalogi wystaw artystycznych, foldery, stare programy teatralne.

Scenariusz wystawy opracowała mgr Maria Wilczyńska. Do poszczególnych działów materiał przygotowali: rękopisy — mgr Maria Wilczyńska, stare druki — mgr Henryk Grocholski, kartografia — mgr Ewa Zaremba, ikonografia — mgr Agnieszka Czypionka, zbiory muzyczne — mgr Elżbieta Kuźma, dokumenty życia społecznego — mgr Anna Lejman. Oprawę plastyczną wykonała Teresa Waszak. Wystawie towarzyszył okolicznościowy plakat. Otwarcie wystawy przez Prorektora UMCS — doc. dr hab. Halinę Sawecką, nastąpiło z udziałem wielu zaproszonych gości, reprezentujących Uczelnię oraz lubelskie środowisko bibliotekarskie. Wystawa czynna była w dniach 14—21.XII.1984 roku w dwóch salach: Muzeum UMCS oraz w Czytelni Informacyjno-Naukowej. Przekazano informację o wystawie do lubelskiej prasy oraz zainteresowano nią szkoły średnie, z myślą o edukacji młodzieży w zakresie prezentowanych zbiorów.

Wystawa budziła zainteresowanie zwiedzających ze względu na rzadko w Bibliotece prezentowany w takim wyborze materiał wystawowy. Zwiedzający mieli okazję skorzystać ze szczegółowych informacji, udzielanych przez dyżurujących pracowników Oddziału Zbiorów Specjalnych. Dla zorganizowanych grup zwiedzających przygotowano prelekcje.

## Stanisław Ignacy Witkiewicz. Wystawa

W roku 1985 minęła 100 rocznica urodzin Stanisława Ignacego Witkiewicza, malarza, teoretyka sztuki, dramaturga, powieściopisarza i filozofa.

UNESCO uczciło tę rocznicę ogłaszając rok 1985 rokiem Witkiewicza. Z tej okazji została przygotowana w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie wystawa pt. „Stanisław Ignacy Witkiewicz 1885—1939” (luty 1985).

Bogatą i różnorodną twórczość Witkacego przedstawiono opierając się jedynie na własnych zbiorach bibliotecznych. Prezentowany materiał podzielono według rodzajów twórczości artysty, eksponując jego dramaty i powieści, prace filozoficzne, rozprawy o malarstwie i teatrze oraz liczne reprodukcje obrazów w albumach i na pocztówkach. Poszczególne rodzaje dokumentów umieszczono w gablotach stosując układ chronologiczny.

Oprawę ikonograficzną wystawy stanowiły plakaty i programy teatralne. Uzupełnieniem eksponatów w gablotach był umieszczony na planszach krótki komentarz, zawierający informacje o życiu i twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza.

Wstęp do wystawy stanowiły dwie pozycje teoretyczne dotyczące Witkiewicza: księga pamiątkowa pt. *Stanisław Ignacy Witkiewicz. Człowiek i twórca* pod redakcją Tadeusza Kotarbińskiego i Jerzego Eugeniusza Płomińskiego, wydana w roku 1957 oraz *Stanisław Ignacy Witkiewicz bez kompromisu* — pisma krytyczne i publicystyczne (wyd. 1976).

Na wystawie twórczość pisarską Witkiewicza prezentowały dramaty i powieści, m. in. *W małym dworku* (Warszawa 1982), *Pożegnanie jesieni* (Warszawa 1983), *Nienasylenie* (Warszawa 1982), *Jedynе wyjście* (Warszawa 1968), *622 upadki Bunga czyli Demoniczna kobieta* (Warszawa 1974).

Z prac filozoficznych autorstwa artysty przedstawiono: *Pojęcia i twierdzenia implikowane przez pojęcie istnienia. 1917—1932* (Warszawa 1935), *Nikotyna — alkohol — kokaina — peyotl — morfina — eter. Appendix.* (Warszawa 1932), *Idealizm i realizm* (odbitka z *Przeglądu Filozoficznego* R. 42, 1946 r.) oraz trzy prace, które ukazały się w serii: *Pisma filozoficzne i estetyczne (O znaczeniu filozofii dla krytyki i inne artykuły polemiczne* — Warszawa 1976; *O idealizmie i realizmie. Pojęcia i twierdzenia implikowane przez pojęcie istnienia i inne prace filozoficzne* — Warszawa 1977; *Zagadnienie psychofizyczne* — Warszawa 1978).

Swoje poglądy estetyczne i filozoficzno-społeczne odzwierciedlił także Witkacy w malarstwie i teatrze, przedstawiając je w książce *Czysta Forma w teatrze* (Warszawa 1977) oraz *Nowe formy w malarstwie. Szkice estetyczne. Teatr* wydane w 1974 r. w serii: *Pisma filozoficzne i estetyczne*.

Malarstwo Stanisława Ignacego Witkiewicza prezentowały dwa albumy: *Ireny Jakimowicz Witkacy, Chwistek, Strzebiński. Myśli i obrazy* (Warszawa 1978) i *Agnieszki Morawinskiej Malarstwo polskie od gotyku do współczesności w opracowaniu graficznym Rafała Glücksmana* (Warszawa 1984).

Ponadto w kilku gablotach wyłożono w porządku chronologicznym reprodukcje niektórych jego kompozycji i portretów na pocztówkach, m. in. *Autoportret* z r. 1913 i 1939, *Portret kobiety* i *Portret młodego chłopca* z 1918 r., *Kompozycja fantastyczna* z lat 1915—20 i 1923 r., *Kompozycja (szatan)*, *Szatan*, *Kompozycja figuralna (kuszenie Adama)* i *Kuszenie Adama* z r. 1920, *Fantazja* z lat 1921—22, *Kompozycja fantastyczna* z 1923 r., *Portret Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej* z 1924 r., *Portret Leona Reynala* z 1924 i 1926 r. oraz *Precz z Reynalem w ogóle!* z 1925 r.

Inny rodzaj twórczości artysty był reprezentowany przez publikację pt. *Sta-*



niśława Ignacego Witkiewicza *wiersze i rysunki* przygotowaną w wyborze do druku przez Annę Micińską i Urszulę Kenar, wydaną w Krakowie w 1977 r.

Wśród wyeksponowanych na wystawie 12 plakatów, dwa — to autoportrety, związane z wystawami malarskimi. Pozostałe ukazały się z okazji wystawianych na scenach polskich teatrów sztuk Stanisława Ignacego Witkiewicza.

Uzupełnieniem oprawy ikonograficznej wystawy były wyłożone w gablotach programy teatralne sztuk: *Szewcy*, *W małym dworku*, *Jan Maciej Wścieklica*, *Mister Price* czyli *Bzik tropikalny*, *Dramat nie rozpoznany*, *Bezimienne dzieło*, *Panna Tutli-Putli*, *Tumor Mózgowicz*, *Wariat i zakonnica*, *Pragmatyści*, *Oni*, *Gyubal Wahazar* czyli *Na przetęczach bezsensu*.

Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie, reprezentowała sobą duże walory poznawcze i dydaktyczne, ponieważ przypomniła lub zaznajomiła zwiedzających z bogatą i różnorodną twórczością Stanisława Ignacego Witkiewicza.

## Publikacje pracowników Biblioteki Głównej UMCS w latach 1983—1985

1983

ADRIANEK MIECZYŚŁAWA

1. Biblioteka szkolna w Opolu Lubelskim w latach 1810—1831 (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1981 druk 1983 R. 29 s. 24—42, il.
2. Książki do nauki języka i literatury polskiej Jana Zakrzewskiego (...) *Rocz. Bibl.* 1980 druk 1983 R. 24 z. 2 s. 137—165, rez., rés.

BATORSKA TERESA

3. Polska encyklopedia naukoznawcza XVII wieku (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1981 druk 1983 R. 29 s. 43—61, il.

KOWALSKI ZDZISŁAW

4. Działalność Biblioteki Głównej UMCS w 1980 roku (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1981 druk 1983 R. 29 s. 85—105, tab.
5. Program poprawy stanu bibliotekarstwa polskiego w dobie Komisji Edukacji Narodowej (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1981 druk 1983 R. 29 s. 7—23, il.
6. Publikacje pracowników Biblioteki Głównej UMCS w 1980 roku (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1981 druk 1983 R. 29 s. 107—108.
7. Redakcja: *Biuletyn Biblioteki UMCS*: [rocznik] Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej; red. ... — 1981 druk 1983 R. 29 s. 108.

OLECHNOWICZ BOGUMIŁA

8. Organizacja i działalność wydawnicza RSW „Prasa — Książka — Ruch” (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1981 druk 1983 R. 29 s. 74—81.

NIEZGODA BARBARA

9. Z dziejów lubelskiej prasy młodzieżowej po strajku szkolnym 1905 r. — „Głos Młodzieży” 1906/07 ...; Anna Żurkowska (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1981 druk 1983 R. 29 s. 62—73, il.

WIELICZKO MIECZYŚŁAW

10. Jan III Sobieski a powstanie Imre Thökölyego (...) In: *Wiktoria wiedeńska i stosunki polsko-austriackie 1683—1983* / pod red. Wiesława Śladkowskiego i Adama Andrzeja Witusika. Lublin 1983 s. 89—102.
11. „Kochając sławę Narodu” (...) *Akcent* 1983 nr 3 s. 73—80, il.
12. O obchodach 100 i 200 rocznicy wiedeńskiej (...) In: *Wiktoria wiedeńska 1683 roku* / pod red. Adama Andrzeja Witusika. Warszawa 1983 s. 39—44, il.
13. Polskie pamiętki na wzgórzu Kahlenberg (...) *Wisetka* 1983 nr 2 s. 45—47, il.
14. Recenzja: *Archiwum Ringelbluma: getto warszawskie lipiec 1942—styczeń 1943* / oprac. Ruta Sakowska, Warszawa 1980 (...) *Zesz. Majd.* 1983 t. 11 s. 183—187.
15. Redakcja: *Bibliografia prac prof. dr. hab. Adama Kerstena*, oprac. Stanisława Wojnarowicz; red. ..., Lublin, *Bibl. Gł. UMCS* 1983. — 10, [2] s.; 24 cm.
16. Sesja w Uniwersytecie Józsefa Attila w Szeged : sprawozdanie (...) *Z Pola Walki* 1983 R. 26 nr 1 s. 148—149.

17. Z badań nad terrorem policyjno-sądowym i więzieniami w dystrykcie krakowskim 1939—1945 (...) *Biul. Lub. TN Hum.* 1982 druk 1983 vol. 24 nr 1 s. 53—60, rez. sum.

#### WOJNAROWICZ STANISŁAWA

18. *Bibliografia prac prof. dr. hab. Adama Kerstena*, oprac. ...; red. Mieczysław Wieliczko. Lublin, Bibl. Gł. UMCS 1983. — 10, [2] s.; 24 cm.
19. Recenzja: Biblioteki naukowe / Leon Łoś, Wrocław 1980 (...) *Biul. Bibl. UMCS* druk 1983 R. 29 s. 82—84.

#### ZURKOWSKA ANNA

20. Z dziejów lubelskiej prasy młodzieżowej po strajku szkolnym 1905 r. *Głos Młodzieży* 1906/07, Barbara Niezgoda, ... Zob. poz. 9.

#### 1984

##### ADRIANEK MIECZYŚŁAWA

1. Książki szkolne w Królestwie Polskim w latach 1832—1842 (...) *Prz. Hist.-Oświat.* 1984 R. 27 nr 2 s. 145—162.

#### 1985

##### ADRIANEK MIECZYŚŁAWA

1. Historia biblioteki szkolnej w Szczepieszynie w latach 1810—1852 (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1982/1983 druk 1985 R. 30/31 s. 63—78.
2. Lubelska Drukarnia Rządowa w latach 1817—1867 (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1982/1983 druk 1985 R. 30/31 s. 79—88, tab.
3. Pruski Jan Karol [zm. 1823], drukarz, wydawca. In: *Polski słownik biograficzny* T. 28/4 Z. 119. Wrocław 1985 s. 593—594, bibliogr.
4. Publikacje pracowników Biblioteki Głównej UMCS w roku 1981 (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1982/1983 druk 1985 R. 30/31 s. 3 okł.

##### BILSKA KRYSTYNA

5. Irena Wolniewicz (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1982/1983 druk 1985 R. 30/31 s. 158—159, il.

##### DOBRZAŃSKI ZDZISŁAW

6. Halina Maliszewska (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1982/1983 druk 1985 R. 30/31 s. 155—157, il.

##### FLANCZEWSKA SABINA BARBARA

7. Wykaz dzieł polskich znajdujących się w katalogu biblioteki króla Jana III Sobieskiego (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1982/1983 druk 1985 R. 30/31 s. 45—61, il.
8. Zainteresowania intelektualne i bibliofilskie króla Jana III Sobieskiego (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1982/1983 druk 1985 R. 30/31 s. 7—44, il.
9. Zofia Wyszynska (...) *Biul. Bibl. UMCS* 1982/1983 druk 1985 R. 30/31 s. 160, il.

##### GAWORCZYK TERESA

10. Jan III Sobieski w literaturze pięknej i ikonografii : wystawa w Bibliotece Głównej UMCS ..., Stanisława Wojnarowicz *Biul. Bibl. UMCS* 1982/1983 druk 1985 R. 30/31 s. 150—154.
11. Redakcja: *Biuletyn Biblioteki UMCS*: [rocznik] Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej; red. ..., Jadwiga Olczak. 1982/1983 druk 1985 R. 30/31 160 s.

**OLCZAK JADWIGA**

12. Recenzja: *Pravilnik i prirucnik za izradbu abecednih kataloga. Dio 1: Odrednice i realizace* / Eva Verona, Zagreb 1970. Tyt. rec.: Autorstwo wieloosobowe w jugosłowiańskiej instrukcji katalogowania.
13. Redakcja: *Biuletyn Biblioteki UMCS*: [rocznik] Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej; red. Teresa Gaworczyk ... 1982/1983 druk 1985 R. 30/31 s. 160.

**WOJNAROWICZ STANISŁAWA**

14. Jan III Sobieski w literaturze pięknej i ikonografii : wystawa w Bibliotece Głównej UMCS / Teresa Gaworczyk, ... *Biul. Edbl. UMCS* 1982/1983 druk 1985 R. 30/31 s. 150—154.





---

BIBLIOTEKA  
U M C S

---